

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

47. posiedzenia, I. sesji VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 31. października 1903.

T R E Ś Ć.

Wniosek p. Tomaszewskiego w sprawie uchwalenia ustawy dla Rady szkolnej krajowej.

Spis petycyj.

Interpelacya p. Agopsowicza w sprawie oddawania robót przez dyrekcję kolei państw. w Stanisławowie firmom zagranicznym.

Interpelacya p. Kramarczyka w sprawie wymierzenia podatku od spadku po Franciszku Jaroszu.

Interpelacya p. Rottera w sprawie gospodarki gminnej w Piwnicznej.

Interpelacya p. Szweda w sprawie powoływania rezerwistów do ćwiczeń wojskowych.

Interpelacya p. Krempy w sprawie wyboru do Rady gminnej w Gorlicach.

Interpelacya p. Stapińskiego w sprawie egzekucyi podatkowych w powiecie krośnieńskim.

Interpelacya p. Oleśnickiego w sprawie poboru soli z salin w Kałuszu.

Interpelacya p. Bohaczewskiego w sprawie szkód wyrządzonych przez dziki.

Interpelacya p. Bohaczewskiego w sprawie bezprawnego wymierzania kar stemplowych

Interpelacya p. Oleśnickiego w sprawie bezprawnego urzędowania rady gminnej w Kluwińcach, powiatu husiatyńskiego.

Interpelacya p. Bohaczewskiego w sprawie bezprawnego nadania posady pisarza okręgowego w kilku gminach powiatu brodzkiego.

Interpelacya p. Oleśnickiego w sprawie zakazu wydanego czytelnii Proświty w Starym Samborze prowadzenia handlu towarów mięszanych.

Interpelacya p. Oleśnickiego z powodu wykluczenia koni włościańskich od asenterunków wojskowych.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji spółki wodnej dla regulacyi Wisłoka i Pielnicy, tudzież petycyj obszaru dworskiego i gminy Jaćmierza wraz z gminą Posada Jaćmierska w sprawie regulacyi Wisłoka i Pielnicy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie przydłużenia na dalszych lat 10 prawa korzystania z uwolnienia od dodatku krajowego do podatku domowo-czynszowego, tudzież od dodatku gminnego do tego podatku tych budynków we Lwowie, które będą wybudowane w miejsce 181 domów, przeznaczonych na zburzenie w celu regulacyi miasta dla poprawy stosunków sanitarnych. Uchwalenie wniosku komisji.

Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżetach krajowych na r. 1903 i 1904. Głosy pp. Cieleckiego do poz. 300, Adama Skrzyńskiego, Schätzla i Kozłowskiego do rubr. XI. wydatków na górnictwo. Uchwalenie rubr. XI. wydatków i całej reszty wydatków tudzież całego działu dochodów, tudzież funduszów samostnych Głos sprawozdawcy p. Abrahamowicza do projektu uchwały finansowej na rok 1903. Przyjęcie tejże uchwały finansowej.

Rozprawa szczegółowa nad budżetem na r. 1904. Głosy pp. Stojałowskiego i sprawozdawcy do rubr. I. wydatków, Tomaszewskiego do rubr. II. Uchwalenie rubr. I., II. i III. wraz z preliminarzami szpitali we Lwowie, zakładu obłą.

kanych i folwarku w Kulparkowie, szpitala św. Łazarza w Krakowie, tudzież funduszu pod-
rządków w Krakowie i we Lwowie, zasiłku dla
zakładów sanitarnych. Głosy pp. Męcińskiego,
Rottera, Abrahamowicza, ponownie Męcińskiego
i sprawozdawcy do rubr. IV. wydatków. Uchwa-
lenie tejże z poprawką p. Męcińskiego. Głosy
pp. Stapińskiego, Kozłowskiego, Męcińskiego,
Schätzla, ponownie Stapińskiego, Kazimierza
Badeniego, ponownie Schätzla i sprawozdawcy
Kozłowskiego do rubr. V. (Rada szkolna kra-
jowa i fundusz szkół ludowych). Przyjęcie tych
działów.

Przerwa posiedzenia do wieczora.

Posiedzenie wieczorne.

Urlop p. Brunickiego.

Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad budżet-
tem na r. 1904, a w szczególności nad po-
zycjami subwencyjnymi dla prywatnych za-
kładów naukowych i wychowawczych, tudzież
dla teatrów i sztuk pięknych, wreszcie dla
ochrony zabytków historycznych. Uchwalenie
tych pozycji.

Porządek dzienny 48. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godzinie 10-tej mi-
nut 5 przedpołudniem).

Przewodniczący. J. E. Stanisław hr.
Badeni, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. radca
dworu Włodzimierz hr. Łoś, komisarz rzą-
dowy.

Sekretarze. Kazimierz Lubomirski,
Stanisław Mycielski, Mieczysław Urbański.
Obecnych posłów 122.

Marszałek. Sejm w komplecie. Posie-
dzenie otwieram. Protokół 45 posiedzenia
uwazam za przyjęty, ponieważ nie wniesiono
przeciw niemu żadnych zarzutów. Protokół
46 posiedzenia leży w biurze marszałkow-
skiem do przejrzenia.

Proszę o odczytanie wniosków.

Sekretarz p. Urbański :

(Czyta).

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

załączony ./- projekt ustawy o Radzie szkol-
nej krajowej.

Wnioskodawca :

Dr. Franciszek Tomaszewski.

Michałowski, Małachowski, Stapiński, Bojko,
Włodek, Krempla, Lipiński, Schätzl, Kepiń-
ski, Maiss, Fruchtmann, Loewenstein, Mi-
chalski, Wiśniewski, Żardecki, Witosławski,
Fijałek, Rayski, Tarnawski, Romanowicz, Hu-
za, Kolischer, Vayhinger, Jabłoński, Rotter,
Rutowski, Bednarski, Merunowicz, Buynow-
ski, Wurst, Jahl, Maryewski.

U s t a w a

z dnia o Radzie szkolnej
krajowej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Kró-
lestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księ-
stwem Krakowskiem postanawiam, co na-
stępuje:

§. 1.

Rada szkolna krajowa jest najwyższą
władzą nadzorczą i wykonawczą w kraju w
sprawach wychowania publicznego z wyjąt-
kiem spraw uniwersytetów i zrównanych z
nimi wyższych zakładów naukowych.

Radzie szkolnej krajowej podlegają:

1. publiczne szkoły ludowe, tak pospo-
lite jak wydziałowe, tudzież seminaria nau-
czyielskie i połączone z niemi szkoły ćwic-
zeń;
2. publiczne szkoły średnie;
3. państwowe szkoły handlowe i prze-
mysłowe.

Rada szkolna krajowa wykonywa z ra-
mienia Ministerstwa Wyznań i Oświecenia
prawo nadzoru państwowego nad wszelkimi
prywatnymi i niepaństwowymi zakładami na-
ukowymi.

§. 2.

Statut organizacyjny Rady szkolnej kra-
jowej, ogłoszony na mocy cesarskiego rozpo-
rządzenia z dnia 25. czerwca 1867 r., o ile
w nim jest określony zakres działania Rady
szkolnej krajowej, pozostaje nienaruszony.

§. 3.

Rada szkolna krajowa składa się :

1. z Namiestnika, jako przewodniczące-
go i zastępującego go wiceprezydenta Rady
szkolnej krajowej, którego w razie przeszkody
zastępuje wyznaczony przez Namiestnika
zastępca ;
2. z referentów spraw szkolnych admi-
nistracyjnych i ekonomicznych ;
3. z inspektorów szkolnych krajowych ;

4. z członka Wydziału krajowego, przez Wydział delegowanego;

5. z czterech delegatów Sejmu krajowego, wybranych w ten sposób, że jednego wybierają posłowie z większych posiadłości, drugiego posłowie z miast i Lzb handlowych, trzeciego posłowie z małej posiadłości, czwartego zaś wybiera pełne zebranie Sejmu;

6. z trzech duchownych religii rzymsko-katolickiej, z których jeden ma być obrządku łacińskiego, drugi greckiego, trzeci ormiańskiego; z jednego duchownego wyznania ewangelickiego i jednego reprezentanta religii mojżeszowej;

7. z delegata senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego, delegata senatu akademickiego uniwersytetu krakowskiego i delegata grona profesorów Szkoły politechnicznej we Lwowie;

8. z sześciu członków zawodu nauczycielskiego, z których dwóch nauczycieli szkół ludowych i seminariów nauczycielskich, dwóch nauczycieli szkół przemysłowych lub handlowych, dwóch nauczycieli szkół średnich;

9. z dwóch delegatów miast: jednego wybranego przez Radę miasta Lwowa i jednego wybranego przez Radę miasta Krakowa.

§. 4.

Członkowie wybrani przez Sejm krajowy mają mieć bierne prawo wyborcze do Sejmu, wybrani przez Rady miejskie bierne prawo wyborcze do Rady miejskiej i nie mogą być nauczycielami szkół, pozostających pod zarządkiem Rady szkolnej krajowej.

Członków wymienionych w §. 3. ustępie 6-tym mianuje Cesarz na wniosek Namiestnika, wymienionych w ustępie 8-mym na wniosek Wydziału krajowego. W sprawie wniosku o nominację duchownych katolickich porozumi się Namiestnik z ordynarytami metropolitalnymi, a co do reprezentanta wyznania ewangelickiego, z władzą wyznaniową ewangelicką.

Mandaty wszystkich w §. 3-cim wymienionych członków Rady, z wyjątkiem wymienionych w ustępach 1—3 włącznie, trwają przez 6 lat. Gdyby wszakże w ciągu tego sześćoletniego okresu miały być przeprowadzone nowe ogólne wybory do Sejmu, mandat wybranych przez poprzedni Sejm delegatów gaśnie i Sejm przeprowadzi nowy wybór.

Członkowie Rady, których mandat gaśnie, mają jednak urzędować tak długo, do-

póki nowy wybór lub nominacja nie nastąpi. Członkowie Rady, wymienieni w ustępach 7. i 8. §. 3. pobierają wynagrodzenie z funduszu państwa, wymienieni w ustępach 4., 5. 6. i 9. z funduszu krajowego, w miarę uchwał Sejmu.

§. 5.

Rada szkolna krajowa załatwia sprawy swego zakresu działania kolegialnie albo potocznie; kolegialnie zaś na plenarnych albo sekcyjnych posiedzeniach.

Kolegialnie załatwia Rada:

1. wszelkie zarządzenia mające obowiązywać wszystkie szkoły zostające pod zarządkiem Rady szkolnej krajowej, albo całe kategorie tych szkół;

2. sprawy programów, instrukcji, planów naukowych, regulaminów szkolnych, książek szkolnych, bibliotek i zbiorów naukowych;

3. sprawy organizacyi nowych, tudzież rozszerzenia albo przekształcenia szkół istniejących, sprawy budynków szkolnych;

4. mianowanie, pensjonowanie i w ogóle wszelkie sprawy osobiste stanu nauczycielskiego, wdów i sierót po nauczycielach;

5. wszelkie do Rady szkolnej krajowej wniesione rekursy przeciw orzeczeniom władz niższych i w ogóle wszystkie te sprawy, w których Rada występuje jako władza orzekająca;

6. wszelkie te sprawy, w których Rada ma przedłożyć wnioski, albo opinie Ministerstwu Wyznań i Oświecenia, Sejmowi lub Wydziałowi krajowemu.

Wszystkie powyżej nie wymienione przedmioty załatwia potocznie Prezydium Rady szkolnej krajowej przy pomocy inspektorów szkolnych krajowych i biura Rady.

Rozdział czynności załatwianych kolegialnie między Radę pełną a sekcją określa regulamin wewnętrzny Rady.

Wszystkie sprawy, które mają być przedkładane Radzie pełnej będą wprzód rozpatrywane w sekcjach.

§. 6.

Rada szkolna krajowa dzieli się na trzy sekeye:

1. dla szkół ludowych i seminariów nauczycielskich;

2. dla szkół średnich;

3. dla szkół przemysłowych i handlowych.

W skład każdej sekcji wchodzi referenci administracyjni i inspektorowie krajowi tych szkół, które należą do zakresu działania danej sekcji i dwaj członkowie zawodu nauczycielskiego z tej samej kategorii szkół. Innych członków Rady szkolnej krajowej rozdziela Rada między sekcje tak, aby każdy członek należał do jednej sekcji i aby w każdej sekcji był przynajmniej jeden delegat Sejmu.

Z pomiędzy członków Rady, wymienionych w ustępach 2-gim i 3-cim §. 3-go głosuje na posiedzeniach sekcji tylko czterech, których przewodniczący sekcji przy rozpoczęciu posiedzenia wyznaczy i do wiadomości sekcji poda. Należący do sekcji członkowie Rady, wymienieni w ustępach 4. do 9. §. 3-go mają wszyscy na posiedzeniach sekcyjnych głos stanowczy.

Każdy członek Rady może należeć tylko do jednej sekcji, może jednak brać udział z głosem doradczym w posiedzeniach sekcji, do których nie należy.

Przewodniczącym sekcji jest przewodniczący Rady szkolnej krajowej lub jego zastępca.

Do ważności uchwał sekcji potrzeba obecności przynajmniej dwóch członków wymienionych w ustępach 2-gim i 3-cim §. 3-go i przynajmniej czterech członków z wymienionych w ustępach 4 do 9.

Przewodniczący może wykonanie uchwały sekcji zawiesić i odnieść się do Rady pełnej. Również na żądanie przynajmniej dwóch członków Rady, wymienionych w ustępach 4—9 §. 3-go będzie uchwała sekcji zawieszona i Radzie do rozstrzygnięcia przedłożona.

§. 7.

Na posiedzeniach pełnych mają głos stanowczy wszyscy członkowie Rady szkolnej krajowej wymienieni w ustępach 4—9 §. 3-go; z członków zaś wymienionych w ustępach 2—3 tylko ośmiu, których przewodniczący na każde posiedzenie Rady wyznaczy i przed rozpoczęciem obrad do wiadomości Rady poda.

Do ważności uchwał Rady pełnej potrzeba obecności przynajmniej pięciu członków wymienionych w ustępach 2-gim i 3-cim §. 3-go i przynajmniej jedenastu członków wymienionych w ustępach 4—9.

§. 8.

W przypadkach nagłych może przewodniczący zarządzić obiegowe załatwienie sprawy, podlegającej uchwale, przy czem wniosek

do obiegowego załatwienia podany, można uważać za przyjęty tylko wtedy, jeżeli ilość podpisów odpowiada powyższym postanowieniom o komplecie wymaganym do ważności uchwał i jeżeli więcej niż połowa podpisanych zgadza się z wnioskiem.

Przewodniczący może także w razach nagłych na własną odpowiedzialność zarządzić wykonanie takiej uchwały sekcji, która wymaga zatwierdzenia Rady pełnej. Tak w tym przypadku, jak i w razach załatwienia obiegowego zawiadomi o tem przewodniczący Radę, ewentualnie sekcję.

§. 9.

Uchwały wykonują przewodniczący za pomocą referentów administracyjnych, inspektorów szkolnych krajowych i urzędników pomocniczych. W sprawach dydaktyczno-pedagogicznych są delegatami Rady przedewszystkiem inspektorowie szkolni krajowi, co nie uwłacza prawu Rady i sekcji wyznaczania specjalnych Komisji dla przygotowania pewnych spraw lub delegatów dla wykonywania swych uchwał.

Członkom Rady szkolnej krajowej służy prawo zwiedzania szkół podlegających Radzie, przyczem mają się wstrzymać od czynienia jakichkolwiek uwag kierownikowi lub nauczycielom. O poczynionych spostrzeżeniach może zwiedzający szkołę zawiadomić właściwą sekcję.

§. 10.

Regulamin wewnętrzny czynności, odpowiadający powyższym postanowieniom, uchwała Rada szkolna krajowa i przedkłada Ministrowi.

Urzędników pomocniczych, lokalu i potrzeb kancelaryjnych dostarcza Radzie szkolnej krajowej c. k. Namiestnictwo.

§. 11.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Bezpośrednio po ogłoszeniu będą zarządzone wybory i mianowania członków Rady w myśl §. 3. Do ukończenia tych wyborów i mianowań, urzęduje Rada w dawnym składzie.

§. 12.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi Wyznań i Oświecenia.

Marszałek. Wniosek ten umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń. Proszę o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Urbański.

(Czyta):

2552. L. s. 3645. Mieszkańcy gminy Kornalowice p. p. Sozańskiego o zabezpieczenie brzegów Dniestru — do kom. gospodarstwa krajowego.
2553. L. s. 3646. Policz Feliks Andrzej we Lwowie p. p. Bojkę o zapomogę — do Wydziału krajowego.
2554. L. s. 3647. Towarzystwo spółki kapeluszniczej w Myślenicach p. p. Lubomirskiego o pożyczkę 20.000 koron — do kom. przemysłowej.
2555. L. s. 3648. Stowarzyszenie „Dom Rodzinny“ w Krakowie p. p. Lubomirskiego o stałą roczną subwencję — do Wydziału krajowego.
2556. L. s. 3649. Furmann, Jan majster szewski w Tarnopolu p. p. E. Michałowskiego o zapomogę i bezprocentową pożyczkę na rozszerzenie warsztatu — do kom. przemysłowej.
2557. L. s. 3653. Gmina miasta Sanoka p. p. Lipińskiego o odpisanie kwoty 24.080 kor. jako zwrotu wypłaconych emerytur nauczycieli b. c. k. szkoły głównej w Sanoku — do Wydziału krajowego.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Lipiński. Udzielam mu głosu.

(Głosy: Nieobecny).

Marszałek. Wobec tego proszę o odczytanie spisu dalszych petycyj.

Sekretarz p. Urbański.

(Czyta):

2558. L. s. 3654. Polskie Tow. gim. „Sokół“ w Buczaczu p. p. Michalskiego o subwencję na budowę domu — do Wydziału krajowego.
2559. L. s. 3655. Mieszkańcy gm. Seredynki ad Bucniów pow. Tarnopol p. t. p. o zapomogę z powodu gradobicia — do Wydziału krajowego.
2560. L. s. 3656. Stowarzyszenie rękodzielnicze i przemysłowe w Białej p. t. p. w sprawie założenia polskich kursów przemysłowych dla rękodzielników i polskiej szkoły dla kursów przemysłu fabrycznego sukienicznego — do kom. przemysłowej.
2561. L. s. 3658. Zw. gm. w Monasterzyskach o dalszą zapomogę względ. bezprocentową pożyczkę z powodu pożaru — do Wydziału krajowego.
2562. L. s. 3659. Gajewski Franciszek, plutonowy 57 p. p. w Tarnowie p. p. Sta-

pińskiego o darowanie reszty kary wojskowej z powodu opóźnienia się sta-
wiennictwem do popisu wojskowego —
do kom. petycyjnej.

Marszałek. Proszę o odczytanie interpelacji.

Sekretarz p. Urbański.

(Czyta):

Interpelacja

do

Wysokiego c. k. Rządu!

Na odbytem dnia 26. bm. posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie rozmaici mowcy podnieśli słuszną skargę na to, że Stanisławowska Dyrekcya kolei oddała robotę mundurów służby kolejowej jednemu z Zakładów karnych w Czechach.

Gdy postanowienie to sprzeciwia się rozporządzeniu Ministerstwa, przeto podpisani zapytują:

Czy Wysokiemu c. k. Rządowi wiadoma jest ta sprawa, i jakich zamyśla użyć kroków, aby zapobiedz tej krzywdzie naszych rękodzielników krajowych, opłacających ciężkie podatki.

Interpelant:

St. Agopsowicz w. r.

Borkowski, Theodorowicz, Sala, Gnoiński, M. Torosiewicz, Lityński, Truskolaski, Brunicki, Tarnowski, Horodyski, Korytowski, Brykczyński, Paygert, Laskowski, Skalkowski, Romanowicz, M. Urbański, Traczewski.

Interpelacja

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

W gminie Polance Wielkiej powiat Biała zmarł w roku 1902 włościanin Franciszek Jarosz, pozostawiając majątek wartości około 14.000 K. Od tego majątku nieruchomości wymierzyła c. k. okręgowa Dyrekcya w Wadowicach opłat do poz. B. 329/02 kwotę 320 koron wedle ustawy z dnia 9. sierpnia 1850 r.

Prócz tego wymierzono od tego spadku opłat na fundusz szkolny pierwszy raz 14 K. i drugi raz 13 K 60 hal. dalej dodatkowy opłat od tegoż majątku 54 K tak, że razem opłat od tegoż spadku wynosi 402 K.

Podpisani zapytują czy wymiar w tym wypadku jest zgodny z ustawami i przepisami w tej mierze obowiązującymi a szczególnie z ustawą z 18. czerwca 1901 Dz. p. Nr. 74.

Lwów dnia 31. października 1903.

Interpelant:
Kramarczyk w. r.

Stojałowski, Potoczek, Włodek, Krempa, Bojko, Tomaszewki, Romanowicz, Rotter, Huza, L. Wiśniewski, Stapiński, Szponder, Jahl, Swed, L. Cieński, Bednarski, T. Cieński, Skołyżewski, Ochrymowicz.

Interpelacja

posła Rottera i towarzyszy do pana c. k. komisarza rządowego i do Wydziału kraj.

Miasteczko Piwniczna nad Popradem cieszyło się do niedawna opinią wzorowej gospodarki. Od szeregu lat, ostatnim razem nieprzerwanie w okresie od r. 1886 do 1903 burmistrzował temu miastu p. Jan Widomski, który uważany był za niesłuchanie sprężystego naczelnika gminy a zarazem za bardzo uczciwego człowieka.

Przez szereg lat też wszelkie skargi i zażalenia do władz przeciw p. Widomskiemu wnoszone, nie znajdowały żadnego posłuchu, zwłaszcza, że miejscowy probosz w Piwnicznej ks. Dagnan jak najpochlebniej się wyrażał o p. burmistrzu a lustracye prowadzone przez władze I instancyi, zawsze na korzyść p. Widomskiego wypadły.

Dopiero tajemniczy zgon dziecka z rodziny burmistrza przed kilkoma laty podzielił mieszkańców miasta na dwa zażartą wojnę ze sobą prowadzące obozy zwolenników i przeciwników p. Widomskiego, spowodował cały szereg śledztw sądowo karnych i artykułów po gazetach a nadto zwołał bacniejszą uwagę ogółu na stosunki w Piwnicznej.

W roku 1902 zdecydowały się nareszcie władze wyższe na szczegółowe zbadanie gospodarki i stosunków w Piwnicznej.

Lustracya przeprowadzona z ramienia Wydziału krajowego w zimie roku 1902/3 wydała przerażające rezultaty. Wyszedł na jaw cały szereg systematycznie uprawianych nadużyć, okazało się, że p. Widomski sam i przy pomocy leśniczego Bittnera zwłaszcza z lasów gminnych, liczących przeszło dwa tysiące kilkaset morgów, od szeregu lat ciągnął korzyści dla siebie, członków swej ro-

dziny i swoich protegowanych a rozmiary tych nadużyć z powodu nsunięcia dawniejszych zapisków i ksiąg, zaledwie w drobnej części i to z ostatnich lat na sumę około 7000 K dały się stwierdzić.

Okazało się także, że tenże p. Widomski był samowładnym panem w Piwnicznej i przeprowadzał wszelkie uchwały na radzie gminnej, jakie chciał, nawet wbrew ustawom a znajdując przy poparciu probosza ks. Dagnana poparcie w Starostwie i w Wydziale powiatowym, zupełnie nie liczył się z zażaleniami przeciw jego gospodarce podnoszonymi.

Po stwierdzeniu rażących a nawet zbrodniczych nadużyć i po przeprowadzonych przez Wydział krajowy dochodzeniach dyscyplinarnych, został przecieź p. Widomski po porozumieniu się Wydziału krajowego z c. k. Namiestnictwem reskryptem tegoż ostatniego z dnia 3. marca 1903 l. 16021 złożony z urzędu burmistrza miasta Piwnicznej i uznany za niezdolnego do sprawowania urzędu członka Zwierzchności gminnej przez lat trzy.

Wdrożone równocześnie dochodzenia sądowo karne doprowadziły wreszcie do wydanego pod dniem 15. czerwca 1903 L. czyn. St. 1179/2 przez c. k. Prokuratorę w Nowym Sączu olbrzymiego, 62 stronic liczącego aktu oskarżenia przeciw byłemu burmistrzowi Piwnicznej p. Widomskiemu o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, zbrodnię oszustwa, zbrodnię kradzieży, zbrodnię sprzeniewierzenia i zbrodnię przyjęcia podarunków w rzeczach urzędowych, zaś przeciw leśniczemu miejskiemu p. Jerzemu Bittnerowi o zbrodnię spółwiny w niektórych faktach, pierwszemu zarzuconych.

W miesiącu wrześniu b. r. toczyła się przed Trybunałem Sądu przysięgłych w Nowym Sączu przez cały tydzień rozprawa, w ciągu której kilkadziesiąt świadków stwierdziło fakty podane w oskarżeniu, na podstawie jednak werdyktu Sędziów przysięgłych w dniu 15. września b. r. zapadłego, zostali obaj oskarżeni uwolnieni.

Równocześnie atoli na skutek postępowania administracyjnego, Wydział krajowy reskryptem z dnia 11. lipca 1903 L. 22505 uznał p. Jana Widomskiego na zasadzie §§. 63 i 101 ustawy gminnej z 3. lipca 1896 Nr. 51 Dz. u. kr. winnym ciężkiego zaniedbania i przekroczenia obowiązków naczelnika gminy i uczynił go odpowiedzialnym gminie Piwnicznej za szkody tejże gminie w kwocie 6.559 K 89 gr wyrządzone i polecił zabezpieczenie tych szkód na majątku p. Widomskiego.

Rada gminna miasta Piwnicznej zaś uchwałą z 16. lipca 1903 usunęła leśnego p.

Bittnera z posady i nadała ją p. Karolowi Sowińskiemu. Cóż się atoli dzieje?

I. Oto leśniczy p. Bittner nie myśli wcale ustąpić ze zajmowanej posady ani też oddać kancelaryi swemu następcy i znajduje w usiłowaniach utrzymania się na posadzie gorące poparcie w Starostwie w Nowym Sączu.

Jeszcze dnia 23. lipca do l. cz. 841 przedstawiła Zwierzchność gminna m. Piwnicznej stan rzeczy, i prosiła o interwencję żandarmeryi w celu oddania kancelaryi leśniczego, ponawiała tę sprawę wielokrotnie ustnie a pod dniem 12. września b. r. l. 993 pisemnie i doczekała się nareszcie po trzech miesiącach czekania i urgensów nie interwencji, której domagać się miała prawo, ale pisma z 16. października b. r. l. 24669, którym Starostwo zapytuje czy p. Bittner nie usunął się może dobrowolnie i czy uchwała, usuwająca leśniczego Bittnera z posady, jest prawomocną.

II. Co do p. Widomskiego, którego c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym usunęło z posady, nie było możliwości przywrócenia go napowrót. Ale i na to znalazła się rada w c. k. Starostwie w Nowym Sączu. Oto już kilka dni po wyroku Sądu przysięgłych, bo w dniu 28. września b. r. do l. 28449 zarządziło c. k. Starostwo w Nowym Sączu przywrócenie p. Jana Widomskiego do godności radnego miasta Piwnicznej i poleciło do 24 godzin zarządzenie to wykonać.

Naturalnie p. Widomski czując takie poparcie przyszedł, zaraz na posiedzenie Rady gminnej miasta Piwnicznej i teroryzując po dawnemu członków Rady, żądał, ażeby Jemu dano pełnomocnictwo do ściągania owej sumy 4559 K za którą w myśl reskryptu Wydziału krajowego on sam odpowiada!

A teraz III. Z powodu nadużyć pp. Widomskiego i Bittnera zarządził Wydział krajowy zamknięcie lasów gminnych w Piwnicznej.

Na podstawie prastarego zwyczaju z lasów tych dostają mieszkańcy gminy opał bezpłatnie, a drzewo materyałowe po bardzo niskich cenach.

Dla górali, żyjących wysoko w górach, kwestya opału w zimie, jest kwestyą życia, gmina tedy zmieniwszy leśniczego i ustanowiwszy nowy należyty nadzór nad lasami, starała się o częściowe usunięcie tego zamknięcia i o zarządzenie potrzebom ludności zawczasu przed zimą.

Deputacya z Rady gminnej, która pod przewodnictwem obecnego zastępcy burmi-

stra p. Sikorskiego udała się w tej sprawie do komisarza Osolińskiego, zastępującego chwilowo starostę w Nowym Sączu, otrzymała od niego charakterystyczną odpowiedź: „Przyjmijcie napowrót Bittnera, a ja wam las otworzę, inaczej nie“.

Przedstawione powyżej fakty, poparte urzędowymi dokumentami, stwierdzają niewątpliwie i jaskrawo, że władza I. instancyi, jaką jest c. k. starostwo w Nowym Sączu, które podobnie jak i Wydział powiatowy przez szereg lat tolerowały dziejące się tuż pod bokiem o pół godziny jazdy koleją, jaskrawe i niewątpliwie powszechnie znane nadużycia burmistrza Widomskiego, to starostwo teraz po wykryciu przez najwyższą naszą autonomiczną władzę krajową, wspomnianych nadużyć, z jednej strony zupełnie nie chce uznać samorządu miasta Piwnicznej i praw przynależnych gminie, z drugiej zaś działa wprost szkodliwie dla stosunków miejscowych, usiłując narzucić gminie ludzi — może powolnych starostwu w innych sprawach ale nie zasługujących na zaufanie, szkodliwych dla gminy, wyzyskujących swe stanowiska dla własnej korzyści, ludzi, których oburzające nadużycia długoletnie Wydział krajowy podczas lustracyi odkrył i ukarać chciał.

Podpisani zapytują:

1. Czy powyższe fakty znane są Wydziałowi krajowemu i c. k. Namiestnictwu.

2. Czy i w jaki sposób zamierza Wydział krajowy bronić w tym wypadku ciężko naruszonych praw samorządu?

3. Czy i w jaki sposób JE. Namiestnik zamierza pouczyć c. k. Starostwo w Nowym Sączu i c. k. komisarza Osolińskiego, ażeby szanowali i należycie wykonywali obowiązujące ustawy i ażeby usuniętych dyscyplinarnie za nadużycia b. burmistrza Widomskiego i b. leśniczego Bittnera, nie narzucali miastu Piwnicznej rozmaitymi ubocznymi wpływami i drogami.

4. Czy i w jaki sposób Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo zamierzają wpłynąć na prawidłowe ukształtowanie stosunków administracyi w Piwnicznej z poszanowaniem praw samorządu?

Interpelujący
Jan Rotter w. r.

Janl, Tomaszewski, Rayski, Krempa, Rutowski, Włodek, Jan Stapiński, Fruchtman, Bojko, Żardecki, Merunowicz, Buyanowski, Tarnawski, Huzar, Jabłoński, Maiss, Wiśniewski, Bednarski, Michałowski, Wurst, Michalski, Kępiński, Maryewski, Löwenstein i Schätzler.

Interpelacya

do

Wysokiego c. k. Rządu!

Zważywszy, że do ćwiczeń wojskowych powołani bywają i tacy rezerwiści, którzy nie mają żadnego majątku, a rodziny swoje utrzymują wyłącznie groszem dziennym, zarobkiem zapracowanym.

Zważywszy dalej, że przez czas ćwiczeń wojskowych rodzina powołanego, pozbawiona jest środków do wyżycia i utrzymania się a częstokroć przy zdarzyć się mogącej chorobie, jest do ostatecznej nędzy doprowadzona.

Zapytują przeto podpisani czyli wysoki c. k. Rząd będzie skłonnym ubogim rodzinom - zez czas ćwiczeń wojskowych ich chlebowców przyjść w pomoc i z funduszu taks wojskowych i choć skromne zasiłki na ich konieczne utrzymanie wyznaczyć.

Lwów, dnia 31. października 1903.

Interpelujący:
W. Szwed w. r.

Stapiński, Krempa, Szponder, Włodek, Bojko, Maryewski, Potoczek, Stojalowski, Cielecki, Skołyszewski, Krzysztofowicz, Teodorowicz, Maiss, Kramarczyk, Tyszkiewicz.

Interpelacya

pośła Krempey i tow. do JW, Pana komisarza rządowego w sprawie wyboru rady miejskiej w Gorlicach.

Jeszcze w czerwcu 1901 dokonano wyboru połowy członków rady miejskiej w Gorlicach.

Przeciw temu wyborowi został wniesiony protest, który dotąd t. j. od półtrzecia roku spoczywa nietknięty w c. k. starostwie w Gorlicach. Nawet nie przesłuchano świadków na podniesione w proteście zarzuty.

Naturalnie czasu na to nie ma, bo w tym czasie dwukrotnie odbyły się już wybory sejmowe i wybory do Rady powiatowej. Każde takie wybory absorbują pp. urzędników starostwa na kilka miesięcy naprzód, pp. urzędnicy robią politykę, a gdy wybory przeprowadzą po swej myśli, wtedy należy się im dobrze zasłużony odpoczynek, urlopy i t. p. więc na załatwienie protestu przeciw wyborom do jakiejś tam rady miejskiej, czasu nie ma.

W ten sposób latami przedłuża się żywot radnych gminnych, których mandaty już

dawno wygasły. Faktem jest, że połowa rady gminnej w Gorlicach, w miejsce której dokonano wyboru 1901, urzęduje już jedenasty rok. Mimo to protest jeszcze dotąd nie załatwiony.

Skutkiem tego rada miejska jest obecnie niekompletna. Z I. koła kilku radnych z Gorlic wyjechało. W ich miejsce powołano zastępców, ale w końcu i ci zastępcy się wyczerpali; tak, że nareszcie w miejsce ubytych radnych, nie można było nikogo powołać.

Z tego powodu rada miejska liczy obecnie 33 członków, zamiast 36, albowiem 3 radnych z I. koła brakuje a nie ma ich kim zastąpić.

Taka niekompletna rada urzęduje już półtora roku.

W myśl ustawy w takim wypadku należy zarządzić wybór uzupełniający. To też jeszcze przed rokiem burmistrz podał do wiadomości rady, iż odniósł się do starostwa, aby udzieliło gminie chwilowo aktów wyborczych, zwłaszcza listy uprawnionych do wyboru z I. koła, celem dokonania wyboru uzupełniającego 3 członków rady miejskiej z tegoż koła, ale dotąd starostwo tego żądania gminy nie załatwiło, więc nawet wybór uzupełniający dotąd skuteczniejszy nie został.

Jak należyta gospodarka w gminie odbywać się może w podobnych stosunkach, gdy połowa radnych urzęduje już 11 rok i gdy brak jej trzech radnych z łona inteligencji.

Jest to wina władzy administracyjnej, która w ten sposób autonomię spycha do rzędu kopciuszka a interesy gmin i tok ich urzędowania musi chromać.

O zdrowej gospodarce gminnej w tych warunkach nie może być mowy.

Wobec tego zapytują podpisani JW. Pana Komisarza Rządowego:

1. Czy Mu jest wiadomem o podobnem postępowaniu c. k. starosty w Gorlicach.

2. Czy i kiedy uzna za stosowne wezwać c. k. starostwo gorlickie do załatwienia protestu zalegającego od półtrzecia roku miasteczka Gorlic i zarządzi co potrzeba.

Lwów, dnia 31. października 1903.

Interpelujący:
Franciszek Krempa.

Szponder, Szwed, Ochrymowicz, Potoczek, Bojko, Włodek, Kramarczyk, Stapiński, Skołyszewski, Stojalowski, Szajer, Tomaszewski, Buynowski, Żardecki.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do WP, kom rza rządowego w sprawie egzekucyj podatkowych w powiecie Krośnieńskim.

1. Czy wiadomo WP. komisarzowi rządowemu, że w powiecie Krośnieńskim, dotniętym jak inne powiaty w zachodniej części kraju elementarną klęską długotrwałej słyoty i zniszczenia planów, bywają mimo to ściągane podatki z całą bezwzględnością. W Ordrzykoniu np. zjawił się egzekutor podatkowy z Krosna p. Quara w dniu 1. października 1903 i chodząc po wsi fantował zegary, kożuchy itp., aż przerażeni ludzie musieli się zapożyczać i żądaniom egzekutora zadość uczynić?

2. Czy wiadomo Panu komisarzowi rządowemu, że gminom Tybawa, Mszana Barwinek i innym w okręgu podatkowym Dukla, zniszczonym przez gradobicie, nie odpisano dotychczas przypadających podatków?

3. Czy zechce Rząd polecić władzom podatkowym w powiecie Krośnieńskim, aby wobec zniszczenia ludności przez klęską elementarną, odpisano podatki według norm ustawowych.

Nadmieniamy, że na dobitek nieszczęścia, były targi w powiecie Krośnieńskim zamknięte przez dłuższy czas z powodu pojawienia się zarazy pyskowo racicowej u trzody chlewnej w kilku górskich gminach.

Lwów, dnia 31. października 1903.

Interpelant:

Jan Stapiński w. r.

Bojko, Włodek, Potoczek, Szwed, Szponder, Tomaszewski, Ochrymowicz. Skołyszewski, Stojalowski, Szajer, Żardecki, Rayski, Kramarczyk, Buynowski.

Sekretarz p. Kazimierz Lubomirski.

(Czyta):

Interpelacya

do Wydiłu krajewoho

Towarystwo czytalnia Proświty w Żurowi oderżała wid biura solnoho krajewoho prawo do składu soły i poboru soły z saliny w Kałuszy.

Taja czytalnia zaspokojuje pid tym wzhladom potreby hromady Żuriw i kilkoch okresnych.

Z Zurowa do Kałusza jest' o ciłu mylu dalsze jak z Bukaczowec do Kałusza, pomymo toho odnak ustanowlena zistała dla czytalni w Żurowi cina 19 K za 100 kilo soły a dla Josia Wajntrawba. kotryj trzyma je skład w Bukacziwcach 18 K za 100 kilo.

Suprotyw toho czytalnia Proświty w Żurowi ne mohuczy wyderżaty konkurencyji z Wajntrawbom, musila zreczyś z prawa składu i poboru.

Pidpysani zapytujut' sym Wydił krajewyj:

Na jakij osnowi popyraje prywatnych spekulantiw w nekoryst' publicznych proświtno-ekonomicznych organizacyj — i wzywajut' o połahodzenie seji sprawy po sprawedlywosty, a na buduće rozťahnuty stysłyj nadzir nad dijalnostej w tim naprjami krajewoho biura silnoho.

Olesnyckyj

interpelant.

Dr. Mohylnyckyj, Szponder, Mazykewycz, Skołyszewski, Kramarczyk, Ostapczuk, Włodek, Stapiński, Staruch, Barabasz, Huryk, Korol, Krempa, Bohaczewskij.

Interpelacya

do c. k. Prawytelstwa

posła Bohaczewskoho i tow. w sprawi szkid zapodijuwaných czerez dyku zwirynu, ludnosty dołyńskoho powitu.

Ludnist' silska dołyńskoho powitu terpyt' welyczezni opustoszenia i szkody w płodach zemnych, czerez dyku zwirynu. Z toji przyczyny zwertajut sia poszkodowani, jak to jest prypysano, czerez urjady hromadski tak do arendatoriw polowania, jak i do starostwa w Dołyni, odnakoż wse nadaremno.

Osoblywoż starostwo dołyńske posłuhujeś utertoju stereotypowuju formułkoju, szczo zażalenie widkydaje sia, bo arendatorowy ne možna dokazaty, szczo dyky hoduje. Z toji przyczyny arendatori ne sklonni sut' ani do zhody ani do nyszczenia chyszczozji zwiry, a szkody wynosiat na prymir w Łomni 35 gospodarjam 682 K, w Ĺemiu 17 gospodarjam 310 K, w Dubszari i Łypowcy łysz odnomu gospodarowy po kilka i kilkanajciat' koron i mnoho inszych. Natomist starostwo dołyńske ne wchodyt hłubsze w sprawu, ne stosuje sia do postanow zakona łoweckoho i ne peresłuchuje pokry-

wdżonych i uprawnionych do polowania na gruntach hromadzkych.

Z toji przyczyny pidpysani pytajut:

Czy hotowe c. k. Prawytelstwo pidczy-nene starostwo dołyńske nakłonyty i pouczyty, szczoby ono postanow zakona łowec-koho toczno derżało sia i ne tilko arenda-toriw, ale osoblywo pokrywdżonych selan dołyńskoho powitu w prawnu oboronu brało.

Bohaczewskij
interpelant

Bojko, Ostapczuk, Mazykewycz, Staruch, Barabasz, dr. Mohylnyckyj, Krempa, Skołyśze-wski, Olesnyckyj, Huryk, Stapiński, Włodek, Szwed, Korol.

Interpelacyja
do c. k. Prawytelstwa

posła Bohaczewskoho i towarzysziw z pry-czyny neprawnoho nakładania kar sztem-plewych iz storony c. k. Dyrekcyji okruha skarbowoho u Lwowi.

Z poczatkom roku 1901 powidomyło c. k. Namistnyctwo otea Joana Ilewycza, pa-rocha Bałycz nahirnych, szczo tojże może widobraty w urjadi podatkowim w Dołyni swoju kawciju, złożenu na obezpeczenie us-łowij kontraktu derżawy temporalnijw w Knia-żotuci za zawidatelstwo tamże w roci 1901. No w dotycznim urjadi podatkowim dowi-daw sia oteć Ilewycz, szczo kawcija wże przyłczena do fondu religijnoho na osnovi poriszenia c. k. Namistnyctwa. Take dwoja-ke protywnne sobi riszenie c. k. Namistny-ctwa było przyczynou, szczo oteć Ilewycz widnosyw sia pysemno w toj sprawie do c. k. Namistnyctwa dnia 7/2 1902 cz. 15.443, a koły żadna widpowid' ne nadchodyła, to z urgensom z 5/3 1902 cz. 25.681 i dnia 25/4 cz. 47.810 wsehda urjadowo, wid urjadu pa-rochijalnoho. No za ti wsi pyśma, kotri bu-ły konieczni z przyczyny nedbalstwa samych urjadiw, distaw oteć Ilewycz kary stem-plewi.

Z toji przyczyny pidpysani pytajut: czy hotowe c. k. Prawytelstwo nesprawedlywi na otea Ilewycza neprawno nałożeni kary znesty?

Bohaczewskij
interpelant.

Ostapczuk, Włodek, Szponder, Olesnyckyj, Korol, Huryk, Bojko, Staruch, Mazykewycz,

Kramarczyk, Barabasz, dr. Mohylnyckyj, Sta-piński, Krempa, Szwed.

Sekretarz p. Mycielski.
(Czyta):

Interpelacyja
do c. k. Prawytelstwa.

W hromadi Kluwyńci, powitu husia-tyńskoho, urjaduje rada hromadska dwana-jciat' lit.

Wybory widbułyś w Łypny 1900 odnak protywnych wneseno protest, w naślidok kotroho widbuły sia nowi wybory aż 15. sicznia 1903.

Protywn tych wyboriw wneseno protest, dosy neporiszenyj.

Pidpysani wzywajut' c. k. Prawytelstwo o jak najskorsze połałodzenie merytoryczne seji sprawy.

Olesnyckyj
interpelant.

Korol, Barwiński, Mazykewycz, Huryk, Sta-ruch, Bohaczewskij, Kramarczyk, Szwed, Ostapczuk, Barabasz, Szponder, Włodek, Bojko, Mohylnyckyj, Krempa.

Interpelacyja
do Wydiłu krajewoho

posła Bohaczewskoho i towarzysziw w sprawie neprawnoho nadania posady pysara okróžno-ho na hromady Popiwci, Dudyn, Nemiacz, Kutyszcze, Jasnyszcze, Palikrowy i Pańkiwci, brodskoho powitu czerez Wydił powitowyj w Brodach.

Dnia 5. serpnia 1902 widbuw sia w Pidka-meniu, Brideskoho powitu wybir pysara okružno-ho na hromady: Popiwci, Dudyn, Nemiacz, Ku-tyszcze, Jasnyszcze, Palikrowy i Pańkiwci i z wyboru wyjszow Pawło Kuncewycz, emery-towanij c. k. nadstrażnyk skarbowyj. Mymo to lustrator powitowyj iz Brodiw, Dobruckij, żyda Finkla ohołosyw wybranyim pysarem ok-ružnym. Protiw toho interesowani hromady jeszcze 8. serpnia 1902 wysłały czerez Wy-dił powitowyj w Brodach do Wydiłu kraje-woho protest, odnak na žal, dosy ne tilko bez rezultatu, ale nawit bez widpowidy.

W wydu toho zapytujut pidpysani: czy dumaje Wydił krajewyj rekurs powysshych

kilkoch hromad Brodskoho powitu załahodyty a posady okružnoho pysara w tych hromadach prawo wybranomu Pawłowy Koncewyczowy widdaty?

Bohaczewskij
interpelant.

Korol, Mazykewycz, Włodek, Olesnyckij, Kramarczyk, Bojko, Ostapczuk, Dr. Mohylnyckij, Staruch, Szponder, Stapiński, Barabasz, Huryk, Szwed, Krempa.

Interpelacya

do c. k. Prawytelstwa.

C. k. Starostwo w Starim Sambori zabronyło riszeniem z 21. lutoho 1902 cz. 2862 czytalny „Proświta“ w Horodowyczach wedenia torhowli towariv miszanych.

C. k. Namistnyctwo reskryptom z 19. marcia 1902 cz. 30.691 znesło tuju zabronu, w ślid za tym c. k. starostwo w Starim Sambori szcze pid 21. ćwitnia 1902 cz. 6606 poruczyno czytalny wiminyty osobu, kotra bude westy torhowlu, poczim karta promysłowa zistane wydana.

Czytalnia Proświty w Horodowyczach pid dnem 7. maja 1902 predložyla c. k. Starostwu w Starim Sambori tuju osobu a imeno Dmytra Szczerbu i wykazała jeha kwalifikaciji — mymo toho odnak toje c. k. Starostwo mymo upływu piwtora roku dosy czytalny karty promysłowoji ne wydało.

Pozajak se postupowanie jest' oczywdoju sekreturoju, prote pidpysani wzywajut c. k. Prawytelstwo o poruczenie c. k. Starostwu w Starim Sambori bezprowołoczno połahodzenie seji sprawy — i o zapobihanie na buduce toho roda nadużytiem.

Olesnyckij
interpelant.

Bojko, Mazykewycz, Ostapczuk, Korol, Mohylnyckij, Barabasz Barwiński, Staruch, Huryk, Szponder, Krempa, Kramarczyk, Włodek, Bohaczewskij, Szwed.

Interpelacya

do c. k. Prawytelstwa.

Wid dowszoho czasu łuczaje sia pry asenterunku konej dla ciłej wojskowych w Ternypoly, szczo koni selański i w zahali prywatnych włastyteliv z okrestnocy choc

najlipszi ne buwajut asenterowani — a wes monopol dostawy takych konej pocztywaje w rukach spekulanta-handlara kińmy Szperlinga, kotryj pobudowawszy wełyczezni stajni, na kotrych stojit napyś »k. k. Hoflieferant« uderżuje na czas asenterunku około stokilkadesiat' konej dla pokrytia potreby kontygentu wojskowych konej i — jak chodiat wisty — robyt z komisyjeju asenterunkowoju akord takyj, szczo na wypadok, jeslyby do troch misiaciw kiń pokazaw sie nezdibnym, widbyraje jeha na poworot.

Selaństwo na tym duże tratyt' i dla tobo pidpysani zapytujut: czy widomi sut' ti procedery c. k. Prawytelstwu a riwnoczasno prosiat, szczo c. k. Prawytelstwo w tuju sprawu whlanulo i zapobihło nadużytiem.

Olesnyckij
interpelant.

Korol, Dr. Mohylnyckij, Kramarczyk, Ostapczuk, Skołyszewski, Stapiński Staruch, Szponder, Huryk, Włodek, Krempa, Mazykywycz, Barabasz, Bohaczewskij.

Marszałek. Interpelacye te odstapię p. komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Przed przejściem do punktu pierwszego porządku dziennego prosił o głos p. Stapiński.

Udzielam mu głosu.

P. Stapiński. Wobec będącego na porządku dziennym załatwienia sprawy petycyi spółki wodnej dla regulacyi Wisłoka i Pielnicy przez komisję gospodarstwa krajowego — ja cofam swój nagły wniosek, odnoszący się do tej sprawy.

Marszałek. Przechodzimy do porządku dziennego.

Sprawozdanie (dodatkowe) komisji gospodarstwa krajowego o petycyi spółki wodnej dla regulacyi Wisłoka i Pielnicy, tudzież petycyi obszaru dworskiego i gminy Jaćmierza wraz z gminą Posada Jaćmierska w sprawie regulacyi Wisłoka i Pielnicy. (All. 488),

Sprawozdawca poseł Sękowski ma głos.

Sprawozdawca p. Sękowski (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce

rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Sękowski.

(Czyta):

„Wysoki Sejm uchwalić raczy:

powtórzenie już przez Wysoki Sejm dnia 24. b. m. przyjętej rezolucji:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby projek ustawy o wykonanie uzupełniających robót przy przedsiębiorstwie regulacji Wisłoka i Pielnicy oraz potoków Jaćmier-skich Garłowca, Granicznika i Siedliczki w myśl polecenia z dnia 6. lipca 1901 niezwłocznie wykonał i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył).

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przez możliwe zredukowanie odsetek zwłoki od rat annuitetowych od pożyczek z roku 1891 i 1894 z kraj. fund. pożyczek dla spółek wodnych zaciągniętych, udzielił pomocy Spółce wodnej Wisłoka i Pielnicy.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby się zastanowił, czy nie należałoby przyjść członkom Spółki z dalszą pomocą, przez udzielenie zasiłków z funduszu krajowego i państwowej dotacyi na drobne melioracje.

Uchwałami powyższemi załatwione zostają petycje l. 2.644 i 2.721.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawę wstrzymania egzekucyi datków konkurencyjnych zbadał i o ile to okaże się możliwem i słusznem, przychylnie załatwił“.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Trzeciecki. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Trzeciecki.

P. Trzeciecki: Wysoki Sejmie: sprawozdanie komisji doszło do wiadomości gmin Buków i Trześniów i interesowanych w tej regulacji przedstawiciele majątków zakładu dla głuchoniemych i niewidomych fundacyi Sikorskich powstało zaniepokojenie tem, że w przedłożeniu nie wymienio wyraźnie także potoczka Zmenniczki, mimo że potoczek ten wyrządza może większe szkody niż inne, w sprawozdaniu wymienione.

Faktycznie ogół dopływów, zatem i potoczek Zmenniczka ma być przedłożeniem Wydziału krajowego objęty, proszę szan. p. referenta, żeby tutaj stwierdził, że wszystkie dopływy, które większe szkody wylewem powodują a więc i Zmenniczka, będą objęte projektem.

Poprawki żadnej nie stawiam, bo bez odpowiedniego zbadania planów, których nie ma we Lwowie, nie można sprawy definitywnie załatwić. Ufam jednak, że p. referent będzie tak uprzejmy i stwierdzi, że i potoczek Zmenniczka jest objęty projektem regulacji, a Wydział krajowy w każdym razie zadość uczyni słusznym prośbom interesowanych.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Sękowski. Nie mogę się oświadczyć imieniem Wydziału krajowego, czy i potoczek Zmenniczka został projektem objęty.

Mogę tylko oświadczyć, że o ile badałem akta i o ile pamiętam, to potok ten został objęty. Domieszczenia do pierwszej rezolucyi, która już została przyjęta, słowa „Zmenniczka“ przyjmęby nie mógł.

Zresztą, ze samego jej brzmienia jest przecież widocznem, że na przyszły rok przyjdzie Wypział krajowy z gotowym projektem, więc wtedy, jeżeli potoczek Zmenniczka nie zostałby objęty projektem, byłaby pora uczynić dodatek co do Zmenniczki.

Marszałek. Przechodzimy do dyskusyi szczegółowej, Pierwszy wniosek już został przyjęty, proszę o odczytanie następnych wniosków.

Sprawozdawca p. Sękowski.

(Czyta):

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przez możliwe zredukowanie odsetek zwłoki od rat annuitetowych od pożyczek z roku 1891 i 1894 z kraj. fund. pożyczek dla spółek wodnych zaciągniętych, udzielił pomocy Spółce wodnej Wisłoka i Pielnicy.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Sękowski.

(Czyta):

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby się zastanowił, czy nie należałoby przyjść członkom Spółki z dalszą pomocą przez udzielenie zasiłków z funduszu krajowego i państwowej dotacyi na drobne melioracje“.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Sękowski.

(Czyta):

„IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawę wstrzymania datków konkurencyjnych zbadał i o ile to okaże się możliwym i słusznem przychylnie załatwił“.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Sękowski.

(Czyta):

„Uchwałami powyższemi załatwione zostają petycje l. 2.643 i 2.721“.

Marszałek. Z kolei następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przedłużenia na dalszych 10 lat prawa korzystania z uwolnienia od dodatku krajowego, do podatku domowo-czynszowego, tudzież od dodatku gminnego do tego podatku i do 5% podatku, pobieranego od domów uwolnionych od podatku domowo-czynszowego tych budynków we Lwowie, które będą wybudowane w miejsce 181 domów, przeznaczonych na zburzenie w celu regulacji miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych. (All. 489.)

Sprawozdawca p. Leo ma głos.

Sprawozdawca p. Leo (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Leo.

(czyta):

Wys. Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o czasowem uwolnieniu od dodatku do podatku dla funduszu krajowego, tudzież od dodatków gminnych

tych budowli w król. stoł. mieście Lwowie, które będą nowo wybudowane w miejsce 181 domów, wymienionych w wykazie, dołączonym do ustawy państwowej z dnia 5. kwietnia 1893 Dz. p. p. Nr. 55, a sprostowanym §. 1. al. 2. ustawy państwowej z dnia 27. sierpnia 1901 Dz. p. p. Nr. 185, jako przeznaczonych na zburzenie w celu regulacji miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych król. stoł. miasta Lwowa będą nowo zbudowane w miejsce 181 domów, wymienionych w wykazie, dołączonym do ustawy państwowej z dnia 5. kwietnia 1893 Dz. p. p. Nr. 55, a sprostowanym w §. 1. al. 2. ustawy państwowej z dnia 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185, jako przeznaczonych na zburzenie, wolne będą od dodatku do podatku domowo-czynszowego dla funduszu krajowego, i do 5% podatku pobieranego od domów uwolnionych od podatku domowo-czynszowego na taki przeciąg czasu, na jaki budowle te ustawą państwową z 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185 pod warunkiem zbudowania ich w terminie tą ustawą oznaczonym uwolnione zostały od państwowego podatku domowo-czynszowego.

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu“.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Proszę o odczytanie pierwszego artykułu.

Sprawozdawca p. Leo

(czyta):

Art. I.

Budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych król. stoł. miasta Lwowa będą nowo zbudowane w miejsce 181 domów, wymienionych w wykazie, dołączonych do ustawy państwowej z dnia 5. kwietnia 1893 Dz. p. p. Nr. 55, a sprostowanym w §. 1. al. 2. ustawy państwowej z dnia 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185, jako prze-

znaczonych na zburzenie, wolne będą od dodatku do podatku domowo-czynszowego dla funduszu krajowego, tudzież od dodatków gminnych do podatku domowo-czynszowego i 5% podatku pobieranego od domów uwolnionych od podatku domowo-czynszowego na taki przeciąg czasu, na jaki budowie te ustawą państwową z 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185 pod warunkiem zbudowania ich w terminie tą ustawą oznaczonym, uwolnione zostały od państwowego podatku domowo-czynszowego“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten artykuł, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo

(czyta):

„Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten artykuł, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo

(czyta):

„U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim o czasowym uwolnieniu od dodatku do podatku dla funduszu krajowego, tudzież od dodatków gminnych tych budowli w król. stoł. mieście Lwowie, które będą nowo wybudowane w miejsce 181 domów, wymienionych w wykazie, dołączonym do ustawy państwowej z dnia 5. kwietnia 1893 Dz. p. p. Nr. 55, a sprostowanym §. 1. al. 2. ustawy państwowej z dnia 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185, jako przeznaczonych na zburzenie w celu regulacji miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim rozporządzam, co następuje“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leo. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżetach krajowych na lata 1903 i 1904. Rubryka X., grupa II. poz. 268 wydatków i Rubryka VII. poz. 37 dochodów. Sprawozdanie komisji budżetowej o Akademii rolniczej w Dublinach.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski

(czyta):

W y d a t k i :

Rubr. I.

Płace profesorów i docentów.

Poz. 1. Dyrektor, płaca 4.800 K.

Dodatek aktywalny 720 K.

„ pięcioletni 600 K.

„ osobisty (nadm.) 5.080 K.

„ na utrzymanie koni (nadm.) 1000 K. razem [zwycz.] 6.120 K. (nadm.) 6.080 K.

Poz. 2. 4 profesorów fachowych płace po 4.000 K. 16.000 K.

dodatki aktywne po 720 K. 2.880 K.

dodatki pięcioletnie 1.687 K. razem 20.567 K.

Poz. 3. 5 profesorów fachowych:

płace po 2.600 K. razem 13.000 K.

dodatki aktywne po 480 K. razem 2.400 K.

dodatki pięcioletnie 800 K.

dodatek osobisty [nadm.] 600 K. razem 16.200 K. [nadm.] 600 K.

Poz. 4. 3 profesorów adjunktów:
płace po 2.000 K. razem 6.000 K.
dodatki aktywalne po 400 K. razem
1.200 K.

dodatki pięcioletnie 767 K.
dodatki osobiste [nadzw.] 700 K. razem
7.967 K. [nadzw.] 700 K.

Poz. 5. Asystent botaniki 1.200 K.

Poz. 6. Asystent rolnictwa 1.200 K.

Poz. 7. Asystent zoologii 1.200 K.

Poz. 8. Docent weterynaryi 960 K.

Poz. 9. Docent leśnictwa 480 K.

Poz. 10. Docent ogrodnictwa 400 K.

Poz. 11. Docent melioracyi 480 K.

Poz. 12. Docent historii i literatury
polskiej 1.200 K.

Poz. 13. Docent hodowli ryb 400 K.

Poz. 14. Docent higieny 200 K.

Suma rubryki I. 58.574 K. [nadzw.]
7.380 K.

Rubr. II.

Płace urzędników administracyjnych,

Poz. 13. Kasyer, zarazem rachmistrz,
płaca 2.400 K, dodatek pięcioletni 300 K.
razem 2.700 K.

Poz. 16. Sekretarz dyrekcji, zarazem
magazynier, płaca 2.000 K, dodatek pięcio-
letni 240 K. razem 2.240 K.

Suma rubryki II. 4.940 K.

Rubr. III.

Płace funkcyjnarjuszów nieetatowych.

Poz. 17. Kapelan, płaca 600 K, doda-
tek osobisty 200 K. razem 800 K.

Poz. 18. Lekarz zakładowy, płaca
1.200 K.

Poz. 19. Dyetaryusz w kancelaryi dy-
rekcyi 800 K.

Poz. 20. Ogrodnik, płaca 1.200 K.

Poz. 21. Zawia. dujący biblioteką 400 K.

Suma rubryki III. 4.400 K.

Rubr. IV.

Koszta utrzymania służby szkolnej.

Poz. 22. Służba wyższa :

a) Tercyan szkoły, zarazem woźny,
płaca 560 K. na ubiór 100 K, razem
660 K.

a) Laborant w pracowni botaniki
480 K.

c) Laborant mechaniki i fizyki 480 K,

d) Laboranci w pracowniach rolniczych,
dwóch po 480 K, razem 960 K.

e) Laborant w pracowni chemii 480 K.

f) Laborant w pracowni zoologii i ho-
dowli 480 K.

Razem 3.540 K.

Poz. 23. Służba niższa :

a] Dozorca domu i magazynu 480 K.

b] 2 stróżów domowych i stróż nocny
po 432 K, 864 K, razem 1.344 K.

Poz. 24. Gratyfikacya służbie [do roz-
porządzałości dyrekcji] 200 K.

Suma rubryki IV. 5.084 K.

Rubr. V.

Pensye, emerytury i zaopatrzenia.

Poz. 25. Kahanowa Aleksandra, wdowa
po profesorze 1200 K.

Poz. 27. Auowa Berta, wdowa po pro-
fesorze 600 K.

Poz. 27. Kasprzycka Julia, wdowa po o-
grodniku, pensya wdowia 300 K, dodatek do
pensyi 160 K, dodatek na wychowanie 1
dziecka 100 K, razem 560 K.

Poz. 28. Macherowa Marya, wdowa po
instruktorze melioracyjnym 100 K.

Poz. 29. Mudrykowa Wiktorya, wdowa
po dozorczy, zaopatrzenie 100 K.

Poz. 30. Dendorowa Marya, wdowa po
furmanie, zaopatrzenie 100 K.

Poz. 31. Eberhardt Jan, b. dozorca
domu, zaopatrzenie 200 K.

Poz. 32. Pańkowska Honorata, wdowa
po profesorze, pensya wdowia 1.200 K do-
datek do pensyi 400 K razem 1.600 K.

Poz. 33. Ryłski Tomasz, b. profesor,
emerytura 4.600 K.

Poz. 34. Błaszkiwiczowa Rozalia, wdo-
wa po tereyanie, zaopatrzenie 280 K.

Poz. 35. Kubicka, wdowa po docencie
weterynaryi, zaopatrzenie 480 K.

Poz. 36. Znatowicz Eugeniusz, były
preparator, zaopatrzenie 480 K.

Suma rubryki V. 10.300 K.

Rubr. VI.

Koszta administracyjne.

Poz. 37. Zarząd :

a) potrzeby kancelaryjne 1000 K. (nadzwyczaj.) 670 K.

b) koszta podróży w interesach zakładu — 200 K.

Poz. 37. Opał gmachu szkolnego 3.400 K.

Poz. 39. Oświetlenie gmachu szkolnego i obejść 660 K.

Poz. 40. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 4.500 K. (nadzw.) 840 K.

Poz. 41. Utrzymanie dziedzińców i ścieżek 500 K. (nadzw.) 800 K.

Poz. 42. Utrzymanie parku 400 K.

Poz. 43. Ubezpieczenie budynków 1.300 K.

Pozycja 44. Najem pomieszczeń:

a) dla lekarza 240 K.

b) dla asystenta botaniki 192 K.

c) dla asystenta rolnictwa 192 K.

d) dla asystenta zoologii 192 K.

e) dla sekretarza dyrekcji 420 K.

f) dla dyetaryusza w kanc. dyrekcji 192 K.

g) dla ogrodnika 360 K.

h) dla laboranta przy katedrze mechaniki 192 K.

i) dla laboranta przy katedrze rolnictwa 192 K.

k) drugiego laboranta przy katedrze rolnictwa 192 K.

l) laboranta przy katedrze hodowli 192 K.

Razem 2.556 K.

Poz. 45. Płaca kominiarza 420 K.

Poz. 46. Sprzęty i ruchomości 240 K (nadzw.) 160 K.

Poz. 47. Koszta przewozu prelegentów 3.500 K.

Poz. 48. Koszta lustracy zakładu 200 K.

Poz. 49. Koszta nabożeństwa 100 K.

Poz. 50. Apteka i inne koszta sanitarne 500 K.

Suma rubryki VI. 19.476 (nadzwyczaj.) 2.470 K.

Rubr. VII.

Potrzeby naukowe.

Poz. 51. Dotacje na zbiory i laboratoria:

a) dla profesora fizyki 300 K.

a) stacya meteorologiczna 180 K.

b) dla profesora chemii i technologii 1.600 K.

c) dla profesora mineralogii i geologii 120 K.

d) dla profesora botaniki 870 K. (nadzwyczaj.) 1.340 K.

e) dla profesora zoologii 300 K.

e) laboratorium zoologiczne 520 K.
f) dla profesora fizjologii i anatomii zwierząt 390 K.

g) dla profesora chemii rolniczej 1.320 K.

h) dla profesora rolnictwa 1.070 K.

i) dla profesora hodowli 600 K.

k) dla docenta weterynaryi 100 K. (nadzwyczaj.) 300 K.

l) dla profesora administracyi 100 K.

m) dla profesora mechaniki rolniczej i budownictwa 750 K.

μ) na ćwiczenia w użyciu narzędzi rolniczych 200 K.

n) dla docenta melioracyi 100 K.

o) dla docenta ogrodnictwa 100 K.

p) dla docenta leśnictwa 20 K., razem 8.640 K (nadzw.) 1.640 K.

Rubryka VII.

Poz. 52. Utrzymanie mleczarni:

a) laborant, płaca 720 K.

dodatek na mieszkanie 240 K 960 K.

b) dokupno naprawa przyrządów i narzędzi 200 K.

c) dowóz wody i lodu 60 K.

d) światło i opał 450 K razem 1.670 K.

Poz. 53. Biblioteka i czytelnia:

a) przykupno dzieł 1.000 K.

b) oprawa książek 100 K.

c) czasopisma 900 K, razem 2.000 K.

Poz. 54. Utrzymanie pola doświadczalnego 1.500 K.

Poz. 55. Wycieczki naukowe uczniów 1.200 K.

Poz. 56. Utrzymanie pasieki 120 K.

Poz. 57. Ogród:

a) botaniczny 1.500 K (nadzw.) 400 K.

b) owocowy 200 K.

c) druk katalogu 50 K razem 1.750 K.

Poz. 58. Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za zastosowanie do potrzeb Akademii 2.000 K.

Suma rubryki VII. 18.800 K (nadzw.) 2.040 K.

Rubryka VIII.

Spłata długów i podatki.

Poz. 59. Bankowi krajowemu we Lwowie III. i IV. rata kapitału z odsetkami 4% od pożyczki hipotecznej 100.000 K 4.650 K.

Poz. 60. Podatek gruntowy i domowy 1.026 K.

Suma rubryki VIII. 5.676 K.

Rubryka IX.

Poz. 61. Utrzymanie 12-tu uczniów w domu zakładowym 8.400 K.

Rubryka X.

Poz. 62. Rozmaite nieprzewidziane 200 K. .

Rubryka XI.

Utrzymanie domu zakładowego.

Poz. 63. a) administrator domu zakładowego płaca 960 K.

wikt 588 K.

opał i światło 200 K razem 1.748 K.

b) Portyer, płaca 300 K.

wikt 360 K.

opał i światło 80 K.

ubranie 120 K razem 860 K.

Poz. 63. c) Magazynier (jak pobory portyera) 860 K.

pierwsze pięciolecie 80 K razem 940 K.

d) trzech lokajów, płaca po 192 K razem 576 K.

wikt po 348 K razem 1.044 K.

opał i światło po 80 K 240 K.

ubranie po 120 K 360 K razem 2220 K.

e) trzech stróżów po 408 K rocznie 1224 K.

Poz. 64. Wikt 80 uczniów przez 10 miesięcy po 49 K razem 39.200 K.

Poz. 65. Pranie i naprawa pościeli 800 K.

Poz. 66. Opał domu zakładowego 2.400 K.

Poz. 67. Oświetlenia zakładu 1.600 K.

Poz. 68. Utrzymanie a) budynku 800 K.

b) sprzętów 600 K (nadzw.) 6.520 K. razem 1.400 (nadzw.) 6.520 K.

Suma rubryki XI. 52.392 (nadzw.) 6.520 K.

Suma wydatków 188.322 (nadzw.) 18.410 K.

Razem 206.732 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy, do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski

(Czyta):

Dochody.

Subwencye.

Rubryka I.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu państwa 20.000 K.

Poz. 2. Z funduszu kultury krajowej 9.221 K.

Suma rubryki I. 29.221 K.

Rubryka II.

Opłaty od uczniów.

Poz. 3. Wpisowe od 80 uczniów po 10 K 800 K.

na uwolnienie 24 uczniów 240 K dochód 560 K.

Poz. 4. Czesne od 80 uczniów po 200 K 16.000 K.

na uwolnienie 24 uczniów 4.800 dochód 11.200 K.

Poz. 5. Opłaty za ćwiczenia w laboratoriach od 80 uczniów po 16 K 1.280 K.

na uwolnienie 24 uczniów 384 dochód 896 K.

Poz. 6. Opłaty za utrzymanie w domu zakładowym

a) od 68 uczniów po 700 47.600 K.

b) od 12 uczniów przyjętych na koszt funduszu kraj. (obacz rubr. IX. wyd.) po 700 K 8.400 razem 56.000.

Suma rubryki II. 68.656.

Rubryka III.

Poz. 7. Dochód z pasieki 20 K.

Rubryka IV.

Poz. 8. Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu 480 K.

Rubryka V.

Poz. 9. Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego 176 K.

Rubryka VI.

Poz. 10. Dochody rozmaite 400 K.

Poz. 11. Zwrot od szkoły gorzelniczej za korzystanie z laboratorium 160 K.

Suma rubryki VI. 560 K.

Suma dochodów 99.113 K.

w porównaniu z wydatkami 206.732 K.

Okazuje się niedobór 107.619 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubrykę dochodów zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Milewski

(Czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wyseki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz Akademii rolniczej w Dublinach i wstawia wydatki w kwocie 206 732 K do rubr. X. po 268 wydatków, dochody w kwocie 99.113 K do rubr. VII. poz. 37 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski

(Czyta):

Nad petycjami Jędrzeja Zająca L. 2351. Aleksandry Kahanowej L. 2418 i Eugeni Stepkowej L. 2580 przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o szkole niższej rolniczej w Dublinach, rubryka X. grupa II. poz. 269 wydatków. Rubryka VII. poz 38 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta? Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski

[Czyta]:

W y d a t k i.

Rubryka I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Zastępstwo nauczycieli do nauk fachowych 2.750.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczych do nauk fachowych, płaca 2.400 K, dodatek aktywalny 240 K, dodatek pięciolecie 300 K, 2.940 K.

Poz. 3. Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 1.400 K, dodatek aktywalny 200 K, dodatek pięcioletni 160 K, 1.600 K.

Poz. 4. Docent weterynaryi 300 K.

Poz. 5. Koszta nabożeństwa i nauki religii dla uczniów obu obrządków 1.600 K.

Poz. 6. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów 1.200 K.

Suma rubryki I. 10.550 K.

Rubryka II.

Pensye, emerytury i zaopatrzenia.

Poz. 7. Szalayowa Jadwiga, wdowa po nauczycielu do nauk fachowych, pensya 1.100 K, 100 K (nadm.).

Rubryka III.

Koszta administracyjne.

Poz. 8. Zarząd: Remuneracya dyrektora akademii rolniczej 800 K.

Poz. 9. Opał i oświetlenie 700 K.

Poz. 10. Utrzymanie budynków, ubezpieczenie i kominiarz 800 K.

Poz. 11. Sprzęty i ruchomości 200 K.

Suma rubryki III. 2.500 K.

Rubryka IV.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. Stołowanie 36 uczniów po 328 K. 50 g., 11.826 K.

Poz. 13. Odzież, pościel i pranie dla 36 uczniów po 120 K 4.320 K.

Suma rubryki IV. 16.146 K.

Rubryka V.

Potrzeby naukowe.

Poz. 14. Zaprzęgi do demonstracyi 160 K.

Poz. 15. Przybory do pisanja i nauki uczniów 400 K.

16. Przykupno modeli, machin i narzędzi 400 K.

Suma rubryki V. 960 K.

Rubryka VI.

Poz. 17. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 80 K.

Rubryka VII.

Poz. 18. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma wydatków 31.436, (nadm.) 100K.

Razem 31.536 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Zarobek 36 uczniów po 36 K. 1.296 K.

Poz. 3. Rozmaite nieprzewieziane 100K.

Suma dochodów 7.396 K.

W porównaniu z wydatkami 31.536 K. Okazuje się niedobór 24.140 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz szkoły niższej rolniczej w Dublanach i wstawia wydatki w kwocie 31.536 do rubryki X. poz. 269 wydatków, dochody w kwocie 7.396 do rubryki VII. poz. 38 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o szkole gorzelniczej w Dublanach. Rubryka X, grupa II, poz. 270 wydatków rubryka VII. poz. 40 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca P. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i

Rubryka .I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Dyrektor szkoły i gorzelni 1.200 K.

Poz. 2. Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni 2.000 K.

Poz. 3. Docenci:

a) matematyki i rysunków 300 K.

b) fizyki 300 K.

c) chemii 300 K.

d) gorzelnictwa 1.000 K.

e) nauki o kotłach i maszynach 400 K.

f) nauki o opodatkowaniu 400 K.

g) administracyi i rachunkowości 120 K.

h) nauki o fabrykacyi drożdży prasowanych 400 K.

i) nauki o fermentach 300 K.

Suma rubryki I. 6.720 K.

Rubryka II.

Koszta administracyjne.

Poz. 4. Druki, inseraty, portorya i t. p. 60 K.

Poz. 5. Koszta przewozu prelegentów 250 K.

Poz. Koszta podróży dyrektora w sprawach szkolnych 120 K.

Suma rubryki II. 430 K.

Rubryka III.

Potrzeby naukowe.

Poz. 7. Wyższej szkole rolniczej za użycie laboratorium 160 K.

Poz. 8. Przyrządy do laboratorium gorzelni 100 K, (nadzw.). 600 K.

Poz. 9. Koszta produkcji drożdży prasowanych 300 K.

Poz. 10. Książki i czasopisma 120 K.

Poz. 11. Wycieczki profesorów z uczniami 400 K.

Suma rubryki III. 1.080 K, (nadzwyczaj.) 600 K.

Rubryka IV.

Poz. 12. Zapomogi dla uczniów:

a) z funduszków krajowych 600 K

b) z subwencji państwowej 1.000 K.

razem 1.600 K.

Rubryka V.

Poz. 13. Rozmaite nieprzewidziane 40 K.

Suma wydatków 9.870 K, (nadzwyczaj.) 600 K.

Razem 10.470 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przymuje wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. I. Subwencja z c. Skarbu Państwa:

a) na utrzymanie szkoły 3.000

b) na zapomogi dla uczniów 1.000 K.

Suma rubryki I. 4.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Opłaty od uczniów 1.300 K.

Suma dochodów 5.300 K.

W porównaniu z wydatkami 10.470 K. okazuje się niedobór 5.170 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprazdawca p. Milewski.

(Czyta):

»Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Szkoły gorzelniczej w Dublinach i wstawić wydatki w kwocie 10 470 do Rubr. X. poz. 270 wydatków, dochody w sumie 5.300 do Rubr. VII. poz. 40 dochodów funduszu krajowego».

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o gorzelni krajowej w Dublinach. Rubryka X. grupa II. pozycja 271 wydatków. Rubryka VII. poz. 41. dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta.

Czy żąda kto głosu? (Nikt).

Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Place.

Poz. 1. Maszynista 1.400 K.

Poz. 2. 4 robotników po 30 K. miesięcznie przez 5 miesięcy i jeden przez cały rok 960 K.

Suma rubryki I. 2.360 K.

Rubryka II.

Koszta wyrobu spirytusu.

Poz. 3. Opał przez 5 miesięcy 1.900 K.

Poz. 4. Ziemniaki (1.800 q. po 2 K. 40 g.) 4.320 K.

Poz. 5. Jęczmień (80 q. po 14 K. 1.120 K.

Poz. 6. Żyto, kukurudza i proso (40 q. po 14 K.) 560 K.

Poz. 7. Światło, smarowidło, drożdże i t. p. 400 K.

Poz. 8. Naprawa maszyn i uzupełnienie przyrządów 600 K, (nad.) 200 K.

Poz. 9. Ubezpieczenie budynków, urzą-
dzeń i robotników 400 K.

Suma rubryki II. 9.300 K. (nadzwyczaj.)
200 K.

Rubryka III.

Rozmaite.

Poz. 10. Utrzymanie budynków i pod-
wórza 200 K., (nad.) 3.800 K.

Poz. 11. Podatek zarobkowy 200 K.

Poz. 12. Koszta komisji lustracyjnych,
posyłki i wyjazdy w sprawach gorzelnii
100 K.

Suma rubryki III. 500 K, (nadzwyczaj.)
3.800 K.

Suma wydatków 12.160 K. (nadzw.)
4.000 K.

Razem 16.160 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę zechce
rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Ze sprzedaży spirytusu (200 h.
po 33 K), 6.600 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Ze sprzedaży wywarów (2500
hl. po 20 g.) 500 K.

Rubryka III.

Poz. 3. Bonifikacja za 200 Hl. spiry-
tusu po 10 K. 2.000 K.

Rubryka IV.

Poz. 4. Zwroty od zakładów dublańskich
za roboty maszynisty 600 K.

Suma dochodów 9.700 K.

W porównaniu z wydatkami 16.160 K.
okazuje się niedobór 6.460 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce
rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

»Wysoki Sejm raczy uchwalić powyż-
szy preliminarz kraj. gorzelnii w Dublanach
i wstawia kwotę 16.160 K w rubr. X. poz.
271 wydatków, dochody w kwocie 9.700 K
w rubr. VII. poz. 41 dochodów funduszu kra-
jowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, ze-
chce rękę podnieść. (Większość). Jest przy-
jęty.

Następuje sprawozdanie komisji bu-
dżetowej o folwarku w Dublanach. Rybryka
X. grupa II. poz. 272 wydatków. Rubryka
VII. poz. 39 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta.

Czy żąda kto głosu? (Nikt).

Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa
ogólna zamknięta, przystępujemy do rozpra-
wy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi 4.500 K.

Poz. 2. Najem robotnika 9.000 K.

Poz. 3. Zmiana i dokupno nasienia
600 K.

Poz. 4. Dokupno nawozów dopełnia-
jących:

a) na pole 2.100 K.

b) na łąki 400 K, razem 2.500 K.

Poz. 5. Dokupno karmy (owsa, maku-
chów, kielków) 8.600 K.

Poz. 6. Wymiana zużytych koni i u-
przeży 1.000 K.

Poz. 7. Utrzymanie budynków i ogo-
rzeń 600 K, (nad.) 3.136 K.

Poz. 8. Utrzymanie i naprawa maszyn
i narzędzi, oraz kucie koni 1.000 K.

Poz. 9. Utrzymanie dróg i rowów 200
K, (nad.) 1.281 K.

Poz. 10. Melioracje łąk:

a) Utrzymanie narzędzi melioracyjnych
i dokupno materyałów 300 K.

b) Wynagrodzenie ławkowego 400 K,
razem 700 K.

Poz. 11. Zabezpieczenie od pożaru i gradu 1.000 K.

Poz. 12. Kuchnia folwarczna 600 K.

Poz. 13. Koszta kancelaryjne 160 K.

Poz. 14. Światło i smarowidło 100 K.

Poz. 15. Kultura lasu i utrzymanie stawów 300 K.

Poz. 16. Posyłki i jazdy w sprawach folwarku 200 K.

Suma rubryki I. 31.060 (nadzwyczaj.)
4.417 K.

Rubryka II.

Ekwiwalent i podatki.

Poz. 17. Ekwiwalent za VI. dziesięciolecie 2.200 K.

Poz. 18. Podatki, daniny i opłaty 1.600 K.

Suma rubryki II. 3.800 K.

Rubryka III.

Splata długów i renty.

Poz. 19. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie.

a) 49 i 50 rata kapitału z odsetkami od pożyczki 10.000 K, 600 K.

b) 37 i 38 rata kapitału z odsetkami od pożyczki 23.200 K, 1.392 K, razem 1.992 K.

Poz. 20. Renta wieczysta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu 3.200 K.

Suma rubryki III. 5.192 K.

Rubryka IV.

Poz. 21. Rozmaite nieprzewidziane 300 K.

Suma wydatków 40.352 K, (nadzwyczaj.)
4.417 K.

Razem 44.769 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Milewski

(Czyta):

Dochody.

Rubryka I.

Poz. 1. Dochody z gospodarstwa.

a) Ze sprzedaży ziemiopłodów 18.800 K.

b) za owies, siano 1.000 K, razem
19.800 K.

Poz. 2. Z wynajętych łąk i pastwisk 3.300 K.

Poz. 3. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:

α) Krowiarnia:

β) mleko 7.000 K.

b) przychówek 4.200 K, 11.200 K.

b) Nierogaczna 700 K.

c) Owce 150 K.

d) Braki i opasy, oraz spieniężenie paszy i różnych karm 3.600 K.

e) Ryczałt od Akademii za zastosowanie jej potrzeb 2.000 K, razem 17.050

Poz. 4. Za wynajęte konie 200 K.

Poz. 5. Z lasu i stawów 800 K.

Suma rubryki I. 42.150 K.

Rubryka II.

Z dzierżaw.

Poz. 6. Czynnz z karczmy 224 K.

Poz 7. Z polowania 50 K.

Suma rubryki II. 274

Poz. 8. Rozmaite nieprzewidziane 200 K.

Suma dochodów 41.624.

W porównaniu z wydatkami 44.769 K. okazuje się nadwyżka wydatków 3.145 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

» Wysoki Sejm raczy uchwalić preliminarz folwarku dublańskiego i wstawia wydatki w kwocie 44.769 K. do rubr. X. poz. 272 wydatków, dochody w kwocie 41.624 K. do rubr. VII. poz. 39 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o stacji chemiczno-rolniczej w Dublanach. Rubr. X. grupa II. poz. 273 wydatków. Rubr. VII. poz. 42 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Płace personalu.

Poz. 1. Kierownik stacji 1.200

Poz. 2. 3 asystentów:

a) asystent pierwszy (etatowy) płaca 2.000 K., dodatek aktywalny 200 K. razem 2.200 K.

b) Asystent drugi (nieetatowy) płaca 1.600 K.,

na mieszkanie 240 K.

Na opał 78 K., razem 1.918 K.

c) Asystent trzeci nieetatowy płaca 1.200 K.

Na mieszkanie 240 K.

Na opał 78 K., razem 1.518 K. razem 5.636 K.

Poz. 3. Laborant płaca 900 K.

Na mieszkanie 200 K.

Dodatek nadzwyczajny do płacy 360 K. razem 1.100 K. nadzw. 360 K.

Poz. 4. Trzech służących, płace po 432 K. razem 1.296 K.

Dodatki na mieszkanie po 144 K. razem 432 K. razem zwycz. 1728 K.

Suma rubryki I. 9.664 K. nadzwyczajnie 360 K.

Rubr. II.

Utrzymanie stacji.

Poz. 5. Koszta utrzymania stacji 5.000 K., nadzw. 1.630 K.

Poz. 6. Koszta prowadzenia doświadczeń wegetacyjnych i wazonowych 1.000 K.

Poz. 7. prowadzenia doświadczeń polowych na fermach doświadczalnych 5.000 K.

Poz. 8. Koszta kancelaryjne 800 K.

Poz. 9. Druki sprawozdań 900 K.

Poz. 10. Prenumerata pism i zakupno podręczników 500 K.

Poz. 11. Koszta podróży kierownika i asystentów 1.400 K.

Poz. 12. Ubezpieczenie od wypadków funkcjonariuszów stacji 400 K.

Suma rubr. II. 15.000 K. nadzwyczajnie 1.630 K.

Razem zwycz. i nadzw. 26.654 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 2.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Dochód z analiz 1.500 K.

Suma dochodów 3.500 w porównaniu z wydatkami 26.654 K.

Okazuje się niedobór 23.154 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić preliminarz stacji doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach i wstawia wydatki w kwocie 26.654 K. do Rubr. X, poz. 273 wydatków. dochody w kwocie 3.500 K. do Rubr. VII. poz. 42 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o średniej szkole rolniczej w Czernichowie. Rubr. X. grupa II. poz. 274 wydatków; Rubr. VII. poz. 43 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Dyrektor, płaca 4.000 K.

dodatek aktywalny 640 K.

dodatek osobisty 800 K. razem 5.440 K.

Poz. 2. Kapelan i katecheta, oraz docent jednego z przedmiotów ogólnie kształcących, płaca 2.800 K.

dodatek aktywalny 520 K.

dodatek pięcioletni 400 K. razem 3.720 K.

Poz. 3. 8 profesorów, płaca po 2.800 K. razem 22.400 K.

dotatki aktywalne po 520 K. razem 4.160 K.

dotatki pięcioletnie 5,000 K. razem 31.560 K.

Poz. 4. Docent weterynaryi 1,600 K.

Poz. 5. Docent leśnictwa 800 K.

Poz. 6. Docent sadownictwa i warzywnictwa, oraz chmielarstwa i uprawy wikli 400 K.

Poz. 7. Docent higieny i nauki o pomocy w nagłych wypadkach 200 K.

Poz. 8. Nauczyciel muzyki i śpiewu 1.000 K.

Poz. 9. Nauczyciel-instruktor do robót praktycznych płaca 1.600 K.

dodatek aktywalny 2.80 K.

trzy dodatki pięcioletnie 600 K. razem 2.480 K.

Poz. 10. 2 prefektów internatu, zarazem nauczycieli gimnastyki i szermierki:

płace po 1.600 K. razem 3.200 K.

dodatek pięcioletni dla jednego 200 K.

wikt po 720 K. 1.440 K.

światło po 20 K. 40 K. razem 4.880 K.

Suma rubryki I. 52.080 K.

Rubryka II.

Płace urzędników administracyjnych, etatowych.

Poz. 11. Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca 2.400 K.

dodatek pięcioletni 240 K. razem 2.640 K.

Poz. 12. Pisarz Dyrekcyi, a zarazem magazynier, płaca 1.200 K.

Suma rubryki II. 3.840 K.

Rubr. III.

Płace funkcyonaryuszów nieetatowych.

Poz. 13. Lekarz zakładowy płaca 1.000 K, opał 100 K, Razem 1.100 K.

Poz. 14. Ogrodnik zakładowy, płaca 1.000 K, 3 dodatki pięcioletnie po 100 K, 300 K, razem 1.300 K.

Poz. 15. Pomocnik ogrodnika, płaca 400 K, wikt 576 K, razem 976 K.

Suma rubryki III. 3.376 K.

Rubr. IV.

Koszta utrzymania służby szkolnej.

Poz. 16. Służba wyższa:

a) Tercyan szkoły, zarazem woźny płaca z wiktem 800 K, na ubiór 100 K, 900 K.

b) Woźny dyrekcyi, zarazem obsługujący infirmeryę i kaplicę zakładową: płaca z wiktem 500 K, na ubiór 100 K, 600 K.

c) Portyer bramy głównej: płaca z wiktem 600 K, na ubiór 100 K. 700 K.

d) Portyer bramy zakładowej: płaca 350 K, na ubiór 100 K, 450 K.

e) Lampiarz, zarazem służący przy kasie i pokoju gościnnym: płaca z wiktem i ubranie 516 K, razem 3.166 K.

Poz. 17. Służba niższa;

a) Służący przy laboratorium chemii: płaca z wiktem 372 K.

b) 3 chłopców przy muzeach, zbiorach i salach wykładowych: płace z wiktem po 372 K, 1.116 K.

c) Stróż domowy, płaca z wiktem 372 K.

d) Stróż, zarazem ogrodniczek przy parku, płaca z wiktem 372 K, razem 2.232 K.

Poz. 18. Gratyfikacya służbie (do rozporządzałości dyrekcyi) 250 K.

Suma rubryki IV 5.548 K.

Rubr. V.

Emerytury i zaopatrzenia.

Poz. 19. Bastgen Roman, b. dyrektor, emerytura 2.496 K.

Poz. 20. Dr. Prażmowski Adam, b. profesor, emeryt. 1.290 K.

Poz. 21. Piotrowska Antonina, wdowa po b. profesorze, pensya wdowia 1.200 K.

Poz. 22. Ancuta Władysław, b. instruktor, emerytura 1.260 K.

Suma rubryki V. 6.246 K.

Rubr. VI.

Poz. 23. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna dla Kuratorji szkoły 400 K.

b) potrzeby kancelar. szkoły 300 K.

d) druki i inseraty 200 K.

e) portorya i przesyłki 300 K.

d) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych 900 K.

f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi 300 K, razem 2.400 K.

Poz. 24. opał w gmachu szkolnym i internacie 3·200 K.

Poz. 25. Oświetlenie w gmachu szkolnym i internacie 2.000 K.

Poz. 26. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 2.200 K. (nadzwycz.). 2.500 K.

Poz. 27. Wywóz nieczystości, popiołów, mycie podług i okien i t. p. 800 K.

Poz. 28. Koszta urządzenia parku (nadzwycz.) 1.500 K.

Poz. 29. Zabezpieczenie budynków i zbiorów 900 K.

Poz. 30. Najem pomieszczeń dla funkcyj-onaryuszów szkoły 2.500 K.

Poz. 31. Płaca kominiarza 360 K.

Poz. 32. Sprzęty i ruchomości 400 K, (nadzwycz.) 600 K.

Poz. 33. Koszta lustracyi zakładu 400 K.

Poz. 34. Koszta nabożeństwa 240 K. (nadzwycz.) 150 K.

Poz. 35. Na aptekę 400 K.

Poz. 36. Utrzymanie dziedzińców i parku 600 K.

Poz. 37. Budowa domów mieszkalnych (nadzwycz.) 12.500 K.

Suma rubryki VI. 16.400 (nadzwycz.) 17.250 K.

Rubr. VII.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 38. Żywność (60 uczniów po 540 K.) razem 32.400 K.

Poz. 39. Pranie za ryczałtowem wynagrodzeniem 1.492 K.

Poz. 40. Służba internatu:

a) 4 chłopców do obsługi uczniów: płaca z wiktem po 372 K, 1.488 K.

b) palacz do obsługi kaloryferów i łazienki, płaca z wiktem 800 K, mieszkanie. opał i światło 240 K 1.040 K. razem 2.528 K.

Poz. 41. Sprzęty:

a) do sal sypialnych 200 K.

b) do infirmaryi 60 K.

c) do sali rekreacyjnej i gimnastycznej 100 K, razem 360 K, (nadzwycz.) 600 K.

Poz. 42. Odzież dla uczniów po 120 K, razem 7.200 K.

Poz. 43. Pościel 200 K.

Suma rubryki VII. 44.180 K. (nadzwycz.) 600 K.

Rubr. VIII.

Potrzeby naukowe.

Poz. 44. Eksperymenta przy wykładach:

a) dla profesora administracyi 50 K.

b) " " rolnictwa 60 K.

c) " " hodowli 50 K.

d) " " zootomii 40 K.

e) " " weterynaryi 50 K.

f) " " botaniki 60 K.

g) " " fizyki 40 K.

h) " " miernictwa 50 K.

i) " " chemii ogólnej 100 K.

j) " " mleczarstwa 100 K.

k) " " rybactwa 50 K.

l) narzędzia ręczne do praktyki gospodarskiej 100 K, razem 750 K.

Poz. 45. Zbiory i muzea:

a) zbiór rolniczy 200 K.

b) " hodowlany 200 K.

c) " fizyczny 200 K.

d) " geograficzny 50 K.

e) " botaniczny 100 K.

f) " zoologiczny 100 K.

g) " zootomiczny 100 K.

h) " mechaniczny 100 K.

i) " mineralogiczny 40 K.

j) " technologiczny 160 K.

k) " okazów leśnych 60 K.

l) " okazów weterynaryjn. 60 K.

- m) „ narzędzi rolnicz. 200 K.
 - n) „ modeli do budownictwa 50 K.
 - o) „ przyrządów mierniczych 100 K.
 - p) „ mleczarski 100 K.
 - r) „ ogrodniczy 100 K.
 - s) „ melioracyjny 50 K.
 - t) „ rybacki 50 K.
 - u) „ Stacja meteorologiczna 60 K,
- razem 2.080 K.

Poz. 46. Laboratoria:

- a) chemii ogóln. i gabinet 600 K.
- b) chemii rolniczej 400 K.
- c) chemii technologicznej 200 K, [nadzwyczaj.] 120 K.
- d) zootomiczne 200 K.
- e) roślinno-fizyologiczne 200 K.
- f) rolnicze 200 K, razem 1.800 K, [nadzwyczaj.] 120 K.

Poz. 47. Biblioteka:

- a) przykupał dzieł 800 K.
- b) oprawa książek 100 K.
- c) czasopisma naukowe i polityczne 400 K, razem 1.300 K. [nadzwyczaj.] 100 K.

Poz. 48. Utrzymanie i uzupełnienie ogrodu pomologicznego i warzywnego 1.000 K. [nadzwyczaj.] 100 K.

Poz. 49. Ogród botaniczny 200 K.

Poz. 50. Utrzymanie pola doświadczalnego 400 K.

Poz. 51. Wycieczki naukowe uczniów z profesorami 600 K.

Suma rubryki VIII. 8.130 [nadzwyczaj.] 320 K.

Rubr. IX.

Poz. 52. Rozmaite nieprzewidziane 350 K.

Suma wydatków 140.250 K, [nadzwyczaj.] 18.170 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu Państwa 14.000 K.

Rubryka II.

Opłaty od uczniów.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie 60 uczniów po 700 K. 42.000 K.

a) Czesne szkolne od 60 uczniów po 100 K. razem 6.000 K., po strąceniu czesnego od 15 uczniów, uwolnionych od opłaty przez Wydział kraj. 1.500 K., dochód 4.500 K.

b) Czesne za naukę śpiewu 250 K, razem 4.750 K.

Suma rubryki II. 46.750 K.

Rubryka III.

Poz. 4. Ze sprzedaży płodów z ogrodów 400 K.

Rubryka IV.

Poz. 5. Rozmaite nieprzewidziane 200 K. Suma dochodów 61.350 K.

W porównaniu z wydatkami 158.420 K. Okazuje się niedobór 97.070 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz średniej szkoły rolniczej w Czernichowie i wstawia wydatki w kwocie 158.420 K. do rubryki X. poz. 274. wydatków, dochody w kwocie 61.350 K. do rubr. VII. poz. 43 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o folwarku w Czernichowie. Rubryka X. grupa II. poz. 275 wydatków. Rubryka VII. poz. 44 dochodów:

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta; przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I,

Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi:

a) Nauczyciel-instruktor za administrację folwarku 400 K.

b) służba folwarczna (zasługa i ordynarya) 2.600 K. razem 3.000 K.

Poz. 2 Najem robotnika:

a) do gospodarstwa folwarcznego 1.400 K.

b) do chmielarni:

a) zawiadowca chmielarni 100 K.
b) roboty przy chmielarni 300 K., razem 1.800 K:

Poz. 3. Dokupno i zmiana niesienia 600 K.

Poz. 4. Dokupno nawozów dopełniających 400 K.

Poz. 5. Dokupno słomy i karmy 1.800 K.

Poz. 6. Zastąpienie zużytych koni (nadzwyczaj.) 300 K.

Poz. 7. Inwentarz użytkowy (naprawa uprzęży) 400 K. (nadzwyczaj.) 500 K.

Poz. 8. Utrzymanie budynków folwarcznych 200 K. (nadzwyczaj.) 1.763 K.

Poz. 9. Naprawa narzędzi i sprzętów, oraz kucie koni 250 K.

Poz. 10. Utrzymanie rowów 200 K.

Poz. 11. Zabezpieczenie od pożarów i gradobicia 100 K.

Poz. 12. Potrzeby kancelaryjne, światło, opał i smarowidło 120 K.

Poz. 13. Gratyfikacje służbie (do porządkalności dyrekcji) 60 K.

Suma rubryki I. 8.930 K., (nadzwyczaj.) 2.563 K.

Rubryka II.

Las i plantacje wikła.

Poz. 14. Służba, roboty i zalesienie 1.700 K.

Poz. 15. Utrzymanie wikli i uzupełnienie plantacji 500 K., (nadzwyczaj.) 500 K.

Poz. 16. Wynagrodzenie ogrodnika 500 K.

Suma rubryki II. 2.700 K. (nadzwyczaj.) 500 K.

Rubryka III.

Poz. 17. Utrzymanie brzegów Wisły 340 K.

Rubryka IV.

Poz. 18. Podatki i daniny 1.660 K.

Rubryka V.

Poz. 19. Spłata kapitałów i odsetek dłużnych:

Bankowi krajowemu we Lwowie XIV. i XV. rata, wraz z 4% odsetkami od pożyczki 13.000 K. 608 K.

Rubryka VI.

Poz. 20. Rozmaite nieprzewidziane 400 K.

Suma wydatków 14.638 K., (nadzwyczaj.) 3.063 K.

Razem 17.701 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Z gospodarstwa.

Poz. 1. Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni 2.000 K.

Poz. 2. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych: (krowiarnia) 2.000 K.

Poz. 3. Z wynajętych ról i pastwisk 1.200 K.

Poz. 4. Za wynajęte konie 800 K.

Poz. 5. Za nawóz stajenny do ogrodów 100 K.

Suma rubryki I. 6.100 K.

Rubryka II.

Z lasu i wikła.

Poz. 6. Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego 3.000 K.

Poz. 7. Z wikla i trawy wśród wikla
3.000 K.

Suma rubryki II. 6.000 K.

Rubryka III.

Poz. 8. Z pieca wapiennego 600 K.

Rubryka IV.

Inne dochody.

Poz. 9. Olborne za łamanie kamienia
100 K.

Poz. 10. Z dzierżawy placu targowego,
zwanego „Rynek“ 40 K.

Suma rubryki IV. 140 K.

Rubryka V.

Poz. 11. Rozmaite nieprzewidziane
100 K.

Suma dochodów 12.940 K.

W porównaniu z wydatkami 17.701 K.
Okazuje się niedobór 4.761 K.

Marszałek, Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz folwarku w Czernichowie i wstawić wydatki w kwocie 17.701 K. do Rubr. X. poz. 275 wydatków, dochody w kwocie 12.940 K. do Rubr. VII. poz. 44 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie Komisji budżetowej o krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence. Rubryka X., grupa II. poz. 276 wydatków. Rubr. VII. poz. 45 dochodów:

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 K., dodatek aktywalny 300 K., razem 3.300 K.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 K., dodatek aktywalny 240 K., razem 2 640 K.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K., dodatek aktywalny 140 K., dodatek pięcioletni 160 K., razem 1.700 K.

Poz. 5. Katecheta obrz. łąc. i gr. kat.
600 K.

Suma rubryki I. 9.440 K.

Rubryka II.

Koszta administracji.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne 200 K.

c) służa szkolny i stróż nocny 600 K,
razem 1.040 K.

Poz. 7. Opał 1.400 K.

Poz. 8. Oświetlenie 300 K.

Poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 600 K., (nadm. zwycz.) 1.200 K.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 300 K.

Poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K., (nadm. zwycz.) 300 K.

Poz. 12. Ekwiwalent i podatek od gruntu szkolnego 100 K.

Suma rubryki II. 4.540 K., (nadm. zwycz.) 1.500 K.

Rubryka III.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 13 i 14. Stołowanie, odzież, pościel i pranie, dla 40 uczniów po 300 K., razem 12.000 K.

Poz. 15. Lekarz i apteka 300 K.

Poz. 16. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki III. 12.600 K.

Rubryka IV.

Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisanie dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) 240 K.

Poz. 18. Środki nankowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi 300 K.

b) biblioteka i czytelnia 160 K.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p.) 200 K, razem 660 K.

Poz. 19. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu 40 K.

Poz. 20. Wycieczki z uczniami 100 K.
Suma rubryki IV. 1.040 K.

Rubryka V.

Kursy specjalne.

Poz. 21. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 22. Kurs mleczarstwa 100 K.

Poz. 23. Kurs uprawy tytoniu 120 K.
Suma rubryki V. 320 K.

Rubryka VI.

Poz. 24. Różne nieprzewidziane 100 K, (nadzwyczaj.) 200 K.

Suma wydatków 28.040 K, (nadzwyczaj.) 1.700 K.

Razem 29.740 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki ze chce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu państwa 6.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:
a) Rada powiatowa horodeńska, 3 stypendya po 200 K i 1 stypendyum 300 K, razem 900 K.

b) Gmina miasta Horodenki, 1 stypendyum 200 K, razem 1.100 K.

Rubryka III.

Poz. 3. Dochód z ogrodu (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego 300 K.

Suma dochodów 7.400 K.

W porównaniu z wydatkami 29.740 K, okazuje się niedobór 22.340.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody, ze chce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić

powyższy preliminarz niższej szkoły rolniczej w Horodence i wstawia wydatki w kwocie 29.740 K do rubr. X. poz. 276 wydatków, dochody w kwocie 7.400 K do rubr. VII. poz. 45 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, ze chce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęte.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, Rubr. X. grupa II. poz. 277 wydatków. Rubr. VII. poz. 46 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubr. I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 K, dodatek aktywacyjny 300 K, dodatki pięcioletnie 1.100 K, dodatek osobisty 400 K, razem 4.800 K.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 K, dodatek aktywacyjny 240 K, dodatki pięcioletnie 1.000 K, razem 3.640 K.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K, dodatek aktywalny 140 K, razem 1.540 K, remuneracja za naukę pszczelnictwa i sadownictwa (nadzwycz.) 200 K.

Poz. 5. Katecheta obrz. łąc. i gr. kat. 500 K.

Suma rubryki I. 11.680 K, (nadzw.) 200 K.

Rubr. II.

Koszta administracji.

Poz. 6. Zarząd: a) pomoc kancelaryjna 240 K, b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 200 K, c) służa szkolny i stróż nocny 600 K, razem 1.040 K.

Poz. 7. Opał 1.200 K.

Poz. 8. Oświetlenie 200 K.

Poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 700 K, (nadz.) 300 K.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 400 K.

Suma rubryki II. 3.540 K, (nadzwycz.) 300 K.

Rubr. III.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 11. i 12. Stołowanie, odzież, posiłek i pranie dla 40 uczniów po 300 K, razem 12.000 K.

Poz. 13. Lekarz i apteka 400 K.

Poz. 14. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki III. 12.700 K.

Rubr. IV.

Potrzeby naukowe.

Poz. 15. Przybory do nauki i pisanie dla uczniów (papier, zeszyty, książki i t. p.) 200 K.

Poz. 16. Środki naukowe: a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji i ćwiczeń praktycznych 300 K, b) biblioteka i czytelnia 200 K, c) ogród szkolny 40 K, razem 540 K.

Poz. 17. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu 40 K.

Poz. 18. Wycieczki z uczniami 100 K.

Suma rubryki IV. 880 K.

Rubr. V.

Kursy specjalne.

Poz. 19. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 20. Kurs uprawy i suszenia tytoniu 200 K.

Suma rubryki V. 300 K.

Rubr. VI.

Poz. 21. Gospodarstwo: a) Wydatki na gospodarstwo 4.100 K, b) Czynnosc dzierżawny za grunta, odstąpione szkole przez skarż ja-gielnicki 100 K, razem 4.200 K.

Poz. 22. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma wydatków 33.400 K, (nadzwycz.) 500 K.

Razem 33.900 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubr. II.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów 450 K.

Rubr. III.

Poz. 3. Zarobek 40 uczniów po 24 K, 960 K.

Rubr. IV.

Poz. 4. Dochody z gospodarstwa szkolnego 5.700 K.

Suma dochodów 13.110 K.

W porównaniu z wydatkami 33.900 K, okazuje się niedobór 20.790 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić, powyższy preliminarz niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy i wstawia wydatki w kwocie 33.900 K. do rubr. X. poz. 277 wydatków, dochody w kwocie 13.110 K. do rubr. VII. poz. 46 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowej niższej, szkole rolniczej w Kobiernicach rubr. X. grupa II. poz. 278 wydatków rubr. VII. poz. 47 dochodów.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł Milewski.

(Czyta):

Wydatki.

Rubr. I.

Place nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 K.

Dodatek aktywalny 300 K, razem 3.300 K.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 K.

Dodatek aktywalny 240 K.

Dodatek pięcioletni 300 K, razem 2.940 K.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K.

Dodatek aktywalny 140 K.

Dodatek pięcioletni 27 K, razem 1.567 K.

Poz. 5. Katecheta obrz. łąć., płaca 500 K.

Wydatki z powodu nabożeństwa 200 K, razem 700 K.

Suma rubryki I. 9.707 K.

Rubryka II.

Pensye, emerytury i zaopatrzenia.

Poz. 6. Ziemiański Zygmunt, były nauczyciel, emerytura 504 K.

Rubr. III.

Koszta administracji.

Poz. 7. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 200 K.

c) sługa szkolny i stróż nocny 600 K. razem 1.040 K.

Poz. 8. Opał 1.200 K.

Poz. 9. Oświetlenie 300 K.

Poz. 10. Utrzymanie budynków 600 K.

Poz. 11. Sprzęty i ruchomości 200 K.

Poz. 12. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K.

Suma rubryki III. 4.140 K.

Rubr. IV.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 13. i 14. Stołowanie, odzież, pościel i pranie dla 40 uczniów po 300 K, razem 12.000 K.

Poz. 15. Lekarz i apteka 300 K.

Poz. 16. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki IV. 12.600 K.

Rubr. V.

Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty, i t.p.) 240 K.

Poz. 18. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, i inne przyrządy do demonstracji i ćwiczeń praktycznych 300 K.

b) biblioteka i czytelnia 200 K.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy itp.) 100 K, (nadm.) 540 K, razem 600 K, (nadm.) 540 K.¹

Poz. 19. Wycieczki z uczniami 100 K.

Suma rubryki V. 940 K, (nadm.) 540 K.

Rubr. VI.

Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 21. Kurs mleczarstwa 100 K.

Poz. 22. Kurs stelmachstwa (nadzw.) 200 K.

Suma rubryki VI. 200 K, (nadzwycz.) 200 K.

Rubr. VII.

Poz. 23. Gospodarstwo:

a) Wydatki na gospodarstwo 5.200 K.

b) Czynnosc dzierżawny:

α) za folwark z inwentarzem 1.608 K.

β) za wynajętą ubikację na mleczarnię 100 K.

γ) za wynajęte mieszkanie dla służby 120 K = 1.828 K, razem 7.028 K.

Rubr. VIII.

Poz. 24. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma wydatków 35 219 K, (nadzw.) 740 K.

Razem 35.959 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Dochody.

Rubr. I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubr. II.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:

a) Rada powiatowa bialska 900 K.

b) Rada powiatowa chrzanowska 300 K.

c) opłata od ucznia za pół roku 150 K, razem 1.350 K.

Rubr. III.

Poz. 3. Zarobek 40 uczniów po 24 K 960 K.

Rubr. IV.

Poz. 4. Dochód z pola i ogrodu szkolnego 120 K.

Rubr. V.

Poz. 5. Dochody z gospodarstwa:

Dochód z folwarku 6.600 K.

Suma dochodów 15.030 K.

W porównaniu z wydatkami 35.959 K. Okazuje się niedobór 20.929 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

powyższy preliminarz niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach i wstawia wydatki w kwocie 35.959 K do rubr. X. poz. 278 wydatków, dochody w kwocie 15.030 do rubr. VII. poz. 47 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Plące nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 K, dodatek aktywalny 300 K, dodatek pięcioletni 400 K, razem 3.700 K.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 K, dodatek aktywalny 240 K, razem 2.640 K.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 1.200 K.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K, dodatek aktywalny 140 K, razem 1.540 K.

Poz. 5. Katecheta obrz. łąc. i gr. kat: płaca 960 K, wydatki z powodu nabożeństwa 100 K, (nadz.) 700 K, razem 1.060 K, (nadz.) 700 K

Suma rubryki I. 10.140 K, (nadz.) 700 K.

Rubryka II.

Pensje, emerytury i zaopatrzenia.

Poz. 6. Cisto Eleonora, wdowa po nauczycielu, pensja wdowia 1.200 K, dodatek na wychowanie 4-ga dzieci po 120 K, 480 K, razem 1.680 K.

Rubryka III.

Koszta administracyjne.

Poz. 7. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne 200 K.

c) sługa szkolny i stróż nocny 600 K, razem 1.040 K.

Poz. 8. Opał 1.200 K.

Poz. 9. Oświetlenie 300 K.

Poz. 10. Utrzymanie budynków 700 K. (nadz.) 1.500 K.

Poz. 11. Sprzęty i ruchomości 300 K.

Poz. 12. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K.

Poz. 13. Asekuracja i podatek 200 K.

Suma rubryki III. 4.540 K. (nadz.) 1.500 K.

Rubryka IV.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 14 i 15. Stołowanie, odzież, posciel i pranie dla 40 uczniów po 300 K. 12.000 K.

Poz. 16. Lekarz i apteka 300 K.

Poz. 17. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki IV. 12.600 K.

Rubryka V.

Potrzeby naukowe.

Poz. 18. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty itp.) 240 K.

Poz. 19. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji 300 K, (nadz.) 590 K.

b) biblioteka i czytelnia 200 K.

c) ogród szkolny 100 K, (nadz.) 60 K, razem 600 K, (nadz.) 650 K.

Poz. 20. Wycieczki z uczniami 80 K.

Suma rubryki V. 920 K, (nadz.) 650 K.

Rubryka VI.

Kursy specjalne.

Poz. 21. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 22. Kurs mleczarstwa 100 K.

Poz. 23. Kurs stelmachstwa i koszykarstwa 160 K.

Suma rubryki VI. 360 K.

Rubryka VII.

Poz. 24. Gospodarstwo: Wydatki na gospodarstwo 6.000 K.

Rubryka VIII.

Poz. 25. Rozmaite nieprzewidziane 100 K.

Suma wydatków 36.340 K, (nadz.) 2.850 K.

Razem 39.190 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Zarobek 40 uczniów po 24 K 960 K.

Rubryka III.

Poz. 3. Dochód z gospodarstwa:

a) Dochód z gospodarstwa szkolnego 6.000 K.

b) Dochód z ogrodu 100 K, razem 6.100 K.

Suma dochodów 13.060 K.

W porównaniu z wydatkami 39.190 K.

Okazuje się niedobór 26.130 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy powyższy preliminarz niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy i wstawia wydatki w kwocie 39.190 K do Rubr. X. poz. 279 wydatków, dochody w kwocie 13.060 do Rubr. VII. poz. 48 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowej niższej szkole rolniczej w Suchodole.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? [Nikt]. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubr. I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik: płaca 3.000 K, dodatek aktywalny 300 K, razem 3.300 K.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 2.400 K, dodatek aktywalny 240 K, razem 2.640 K.

Poz. 3. Drugi nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych: płaca 1.600 K, dodatek aktywalny 160 K, razem 1.760 K.

Poz. 4. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów 1.200 K.

Poz. 5. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K, dodatek aktywalny 140 K, dodatek pięcioletni 34 K, razem 1.574 K.

Poz. 6. Katecheta obrz. łać. i gr. kat. 800 K.

Suma rubryki I. 11.274 K.

Rubr. II.

Pensye i zaopatrzenia.

Poz. 7. Górską Paulina, zaopatrzenie 800 K.

Rubr. III.

Koszta administracyjne.

Poz. 8. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne 200 K.

c) służa szkolna i stróż nocny 600 K, razem 1.040 K.

Poz. 9. Opał 1.200 K.

Poz. 10. Oświetlenie 350 K.

Poz. 11. Utrzymanie budynków 600 K. (nadm.) 850 K.

Poz. 12. Sprzęty i ruchomości 300 K.

Poz. 13. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 800 K (nadm.) 300 K.

Suma rubryki III. 4.290 K (nadm.) 1.150 K.

Rubr. IV.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 14. i 15. Stołowanie, odzież, po

ściel i pranie dla 45 uczniów po 300 K.
13.500 K.

Poz. 16. Lekarz i apteka 400 K.

Poz. 17. Uczeń praktykant 300 K.

Suma rubryki IV. 14.200 K.

Rubryka V.

Potrzeby naukowe.

Poz. 18. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. p.) 240 K.

Poz. 19. Środki naukowe:

a) medele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji i ćwiczeń praktycznych 300 K.

b) biblioteka i czytelnia 200 K.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. p.) 100 K, razem 600 K.

d) ogrodzenie szkółek drzew owocowych, pola doświadczalnego i okazowego (nadzw.) 400 K.

Poz. 20. Wycieczki naukowe z uczniami 100 K.

Suma rubryki V. 940 K (nadzwyczajne) 400 K.

Rubryka VI.

Kursy specjalne.

Poz. 21. Kurs mleczarstwa 100 K. (nadzw.) 400 K.

Poz. 22. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 100 K.

Poz. 23. Kurs wyprawy lnu i konopi 100 K.

Poz. 24. Kurs stelmachstwa i koszykarstwa 100 K.

Suma rubryki VI. 400 K, (nadzw.) 400 K.

Rubryka VII.

Poz. 25. Gospodarstwo:

a) Wydatki na gospodarstwo 4.800 K. (nadzw.) 1.200 K.

b) Czynsz dzierżawny za grunta dzierżawione od gminy 1.000 K. (nadzwyczajne) 462 K, razem 5.800 K (nadzw.) 1.662 K.

Rubr. VIII.

Poz. 26. Rozmaite nieprzewidziane 100 K, (nadzw.) 1.600 K.

Suma wydatków 37.804 K. (nadzw.) 5.212 K.

Razem 43.016 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I:

Subwencye.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa 6.000 K.

Rubr. II.

Opłaty na utrzymanie uczniów.

Poz. 2. Od jednego ucznia za pół roku 150 K.

Rubr. III.

Poz. 3. Zarobek 45 uczniów po 24 K, 1.080 K.

Rubr. IV.

Poz. 4. Dochód z gospodarstwa szkolnego 6.500 K.

Suma dochodów 13.730 K.

W porównaniu z wydatkami 43.016 K.

Okazuje się niedobór 29.286 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz niższej szkoły rolniczej w Suchodole i wstawia wydatki w kwocie 43.016 K. do Rubr. X. poz. 280 wydatków, dochody w

kwocie 13.730 K. do Rubr. VII. poz. 49 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Płace nauczyli.

Poz. 1. Nauczyciel fachowy i kierownik: płaca 3.000 K, dodatek aktywalny 300 K, dodatki pięcioletnie 800 K, razem 4.100 K.

Poz. 2. Nauczyciel fachowy pomocniczy: płaca 2.400 K, dodatek aktywalny 240 K, dodatek pięcioletni 300 K, ryczałt na mieszkanie 400 K, razem 3.340 K.

Poz. 3. Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków, płaca 480 K.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych: płaca 1.400 K, dodatek aktywalny 140 K, dodatek pięcioletni 213 K, ryczałt na mieszkanie 360 K, razem 2.113 K.

Poz. 5. Ochmistrz i instruktor, płaca 1.200 K, dodatek na mieszkanie 240 K, razem 1.440 K.

Poz. 6. Kapelan i katecheta: płaca 300 K, wydatki z powodu nabożeństwa 100 K, razem 400 K.

Suma rubryki I. 11.873 K.

Rubr. II.

Koszta administracyjne.

Poz. 7. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 240 K.

b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 200 K.

c) sługa szkolny i stróż nocny 720 K. razem 1.160 K.

Poz. 8. Opał ubikacyj szkolnych 900 K.

Poz. 9. Oświetlenie 300 K.

Poz. 10. Utrzymania budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 400 K.

Poz. 11. Na budowę I. piętra w gmachu szkolnym i wybudowanie domu administracyjnego (nadzw.) 34.800 K.

Poz. 12. Sprzęty i ruchomości 200 K.
Suma rubryki II. 2.960 K. (nadzw.) 34.800 K.

Rubr. III.

Utrzymanie uczniów.

Poz. 13. i 14. Stołowanie, odzież i pranie dla 25 uczniów po 330 K, 8.250 K.

Poz. 15. Lekarz i apteka 240 K.

Poz. 16. Uczeń i praktykant 480 K.

Suma rubryki III. 8.970 K.

Rubr. IV.

Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki 240 K.

Poz. 18. Zbiory środków do demonstracji 200 K, (nadzw.) 200 K.

Poz. 19. Biblioteka i czytelnia 200 K, (nadzw.) 200 K.

Poz. 20. Wycieczki naukowe 200 K.

Poz. 21. Na utrzymanie ogrodu szkolnego 2.000 K.

Suma rubryki IV. 2.840 K, (nadzw.) 400 K.

Rubr. V.

Poz. 22. Rozmaite nieprzewidziane 60 K.

Suma wydatków 26.703 K, (nadzw.) 35.200 K.

Razem 61.903 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

o c h o d y.

Rubr. I.

Subwencye.

Poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa
6.000 K.

Poz. 2. Od gminy miasta Tarnowa
500 K.

Poz. 3. Od Rady powiatowej w Tarno-
600 K.

Suma rubryki I. 7.100 K.

Rubr. II.

Poz. 4. Opłaty na utrzymanie uczniów
200 K.

Rubr. III.

Poz. 5. Dochód z ogrodu szkolnego
2.000 K.

Rubr. IV.

Poz. 6. Rozmaite nieprzewidziane 60 K.
Suma dochodów 9.360 K.

W porównaniu z wydatkami 61.903 K.
Okazuje się niedobór 52.543 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, Przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje te dochody, ze-
chce rękę podnieść. (Większość). Są przy-
jęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy
preliminarz szkoły ogrodniczej w Tarnowie i
wstawia wydatki w kwocie 61.903 K do
Rubr. X. poz. 284 wydatków, dochody w
kwocie 9.360 K do Rubr. VII poz. 50 do-
chodów funduszu kraj.

Marszałek. Rozprawą otwarta, czy ża-
da kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, ze-
chce rękę podnieść. (Większość). Jest przy-
jęty.

Następuje sprawozdanie komisji budże-
towej o krajowym zakładzie sadowniczym w
Zaleszczykach.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda
kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda
rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy
do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i

Rubryka I.

Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych
i kierownik, 2.600 K, dodatek aktywalny
280 K 2.880 K.

Poz. 2. Inspektor ogrodu, zarazem nau-
czyciel fachowy, płaca 2.000 K, dodatek
aktywalny 200 K 2.200 K.

Suma rubryki I. 5.080 K.

Rubryka II.

Koszta administracyjne.

Poz. 3. Koszta kancelaryjne 200 K.

Poz. 4. Stróż zakładu 600 K.

Poz. 5. Furman 360 K.

Poz. 6. Opał 600 K.

Poz. 7. Oświetlenie 250 K.

Poz. 8. Utrzymanie budynków 200 K.

Poz. 9. Wynagrodzenie za użytkowanie
wody 600 K.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 100 K.

Poz. 11. Utrzymanie koni do posług
administracyjnych 800 K.

Poz. 12. Ubezpieczenie budynków i
zbiorów oraz podatki 240 K.

Suma rubryki II. 3.950 K.

Rubryka III.

Potrzeby zakładu.

Poz. 13. Pomocnik ogrodnika, płaca
720 K, na mieszkanie 120 K 840 K.

Poz. 14. a) Najem robotnika 1.500 K.

b) zapłata za robocizną uczniom 2.000
K 3.500 K.

Poz. 15. Materiały i drobne wydatki
na ogród 300 K.

Poz. 16. Nawozy 600 K.

Poz. 17. Nasiona 500 K.

Poz. 18. Środki do nauki i pracy:

a) narzędzia 300 K.

b) biblioteka 100 K 400 K.

Poz. 19. Płótno żaglowe na szpalery
(nadm. wycz.) 2.000

Suma rubryki III. 6.140, (nadm. wycz.)
2.000 K.

Rubryka IV.

Rozmaite.

Poz. 20. Koszta objazdów 600 K.

Poz. 21. Wydatki nieprzewidziane 200K.

Suma rubryki IV. 800 K.

Suma wydatków 15.970, (nadzwyczaj.)
2.000 K.

Razem 17.970 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te rozchody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Subwencja z c. k. Skarbu państwa 5.000 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Dochód z ogrodu szkolnego 1.000 K.

Suma dochodów 6.000 K.

W porównaniu z wydatkami 17.970 K. Okazuje się niedobór 11.970 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach i wstawia wydatki w kwocie 17.970 do rubr. X. poz. 285 wydatków, dochody w kwocie 6.000 K do rubr. VII. poz. 51 dochodów funduszu kraj.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje rubryka X. poz. 296 — 324 wydatków. „Rolnictwo“.

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. A. Lubomirskiego ma głos p. Milewski.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Dział III. Wydatki na ogólne cele rolnictwa.

Poz. 296. Na rozmaite zasiłki mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej do dyspozycji Wydziału krajowego 8.000 K.

Poz. 297. Towarzystwu gospodarskiemu galic. we Lwowie (na ogólne cele Towarzystwa) 12.000 K.

Uchwałą niniejszą załatwi Wysoki Sejm petycye c. i k. Towarzystwa gospodarskiego galic. L. 2484/1735 i Rady Oddziału Boraszczowskiego Towarzystwa gospodarskiego 2827/2017.

Poz. 298. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie na ogólne cele Towarzystwa 12.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w preliminarzu wydatków państwowych w znacznej mierze podwyższył kwoty przeznaczone na zasiłki w celu podniesienia rolnictwa i leśnictwa, oraz aby przeznaczył wyższe zasiłki na powyższe cele zarówno dla Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie, jak i dla Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Uchwałą powyższą załatwił Sejm petycye Towarzystwa rolniczego krakowskiego L. 2253/1536.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek kosi, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Poz. 299. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie na utrzymanie biura rachunkowego dla rolników (L. W. 91.141/902) 1.000 K.

Komisja przenosi rzeczony wydatek z rubryki wydatków nadzwyczajnych do zwyczajnych.

Poz. 299a) Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu we Lwowie na utrzymanie biura handlowego 1.000 K.

Uchwałą powyższą załatwił Wysoki Sejm petycye Towarzystwa gospodarskiego L. 2485/1737.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje pozycje 299—299a) zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Milewski.**

(Czyta):

Poz. 300. Dla Kółek rolniczych:

a) na kosztą zakładania i lustracye tychże 14.000 K.

b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich 8.000 K.

c) na utrzymanie kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych 4.000 K.

d) na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych pod kierunkiem i kontrolą zarządu 9.000 K.

Marszałek. Do pozycyi 300, zażądał głosu p. Cielecki. Udzielam mu.

P. Cielecki. Wysoki Sejmje! Dziękuję komisji za poparcie dla Kółek rolniczych. a Wydziałowi krajowemu za łaskawe i życzliwe uznanie czynności tych Kółek.

W odpowiedzi jednak na uwagę Wydziału krajowego, że Kółka nie dają do podniesienia własnych dochodów, zaznaczam, że w Zarządzie Towarzystwa staramy się w tym kierunku o polepszenie i pod tym względem podzielam zdanie Wydziału krajowego.

W r. 1898 mieliśmy w Kółkach rolniczych jako członków wspierających 15 zaś w 1902 już 221.

Towarzystwo pod każdym względem czyni wiele, ale głównie pod względem swej organizacyi niższej. I tak: wszystkie kółka w organizacyi niższej t. j. w zarządach kółek pojedynczych stoją o własnych siłach.

I ostatecznie ludność włościańska, z której składają się te kółka, jakkolwiek uboga i niezamożna czyni jednak bardzo wiele dla tego Towarzystwa.

Najlepszym dowodem tego jest, że wartość domów należących do członków Towarzystwa, przenosi pół miliona a lustracya majątku wykazała obrotu przeszło 4 miliony, to czyni kapitał zakładowy 2—3 milionów. Na tę sumę złożyli się niewątpliwie także członkowie tych Kółek rolniczych. Jestto dowodem, że nasze Towarzystwo stoi w najniższej swej organizacyi o własnych siłach.

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z 5. października 1903 p. Stapiński, wyrażając się

życzliwie o Kółkach rolniczych, żądał by kółka te wspierać nawet z pominięciem Towarzystw rolniczych.

Tego zdania, muszę się przyznać, nie podzielam, gdyż działalność Towarzystw rolniczych jest zarówno jak Kółek rolniczych, dla kraju pożyteczną.

Podniesiono tu także zarzut, przez nieobecnego w tej chwili posła ruskiego, że Kółka nasze zajmują się polityką.

Przeciwko temu muszę zaprotestować jak najsilniej, gdyż w Kółkach rolniczych żadnej polityki nie uprawiamy i nie robimy żadnych różnic między Rusinami i Polakami.

I jakkolwiek w Kółkach jest używany język polski, to jednak jest kilka Kółek czysto ruskich, gdzie język ruski wyłącznie jest używany i gazety ruskie są czytane.

Pod względem zaś politycznym nie należymy do żadnego stronnictwa, ale staramy się z pożytkiem pod względem społecznym pracować dla kraju i ludności wiejskiej: Staramy się połączyć wszystkich dobrze myślących ludzi w pracy nad dobrem ekonomicznem kraju, — wszystkim, którym na sercu dobro tego kraju leży. (Brawa).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Kozłowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Kozłowski.

P. Kozłowski. Zauważam raz jeszcze, że Towarzystwo gospodarskie uważa za najważniejsze swe zadanie, popierać z całej siły Kółka rolnicze.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Milewski.** Zrzekam się głosu.

(Czyta):

Poz. 300. Dla Kółek rolniczych:

a) na kosztą zakładania i lustracye tychże 14.000 K.

b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich 8.000 K.

c) na utrzymanie kursów handlowych dla sklepikarzy kółek rolniczych 4.000 K.

d) na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności kółek rolniczych pod kierunkiem i kontrolą zarządu 9.000 K.

Tą uchwałą załatwiono petycję Zarządu głów. Kółek rolniczych L. 2.821/2.011.

Poz. 301. Na wydawnictwa czasopism:

a) Towarzystwu rolniczemu w Krakowie na wydawnictwo »Tygodnika rolniczego« 1.000 K.

b) Na wydawnictwo »Rolnika« 2.000 K.

Uchwałą powyższą Wysokiemu Sejmowi proponowaną, załatwi Wysoki Sejm petycję L. 2.486/1.737.

c) Na wydawnictwo »Przewodnika kółek rolniczych« 1.000 K.

d) Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo »Sylwan« 400 K.

e) Na wydawnictwo innych czasopism, ryczałt do dyspozycji Wydziału krajowego 3.000 K.

W uznaniu pożytecznej działalności powyżej wymienionych czasopism, zaleca komisya Wysokiemu Sejmowi odesłanie do Wydziału krajowego do uwzględnienia w granicach powyższego ryczałtu:

1. Petycję L. 2.059/1.301 Polskiego Towarzystwa gorzelniczego, które wydaje czasopismo »Gorzelnik« i

2. Petycję 2.167/1.459 Głosu rolniczego w Tarnowie i dołącza do powyższego wniosku tę uwagę, że komitet Towarzystwa roln. Krakowskiego otrzymał od c. k. Namiestnictwa w piśmie z dnia 27. września 1903 L. 127.067 uwiadomienie, że Ministerstwo rolnictwa przyrzekło podwyższenie zasiłku redakcyi »Głosu rolniczego« w kwocie 200 K. (z 300 na 500) począwszy od r. 1904 na 3 lata pod warunkiem odpowiedniego podwyższenia zasiłku krajowego.

Poz. 302. Utrzymanie krajowego składu publicznego w Krakowie wedle osobnego sprawozdania) 34.598 K.

Poz. 303. Na zalesienie wydym piaszczystych. 8-ma rata z 10-lecia od r. 1896 (w myśl uchwały Wys. Sejmu z 23. stycznia r. 1892 5.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje pozycje, 300—303, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Sejm wzywa Wysoki rząd:

1) ażeby w myśl uchwalonej przez Sejm ustawy o zalesieniach, w budżecie na

r. 1904 podniósł kwotę wydatku (Tytuł 36. poz. 9) na zalesienie stoków gór nad brzegami rzek i potoków górskich, regulować się mających, i wykonał je w Galicyi równocześnie z regulacją rzek i poków górskich i budową kanałów.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

2) ażeby z leżących w kasach rządowych nisko oprocentowanych kapitałów pochodzących z wynagrodzenia za wyłączenie prawa propinacyi dóbr państwowych i funduszowych, nabywał dobra leśne nad brzegami rzek i potoków górskich regulować się mających.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Komisya zaleca Wysokiemu Sejmowi odesłanie do Wydziału krajowego w celu porozumienia się z c. k. Rządem i zdania sprawy na najbliższej sesyi Sejmowej następujących petycyj:

1) L. 2.240/1.523 Rady gminnej w Dolinie w powiecie Tłumackim.

2) L. 1.606/1055 Wydziału powiatowego w Żywcu.

3) 1.599/1.048. Wydziału powiatowego w Turce.

4) Petycję Wydziału powiatowego w Myslenicach L. 1.457.

Komisya zwraca uwagę Wydziału krajowego na żądania zalesień, uzasadnione w powyższych petycjach, polecając Wydziałowi krajowemu uwzględnienia ich przy wypracowaniu memoriału w sprawie zalesień do Wysokiego Rządu, wystosować się mającego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

Poz. 304. Na koszt komisji komasacyjnych, proponuje komisja zgodnie z Wydziałem krajowym 4.000 K.

Proponując równoczesne przeniesienie tej pozycji z wydatków nadzwyczajnych do zwyczajnych, ile, że tak trudne a doniosłe zadanie w ciągu jednego roku dokonać się nie da.

Pozycję tę wstawiono do budżetu na podstawie uchwały sejmowej z 24. października r. b.

(Czyta):

IV. Wydatki na poszczególne cele rolnictwa.

A) na podniesienie hodowli bydła i gospodarstwa nabiałowego.

Poz. 305. Na podniesienie hodowli bydła w myśl uchwały Wys. Sejmu z 11. lipca 1902.

a) druga i trzecia półroczna rata z 10-lecia od 1. lipca 1902 począwszy 75.000 K.

b) na koszt komisji licencyjonujących po myśli §. 4. ust. z dnia 20. lipca 1902 (z uwzględnieniem subwencji rządowej z rubryki VII, dochodów) 19.000 K.

Pozycję 305 b) wstawiono w budżet na podstawie uchwały z 27. października 1903 również jak następujące od 306 do 310.

(Czyta):

Poz. 306. Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w Towarzystwie gospodarskim lwowskim, płaca 3.000 K, ryczałt na koszt podróży 1.000 K, razem 4.000 K.

Poz. 307. Na utrzymanie instruktora hodowli bydła w Towarzystwie rolniczym krakowskim (pod warunkiem, ażeby mianowanie instruktora zawisłem było od zatwierdzenia Wydziału krajowego) 4.000 K.

Poz. 308. Na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza przy gal. Towarzystwie gospodarczym we Lwowie i Towarzystwie rolniczym w Krakowie po 1.200 K, razem 2.400 K.

Poz. 309. Na koszt komisyjne przy szczepieniu tuberkuliną 2.000 K, czyli tyle, ile preliminowano na rok 1902.

Poz. 310. Towarzystwu hodowców czernego bydła 4.000 K.

Pozycję powyższą przeniosła komisja z rubryki wydatków nadzwyczajnych do zwyczajnych.

Poz. 311. Na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich, do dyspozycji c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z komitetem doradczym przy c. k. Namiestnictwie (I. rata z nowego sześćdziesiątka od r. 1993) 10.000 K.

Poz. 312. Na podniesienie chowu świń, obydwom Towarz. gospodarczym po 4.000 K. II. rata z nowego czterolecia od r. 1902 (nadzwyczajne) 8.000 K.

Poz. 313. Na podniesienie chowu świń, w okolicach dotkniętych klęską pomoru trzody — obydwu Towarzystwom gospodarczym, I. rata z trzechlecia [L. W. 76.777/1902] [nadzwyczajne] 12.000 K.

Pozycya 313. załatwioną została uchwałą z 25. października 1903.

(Czyta):

Poz. 314. Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi:

a) na założenie krajowej szkoły mleczarskiej w Staromieściu pod Rzeszowem, I. rata z pięciolecia (L. W. 87.598/1902 (nadzwyczajne) 6.000 K.

b) na utrzymanie tej szkoły od 1. maja 1903 (L. W. 89.601) (zwyczajne) 7.934 K. i nadzwyczajne 100 K, razem 8.034 K.

c) krajowy instruktor mleczarstwa — płaca z ryczałtem na koszt podróży 4.500 K.

d) instruktor-adjunkt, płaca z ryczałtem na koszt podróży 2.900 K.

e) pomocnik instruktora mleczarstwa (L. W. 31.126/1902) 1.440 K.

f) stypendya dla serkarzy 2.000 K.

Poz. 315. Towarzystwu chowu drobiu we Lwowie 400 K.

Poz. 316. Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu 400 K.

Uchwałą powyższą załatwi Wys. Sejm petycję L. 3.179/2.290 galic. Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu.

Poz. 317. Zakład produkcji narybku w Oparach:

a) V. (ostatnia) rata 1.200 K.

b) nadzwyczajne wydatki wstawione przez komisję jako nowa subwencya 1.250 K razem 2.450 K.

Poz. 318. Towarzystwo rybackie w Krakowie 800 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje pozycje 305—318, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

B) Na podniesienie innych hałęzi gospodarstwa wiejskiego:

Poz. 319. Towarzystwo dla podniesienia uprawy tytoniu, pierwsza rata 6.000 K i subwencja rządu (jak rubr. VII. doch.) 2.000 K razem 8.000 K.

Poz. 320. Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie do dyspozycji Wydziału krajowego 1.300 K.

Komisyja zaleca Wys. Sejmowi odesłanie do Wydziału krajowego w celu załatwienia w porozumieniu z Towarzystwem pszczelniczo-ogrodniczem petycję Nr. 2542/1780 oddziału Towarzystwa pszczelniczo-gospodarczego w Sanoku o założenie szkółki sadowniczej powiatowej lub okręgowej i petycję 3212/2300 Zarządu kołomyjskiego oddziału galic. Towarzystwa pszczelniczo ogrodniczego.

Poz. 321. Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie (subw. nadzwyczajna) 1.300 K.

Poz. 322. Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie na zakupno gruntu III. rata z sześćdziesiąt lat od r. 1901 (w myśl uchwały sejmowej z 24. czerwca 1901 nadzwyczajne) 6.000 K.

Uchwałą powyższą załatwi Wys. Sejm petycję c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego L. 2054/1356.

Poz. 323. Subwencje na cele sadownictwa:

a) na kursa sadownicze w Kołomyi 600 K.

b) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Olesku 1.000 K.

c) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Łańcucie 400 K.

d) Wydziałowi powiatowemu w Limanowej na utrzymanie instruktora sadownictwa 1.000 K.

e) na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Dżurowie 600 K.

Poz. 324. Zasiłek dla zakładu sadowniczego p. p. Niemczewskich w Okopach (I., rata z trzechlecia) 1.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie ża-

da, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje pozycje 319—324, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przedstawić c. k. Rządowi żądanie zapomogi z funduszu na zasiłki z powodu szkód elementarnych, w petycji Nr. 2057/1359 p. Henryka Dołkowskiego zawarte i zalecić c. k. Rządowi jego uwzględnienie.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu z funduszy przeznaczonych na zapomogi, wyznaczyć odpowiednią kwotę w celu złagodzenia skutków powodzi w zakładzie hodowli ziemniaków p. Henryka Dołkowskiego.

Uchwałą rzeczoną załatwi Wys. Sejm petycję komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego Nr. 2057/1359 i 2061/1364.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Milewski.

(Czyta):

»Komisyja budżetowa wnosi:

Petycję rzeczoną gal. Towarzystwa łowieckiego raczy Wysoki Sejm odesłać do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Towarzystwem łowieckim i ewentualnego zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej«.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

„Sejm odsyła petycję Zarządu Towarzystwa Muzeum tatrzańskiego im. Chałubiń-

skiego do Wydziału krajowego do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o krajowym składzie publicznym w Krakowie. Rubryka X. poz. 302 wydatków i rubryka VII. poz. 53 dochodów.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Koszta zarządu i służby.

- Poz. 1. Dyrektor 3.000 K.
- Poz. 2. Likwidator 2.400 K.
- Poz. 3. Buchalter 1.500 K.
- Poz. 4a Praktykant 720 K.
- Poz. 4b Dyurnista 450 K.
- Poz. 5. Magazynier 2.000 K.
- Poz. 6. Wozny 940 K.
- Poz. 7. Odźwierny 580 K.
- Poz. 8. Stróż 600 K.

Suma rubryki I. 12.190 K.

Rubryka II.

Koszta administracji.

Poz. 9. Podatki:

- a) zarobkowy 497 K.
- b) czynszowy 1.600 K.
- c) należytość ekwiwalentowa III. rata za VI. dziesięciolecie do r. 1910 1.281 K.

Poz. 10. Utrzymanie zabudowań i urzędzeń:

- a) budynków administracyjnych 200 K.
- b) magazynów zbożowych 1.400 K.
- c) urządzenie wodociągów i naprawa studni — K.

Poz. 11. Zabezpieczenie:

- a) budynków od ognia 400 K.
- b) robotników od wypadków i w kasie chorych 320 K.

Poz. 12. Potrzeby kancelaryjne:

- a) ogłoszenia i dzienniki 100 K.
- b) książki i druki 600 K.
- c) telefon 100 K.

d) rozmaite kancelaryjne 200 K.

Poz. 13. Opał i światło 650 K.

Poz. 14. Opłata drogi dojazdowej 300 K.

Poz. 15. Remuneracye 1.700 K.

Suma rubryki II. 9.318. K.

Rubryka III.

Ekspozytura cłowa.

Poz. 16. Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa 600 K.

Rubryka IV.

Koszta manipulacji zbożowej.

Poz. 17. Robocizna 10.000 K.

Poz. 18. Szpagat, wory 360 K.

Poz. 19. Asekuracja 1.000 K.

Poz. 20. Stemple i porta 800 K.

Poz. 21. Rozmaite 100 K.

Ruma rubryki IV. 12.260 K.

Rubryka V.

Poz. 22. Odsetki od dotacyi 200 K.

Suma wydatków 34.598 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1. Składowe od zboża i towarów 15.300 K.

Rubryka II.

Manipulacye przy zbożu, względnie towarach.

Poz. 2. Dostawa wagonów 1.500 K.

Poz. 3. Ekspedycya 100 K.

Poz. 4. Wyladowanie 4.550 K.

Poz. 5. Załadowanie 3.200 K.

Poz. 6. Asekuracja 1.700 K.

Poz. 7. Stemple i porta 1.150 K.

Poz. 8. Odsetki 1.000 K.

Poz. 9. Rozmaite:

- a) czyszczenie i wietrzenie 5.600 K.
- b) załatwianie formalności cłowych 730K.
- c) wypożyczanie worów 550 K.
- d) szpagat 630 K.
- e) zawiadomienia odbiorcze 540 K.

Suma rubryki II. 21.250 K.

Suma dochodów 36.550 K.

W porównaniu z wydatkami 34.598 K.

Nadwyżka dochodów 1.952 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Milewski

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz Składu publicznego w Krakowie i wstawić wydatki w kwocie 34.598 K. do Rubr. X. poz. 302 wydatków, dochody w kwocie 36.550 K. do Rubr. VII. poz. 53 dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość jest przyjęty).

Następuje rubryka X. poz. 325—330a) wydatków. Dział V. Organizacja spółek kredytowych wśród ludności rolniczej.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Skałkowskiego ma głos. p. Loewenstein.

Sprawozdawca p. Loewenstein.

[czyta]:

W poz. 325. Na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółek oszczędności i pożyczek wstawia Komisya, zgodnie z preliminarzem Wydziału, tytułem V. raty w myśl uchwały sejmowej z dnia 16. września 1899 40.000 K.

W poz. 326. Ma koszta zakładania spółek rolniczych, biuro patronatu tych spółek, lustracje i kursa dla funkcjonaryuszów spółek, wydawnictwa i zasiłki dla spółek nowych — Komisya wnosi zgodnie z preliminarzem Wydziału:

- a) biuro patronatu 17.716 K.
 - b) lustracje i kursa praktyczne 16.875 K.
 - c) wydawnictwa 13.500 K.
 - d) zasiłki dla spółek 20.000 K.
- suma pozyty 326. —68.091 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

P. Loewenstein (czyta):

Dział VI. Zapobieganie rolniczemu klęskom elementarnym i łagodzenie ich skutków.

W poz. 327. Koszta strzeżenia granic kraju w razie wybuchu zarazy na bydło — Komisya budżetowa żadnej kwoty nie preliminarzuje, gdyż przekonała się, że od lat kilkunastu wydatek taki wcale się nie wydarzył — K.

W poz. 328. opuszcza Komisya preliminarzowaną przez Wydział krajowy kwotę 8.000 K. na tępienie myszy, gdyż jest jeszcze do dyspozycji Wydziału pewna kwota z funduszu w poprzednich latach na ten cel przez Wysoki Sejm uchwalonych. — K.

W pow. 329. wstawia Komisya, zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego tytułem raty IV. na odsetki od pożyczek, zaciągniętych przez Wydziały powiatowe dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w r. 1899 w myśl uchwały sejmowej z dnia 30. grudnia 1899—8.006 K.

W poz. 320. wstawia Komisya, zgodnie z preliminarzem Wydziału kraj. na odsetki od pożyczek zaciągniętych przez Wydziały powiatowe dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w r. 1900 w myśl uchwały sejmowej z d. 21. grudnia 1900.—5.198 K.

W poz. 330. lit. a), zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego w sprawozdaniu dodatkowym do sprawozdania budżetowego na rok 1903 L. 77.108, wstawia Komisya, na pomoc dla ludności dotkniętej klęskami powodzi i gradobicia w roku 1903.—100.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Ponieważ rubryka X. jest uchwaloną, poddam obecnie pod głosowanie rezolucję postawioną przez p. rektora Krzymuskiego. Kto przyjmuje tę rezolucję, w brzmieniu (czyta): „Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił czempredzej do budowy nowego gmachu dla studyum rolniczego przy uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie“ zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje Rub. XI. poz. 331—339. Na cele górnictwa.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Adam Skrzyński. Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Adam Skrzyński.

P. Adam Skrzyński. Wysoka Izbo! Rubryka XI obejmuje wydatki na cele przemysłu naftowego. Jest to specjalny budżet naftowy i dlatego usprawiedliwione jest wypowiedzenie uwag o tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Trzydzieści lat prawie mija, jak za inicjatywą Sejmu powstał ten dział budżetu krajowego, mający na celu poparcie przemysłu naftowego.

W tym okresie czasie ten przemysł był w kolebce swego rozwoju i wymagał rzeczywiście akcyi kraju, inicjatywy publicznej i troskliwej opieki.

Pomoc udzielona przyniosła obfite plony i kraj poszczycić się może znakomitym pod tym względem rezultatem.

Zwycięstwo podjęto we właściwej stowotnej chwili, podniesione przez tak znakomitego męża, jak śp. Zybkiewicz, który już wtedy przewidując bystrym wzrokiem przyszłość, zwracał uwagę szerokich warstw społeczeństwa na doniosłość i ważność tego źródła bogactwa krajowego i tej może szerokiej inicjatywie publicznej zawdzięczyć należy, że z kolebki w ciągu lat 30 wyrósł młodzieniec o wielkiej sile żywotnej i światowym znaczeniu ekonomicznem.

Jednakowoż z biegiem czasu zmieniły się i stosunki przemysłu naftowego w całej Europie, uległy także zmianom w państwie austriackiem i w naszym kraju podstawy bytu i rozwoju tego przemysłu.

Ogromna konkurencja, wielka nadprodukcja, brak dostatecznej w naszym kraju organizacyi a przede wszystkim brak pomocniczego przemysłowego kredytu oto powody, przyczyny, które wywołały kryzys, przesilenie wytworzyły okres niebezpieczny, przełomu w tym przemyśle i w takiej chwili właśnie wskazaną i konieczną jest akcja kraju, popierająca uisławiania i inicjatywę prywatną.

(Głosy: Bardzo słusznie!)

Od szeregu lat starano się również, z inicjatywą tego Wysokiego Sejmu, zbadać głębsze pokłady ziemi w Galicyi. Usiłowania dzielnych i wytrwałych przedsiębiorców zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Odkryto w Borysławiu i w innych miejscowościach w znacznych głębokościach 800 do 1000 metrów, obfite pokłady ropy. W ostatnim roku 1902 produkcja ropy wzrosła do 75.000

cystern rocznie, jeżeli się zważy, że zapotrzebowanie nafty destylowanej w państwie austriackiem wynosi około 24.000 cystern destylatu, na których przerobienie potrzeba mniej więcej 46.000 cystern surowego produktu, to zrozumieć łatwo, jak ta nadwyżka, dosięgająca 29.000 cystern ropy, zadziałało silnie na targu handlowym i jak znaczną spowodować musiała zniżkę cen surowego produktu i destylatu.

Mniejsze, słabsze kopalnie i destylarnie nafty, wielkie poniosły straty, najsilniejsze i najlepiej zorganizowane przedsiębiorstwa, nie uzyskały oprocentowania włożonych znacznych kapitałów, bez korzyści za wielkie ryzyko pozostała cała praca intensywna, jakiej wymaga prowadzone przedsiębiorstw naftowych. Strata dla gospodarstwa krajowego obliczona w roku ubiegłym nie mniej jak na 18 milionów koron.

Czego potrzeba? Oto silnej organizacyi, opartej o pełną inicjatywę instytucy finansową, któraby złączyła wszystkich przedsiębiorców celem sprzedania w państwie austriackiem co ludności potrzeba, co konsumuje w granich cen, przyznanych ustawą o cłach ochronnych a wysłania nadwyżki produkcji do państw sąsiednich.

Takiej potężnej inicjatywą instytucy finansowej w kraju niema, wątpliwem nawet, czy w bankach naszych zastanawiano się nad możliwością przeprowadzenia takiego projektu planu handlowego.

Zrozumiano jednak to korzystne zadanie poza granicami naszego kraju ale zrozumiano w celach spekulacyjnych, kierując znaczne kapitały do Galicyi, aby z chwili tak trudnej dla krajowych przedsiębiorców z powodu niedostatecznego kredytu pomocniczego nabywać na wyjątkowych warunkach kopalnie.

Powstała pewna pod tym względem organizacya, jednak na podstawach, jakie potężny i silny dyktują słabszemu.

Zapanowało w kraju łatwe do wywołania w społeczeństwie naszym ogólne zniechęcenie, i brak wiary w skuteczność usiłowań.

Zdaniem mojem do zwątpienia takiego nie było dostatecznie uzasadnionej podstawy, jednak liczne tego objawy mieliśmy sposobność skonstatować.

Przypomnieć należy, że zadaniem i celem nie tylko jest intensywna produkcja nafty w Galicyi, ale w interesie kraju ważnem jest pytanie w czyich rękach znajduje się ten przemysł, a ze względu na całe legiony zatrudnionych robotników, doniosłe ma znaczenie, kto jest właścicielem tych kopalń i przedsiębiorstw?

(Głosy: Bardzo słusznie!)

Posiadamy w kraju naszym cały zastęp dzielnych pracowników i sił fachowych. Należy ich podnieść na duchu, wpoić w nich przekonanie, że wytrwanie w tej pracy jest nie tylko koniecznem w dobrze zrozumianym interesie osobistym finansowym, ale także obowiązkiem narodowym i zasługą wielką względem kraju.

Akcya kraju i inicjatywa publiczna dążyć powinna do powoływania do życia organizacyj handlowych i przemysłowych.

Myślą tą powodowany, postawił niedawno w tej Wysokiej Izbie p. Milewski wniosek doniosłego znaczenia o kredycie, celem zbudowania zbiorników naftowych, do tego samego celu zmierza w szerokich bardzo zakresach pojęty wniosek p. Rutowskiego o akcyjnym Zakładzie kredytowym dla celów przemysłowych.

Organizacja jednak, aby spełnić mogła swoje zadanie i stać się skuteczną i pożyteczną, musi być ściśle obmyślaną, świadomą środków i celu a w przeprowadzeniu głównych zasad, przewodniczyć winna zawsze absolutna konsekwencya.

Celem organizacyi w przemyśle naftowym nie może być prowadzenie jakiegokolwiek wálki z istniejącymi przedsiębiorstwami i stowarzyszeniami z kapitałem zagranicznym, bo stosunki handlowe w państwie austryackiem i natura tej industryi wytwarzają konieczność łączności, wzajemnego porozumienia i wyrównania sprzecznych a wspólnych interesów.

Ale z inicjatywy Wysokiego Sejmu powstająca organizacja, powinna mieć jedynie na celu wyrównanie warunków przemysłowej działalności i podstaw pracy, obronę jednostek krajowych przed przewagą potężnych kapitałem, zagranicznych stowarzyszeń.

W okresie przesilenia, w chwili tak decydującej dla przyszłości przemysłu naftowego, uważałem za obowiązek wypowiedzieć tych kilka zasadniczych myśli, zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na ten przemysł, na grożące nam wynaradawianie tej industryi, a czynię to w tem silnem przekonaniu, że jakiegokolwiek w tej Wysokiej Izbie uchwalone zostaną wnioski w sprawach naftowego przemysłu, to wykonane i przeprowadzone będą przez Wydział krajowy jedynie dla dobra i rozwoju rodzimej produkcji, dla wzmocnienia i utrwalenia wpływu kraju na przyszłe losy tego przemysłu. Popieram budżet na cele górnictwa i o przyjęcie proszę. (Brawa).

P. Schätzel. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Schätzel.

P. Schötzel. Wysoka Izbo! Najzupełniej podzielam przekonanie p. Skrzyńskiego, że produkcya naftowa jest jedną z tych poważnych produkcji krajowych, które wymagają szczególnego zainteresowania się kraju.

Pierwszy krok zrobiliśmy w tym kierunku, bo oto wkrótce będzie miał Wysoki Sejm przedłożenie do wywołania zakładania cystern krajowych, któreby ułatwiły przytrzymywanie tej ropy przez czas dłuższy.

Jest to już pewien krok na tem polu, ale jeszcze nie wszystko. Musimy się liczyć z faktem, który bądź co bądź bardzo silnem echem odbił się w naszym kraju, z faktem wielkiego przesilenia produkcji nafty.

Przesilenie to wywołało zwichnięcie równowagi ekonomicznej na tem polu, wywołało ogromną zniżkę jej ceny, wywołało wstrzymanie ruchu produkcji. Z tą hyperprodukcją liczyć się zatem musimy i musimy przyjść w tym kierunku w jakiś możliwy sposób w pomoc. Pierwszym krokiem byłoby niewątpliwie umożliwienie lombardowania na tych zasobach naftowych, tym sposobem, tym producentom, którzy wskutek przesilenia nie mogli prowadzić dalej produkcji w sposób normalny, byłoby umożliwiane utrzymanie tej produkcji w granicach normalnych. Dalej, jednym ze sposobów utrzymania tej normalnej produkcji, byłoby umożliwienie eksportu na zewnątrz, to umożliwienie nastąpiłoby w ten sposób, gdybyśmy uzyskali pewne ulgi taryfowe, które dziś wywołują wielkie trudności w produkcji i eksporcie. Następnie należałoby pomyśleć o obniżeniu cła do Niemiec, bo tam możnaby znaleźć główne miejsce zbytu.

Dziś, kiedy państwo ma przystąpić do nawiązania traktatów handlowych, sposobna jest chwila, aby kwestyę tę wziąć na uwagę.

Jeden najważniejszy moment, któryby się dał bardzo łatwo w granicach naszego państwa i kraju załatwić, byłoby spowodowanie rządu, aby ropy używał, jako środka opalania maszyn kolejowych.

Nie jest to rzecz nowa i kraj się o to od długiego czasu upomina i rzecz tę przeprowadzono już w Rosyi i w Rumunii. Nie jest to jakiś postulat nadzwyczajny, bo jak doświadczenie pouczyło, jest to środek tańszy o jakie 20% od węgla, zachodzi tylko ta trudność i tem się zasłania państwo, że ma wywołać trudności i koszta w rekonstrukcyi maszyn i zakładaniu zbiorników.

Nie przeczę, że do pewnego stopnia byłoby to ofiarą ze strony państwa, ale ofiary, którą mamy prawo żądać, bo państwo zbyt dobry interes robi na naszej produkcji

nafty, skoro kilkanaście milionów ściąga z tej produkcji.

W tej myśli pozwalam sobie postawić wniosek: »Wzywa się c. k. Rząd, aby na kolejach państwowych w Galicyi wprowadził ogrzewanie maszyn ropą«.

P. Kozłowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Kozłowski.

P. Kozłowski. Zapisalem się do głosu celem zrobienia krótkiej uwagi, mianowicie chciałem wyrazić radość z tego powodu, że Wydział krajowy posiada referenta dla sprawy taryf i utrzymuje ewidencję taryf. W ewidencji tej, której rezultaty będą przedłożone Wysokiej Izbie w przyszłym roku w ten sposób, jak to miało miejsce w r. 1885, kiedy przedstawiono nam referat p. Danimirskiego bardzo pouczający — jest jedna luka, o ile mi wiadomo, nie utrzymuje Wydział krajowy ewidencji taryf węgierskich, co jest ze względu na eksport stamtąd bardzo ważne. Prezydent ministrów wydał deklarację, w której przyobieczał, że produkcja kraju na polu taryf krajowych, nie będzie gorzej traktowaną, aniżeli produkcja obca i węgierska. Aby ułatwić Ekselencji dotrzymanie tego przyrzeczenia, należy utrzymać ewidencję taryf węgierskich, bo ilość tego wywozu z Węgier, przybiera zatrważające rozmiary.

Mamy węgierskie zboże, słońinę węgierską, węgierskie kartofle, owoce, po prostu targ lwowski jest nimi zavalony. Przytoczyć mogę w tym względzie ciekawy fakt, mianowicie w Kamionce strumiłowej, gdzie jest młyn, sprzedają bardzo często węgierską mąkę. Widocznie taryfy muszą być bardzo tanie, jeżeli się opłaca wozic ją do Lwowa koleją, a potem kołami do Kamionki strumiłowej. Wogóle mąki węgierskiej przychodzi tu bardzo dużo i w taryfie musi się mieścić ukryta premia eksportowa.

Zwracając na to uwagę Wydziału krajowego, proszę o utrzymywanie ewidencji taryf węgierskich, do czego taryfowe biuro wiedeńskie może być Wydziałowi krajowemu bardzo pomocne — i o zestawianie dokładne tych taryf — o ile możliwości w tej formie, jak to w r. 1885 było Sejmowi przedłożone.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Rozprawa ogólna zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Loewenstein. Zrękam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie rubryki na cele górnictwa.

Sprawozdawca p. Loewenstein.

(Czyta):

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego i z uzasadnieniem zawartem w jego sprawozdani Komisya budżetowa wnosi:

Rubryka XI.

Górnictwo.

Poz. 331. Remuneracya referenta spraw górnicznych przy Wydziale krajowym 3.328 Koron.

Poz. 332. Na badania kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania 5.000 K.

Poz. 333. Subwencya na wycieczki międzynarodowego kongresu geologicznego po Galicyi i polskie publikacye prac tegoż kongresu, dotyczących Galicyi (nadz.) 1.000 K.

Poz. 334. Utrzymanie krajowej szkoły górnicznej i wiertniczej w Borysławiu 17.783 K, (nadz.) 15.500 K.

Poz. 335. Na stację doświadczalną produktów naftowych 3.400 K.

Poz. 336. Na nagrody konkursowe za prace z dziedziny technologii nafty i wosku ziemnego 800 K.

Poz. 337. Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego 1.000 K.

Poz. 338. Stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademii górnicznych 5.000 K.

Poz. 339. Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 300 K.

Razem 36.611 K, (nadz.) 16.500 K.

Suma zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków rubryki XI. 53.111 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Jest jeszcze rezolucya p. Schätzla, która opiewa;

»Wzywa się c. k. Rząd, aby na kolejach państwowych w Galicyi wprowadził ogrzewanie maszyn ropą«.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka XII. poz. 340—474 wydatków.

Przemysł i rękodzieła.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Małachowski.

(Czyta):

Rubryka XII.

Przemysł i rękodzieła.

Sumaryczne zestawienie rubryki XII.

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające 72.273 K.

II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instruktoryjne:

a) dla wyrobów z drzewa i łożyny 62.841 K (nadzw.) 13.200 K.

b) dla wyrobów gancarskich 16.608 K (nadzw.) 3.000 K.

c) dla wyrobów ze skóry 10.248 (nadzwyczajne) 500 K.

d) dla wyrobów tkackich 35.908 K (nadzw.) 7.600 K.

e) dla wyrobów powroźniczych 600 K.

f) dla wyrobów koronkarskich i haftu 10.946 K.

g] do wyrobów kapelusznich — K.

h] Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych 5.240 K.

i] C. k. szkoły fachowe przemysłowe, subwencyonowane ze krajowego 11.532 K [nadzw.] 17.000 K.

III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego 94.240 K (nadzw.) 8.700 K.

IV. Wydatki komisji krajowej dla spraw przemysłowych 10.560 K.

V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe 22.000 K.

VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie wykształcenia handlowego 50.000 K.

Razem 402.996 K [nadzw.] 50.000 K.

Suma rubr. XII. wydatków fund. krajowego 452.996 K.

Poszczególnienie.

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

Poz. 340. W Białej 1.830 K.

Poz. 341. W Bochni 1.069 K,

Poz. 342. W Brodach 998 K.

Poz. 343 W Brzeżanach 1.009 K.

Poz. 344. W Buczaczu 1.000 K.

Poz. 345. W Chrzanowie 1.300 K.

Poz. 346. W Drohobyczu 2.109 K.

Poz. 347. W Gorlicach 1,048 K.

Poz. 348 W Jarosławiu 1.210 K.

Poz. 349. W Jaśle 1.060 K.

Poz. 350. W Kałuszu 1.164 K.

Poz. 351. „ Kołomyi I. 1.074 K.

Poz. 352. „ Kołomyi II. 1.098 K.

Poz. 353. „ Krakowie na Kleparzu 2.340 K.

Poz. 354. W Krakowie w Ogrodzie angielskim 1.360 K.

Poz. 355. W Krakowie na Smoiensku 1.360 K.

Poz. 356. W Krakowie na Kazimierzu 1360 K.

Poz. 357. W Krakowie na Dajworze 1.460 K.

Poz. 358 W Krośnie 1.271 K.

Poz. 359. We Lwowie im. św. Anny 1.925 K.

Poz. 360. We Lwowie im. św. Antoniego 1.584 K.

Poz. 361. We Lwowie im. Czackiego 1.603 K.

Poz. 362. We Lwowie im. Elżbiety 947 K.

Poz. 363. We Lwowie im. Konarskiego 1.329 K.

Poz. 364. We Lwowie im. św. Marcina 1.584 K.

Poz. 365. We Lwowie im. Mickiewicza 1.290 K.

Poz. 366. We Lwowie im Piramowicza 947 K.

Poz. 367. We Lwowie im. Staszica 1.610 K.

Poz. 368. We Lwowie im. Bernsteina [izralicka] 900 K.

Poz. 369. W Łańcucie 947 K.

Poz. 370. W Myślenicach 846 K.

Poz. 371. W Nowym Sączu 1.450 K.

Poz. 372. W Nowym Targu 1.174 K.

Poz. 373. W Podgórzu 957.

Poz. 374. W Przemysłu I. w śródmieściu 1.137 K.

Poz. 375. W Przemysłu II. na przedmieściu lwow. 1.294 K.

Poz. 376. W Rzeszowie 1.310 K.

Poz. 377. W Samborze 1.467 K.
 Poz. 378. W Sanoku 1.151 K.
 Poz. 379. W Sądowej Wiszni 1.350 K.
 Poz. 380. W Stanisławowie 2.665 K.

Poz. 381. W Starym Samborze
 1.600 K.

Poz. 382. W Starym Sączu 891 K.
 Poz. 383. W Stryju 1.110 K.
 Poz. 384. W Tarnopolu 870 K.
 Poz. 385. W Tarnowie 1.070 K.
 Poz. 386. W Tarnobrzegu 815 K.
 Poz. 387. W Trembowli 1.600 K.
 Poz. 388. W Turce 1.600 K.
 Poz. 389. W Wadowicach 968 K.
 Poz. 390. W Wieliczce 943 K.
 Poz. 391. W Złoczowie 1.025 K.
 Poz. 392. W Żółkwi 874 K.
 Poz. 393. W Żywcu 1210 K.

Poz. 394. Na uzupełnienie przyborów
 i na druki administracyjne dla szkół 1000 K.

Poz. 395. Na nagrody za najlepsze
 rysunki zawodowe uczniów II. klasy pr ze-
 myślowej 1.200 K.

Poz. 396. Na nowo założyć się mające
 szkoły w r. 1903 1.000 K.

Razem 72.273 K.

II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne.

a) Dla wyrobów z drzewa i Łoziny.

Poz. 397. Szkoła koszykarska w Czer-
 wonej Woli 2.400 K.

Poz. 398. Szkoła koszykarska w Rud-
 kach 962 K.

Poz. 399. Krajowa szkoła koszykar-
 ska w Dynowie 1.420 K.

Poz. 400. Krajowa szkoła koszykar-
 ska w Dżurowie 1.200 K.

Poz. 401. Kraj. szkoła koszykarska w
 Jurkowie 1.010 K.

Poz. 402. Kraj. szkoła koszykarska
 w Leżajsku 2.550 K. (nadzwycz.) 300 K.

Poz. 403. Kraj. szkoła koszykarska
 w Siedlcu 630 K. (nadzwycz.) 450 K.

Poz. 404. Kraj. szkoła koszykarska
 w Skołyszynie 2.330 K.

Poz. 405. Kraj. szkoła koszykarska
 w Niżniowie 1.420 K.

Poz. 406. Kraj. szkoła koszykarska
 w Wielowski 1.212 K. (nadzwycz.) 450 K.

Poz. 407. Kraj. szkoła koszykarska
 w Wojśławiu 860 K.

Poz. 408. Kraj. szkoła koszykarska
 w Zatorze 1.046 K.

Poz. 409. Subwencja dla szkoły ko-
 szyk. w Albigowej 600 K.

Poz. 410. Subwencja dla szkoły ko-
 szyk. w Bilince 800 K.

Poz. 411. Subwencja dla szkoły ko-
 szyk. w Żurawnie 840 K.

Poz. 412. Kraj. warsztat kołodziejski
 w Grybowie 2.640 K.

Poz. 413. Kraj. warsztat kołodziejski
 w Grzymałowie 3.180 K. (nadzw.) 2.000 K.

Poz. 414. Krajowa szkoła kołodziejska
 i ciesielska w Kamionce strumikowej 10.670 K.

Poz. 415. Kraj. szkła kołodziejska w
 Tłumaczu 5.580 K.

Poz. 416. Kraj. szkoła stolarska w Sta-
 nisławowie :

a) na utrzymanie 4.759 K.

b) I. rata pożyczki 75.000 K. na bu-
 dowę szkoły 4.200 K.

Poz. 417. Kraj. szkoła stolarska w
 Kalwaryi 7.600 K. (nadzwycz.) 10,000 K.

Poz. 418. Krajowy warsztat naukowy,
 dla wyrobu zabawek w Jaworowie :

a) na utrzymanie 2.372 K.

b) I. rata pożyczki komunal. 56.000 K.
 na budowę szkoły 2.560 K.

Poz. 418a. Na konferencje i kurs ry-
 sunkowy dla instruktorów koszykarskich — K.

Razem 62.841 K. (nadzwycz.) 13.200K.

B) Dla wyrobów garncarskich.

Poz. 419. Kraj. szkoła garncarska w
 Kołomyi 8.890 K.

Poz. 420. Kraj. kurs ceramiczny w
 Podgórzu 6.918 K. (nadzwycz.) 3.000 K.

Poz. 421. Subwencja dla pracowni
 garncarskiej w Teustem 800 K.

Razem 16.608 K. (nadzwycz.) 3.000 K.

C) Dla wyrobów ze skóry.

Poz. 422. Kraj. warsztat szewski w
 Witkowie 3.962 K.

Poz. 423. Kraj. warsztat szewski w Sta-
 rym Sączu 3.696 K.

Poz. 424. Kraj. szkoła szewska w Dob-
 czycach 2.590 K. (nadzwycz.) 500 K.

Razem 10.248 K., (nadzw.) 500 K.

D) Dla wyrobów tkackich.

Poz. 425. Krajowa szkoła tkacka w Krośnie 9.824 K.

Poz. 426. Kraj. instrukc. warsztat tkacki w Glinianach 3.472 K.

Poz. 427. Kraj. instrukc. warsztat tkacki w Gorlicach 740 K.

Poz. 428. Kraj. instrukc. warsztat tkacki w Korczynie 2.400 K.

Poz. 429. Kraj. instrukc. warsztat tkacki w Kosowie 3.200 K. (nadm.) 1.600 K.

Poz. 430. Kraj. instrukc. warsztat tkacki w Łańcucie:

a) na utrzymanie 2.050 K.

b) na budowę szkoły (nadm.) 5.000 K.

Poz. 431. Kraj. instrukcyjny warsztat tkacki w Rychwałdzie 2310 K.

Poz. 432. Kraj. instrukcyjny warsztat tkacki w Wilamowicach 1.540 K.

Poz. 433. Subwencja dla produkcyjnego warsztatu tkackiego w Budzanowie 1.280 K.

Poz. 434. Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie 9.092 K. (nadm.) 1.000 K.

Razem 35.908 K. (nadm.) 7.600 K.

E) Dla wyrobów powroźniczych.

Poz. 435. Subwencja dla pracowni powroźniczej w Stryju 600 K.

F) Dla wyrobów koronkarskich i haftu.

Poz. 436. Subwencja dla szkoły koronkarskiej w Kańczudze 1.722 K.

Poz. 437. Kraj. szkoła koronkarska w Zakopanem 4.960 K.

Poz. 438. Kraj. szkoła koronkarska w Bobowej 900 K.

Poz. 439. Subwencja dla szkoły koronkarskiej w Jaworowie 800 K.

Poz. 440. Kraj. szkoła hafciarska w Makowie 1.964 K.

Poz. 441. Subwencja dla szkoły koronkarskiej u SS. Miłosierdzia w Przeworsku 600 K.

Razem 10.946 K.

G) Dla wyrobów kapelusznich.

Poz. 441a. Subwencja jako I. rata po-

życzki komunalnej na budowę warsztatu kapeluszniczego w Myślenicach 60.000 K.

H) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.

Poz. 442. Szkoła rzemieślnicza dla kobiet w Krakowie 2.000 K.

Poz. 443. Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo „Pracy kobiet“ we Lwowie 1.400 K.

Poz. 444. Szkoła specjalna robót kobiecych PP. Benedyktynek w Przemyślu 840 K.

Poz. 445. Towarzystwo „Pracy kobiet“ w Kołomyi 1.000 K.

Razem 5.240 K.

I). C. k. Szkoły fachowo-przemysłowe, subwencyonowane ze skarbu krajowego.

Poz. 446. C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Kołomyi 2.200 K.

Poz. 447. C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem 3.400 K.

Poz. 448. C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach:

a) na utrzymanie 3.108 K.

b) na zapomogi dla majstrów 800 K.

Poz. 449 i 451. C. k. szkoła kowalska w Sułkowicach:

a) subwencja na utrzymanie 1.024 K.

b) na kurs majstrów 1.000 K.

c) na budowę, reszta z 27.000 K. (nadm.) 17.000 K.

Razem 11.532 K. (nadm.) 17.000 K

III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.

Poz. 452. Krajowa ceramiczna stacja doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 9.240 K.

Poz. 453. Na utrzymanie stacji doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 3.600 K.

Poz. 454. Szkoła rzemieślnicza w Drohowyżu 8.000 K.

Poz. 455. Muzeum przemysłowe we Lwowie 6.000 K.

Poz. 456. Muzeum przemysłowe we Lwowie, jednorazowy zasiłek (nadm.) 5.000 K.

Poz. 457. Muzeum przemysłowe w Krakowie 6.000 K.

Poz. 458. Na stypendya przemysłowe:

a) na zasiłki dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół przem. uzupeł. 3.600 K.

b) na inne stypendya przemysłowe 28.000 K.

Poz. 459. Na nauczycieli wędrownych dla tkactwa, koszykarstwa i szewstwa 6.000 K.

Poz. 460. Na kursa majsterskie 8.000 K.

Poz. 461. Na nowe warsztaty zawodowe powstać mające w roku 1903. — 5.000 K.

Poz. 462. Na druki dla szkół zawodowych (nadzwyczaj.) 1.000 K.

Poz. 463. Zaliczki na płace funkcyjnych w krajowych szkołach przemysłowych 4.000 K.

Poz. 464. Daniszewski Fr. zaliczka roczna na płacę, spłacalna w 120 ratach (w załatwieniu petycji l. s. 1867) (nadzwyczaj.) 2.700 K.

Poz. 465 Czarniańska, stały dar z łask 800 K.

Poz. 466. Koszta inspekcji i nadzoru szkół przemysłowych 6.000 K.

Razem 94.240 K, (nadzwyczaj.) 8.700 K

IV. Wydatki Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Poz. 467. Prenumerata czasopism i zakupno dzieł 400 K.

Poz. 468. Biuro Komisji kraj. dla spraw przemysłowych:

a) koszta podróży, diety i inne wydatki 4.000 K.

b) sekretarz:

α) płaca 3.467 K.

β) dodatek aktywalny 1.130 K.

c) aplikant 233 K.

d) mundant 600 K.

e) referent techniczny:

α) płaca 600 K.

β) dodatek aktywalny 120 R.

Razem 10.560 K.

V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe

Poz. 469. Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe 20.000 K.

Poz. 470. Na wydawnictwo „Przewodnika przemysłowego“ 2.000 K.

Poz. 470a. Dotacja krajowa funduszu przemysłowego. — K.

Rozem 22.000 K

VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie wykształcenia handlowego.

Poz. 471. Szkoła handlowa w Krakowie, na utrzymanie 16.000 K.

Poz. 472. Na akademię handlową we Lwowie 16.000 K.

Poz. 473. Na stypendya dla młodzieży handlowej 3.000 K.

Poz. 474. Subwencja dla „krajowego Związku przemysłowego we Lwowie“ za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów krajowych 15.000 K.

Razem 50.000

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę wydatków, zechce rękę podnieść. (Wię szość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka XIII. poz. 475—485 wydatków. Długi krajowe.

Rozprawa ogólna otwartwa. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Małachowski.

(Czyta):

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego komisya budżetowa wnosi:

Rubr. XIII.

Poz. 475 umorzenie pożyczki 80.800 K. 5.298 K.

Poz. 476. umorzenie pożyczki 20.000 K, 1.237 K.

Poz. 477 umorzenie pożyczki 10.000 K 794 K.

Poz. 478. funduszowi szpitala św. Łazarza w Krakowie w 39.156 K.

Poz. 479 funduszowi szkolnemu krajowemu 25.775 K.

Poz. 480. umorzenie pożyczki z r. 1893 2,736.274 K.

Poz. 481. spłata niezgłoszonych obligacji i kuponów byłego funduszu indemnizacyjnego 6.000 K.

Poz. 482. umorzenie pożyczki 160.000 K. 2.810 K.

Poz. 483. umorzenie pożyczki 800.000 K, 52 984 K.

Poz. 484. umorzenie pożyczki 200.000 K, 10.540 K.

Poz. 485. rozmaite wydatki b. funduszków indemnizacyjnych 60 K.

Suma rubr. XIII. wydatków 2,880.928 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka XIV. poz. 486—498. Rozmaite wydatki,

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Löwenstein.

(Czyta):

Rubr. XIV.

Rozmaite.

Poz. 486. Do rozporządzalności Wydziału krajowego 60.000 K.

Poz. 487. Na fundację wieczystą im. Jego Ces. Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. 24.000 K.

Poz. 488. Na misye katolickie, do rozporządzalności Wydziału krajowego 6.000 K.

Poz. 489. Na prace misyjne w polskiej kolonii robotniczej w Mariebo (Loland — Dania) (nadzw.) 400 K.

Poz. 490. Na kościół polski w Wiedniu, (V. i VI. rata z 20-tu rat półrocznych, płatnych w ciągu lat 10 z ogólnej sumy 30.000 K w myśl uchw. Wys. Sejmu z dnia 4. maja 1900) 3.000 K.

Poz. 491. Funduszowi koszar krajowych, dotacja na pokrycie 4% odsetek od pożyczek 3,000.000 K zaciągniętych w c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego, na dostarczenie c. k. Skarbowi wojskowemu koszar krajowych 94.120 K.

Poz. 492. Na szkołę kadetów we Lwowie, VI. rata z przyznanych gminie m. Lwowa przez lat 28, od roku 1898 począwszy,

w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 5 lutego 1898 po 5.000 K.

Poz. 493. Na pokrycie 66% dodatku krajowego do podatku zarobkowego, opłacanego się mającego przez galic. fundusz propinacyjny w myśl §. 100. ustawy z dnia 25. października 1896 Nr. 220. Dz. p. p. i uchwały Sejmu z 29. stycznia 1898 r. 82.104 K.

Poz. 494. Na bonifikację dla funduszków powiatowych, za ubytek w dochodach opłacanych do końca r. 1897 z galic. fund. propinac. w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. stycznia 1898 — 100.000 K.

Poz. 495. Na kosztta urządzenia i utrzymanie jednego kursu dla pisarzy gmin wiejskich 8.000 K.

Poz. 496. Na cele „Domu polskiego” w Morawskiej Ostrawie 500 K.

Poz. 497. Towarzystwo tatrzańskie, subwencya (jak corocznie) 1.000 K.

Poz. 498. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych, zasiłek stały 9.000 K. Razem 392.724 K. (nadzw.) 400 K.

Suma wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w rubryce XIV. 393.124 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Löwenstein.

(Czyta):

Petycja Towarzystwa tatrzańskiego L. s. 1760 o subwencję na r. 1903 załatwioną jest przez poz. 497, zaś petycja Domu polskiego w Morawskiej Ostrawie L. s. 2645 przez pozycję 496.

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Petycję Henryka Mierki, byłego członka orkiestry teatru lwowskiego L. s. 2030 o udzielenie zapomogi, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Löwenstein.

(Czyta):

Nad petycją gminy m. Czortkowa L. s. 1751 o subwencyę, względnie bezprocentową pożyczkę na asanacyę miasta, Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następują dochody rubryka I—XIII.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Mieczysław **Urbański**
(Czyta):

Rubr. I.

Zarząd.

Poz. 1. Dochód z 3%-wych wkładek emerytalnych od płac urzędników krajowych 25.000 K.

Poz. 2. Zwroty zaliczek od urzędników krajowych z piac 30.700 K, (nadz.) 3.525 K.

Poz. 3. Dochód ze stacyi elektrycznej w gmachu sejmowym 5.000 K.

Poz. 4. Sprzedaż książek i druków 6.000 K.

Poz. 5. Różne przygodne 200 K.

Suma rubryki I. 66.900 K, (nadz.) 3.525 K.

Razem 70.425 K.

Rubr. II.

Sprawy zdrowotne.

Poz. 6. Nadwyżka dochodów szpit. św. Łazarza w Krakowie:

oddział chorych 27.561 K.

oddział syfilit. 14.539 K.

oddział obłąkanych 3.474 K, razem 45.574 K.

Poz. 7. dtto — szpit. lwowskiego, oddziału chorych i położnic z klinikami — K.

Poz. 8. Nadwyżka dochodów zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie 26.878 K.

Poz. 9. Zwroty zaliczek od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych 55.000 K.

Poz. 10. Zwroty od gmin za dawniej-sze kosztu leczenia 150 K.

Poz. 11. Zwroty od szpitali powszechnych za sprawdzanie rachunków aptekarskich 1.020 K.

Suma rubryki II. 128.622 K.

Rubr. III.

Pomniki historyczne.

Poz. 12. Taksy krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie 450 K.

Rubryka IV.

Bezpieczeństwo publiczne.

Poz. 13. Nadwyżka od funduszu policji krajowej 3.503 K.

Poz. 14. Kwaterunkowe Żandarmeryi 54.724 K.

Poz. 15. Noclegowe Żandarmeryi 86.049 K.

Poz. 16. Udział administracyi politycznej za kwaterunek Żandarmeryi 23.844 K.

Poz. 17. Dochód:

a) z gmachu lwowskiego dla c. k. Żandarmeryi (dawnego) 25.872 K.

b) z gmachu lwowskiego c. k. Żandarmeryi (dobudowanego skrzydła) 11.486 K.

c) z realności dla c. k. Żandarmeryi w Czortkowie 1.400 K, razem 38.759 K.

Poz. 17 a) Dochód z czynszu za kantinę w gmachu dla c. k. Żandarmeryi we Lwowie — K.

Poz. 18. Zwroty wydatków szupasowych 14.000 K.

Suma rubryki IV. 220.878 K.

Rubryka V.

Komunikacye.

Poz. 19. Myta na drogach krajowych 464.000 K.

Poz. 20. Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne 2.600 K.

Poz. 21. Grzywny za przestępstwa drogowe 320 K.

Poz. 22. Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych 1.500 K.

Poz. 23. Czynsz za użycie rowu drogi krajowej Gorlice-Konieczna na rurociąg naftowy 1.796 K.

Poz. 24. Zwroty kosztów wyłączenia gruntów pod budowę drogi krajowej Przeworsk-Dynów (nadzw.) 3.858 K.

Poz. 25. Subwencja z c. k. Skarbu Państwa na budowę drogi powiatowej, Jaworów-Niemirów-Rawa ruska (nadzw.) 60.000 K.

Poz. 25. a) Zwrot kosztów podróży uczniów szkoły koduktorów na praktykę letnią — K.

Poz. 26. Od stron rozmaitych ze spraw drogowych 5.000 K.

Poz. 27. Zwrot zaliczkowo poniesionych wydatków administracyjnych spowodowanych budową kolei lokalnych od Towarzystw kolejowych:

a) z tytułu kosztów komisyjnych 16.000 K.

b) z tytułu kosztów utrzymania personelu nieetatowego 22 770 K, (nadzwycz.) 38.770 K.

Poz. 28. Zwroty zaliczek z lat ubiegłych na płace urzędników Oddziału techniczno-drogowego i krajowego biura kolejowego 6.700 K.

Poz. 29. Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):

a) Buczacz, rata roczna 2.000 K.

b) Czortków, rata roczna — K.

c) Krosno, rata roczna — K.

d) Nowy Targ, rata roczna — K.

e) Sanok, rata roczna 1.592 K.

f) Stanisławów, rata roczna 1.510 K. 82 h.

g) Tłumacz, rata roczna — K, razem 5.103 K.

Suma rubryki V. 487.019 K. (nadzw.) 102.628 K.

Razem 589.647 K.

Rubr. VI

Budowy wodne i melioracje.

Poz. 30. Zwroty zaliczek na płace 1400 K.

Poz. 31. Zwroty kosztów zdjęć i projektów melioracyjnych 4.413 K.

Poz. 32. Subwencja ze Skarbu państwa dla biura melioracyjnego 16.000 K.

Poz. 33. Subwencja ze Skarbu państwa dla dozorców melioracyjnych 4.000 K.

Poz. 34. Subwencja ze Skarbu państwa na utrzymanie technika dla kultury i eksploatacji torfowisk 2.000 K.

Suma rubryki VI. 27.813 K.

Rubr. VII.

Rolnictwo.

Poz. 35. Zwroty zaliczek od nauczycieli szkół rolniczych 4.000 K.

Poz. 35a) Zarząd centralny galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot reszty pożyczki — K.

Poz. 36. Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie 14.780 K.

Poz. 37. Akademia rolnicza w Dublinach 99.113 K.

Poz. 38. Szkoła niższa rolnicza w Dublinach 7.396 K.

Poz. 39. Folwark w Dublinach 41.625 K.

Poz. 40. Szkoła gorzelnicza w Dublinach 5.300 K.

Poz. 41. Gorzelnia krajowa w Dublinach 9.700 K.

Poz. 42. Stacya doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublinach 3.500 K.

Poz. 43. Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie 61.350 K.

Poz. 44. Folwark w Czernichowie 12.940 K.

Poz. 45. Szkoła niższa rolnicza w Horodence 7.400 K.

Poz. 46. Szkoła niższa rolnicza w Jagielnicy 13.110 K.

Poz. 47. Szkoła niższa rolnicza w Kobiernicach 15.030 K.

Poz. 48. Szkoła niższa rolnicza w Bereźnicy 13.060 K.

Poz. 49. Szkoła niższa rolnicza w Suchodole 13.730 K.

Poz. 50. Szkoła ogrodnicza w Tarnowie 9.360 K.

Poz. 51. Zakład sadowniczy w Zaleszczykach 6.000 K.

Poz. 52. Stacya doświadczalna botaniczno-rolnicza we Lwowie 4.000 K.

Poz. 53. Dochody kraj. składu publicznego w Krakowie 36.550 K.

Poz. 54. Od Rady powiatowej w Zaleszczykach, na koszt założenia tamtejszej szkoły sadowniczej przez lat 5 (4-ta rata) (nadzw.) 1.000 K.

Poz. 55. Od gminy miasta Zaleszczyk jak wyżej (nadzw.) 200 K.

Poz. 56. Subwencja z c. k. Skarbu państwa — na założenie zakładu sadowni-

czego w Zaleszczykach, 3 rata z przyrzeczonych 40.000 K. (nadzw.) 7.000 K.

Poz. 57. Subwencja z c. k. Skarbu państwa na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan 8.000 K.

Poz. 58. Subwencja z c. k. Skarbu państwa na utrzymanie instruktora mleczarstwa 2.000 K.

Poz. 59. Subwencja na utrzymanie pomocnika instruktora mleczarstwa 1.200 K.

Poz. 60. Subwencja na koszt licencjonowania buhajów 8.000 K.

Poz. 61. Subwencja na 2 instruktorów hodowli bydła 4.000 K.

Poz. 62. Subwencja z c. k. Skarbu państwa — na podniesienie uprawy tytoniu 2.000 K.

Poz. 63. Subwencja na utrzymanie nauczyciela wędrownego weterynaryi 2.000 K.

Poz. 63a) Subwencja na ksrs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych — K.

Poz. 64. Dochody Biura patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek:

a) Zwroty za druki i książki 11.000 K.

b) Subwencja rządowa na cele Spółek oszczędności i pożyczek (nadzw.) 10.000 K.

Suma rubryki VII. 416.143 K. nadzw.) 18.200 K.

Razem 434.343 K.

Rubr. VIII.

Górnictwo.

Poz. 65. Subwencja ze Skarbu państwa na utrzymanie szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu 9.000 K.

Rubr. IX.

Przemysł i rękodzieła.

Poz. 66. Zwroty zaliczek od nauczycieli szkół i zakładów przemysłowych 2.800 K.

Poz. 67. Konwent PP. Benedyktynek w Przemysłu, zwrot bezprocentowej pożyczki udzielonej w sumie 10.000 K. na budowę szkoły robót kobiecych, VII. rata (nadzwycz.) 600 K.

Poz. 67 a) Kalwarya gmina, zwrot pożyczki 8.000 K udzielonej na budowę szkoły stolarskiej — K.

Poz. 68. Śniatyn, Wydział powiatowy, zwrot pożyczki 6.000 K udzielonej na zakupno realności dla szkoły koszykarskiej w Dźurowie, VI. rata (nadzw.) 400 K.

Poz. 69. Kańczuga, szkoła koronarska, zwrot pożyczki 600 K na zakupno materiału

i wypłatę robocizny, spłacalnej w 5 ratach rocznych po 120 K, od roku 1902 począwszy (nadzw.) 120 K.

Poz. 70. Stary Sącz, warsztat szewski, zwrot pożyczki 800 K na zasilenie kapitału obrotowego (I. i II. rata) (nadzwycz.) 160 K.

Poz. 71. Surówka August, stolarz we Lwowie, zwrot pożyczki 500 K. udzielonej na rozwinięcie pracowni artystyczno-stolarskiej (I. i II. rata) (nadzw.) 100 K.

Suma rubr. IX. 2.800 K (nadzwyczajne) 1.380 K.

Suma ogólna 4.180 K.

Rubryka X.

Długi krajowe.

Poz. 72. Dochody byłych funduszy indemnizacyjnych:

I. Od obowiązanych:

a) Wypłata kapitałów i rent:

Galicja wschodnia 102 K.

b) Odsetki za zwłokę i rozmaite inne dochody:

Galicja wschodnia 1.150 K.

Galicja zachodnia 145 K.

W. Ks. Krakowskie 5 K 1.300 K.

II. Dochody z zaległych dodatków indemnizacyjnych od kontrybuentów:

Galicja wschodnia 22.000 K.

Galicja zachodnia 3.000 K.

W. Ks. Krakowskie 200 K razem 25.200 K.

Poz. 73. Z aktywów funduszu pożyczki krajowej z r. 1873. — 400 K.

Suma Rubryki X. 27.002 K.

Rubryka XI.

Rozmaie.

Poz. 74. Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych — K.

Poz. 75. Bohorodczany, powiat, zwrot bezprocentowej pożyczki 8.339 K 20 g. z tytułu zapłaconej c. k. Skarbowi Państwa w zastępstwie powiatu reszty bezprocentowej pożyczki 10.000 K udzielonej w roku 1899 powiatowi bohorodczańskiemu za poręczeniem kraju, VIII. rata — K. (nadz.) 834 K.

Poz. 75 a) Dochód z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866 — K.

Poz. 76. Dochód ze sprzedaży kart myśliwych 24.000 K.

Poz. 77. Bonifikacja z c. k. Skarbu Państwa za zrzeczenie się poboru dodatku krajowego do podatku osobisto-dochodowego 712.234 K.

Poz. 78. Bonifikacja z galic. fund. propinacyjnego:

a) dla kraju 300.000 K,
b) dla powiatów 100.000 K, razem 400.000 K.

Poz. 79. Rozmaite zwroty i inne nieprzewidziane dochody 1.520 K.

Suma rubryki XI. 1,137.754 K, (nadz.) 834 K, razem 1,138.588 K.

Rubryka XII.

Oplaty konsumcyjne.

Poz. 80. Dochody z krajowej opłaty konsumcyjnej:

a) od piwa 1,330.000 K,
b) 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina 60.000 K.

c) Udział kraju w nadwyżce dochodów z podwyższonego państwowego podatku konsumcyjnego od spirytusu w myśl ustawy z dnia 8. lipca 1901 Nr. 86. mianowicie: 28·3423% od 19,600.000 K, 5,555.090 K, razem 6,945.09 K.

Rubryka XIII.

Poz. 81. Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych (nadz.) 178.522 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubryki dochodów I—XIII., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następują fundusze samoistne. Lit. H.—K.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Rotter.

(Czyta):

Lit. H. Fundusz kultury krajowej.

Zgodnie z Wydziałem krajowym preliniuje się wydatki i dochody w kwocie 9.251 K.

Z kwoty tej użyto 9.221 K na zasiłek dla Akademii rolniczej w Dublinach, resztujące zaś 30 K na możliwe zwoty grzywnien, jak w latach poprzednich.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Rotter.

(Czyta):

Lit. I. Fundusz stanowy sierociński.

Zgodnie w Wydziałem krajowym preliniuje się wydatki w kwocie 3.154 K, dochody w kwocie 3.701 K.

Nadwyżka dochodów w kwocie 547 K przeznaczona na pomnożenie majątku zarodowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Rotter.

(Czyta):

Lit. K. Fundusz Aleksandra hr. Staudnickiego.

Zgodnie z Wydziałem krajowym preliniuje się wydatki w kwocie 2.020 K, dochody w kwocie 2.020 K.

Wydatki głównie (1.984 K) idą na koszt druki i oprawy aktów grodzkich i ziemskich.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Tym sposobem dyskusja szczegółowa nad budżetem na rok 1903 jest ukończoną.

Przystępujemy obecnie do uchwały finansowej. — Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca JE. p. Abrahamowicz. Przedewszystkiem mam obowiązek zwrócić uwagę Izby, że przeprowadzona dyskusja nad wnioskami komisji, dotyczącymi budżetu na rok 1903, spowodowała tylko jedną zmianę,

która to zmiana jednak na preliminarz w niczem nie wpływa. Stąd jestem w możności ponowienia wniosku, który już uczyniłem, zagajając dyskusję budżetową.

Wnoszę więc jako uchwałę finansową, Wysoki Sejm raczy uchwalić.

(Czyta):

I. na rok 1903 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w kwocie 24,043.826 K, a dochody własne tego funduszu w kwocie 9,774.510 K.

II. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1903 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo klasowego i 5%owego podatku od domów wolnych po 60 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 z wyjątkiem dodatku osobistodochodowego, w wysokości 66 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

c) Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach: krakowskim i chrzanińskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie II. ad a) wymienionych w wysokości 49 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych po 55 halerzy od każdej korony całej należności tych podatków.

III. Kwoty przyzwolone na rok 1903 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszym, jakoteż wszelkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6, 7 i między pozycją 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d pozycyi 26;

c) w rubryce VIII. między pozycjami 221 i 222 tudzież między pozycjami 226, 227 i 228;

d) w rubryce X. między pozycjami 286c i 228 dalej 263, 292 i 296,

dalej należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki z wycząjnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XI. między pozycjami 332, 334 i 335;

f) w rubryce XII. między pozycjami 396 i 461, między pozycjami 458 i 469, między pozycjami 459 i 460, między pozycjami 466 i 468a, między pozycjami 458 i 473, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych“.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma JE. p. Abrahamowicz.

Sprawozdawca JE. p. Abrahamowicz

Zanim Wysoka Izba przystąpi do powzięcia uchwały finansowej w myśl wniosku, który imieniem komisji budżetowej miałem zaszczyt przedłożyć, mam sobie za obowiązek, korzystając z prawa przysługującego sprawozdawcy jeneralnemu i w poczuciu obowiązku, który wedle mego mniemania na nim ciąży, dotknąć zarówno wrażeń, jakie z całej dyskusji budżetowej wysnuć należy, jak niemniej, a w szczególności epizodu, który podczas obrad nad budżetem, przerywanych z konieczności załatwianiem i innych przedmiotów, w tej Wysokiej Izbie zaszedł.

Wysoka Izbo! Jak zwykle przy rozprawach budżetowych, tak też i tego roku zarysowały się na tle szerokiego życia kraju pewne — a dodam — i nieuniknione różnice. Skontatowano jednak, a uczynił to i bardzo wymownie i wyczerpująco mowca jeneralny za budżetem, że pomiędzy rysami, które rozdzielały dawniej obóz narodowy polski w tej Wysokiej Izbie — a stanem i stosunkami dzisiejszymi, pomiędzy stronictwami tego obozu zachodziła znaczna różnica na lepsze — jednym słowem nastąpiło znaczne zbliżenie, zbliżenie, którego przedewszystkiem podstawą i przyczyną jest bliższe porozumienie się; a z niem i ustąpienie niejednego z tych uprzedzeń, które

nieraz utrudniały pracę i życie zgodne w tej Wysokiej Izbie.

Konstatując z zadowoleniem powyższy stan rzeczy, zmuszony jednak jestem podnieść, że dawny inny rys na platformie życia kraju, różnice nie od dziś pomiędzy nami a niektórymi posłami narodowości ruskiej niestety istniejące, pogłębione zostały zwłaszcza w ciągu ostatnich dni obrad tej Wysokiej Izby.

A czy zaszły ku temu powody słuszne i ważne? — oto zadanie, którego rozwiązanie postawiłem sobie jako obowiązek sprawozdawcy generalnego.

W deklaracji 10 posłów ruskich, a więc część tylko posłów narodowości ruskiej, podane zostały powody, które skłoniły tych panów do uchylenia się i od dalszych obrad w tej Wysokiej Izbie, i ponadto do złożenia mandatów poselskich.

W deklaracji tej czytamy.

(Czyta):

„Sejm odrzucił dziś minimalne żądanie Rusinów a następnie—odrzucił je bez rzeczowego argumentu, na mocy jednego motywu, nienawiści ruskiego narodu i dążenia do powstrzymania jego kulturowego rozwoju. Fakt ten jest tylko jednym z aktów polityki Sejmu, wymierzonych do systematycznego politycznego osłabienia i ekonomicznego zniszczenia ruskiego narodu w Galicji“.

JE. P. marszałek krajowy jak zwykle w ważnych chwilach tej Wysokiej Izby, tak też i bezpośrednio po odczytaniu tej deklaracji, z godnością i stanowczością właściwą jego przewodnictwu odparł te zarzuty. Oczywiście jako Marszałek krajowy musiał się ograniczyć na skonstatowaniu, że zarzuty zawarte w rzeczonyj deklaracji nie mają słusznej a istotnej podstawy.

Mnie jednak w udziale przypada obowiązek pójścia nieco dalej a w szczególności rozstrząśnięcia, czy te zarzuty mają choćby pozór prawdy za sobą i czy ta abstynencya nie nosi cechy bezwzględnej opozycji a z nią dążności rzucenia w szerokie masy znów hasła walki dla walki. (Brawa).

Przypomnijcie sobie wielce szanowni panowie, że posłowie tej miary i inteligencji jak poseł Oleśnicki lub Korol już przy rozprawach nad innymi przedmiotami nie mającymi związku z sprawą ruską nie zawahali się utyskiwać i podnosić skargi, że wszystkie słuszne żądania narodu ruskiego bywają w tej Izbie pomijane. A jakież były to sprawy?

Pierwsza: żądanie by Sejm nie przystępował do uchwalania ustawy, dotyczącej wpro-

wadzenia biur pośrednictwa pracy. Domagano się zatem, by akcyja mająca i znaczenie cywilizacyjne, i będąca wyrazem tych potrzeb społecznych, które zradza się koniecznością opieki nad słabszymi, zaniechaną została — pomimo, że projektowana organizacyja nie miała cechy przymusowej; — przymusu bowiem co do wprowadzenia biur pośrednictwa pracy nie wypowiedziano, — lecz dano jedynie możność reprezentacyom powiatowym, w miarę stwierdzonej potrzeby, takie biura wprowadzać — a więc dano sposobność i panom oponentom, którzy zasiadają przeciw w regule w reprezentacyach powiatowych w każdym poszczególnym wypadku — wątpliwość swe podnieść i o rzeczy decydować, — natomiast Wydziałowi krajowemu zastrzeżono jedynie prawo przynagłania do zaprowadzenia tych biur w wypadkach, gdzie wprowadzenie tej instytucyi okaże się niezbędnem.

To to postanowienie Wysokiej Izby było pierwszym asumptem do skarg na krzywdy, na niesprawiedliwość, na deptanie praw narodu ruskiego!

Ale przejdźmy dalej. Gdy zastanawialiśmy się nad sposobem zapobieżenia klęskom elementarnym, uczyniony został ze strony posłów ruskich wniosek o rozdzielenie zasiłku krajowego terytoryalnie wedle szablonu, bez względu na faktyczne szkody.

A chociaż Wysoki Sejm przyjął wniosek p. Agopsowicza, który wyraźnie normuje, że zasiłki mają być rozdzielane w stosunku do faktycznych szkód a przeto zabezpieczył najsprawiedliwszy rozdział tej subwencji, użyto jednakże tej sposobności także, aby powiedzieć: „Rozdzieliliście subwencyę niesprawiedliwie, boście dali więcej zachodowi jak wschodowi“.

Przytaczam rzeczy znane, nie dla rekrimacyi lub celem uprzytomnienia, jak się rozwijała, rzekłbym systematycznie akcyja opozycyjna, na której z góry postanowiono oprócz skargi na rzekome krzywdy i ucisk.

Idę dalej, oskarżono tu komisję dla reformy wyborczej, że wniosek p. Oleśnickiego wprost przeżartowała.

Czy żartem nazwać można przeprowadzenie dyskusyi jeneralnej i wybór referenta, mniemam, że sama Wysoka Izba najlepiej oceni, potem, co powiedziałem, a co służyć miało za piedestal do skarg, że Sejm tamuje rozwój intelektualny narodowości ruskiej i dąży do zniszczenia ekonomicznego narodu ruskiego, zajrzyjmy do budżetu, który przecież najlepszym jest wyjaśnieniem tego ciężkiego zarzutu.

A tu w pierwszym rządzie obaczmy, jak się rzecz ma z szkolnictwem ludowym.

Bezpośrednio po odczytaniu deklaracji 10 posłów ruskich odniosłem się do administracji szkolnictwa krajowego i otrzymałem od tejże daty wykazujące, że szkół ruskich ludowych jest w kraju 2190; polskich zaś 2163 a więc mniej niż ruskich, chociaż ludność polska wedle ostatniego spisu, jest znacznie większą niż ludność ruska.

Do powyższego stanu rzeczy dodajmy istniejące już gimnazya ruskie, seminarya nauczycielskie utrakwistyczne i okres czasu, w którym wszystkie te zakłady powstały, a okaże się jasno i niewątpliwie, że niemasz zarzutu niesłuszniejszego, jak ów o rzekomym powstrzymywaniu intelektualnego rozwoju narodu Ruskiego.

Lecz nie koniec na tem. Proszę Wysokiego Sejmu rzucić tylko okiem na pozycyę 136 rubryki odnoszącej się do oświaty a znajdziecie Panowie pozycyę, które porównać można z wskazówką na zegarze:

Oto czytam pod rubryką 136:

»na wydawnictwa polskich podręczników dla szkół średnich 3.000 K, na wydawnictwo ruskich książek szkolnych 12.000 K.« (Wesołość).

Widzicie więc Panowie, jak postępuje ten Sejm, innymi słowy stronnictwo narodowe polskie wobec Rusinów.

Tam, gdzie chodzi o poparcie i dostarczenie środków naukowych, tam Sejm przyznaje 4 razy tyle na wydawnictwo na książki ruskie niż polskie a pozycya ta nie po raz pierwszy jawi się w budżecie na rok 1903 lecz jest ona stałą od bardzo wielu lat. Przejdźcie Sz. Panowie dalsze pozycyę, a ujrzyecie: poz. 137. »Ruskiemu Towarzystwu pedagogicznemu na wydawnictwo czasopisma »Dzwinok«, poz. 138. ruskiemu Towarzystwu pedagogicznemu na wydawnictwo rusko-ukraińskiej biblioteki, poz. 139 na zasiłek dla ruskiej gazety »Uczytel«, poz. 140. Towarzystwu »Proświta« na wydawnictwo dzieł ludowych, poz. 141 Towarzystwo naukowe im. Szewczenki na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej i t. d.

A kiedy proszę Panów tego roku mieliśmy w komisji budżetowej do załatwienia petycyę, w której domagano się subwencji na budowę teatru ruskiego, jakże petycyę tę załatwiła komisya budżetowa?

Oto oświadczyła gotowość poparcia tej akcyi, skoro Wydział krajowy rzecz zbada, i daty, których petenci nie wnieśli zebrane będą.

Ekonomicznie niszczyliśmy naród ruski — taki zarzut podnosi deklaracya wobec działalności Tow. gospodarskiego i Kółek rolniczych, skierowanych niemal wyłącznie ku podźwignięciu stanu włościańskiego, a więc kogoż, jeżeli nie chłopca ruskiego.

Taki zarzut spotyka Sejm wobec faktu że szkół fachowych, niższych rolniczych we wschodniej części kraju jest więcej, aniżeli zachodniej.

Słyszeliśmy zresztą przed chwilą, co szan. prezes Towarzystwa kółek rolniczych o działalności tej instytucyi mówił.

Ale nie dość natem.

Nagle pojawia się w komisji budżetowej petycyę, która się domaga, ażeby akcyę prowadzoną dotąd przez Towarzystwa gospodarskie, przez kółka rolnicze, rozciągnąć i na Towarzystwo Proświtę.

Towarzystwo to wydawnictwem swoich książek nie zapisało się dodatnio w pamięci tej Wysokiej Izby.

Mimo to, gdy rzecznik tego Towarzystwa oświadczył w komisji budżetowej, że Proświta zamierza zająć się także i sprawą rolnictwa, bez wahania a z gotowością świadcząca o życzliwości a nie niewiści, komisya budżetowa otworzyła nową pozycyę w budżecie dla Proświty na cele rolnictwa 4.000 Koron.

Po tem, co powiedziałem, a faktami udowodniłem, jakże przedstawia się zarzut, że Wys. Sejm, ta większość polska w Jego łonie tamuje rozwój narodu ruskiego, oto jako skarga dla skargi, jako robota stała, nigdy nie przecichająca od lat 40 a będąca w istocie już szkołą i systemem politycznym, (Głosy: Tak jest). Przechodzę do sprawy gimnazjum w Stanisławowie.

Tu przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że Wysoki Sejm nie powziął uchwały odrzucającej całą sprawę, lecz jedynie odraczającą załatwienie sprawy. Zachodzi więc zasadnicza a bardzo wielka różnica między odrzuceniem a odroczeniem.

Powody odroczenia były wymownie podane podczas dyskusyi ogólnej, powtarzać je tu nie zachodzi potrzeba.

Ale jednej okoliczności pominąć nie mogę.

Gdy się cofniemy pamięcią do chwili, gdy Wysoki Sejm przystępował do uchwał dotyczących utworzenia gimnazjum kołomyjskiego, następnie tarnopolskiego, to widzimy, że gimnazya te tylko jednego oponenta znalazły w tej Wysokiej Izbie, a zresztą prawie jednomyślnie poparte zostały.

Lecz co więcej, gdy po utworzeniu gimnazjum ruskiego w Kołomyi okazało się, że gimnazjum to niema wprost uczniów, coż czyni Rada szkolna krajowa, oto wysłała delegata do werbowania tych uczniów. Jakże wobec tych faktów przedstawia się zarzut, że tamuje się rozwój intelektualny narodu Ruskiego?

Zarzut którego doniosłości ci, którzy go podnieśli — zdaje mi się — nie ocenili należycie (**Brawa, oklaski**). Powtarzam i dodaję, nie ocenili należycie, bo mamy prawo domagać się od reprezentantów ruskich jakimi są pp. Karol, Oleśnicki, Barwiński, Mogilnicki, by namiętność, zaślepienie i ślepe przeczenie prawdzie nie były drogowskazem ich publicznego działania.

Bo mamy prawo domagać się by ci panowie, przewodzili narodowi ruskiemu prawdą, a nie poddawali się prądom rozkładowym i agitacyjnym, (**Brawo**).

i utrzymali się na tej wyżynie, na którą ich inteligencya, zasługa i praca już wyniosły.

Mamy więc prawo domagania się, by w interesie narodu własnego i kraju — nie stosowali działania swego do prądów zdradkalizowanej młodzieży lecz pamiętali przede wszystkim o tem, że fale te ich nie wyniosą lecz jedynie pochłonąć są zdolne.

Ustały niepokoje strejkowe, a ustały dzięki opamiętaniu się samego ludu dzięki temu rozumowi chłopskiemu, który zbacza prawda, lecz niemniej jakby instyktowo, powraca do tego, co statycznym i rozważnym nazywamy. Otrzymał się chłop Ruski z tego ruchu i gorączki, w którą dzika agitacya go wprowadziła, niestety spocząć mu nie wolno, bo przecież to co zaszło w tej Wysokiej Izbie, bodaj i czy przedewszystkiem niema na celu, rzucenia znów w masę hasła krzywd i ucisku.

Wybory i to wszystko co im towarzyszy, są najpewniejszą do tej roboty platformą, Rozpocznie się więc walka, szkodliwa w sobie, szkodliwsza o tyle więcej, że kraj dla rozwoju swojego moralnego i materialnego potrzebuje spokoju i przede wszystkim spokoju.

Tych słów kilka, raczcie panowie ocenić, nie jako rekreminacye dla rekreminacyi lub polemikę, bo ta z góry wykluczona była, w obec nieobecnych, lecz jako zastrzeżenie w obec skarg, które niewątpliwie głośno, a z poparciem nam nienawistnych, odezwać się w innej Izbie.

Uważałem przeto za konieczne z miejsca które zajmuję a na podstawie faktów, złożyć dowód, że z spokojem, jaki daje czyste sumienie i uczucie sprawiedliwości, możemy odeprzeć insynuacye w deklaracyi 10 postów Ruskich zawarte. (**Brawa**).

Kończę przeto moje przemówienie oświadczeniem, iż jakkolwiek mówiłem jedynie imieniem własnym, bo nie miałem do tego upoważnienia ze strony komisji, to jednak tuszę i obiecuję sobie, że to co powiedziałem jako protest przeciw protestowi, zaprzeczenie przeciw insynuacyom znajdzie echo w tej Wysokiej Izbie i nie zostaną odosobnionym. (**Huczne brawa i oklaski**).

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz.**

(Czyta):

I. Na rok 1903 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w kwocie 24,043.826 K. a dochody własne tego funduszu w kwocie 9,774.560 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zerchce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz.**

(Czyta):

II. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1903 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo klasowego i 5% podatku od domów wolnych po 60 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto dochodowego, w wysokości 66 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

c) Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach: Krakowskim i Chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie II. ad a) wymienionych w wysokości 49 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych po 55 halerzy, od każdej korony całej należności tych podatków.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz.**

(Czyta):

III. Kwoty przyzwolone na rok 1903 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem jakoteż wszelkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6, 7. i między pozycją 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d, pozycyi 26;

c) w rubryce VIII. między pozycjami 221 i 222 tudzież między pozycjami 226, 227 i 228;

d) w rubryce X. między pozycjami 286c i 278 dalej 263, 292 i 296,

dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół:

e) w rubryce XI. między pozycjami 332, 334 i 335:

f) w rubryce XII. między pozycjami 396 i 491, między pozycjami 458 i 469 między pozycjami 459 i 460 między pozycjami 465 i 468a, między pozycjami 458 i 473, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz:**

Wnoszę przyjęcie uchwały finansowej w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę finansową w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęta.

Tym sposobem załatwiony został budżet na r. 1903.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad budżetem na r. 1904.

Przypominam Wys. Izbie, że przed rozpoczęciem dyskusyi ogólnej, za zgodą W. Izby zostało postanowione, że dyskusyi ogólnej nad poszczególne rubrykami niema.

Przystępujemy tedy do Wydatków. Do Rubr. I. (poz. 1—18) w zastępstwie sprawozdawcy p. Skałkowskiego ma głos p. Kaz. Badeni.

Sprawozdawca p. **Kazimierz hr. Badeni.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

następujące pozycje wydatków rubr. I. na rok 1904.

A. Sejm krajowy.

Poz. 1. koszta podróży p. p. posłów 8.972 K.

Poz. 2. dyety 72.000 K.

Poz. 3. druki 41.500 K.

Poz. 4. spisywanie sprawozdań 8.000 K.

Poz. 5. pisarze dzienni 1.300 K.

Poz. 6. remuneracye urzędników 2.400 K.

Poz. 7. służba 2.400 K.

„ 8. opał 3.000 K.

„ 9. zapuszczanie i mycie podłóg 200 K.

Poz. 10. potrzeby kancelaryjne 800 K.

„ 11. na bibliotekę 400 K.

„ 12. drobne wydatki 1.000 K.

Dział A. razem 141.972 K.

B. Wydział krajowy.

Wydatki zwyczajne:

Poz. 13. Marszałek krajowy 12.000 K. i dodatek na reprezentację 8.000 K. razem 20.000 K.

Poz. 14. sześciu członków Wydziału kraj. 72.000 K.

Poz. 15. zastępcy 4.000 K.
Razem 96.000 K.

Wydatki nadzwyczajne:

Poz. 16. dodatek emerytalny Stefanii Pietruskiej 3.600 K.

Poz. 17. dotacya Maryi Bereźnickiej 600 K.

Poz. 18. dotacya Antoniny Hoszardowej 2.400 K.

Razem 6.600 K.

Suma wydatków rubr. I. 244.572 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Stojalowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Stojalowski ma głos.

P. Stojalowski. Każdemu z posłów zależy na tem, ażeby druki i sprawozdania, które nam są przedkładane miał w jakimś komplecie, i aby te akta, które nieraz przy dalszych sesjach są potrzebne w porządku utrzymywał, a nie szukał ich dopiero w ostatniej chwili w archiwach Wydziału krajowego. Praktyka okazuje, że tych druków nie podobna utrzymać w porządku, bo zarówno sprawozdania stenograficzne, jak różne przedłożenia kładzie się po pulpach, gdzie łatwo zatracić się mogą, tak, że poseł pomimo wysiłków, ażeby je zebrać w porządku, nigdy nie jest w stanie tego zrobić. Sposób rozkładania druków po pulpach, gdzie mogą się pomieszać z innymi pismami, lub z papierami sąsiada sprawuje, że wprost nie ma sposobu druków tych w jakim takim porządku utrzymać.

Skoro już płacimy na druki 41.000 K, to wobec tej sumy bardzo drobnym byłby wydatek, jaki chciałbym zaproponować w tym celu, ażebyśmy sprawozdania stenograficzne i inne przedłożenia otrzymywali i utrzymywać mogli w porządku. Jest posłów 160, więc tyleż egzemplarzy więcej drukowanych, ponadto, co się obecnie drukuje w kosztach druku nie robi żadnej różnicy. Gdyby zaś to się otrzymać nie dało, byśmy podwójnie otrzymywali druki raz w Izbie, a później osobno, to przynajmniej pragnąłbym, aby sprawozdania stenograficzne nie były kładzione posłom na pultry, ale zbierane i później w komplecie i oprawione każdemu posłowi wydawane. Co do alegatów i wniosków, to zapewne, że każdy poseł musi je mieć w Izbie pod ręką, ale sędzę, że gdyby i te w komplecie później, po raz wtóry posłom dostarczano, to koszt drukowania 160 egzemplarzy więcej, byłby przy tej ilości, jaka się drukuje, żaden, a chodziłoby może

tylko o koszt oprawienia. Nie jest to taki ogromny koszt, ażeby przy pewnym systemie oszczędności nie dał się zmieścić w ramach danej pozycyi budżetowej. Ostatecznie zaś sędzę, że każdy z pp. posłów chętnie osobno za tę oprawę by zapłacił, byleby miał druki w porządku.

Więc wnoszę

(Czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawozdania i allegata oprawne posłom rozsyłał.“

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Kaz. Badeni. Mogę się bardzo chętnie zgodzić na rezolucyę p. Stojalowskiego, o ile rozchodzi się o to, ażeby sprawozdania stenograficzne nie były urywkowo pp. posłom rozdawane, lecz składane a następnie w całości rozsyłane do domów po odbytej sessyi. O ile jednak rozchodziłoby się o to, ażeby wszystkie alegata i przedłożenia, wnioski i wogóle wszystkie druki dwa razy pp. posłom rozdawać, a to raz podczas sessyi pojedynczo a następnie po sessyi w komplecie, to tego rodzaju wydatek uważam za nieusprawiedliwiony.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Podaję do głosowania Rubr. I. według propozycyi komisji. Kto ją przyjmuje, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta.

Następnie mamy rezolucyę p. Stojalowskiego, która opiewa.

(Czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawozdania i allegata oprawne posłom rozsyłał.“

W obec oświadczenia się p. sprawozdawcy, głosować będziemy oddzielnie nad rozsełaniem kompletów sprawozdań stenograficznych, oddzielnie nad rozsełaniem alegatów.

Kto przyjmuje część pierwszą rezolucyi, która opiewa.

(Czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawozdania oprawne posłom rozsyłał“ zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Kto przyjmuje część drugą, a mianowicie „ażeby i allegata były rozsyłane“, zechce rękę podnieść (mniejszość). Alegaty upadły. (Wesołość).

Przystępujemy do Rubr. II. poz. 19—38 wydatków. „Zarząd“.

Sprawozdawca p. Skalkowski ma głos.
Sprawozdawca p. **Skalkowski**.

(Czyta):

Komisja budżetowa wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Na koszt administracji dochodów krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa w r. 1904 wstawia się w pozycję 35 budżetu 60.000 K.

II. Tytułem stałych darów z łaski wstawia się w poz. 32. budżetu:

1. dla Józefy Bojarskiej 200 K.
2. dla Krystyny Kopertyńskiej 200 K.
3. dla Malwiny Kopertyńskiej 200 K.
4. dla Apolonii Sternalowej 400 K.
5. dla Maryi Zajączkowskiej 300 K.
6. dla Augusty Gergel 300 K.
7. dla Michała Orłowicza 360 K.
8. dla Leona Borkowskiego 240 K.
9. dla Władysława Markowskiego 300 K.

9a dla Bubesowej Maryi i 2 dzieci z rocznych 720 K, za czas od 1/11 903 do 31,12 904, 840 K.

Razem 3.340 K.

A tytułem „jednorazowych“ darów z łaski przyznaje Sejm w załatwieniu petycyj wdów i sierót po funkcjonaryuszach Wydziału krajowego:

10. Rozalii Piotrowskiej i jej głuchoniemej córce 500 K.

11. Leontynie Sapałaczyńskiej 300 K.
12. Franciszce Kratochwilowej 200 K.
13. Maryi Baryckiej 200 K.
14. Maryi Girard de Festenburg 400 K.
15. Emilii Sternalowej 300 K.
16. Helenie Babińskiej 200 K.
17. Apolonii Sternalowej 200 K.
18. Wandzie Dziubińskiej 400 K.
19. Marcyannie Zakrzewskiej 200 K.
20. Annie Wojtynowej 200 K.
21. Katarzynie Pogorzelskiej 200 K.
22. Kornelii Strnadowej 200 K.

Razem 3.500 K.

Komisja budżetowa przedkłada następujące pozycje wydatków Rubr. II. budżetu do uchwalenia:

Poz. 19. płace urzędników oddziału koncepcyjnego z dodatkami aktywalnymi i pięcioletnimi 157.013 K.

Poz. 20. płace i dodatki urzędników oddziału rachunkowego 159.442 K.

Poz. 21. płace i dodatki urzędników oddziału kasowego 41.161 K.

Poz. 22. płace i dodatki urzędników oddziału sanitarnego 6.840 K.

Poz. 23. na lustracye administracyjno-rachunkowe szpitali 6.000 K.

Poz. 24. płace i dodatki urzędników oddziału statystycznego 11.120 K.

Poz. 25. płace i dodatki urzędników oddziału manipulacyjnego 58.829 K.

Poz. 26. dyurna 64.000 K.

Poz. 27. zasługi 10.330 K.

Poz. 28. emolumenta 3.270 K.

Poz. 29. remuneracye 12.100 K.

Poz. 30. koszta podróży i diety 16.800 K.

Poz. 31. pensye i zaopatrzenia 66.602 K.

Poz. 32. dary z łaski 6.000 K.

Poz. 33. na pokrycie połowy należności stempłowej od dekretów nominacyjnych 4.500 K.

Poz. 34. potrzeby kancelaryjne 36.400 K.

Poz. 34. administracya dochodów krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa 60.000 K.

Poz. 36. płaca z dodatkami i koszta podróży architekta 6.160 K.

Poz. 37. utrzymanie gmachu sejmowego koszta zwyczajne 37.184 K, nadzwyczajne 2.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rub. I. i R. II. poz. 1 do 37, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Skalkowski**.

(Czyta):

Poz. 38. zaliczki na płace — wydatek zwyczajny 30.000 K, zaś na zaliczki: dla Władysława Januskiewicza (3.150 K) i Kazimierza Złotnickiego (2.400 K) jako wydatek nadzwyczajny, razem 5.550 K.

Suma rubryki III. 802.141 K.

P. Tomaszewski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Tomaszewski ma głos.

P. Tomaszewski. W tej pozycji czytamy, że na zaliczki na płace, wyznaczono kwotę wcale poważną. Oczywiście nie sprzeciwiam jej się; uważam za rzecz godziwą i słuszną, żeby Wydział krajowy miał fundusz potrzebny dla udzielania zaliczek na płace. Natomiast nie rozumiem lit. b), gdzie mieszczą się dwie poważne sumy, jedna spłacalna w 10 latach a druga w 15 latach.

W rządowej administracyi daje się zaliczki w wysokości najwyżej dwu- lub trzymiesięcznej płaey. Pozwalam sobie zapytać

szan. sprawozdawcę, czem usprawiedliwia te wysokie zaliczki i jakie istnieje zabezpieczenie na wypadek śmierci.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Skalkowski.** Ubezpieczenie jest takie, że w razie udzielenia zaliczki, urzędnik składa swą policę asekuracyjną płatną na okaziciela, a kasa krajowa wypłaca także premię asekuracyjną.

Co się tyczy rozkładu spłaty zaliczki na szereg lat, to komisya budżetowa trzyma się zawsze wniosków Wydziału krajowego.

Jeżeli Wydział krajowy, jako przełożona władza administracyjna przychodzi do komisji z wnioskami, komisya budżetowa z reguły je akceptuje, ponieważ sądzi, że Wydział krajowy przychodzi z wnioskami po dokładnem zbadaniu stosunków.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 38, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka III. pozycya 39 wydatków. »Koszta leczenia w szpitalach krajowych, prowincjonalnych i zagranicznych«.

Sprawozdawca p. dr. **Jabłoński.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubryka III.

Poz. 39. Koszta leczenia w szpitalach krajowych, prowincjonalnych i zagranicznych 2,500.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka III. poz. 40 wydatków funduszu krajowego. Lit. C. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Sprawozdawca p. St. **Niezabitowski.**

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Poz. 1—22. Płace i emolumenta etatowe 90.563 K.

Rubryka II.

Poz. 23—31. Koszta utrzymania osób nieetatowych 100.767 K.

Rubryka III.

Poz. 32—51. Pensye i emerytury 26.612 K.

Rubryka IV.

Poz. 52—58 a). Zaopatrzenia i dary z łaski 1.492 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubrykę I—IV, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. St. **Niezabitowski.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

»Udziela się Maryi Nydza, byłej służącej w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie, jednorazowego daru z łaski w kwocie 100 K i wstawia się ten wydatek do preliminarza wydatków kraj. szpitala powszechnego we Lwowie w rubrykę IV. poz. 58 a).

Petycję Maryi Sempik do ls. 2.712 o podwyższenie zaopatrzenia, uważa się za załatwioną w rubryce IV. poz. 58 i z tego powodu wnosi Komisya budżetowa:

»Nad petycją Maryi Sempik raczy Wys. Sejm przejść do porządku dziennego«.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.**

(Czyta):

Rubryka V.

Poz. 59. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 200 K.

Rubryka VI.

Poz. 60—63. Remuneracye i zapomogi 8.400 K.

Rubryka VII.

Poz. 64—75. Koszta gospodarcze
290.457 K.

Rubryka VIII.

Poz. 76—86. Koszta sanitarne 103.327 K.

Rubryka IX.

Poz. 87. Na koszta kancelaryjne
4.500 K.

Rubryka X.

Poz. 88. Koszta kapliczne 600 K.

Rubryka XI.

Poz. 89—93. Utrzymanie budynków
30.800 K.

Rubryka XII.

Poz. 94—95. Odsetki od kapitałów
dłużnych funduszowi stypendyjnemu Gło-
wińskiego 3.520 K.

Rubryka XIII.

Poz. 96. Podatki i daniny 400 K.

Rubryka XIV.

Poz. 97—99. Na wydatki rozmaite
4.450 K.

Rubryka XV.

Poz. 100. Zapomogi dla położnic
14.000 K.

Rubryka XVI.

Poz. 101. Koszta utrzymania dzieci
zrodzonych na bezpłatnym odcziale położnic
200 K.

Rubryka XVII.

Poz. 102. Ryczałt na utrzymania dzieci
w szpitaliku św. Zofii 32.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje rubr. V do XVII
włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość).
Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Niezabitowski.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubryka I.

Poz. 1—2. Dodatki 56.000 K.

Rubryka II.

Poz. 3. Opłaty pośmiertne 25.000 K.

Rubryka III

Poz. 4—6. Zwroty kosztów leczenia
404.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje Rubr. I do III,
zechce rękę podnieść. (Większość). Są przy-
jęte.

Sprawozdawca p. Niezabitowski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

»Sejm wzywa c. k. Rząd po raz drugi,
aby w sposób jaknajbardziej energiczny
ściągał od funduszów publicznych a w szcze-
gólności od kas chorych zaległe koszta le-
czenia w szpitalach krajowych«.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, ze-
chce rękę podnieść. (Większość). Jest przy-
jęty.

Sprawozdawca p. Niezabitowski.

(Czyta):

Rubryka IV.

Poz. 7—8. Dochód z realności i ogro-
du 3.000 K.

Rubryka V.

Poz. 9—10. Rozmaite 3.200 K.

Rubryka VI.

Poz. 11. Subwencye i zwroty od c. k.
Skarbu 175.619 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do
głosowania. Kto przyjmuje Rubr. IV—VI,
zechce rękę podnieść. (Większość). Są przy-
jęte.

Sprawozdawca p. **Niezabitowski.**

(Czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

»Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz kraj. szpitala powszechnego we Lwowie i pokryć wykazany niedobór w kwocie 45.469 K. z rubryki III-ej poz. 40 wydatków funduszu krajowego«.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje Rubr. III. poz. 41 wydatków funduszu krajowego. Lit. D. Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

Sprawozdawca p. **Laskowski.**

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I. Płace i emolumenta etatowe 55.169 K.

Rubryka II. Koszta utrzymania osób nieetatowych 96.507.

Rubryka III. Pensye i emerytury 17.956 K.

Rubryka IV. Zaopatrzenia, odstawnie i dary z łaski 192 K.

Rubryka V. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 80 K.

Rubryka VI. Remuneracye i zapomogi 2.220 K.

Rubryka VII. Koszta gospodarcze zakładu 258.286 K.

Rubryka VIII. Koszta gospodarcze folwarku 33.126 K.

Rubryka IX. Koszta sanitarne 13.050 K.

Rubryka X. Koszta kancelaryjne 1.300 K.

Rubryka XI. Koszta kapliczne 700 K.

Rubryka XII. Koszta utrzymania budynków i dróg 21.670 K.

Rubryka XIII. Podatki 300 K.

Rubryka XIV. Rozmaite 8.092 K.

Rubryka XV. Wydatki z prawa patronatu 120 K.

Suma wydatków 508.768 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Laskaski.**

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. Odsetki od kapitałów 308 K.

Rubr. II. Dodatki 1.400 K.

Rubr. III. Dochody z dóbr 39.760 K.

Rubr. IV. Zwroty kosztów leczenia 510.000 K.

Rubr. V. Rozmaite 5.880 K.

Suma dochodów 557.348 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te dochody zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Laskowski.**

(Czyta):

»Komisya budżetowa wnosi«:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie na rok 1904 i poleci wstawić nadwyżkę dochodów w kwocie 48.580 K. do funduszu krajowego. (Rubr. II. 8.)

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Rubr. III. poz. 42 wydatków fund. kraj. Lit. E. Krajowy Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Sprawozdawca poseł **Juliusz Leo.**

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubr. I. poz. 1—22.

Płace i emolumenta etatowe 80.774 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Leo.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

»Petycyę Urzędników szpitala św. Łazarza o regulacyę płac odstępuje się Wydziałowi krajowemu, jako kompetentnej władzy«.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek,

zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Rubr. II. poz. 23—30. Koszta utrzymania osób nieetatowych 74.192 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby na posady służby oddziałowej, zwłaszcza na oddziale dla umysłowo chorych przyjmował osoby odpowiednio ukwalifikowane tj. dające gwarancję odpowiedniego obchodzenia się z chorymi, oraz, by spowodowane tem zarządzeniem ewentualne podwyższenie wydatków na służbę oddziałową uwzględnił przy układaniu preliminarza budżetowego na r. 1905-ty.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Rubr. III. poz. 31—43. Pensye i emerytury 15.046 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Emeryturę Jana Hyczki, b. odźwieranego szpitala św. Łazarza podwyższa się stale począwszy od dnia 1. stycznia 1904 r. w drodze łaski z kwoty 508 K. na 600 K. rocznie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

2. Dodatek na wychowanie dwóch synów p. Ksawery Paszkowskiej wdowy po prymaryuszu, przedłuża się każdemu z nich aż do ukończenia 26-go roku życia i podnosi każdemu od 1. stycznia 1904 r. z kwoty dotychczasowej 120 K na 240 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Rubr. 4. poz. 44—50 h. Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski.

Komisya budżetowa, załatwiając petycje:

1. Maryi Skibskiej do L. 2693.
 2. Stefanii Strońskiej do L. 1752.
 3. Maryi Głowackiej do L. 2228.
 4. Feliksy Flasińskiej do L. 2067.
 5. Anieli Suchoniowej do L. 1972.
 6. Elżbiety Kudłek do L. 2377.
 7. Magdaleny Przybyłowej do L. 2283.
 8. Pauliny Tyrałowej do L. 2800 i
 9. Karoliny Rakoczy do L. 1799 i 2797.
- wstawia kwotę 3.506 K, na podstawie wniosków, objętych zprawozdaniem za r. 1903.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Rubr. V. poz. 51. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 100 K.

Rubr. VI. poz. 52 i 53. Remuneraeje i zapomogi 6.200 K.

Rubr. VII. poz. 54—64. Koszta gospodarcze 206.820 K.

Rubr. VIII. poz. 65—71. Koszta sanitarne 40.724 K.

Rubr. IX. poz. 75. Koszta kancelaryjne 2.400 K.

Rubr. X. poz. 73. Koszta kapliczne 874 K.

Rubr. XI. poz. 74—78. Utrzymanie budynków 27.900 K.

Rubr. XII. poz. 79. Podatki i daniny 2.686 K.

Rubr. XIII. poz. 80—82. Rozmaite 3.556 K.

Rubr. XIV. poz. 83. Zapomogi dla położnic 6.300 K.

Rubr. XV. poz. 84. Koszta utrzymania dzieci zrodzonych na oddziale położnic 1,200 K.

Rubr. XVI. poz. 85 i 86 Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika i w Łobzowie 46.600 K.

Rubr. XVII. poz. 87—89. Zapisy 214 K.

Rubr. XVIII. poz. 90. Wydatki z prawa patronatu i konkurencji wyniły 100 K.

Rubr. XIX. poz. 91. Dyety, koszta podróży i różne inne 200 K.

Suma 519.392 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. poz. 1—3. Odsetki od efektów, kapitałów i fundacji 39.631 K.

Rubr. II. poz. 4—12. Dochody z dóbr i realności 23.846 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się Wydział krajowy, by przeprowadził odpowiednie zarządzenia celem podniesienia dochodu z ogrodów szpitalnych“.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Rubr. III. poz. 13—15. Zwroty kosztów leczenia 459.000 K.

Rubr. IV. poz. 16 i 17. Dochody rozmaite 1.800 K.

Rubr. V. poz. 18 i 19. Zwroty od c. k. Skarbu państwa 4.500 K.

Suma 528.777 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Rubr. III—V, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

Komisja budżetowa wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić powyższy preliminarz budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1904 i polecić pobrać nadwyżkę dochodów w kwocie 9.385 K, do Rubr. II. budżetu dochodów funduszu krajowego“.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje Rubr. III. poz. 45 wydatków funduszu krajowego. Lit. F. Fundusz podrzutków w Krakowie.

Sprawozdawca p. Leo.

(Czyta):

W y d a t k i.

Rubryka I.

Poz. 1. Funkcjonariusze szpitala ^{za} czynności przy tym funduszu 100 K.

Rubryka II.

Poz. 2. Potrzeby kancelaryjne 40 K.

Rubryka III.

Poz. 3—4. Remuneracye 50 K.

Rubryka IV.

5. Za utrzymanie dzieci przyjętych na mocy ustawy z 10. maja 1873 w miarę własnych funduszy 3.330 K.

Rubryka V.

Poz. 6. Koszta leczenia dzieci 20 K.

Rubryka VI.

Poz. 7. Rozmaite 100 K.

Ogólna suma wydatków 3.640 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leo.

[Czyta]:

D o c h o d y.

Rubryka I.

Odsetki od efektów, kapitałów i fundacji.

Poz. Od efektów:

a) 4⁰/₁₀₀ listy zastawne gal. Banku krajowego zostające w posiadaniu 36.200 K. = 1.448 K.

4⁰/₁₀₀ listy zastawne gal. Banku kraj. zakupić się mające za kapitał 976 K 28 gr. przez fundusz krajowy do zwrotu przypadający 1.000 K. = 40 K. razem 1.488 K.

b) 4¹/₂ ⁰/₁₀₀ listy zastawne gal. Banku kraj. 5.400 zł. = 10.800 K, razem 486 zł.

c) 4⁰/₁₀₀ obligacje gal. fund. propinacyjnego 5.900 zł. — 11.800 K, razem 472 K.

d) 4⁰/₁₀₀ listy zastawne gal. Towarzystwa kred. ziem. 800 K, razem 32 K.

Dochody poz. 1. — 2.478 K.

Poz. 2. Od kapitałów:

a) 4¹/₂ ⁰/₁₀₀ od reszty kapitału dłużnego przez fund. kraj. 21.204 56 gr. — 998 K.

b) 5⁰/₁₀₀ od kapitału fundacyjnego Tarły 164 K.

Ogólna suma dochodów 3.640 K.

W porównaniu z wydatkami 3.640 K.

Okazuje się niedobór w kwocie — K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje Rubr. III. poz. 46. wydatków funduszu krajowego. II. Koszta utrzymania podrzuktów.

Sprawozdawca p. Kazimierz Laskowski.

[Czyta]:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubryka III. poz. 45. Koszta utrzymania podrzuktów w kraju i zaganicą 60.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? [Nikt]. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. [Większość]. Jest przyjęty.

Następuje Rubr. III. poz. 43, 44, i 44a. wydatków.

Sprawozdawca p. Dr. Jabłoński.

[Czyta]:

Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Poz. 43. Koszta utrzymania rozmaitych osób w szpitalach, przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin [ryczałt] 10.000 K.

Poz. 44. Schmidowa Walerya, wdowa po rządcy szpitala w Przemyśle nadzwyczajnie 200 K.

Poz. 44a. Rampeltowa Marya, wdowa po rządcy szpitala w Rzeszowie nadzwyczajnie 400 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? [Nikt]. Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje: Sprawy »zdrowotne«. Rubr. III. poz. 47 - 50 wydatków. Grupa III. »Publiczna służba zdrowia«.

Sprawozdawca p. Dr. Jabłoński.

[Czyta]:

Poz. 47. Na koszta podróży dla lekarzy okręgowych, oraz subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace ponad 10⁰/₁₀₀ podatków bezpośrednich przypisanych do poboru w całym powiecie 95.000 koron.

Poz. 48. ¹/₃ część kosztów lekarstw dla epidemicznych chorych 6.500 K.

Poz. 49. Utrzymanie i odświeżanie krowianki 24.000 K.

Poz. 50. Koszta podróży i diety lekarzy z powodu szczepienia ospy ochronnej 132.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następują sprawy zdrowotne. Rubr. III. grupa IV. poz. 51 — 62a) wydatków. „Zasiłki dla zakładów sanitarnych“.

Sprawozdawca p. Dr. Jabłoński

(Czyta):

Poz. 51. Dla Zakładu szczepienia wścieklizny Dra Bujwida w Krakowie stała subwencya 2.000 K.

Poz. 52. Szpitale S. S. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 1.800 K.

Poz. 53. Szpital S. S. Miłosierdzia w Nowosiólkach 600 K.

Poz. 54. Dla szpitala św. Zofii we Lwowie, subwencya na utrzymanie kolonii leczniczej w Iwoniczu 1.600 K.

Poz. 55. Szpital komisji klimatycznej w Zakopanem 600 K.

Poz. 56. Dla OO. Bonifratów w Krakowie, na amortyzację pożyczki 60.000 K. na dokończenie budowy szpitala w Krakowie (uchwała Sejmu z 10. lipca 1902) 3.600 K.

Poz. 56. OO. Bonifratom w Krakowie, celem ulżenia w kosztach utrzymania chorych 1.000 K.

Poz. 57. Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 2.000 K.

Poz. 58. Lecznica powszechna we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału kraj. 2.000 K.

58 a) Lecznica powszechna we Lwowie, na rozszerzenie i wewnętrzne urządzenie (w załatwieniu petycji do L. s. 2615/1930) jednorazowo 1.500 K.

Poz. 59. Kolonia lecznicza w Rymańowie 1.000 K.

Poz. 60. Kolonia lecznicza w Rabce na utrzymanie dzieci w lecznicy 600 K.

Poz. 61. Towarzystwo ratunkowe ochotnicze we Lwowie 600 K.

Poz. 62. Towarzystwo ochotnicze ratunkowe w Krakowie 600 K.

Poz. 62 a) Towarzystwu higienicznemu we Lwowie (celem ułatwienia szerzenia zasad higieny i dopomożenia wydawaniu „Przeglądu higienicznego“ — w załatwieniu petycji do Ls. 2557/1795. 400 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Jabłoński

(Czyta):

Co do petycji gminy Peczeniżyn o udzielenie subwencyi na urządzenie szpitalika izolacyjnego i syflitycznego.

Komisya budżetowa wnosi:

Petycję gminy Peczeniżyn do Ls. 2708/1923, odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego postawienia wniosku.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wniosok, zechce rękę podnieść (Większość) Jest przyjęty.

Ks. Andrzej Lubomirski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma Ks. Andrzej Lubomirski.

Ks. Kazimierz Lubomirski Wysoki Sejmie!

Dotychczas wstawiana była w budżecie na rzecz szpitala Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku pozycja z 1.200 K, w budżecie zaś na r. 1903 została ona pominięta dlatego, że odnośna petycja weszła do Sejmu w tym czasie, kiedy budżet był już wyczerpany.

Pozwalam sobie więc postawić wniosek, by w budżecie na r. 1904. była ona napowrót wstawiona. Dodać muszę przytem, że szpital sióstr Miłosierdzia w Przeworsku oddaje całej okolicy wielkie usługi, które są tem konieczniejsze, że miasto nasze wskutek rozwoju wyszło już i pod względem socyalnym i intelektualnym za granice małego miasteczka.

Koleje, z których jedna została niedawno ukończona a druga obecnie jest w budowie przyciągnęły do miasta wielką ilość robotników i mniejszych przedsiębiorców.

Co roku w wrześniu i październiku, listopadzie i grudniu przybywa tam około 500 robotników.

Dla wszystkich tych elementów, szpital przeworski oddaje wielkie usługi nie robiąc różnicy, czy pacyenci przychodzą z bliższej okolicy, czy też z dalszych części kraju.

Starodawny fundusz nie obliczony na te potrzeby nie może wystarczyć.

Niewiele także pomaga szpital jarosławski, gdyż fundusz jego obliczony jest tylko na wydatki na potrzeby normalne i nie mo-

że wystarczy na te nienormalnie wzrastające potrzeby.

Z tego powodu siostry miłosierdzia są w wielkim kłopotcie, gdyż muszą nadzierać swój fundusz, ażeby tym potrzebom, zadość uczynić. Jest więc rzeczą słuszną, skoro ten zakład przyjmuje chorych z różnych części kraju, ażeby ten kraj przyczynił się do zasilenia jego funduszu.

Stawiam zatem wniosek

[Czyta].

1] „poz. 62 b. Dla Zarządu szpitala Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku przeznacza się sumę 1.200 K na rok 1904.

2] wzywa się Wydział krajowy, ażeby począwszy od 1905 roku wstawiał corocznie w budżet rubryki III. grupę IV. sumę 1.200 koron⁴.

Tem samem załatwioną zostanie petycja L. s. 1873/1214.

Zauważyć jeszcze muszę, że wniosek ten postawiłem w porozumieniu z Prezydum komisji budżetowej.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca,

Sprawozdawca p. D. Jabłoński. Komisja budżetowa w obec grożącego niedoboru za największy obowiązek uważała zamknąć ten budżet bez niedoboru.

Dlatego mogła uwzględnić tylko najkonieczniejsze potrzeby i dlatego petycja Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku nie została uwzględniona.

Z osobistego mego stanowiska wychodząc, sądzę — i każdy z Panów zdaje się że to przynęca — że cel jest piękny pomaganie biedzie i nędzy ludzkiej, jaki ma właśnie ten zakon, który życie swoje dla niesienia ulg cierpiącym poświęcił.

A więc nie mam powodu od wniosku ks. Lubomirskiego negatywnie odstąpić i nie byłbym przeciwny — zdaje się w myśl intencji komisji — przyjęciu I-szej części tego wniosku, żądającej wstawienia w budżecie na rok 1904 pożyczki z kwotą 1.200 koron na rzecz szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku. W drugiej jednak części tego wniosku domagającej się wstawienia tej samej pożyczki i w budżetach lat następnych, ze względu na to, że z czasem mogą się zmienić zapatrywania na działalność tego szpitalu i że przy tym wzroście liczby pacjentów, o której wspominał ks. Lubomirski, może się okazać potrzeba założenia szpitala w Prze-

worsku na koszt kraju — bez oglądania się na zdanie Wydziału krajowego przyjąć nie mogę i zdaje mi się, że takie jest też zapatrywanie w komisji budżetowej.

Sądzę więc i proszę panów, żeby wniosek ks. Lubomirskiego o tyle uwzględnić, o ile on dotyczy obciążenia budżetu na rok 1904 z tem, żeby, jeżeli stosunki w latach następnych ułożą się tak, jak tegoroczne, Sejm przyszedł z podobną uchwałą i w roku przyszedł.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania.

Są 2 części wniosku. I. domaga się, ażeby na rzecz szpitala sióstr miłosierdzia wstawioną była w budżecie na r. 1904 pożyczka 62 b) z kwotą 1200 K; II. zaś opiewa: wzywa się Wydział krajowy, by począwszy od r. 1905 stawiał corocznie w rubryce III. grupa IV. na rzecz szpitala miłosierdzia w Przeworsku pożyczkę z kwotą 1.200 K.

Podaję przedewszystkiem do głosowania część I wniosku.

Kto przyjmuje część I. wniosku, zechce rękę podnieść. (Więszość). Jest przyjęta.

Teraz chodzi o część II. wniosku.

Kto przyjmuje część II. wniosku, zechce rękę podnieść. (Jest mniejszość). Część II. wniosku upadła.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Fedorowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Fedorowicz.

P. Fedorowicz. Wysoki Sejmie!

Petycję wydziału zjazdu lekarzy i przyrodników polskich mającego się odbyć w r. przyszłym we Lwowie załatwiła komisja budżetowa odmownie do l. 2188 przy poz. 174 rubryka IV. dział VI. z powodu tego, że była prawdopodobnie mniemania, iż zjazd ten ma więcej cechę towarzyską, niż charakter naukowo lekarski.

Z uwagi jednak, że Wysoki Sejm przy poprzednim zjeździe z r. 1900 także przy rubryce III. grupa IX. zjazdowi temu subwencyę w kwocie 2.000 K uchwalił, sądzę, że przez analogię załatwi i tę petycję do tej samej rubryki i grupy należącej.

Za załatwieniem takim tej petycji przemawiają względy, że w zjeździe tym biorą udział lekarze z pod zaboru w liczbie około 200, że zapoznają się z naszymi zdrojowiskami i wzorowemi urządzeniami klimatycznymi i że od czasu do czasu później zamiast wyjeżdżać za granicę, przyjeżdżają tu względnie do Krakowa na uniwersytet.

Lekarze ci następnie, poznawszy nasze zakłady zdrojowe posyłają do nich kuracysty z pod zaboru.

Z takim zjazdem połączone są koszta na urządzenie wystawy, na którą składają się najrozmaitsze przedmioty i rzeczy potrzebne do wykonywania sztuki lekarskiej a mianowicie: opatrunki, wata, narzędzia lekarskie, przybory do badania, wyroby aptekarskie, przetwory, pigułki, wyroby toalelowe, mydła, pachnidła, studzienne wody lecznicze, wina owocowe lecznicze, kąpiele, wanny, rudy, wody mineralne, urządzenia szpitalne i t. p. a dalej na takiej wystawie muszą być fachowe czasopisma lekarskie.

Wreszcie z uwagi, iż na zjazdach tych wydaje się także pamiętniki w liczbie 1000 egzemplarzy a oprócz tego dziennik zjazdu, którego całość stanowi bardzo wielkie, zbiorowe dzieło polskich lekarzy pracy, stawiam w zastępstwie p. prof. Marsa, który zmuszony był wyjechać, następujący wniosek: (czyta):

„Wysoki Sejm uchwalić raczy:

W rubryce III. grupa IV. wstawić nową pozycję 62 c):

Wydziałowi gospodarczemu X. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich na cele urządzenia wystawy i wydawnictwa zjazdu 2.000 K, jako wydatek nadzwyczajny.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do l. 2.188“.

Marszałek. Kto popiera ten wniosek zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparty. Czy żąda kto jeszcze głosu?

Członek Sejmu, rektor politechniki p. **Kępiński.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. rektor Kępiński.

Członek Sejmu; rektor p. **Kępiński.**

Wysoki Sejmie! Jest notoryczną rzeczą, że zjazdy przyrodników i lekarzy, mają na względzie nietylko cel lekarzy, cel rozszerzenia pewnych urządzeń lekarskich, ale wogóle cel naukowy i z tego właśnie powodu, biorą też na tych zjazdach udział przyrodnicy i matematycy.

Na urządzenie takich wystaw potrzebne są pewne fundusze a trudno żądać od przyrodników i profesorów, ażeby pieniądze na-przód składali.

Owóż zdaje mi się, że jest zgodnem przekonaniem wszystkich Panów, że ten cel wart jest poparcia. Dlatego proszę w imieniu własnem i w imieniu tych ludzi nauki, którzy biorą udział w tych zjazdach o po-

parcie wniosku, postawionego przez posła Fedorowicza.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Jabłoński.** Znowu muszę powiedzieć, że tylko względy budżetowe, względy utrzymania koniecznej równowagi budżetowej stały na przeszkodzie przyjęciu tej pozycji. Zaznaczam, że świadom jestem tego (a wiem to tembardziej jako lekarz), iż wystawy urządzone przy zjazdach lekarzy bardzo na przemysł kraju wpływają. Dzięki Bogu mamy już w kraju kilka fabryk, które zaspakajają potrzeby ludności w dziale sanitarnym; fabryki te dobrze się rozwijają, przeważnie tylko dlatego, że lekarze mogą te rzeczy poznać na wystawach lekarskich.

Wystawy te, chociaż się nazywają lekarskimi, nie mają jednak z zawodem lekarskim tyle wspólnego, co z naszym przemysłem, bo to są wystawy wszystkich do leczenia ludzi potrzebnych środków.

Straciłyby też w istocie, gdyby nie subwencyonowano tych wystaw, dobrze rozwijający się u nas przemysł w tym kierunku, bo te środki lecznicze znajdują odbył nie tylko u nas w kraju, ale też poza jego granicami, np. w Królestwie.

Chociaż mojem osobistem zdaniem, które objawiłem też na posiedzeniu komisji, jest dać subwencyę, na którejby kraj nie stracił, lecz owszem jeszcze zyskał, to jednak jako sprawozdawca budżetowy nie mogę się trzymać osobistego mego zdania, tylko polecenia, jakie mi było dane przez komisję. Osobiście zatem za wnioskiem tym głosować nie mogę.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Fedorowicza, zechce powstać. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Rubryka IV, pozycja 63—88 dobroczynność.

W zastępstwie p. Barwińskiego sprawozdawca p. **Laskowski.**

(Czyta):

Poz. 63. Dom ubogich i sierót w Krakowie 10.848 K.

Poz. 64. Zakład św. Józefa dla osierconych chłopców w Krakowie 2.000 K.

Poz. 65. Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem »Opatrzność« we Lwowie. (Tem samem załatwioną zastaje petycja l. 3365) 2.400 K.

Poz. 66. Zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemysłu 1.000 K.

Poz. 67. Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem »Dzieciątka Jezus« we Lwowie. subwencya zwyczajna 400 K.

Poz. 68. Towarzystwo j. w., rata amortyzacyjna pożyczki 65.000 K. zaciągnąć się mającej na budowę domu III. i IV. rata (z okresu umorzenia 34 $\frac{1}{2}$ lat). (nadzwyczajne) 3.575 K.

Poz. 69. Ryczałt na zasiłki dla ochronek, po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 5. lutego 1896. Do tej pozycji odsyła Komisya budżetowa wszystkie petycje wymienione w dotyczącej rubryce sprawozdania na r. 1903. 5.000 K.

Poz. 70. Towarzystwo kolonii wakacyjnej dla dziewcząt we Lwowie 500 K.

Poz. 71. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, na lwowską kolonię wakacyjną, zasiłek stały 400 K.

Poz. 72. Towarzystwo imienia św. Salomej, opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie 200 K.

Poz. 73. Zgromadzenie służebnic serca Jezusowego w Krakowie 200 K.

Poz. 74. Towarzystwo opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie 200 K.

Poz. 75. Zakład staruszek i kalek w Krakowie na Blichu im hr. Sołtykowej 200 K.

Poz. 76. Komitet »Domu pracy« na Kazmierzu w Krakowie 1.000 K.

Poz. 77. Zakład św. Jadwigi w Krakowie (stała sybwencya) 1.200 K.

Poz. 78. Przytulisko brata Alberta we Lwowie i Krakowie (stała subwencya 2.000 K.

Poz. 79. Ks. Siemaszki Kazimierza »Dom schronienia i dobrowolnej pracy« dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 1.600 K.

Poz. 80. Na opłatę procentów (4%) od pożyczki 4.000 K. zaciągnąć się mającej przez Towarzystwo budowy tanich mieszkań dla robotników katolickich w Krakowie (IV. rata z 30-lecia w myśl uchały sejmowej z 12. lipca 1902) 1.600 K.

Poz. 81. Na zasiłki dla weteranów z r. 1831 do dyspozycji Wydziału krajowego 4.500 K.

Do tej pozycji odnosi się rozolucya uchwalona przy poz. 83 na rok 1993.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Do pozycyi 81 a) »dla przytuliska uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie 500 K.« prosili o głos pp. Męciński, Stojalowski i Rotter. Udzielam głosu p. Męcińskiemu.

P. Męciński. Wysoka Izbo! Gdyby przy nchwaleniu tego budżetu Wysoka Izba mogła się rządzić sercem i nie mieć względu na potrzeby budżetowe, to z pewnością ta rubryka znacznie wyżej by opiewała w ostatecznej cyfrze. Ale najrozmaitsze potrzeby kraju i obowiązki finansowe, którym Sejm jako taki, zadość uczynić powinien, powoduje bez wątpienia w pierwszym rządzie Wydział krajowy, a następnie komisję budżetową, że ogólna cyfra rubryki IV. nie pozostaje może w stosunku do nędzy i biedy, jakie w niejednym punkcie u nas w kraju panują, nie pozostaje w stosunku do niezamożności naszych towarzystw humanitarnych. Rubryka ta jest bardzo skromna i w wydatkach zwyczajnych wynosi tylko 38,988 K. a w nadzwyczajnych 24.725 K., w tych nadzwyczajnych wydatkach mieści się bardzo poważna pozycja 1.600 K., którą komisya preliminaruje dla gminy Nowego Sącza na opłatę odsetek od pożyczki 20.000 K. zaciągnąć się mającej na odbudowanie pożarem zniszczonych budynków.

Tych słów parę co do ogólnego poglądu na rubrykę IV., którą uchwalić mamy.

Zapisałem się do głosu do poz. 81 a) która w rubryce wydatków nadzwyczajnych preliminaruje dla uczestników powstania z r. 1863/4 skromną kwotę 500 K.

Proszę Panów! Przytulisko to powstało ofiarnością pojedynczych ludzi, ofiarnością w znacznej części patriotycznego mieszczaństwa lwowskiego, które skromnymi datkami przyczynia się do utrzymania starców schorzałych złamanych życiem, niezdolnych do pracy.

Jest to przytulisko domem dobroczynnym dla tych, którzy w przeciwnym razie, głyby tam nie znaleźli utrzymania, rękę by wyciągać wusieli...

Stowarzyszenie zrobiło przez szereg lat ubiegłych bardzo dużo; nabyło na własność dom i choć jest długami obciążone, daje przytulisko trzydziestu schorzałym starcom, których się utrzymuje jedynie z dobroczynności publicznej.

Ale i dobroczynność publiczna, zwłaszcza na jeden i ten sam cel powtarzająca się, częściowo wyczerpywać się musi. Przed 3, 4 dniami czytałem w gazetach, że zarząd przytuliska zwraca się do szerokiej publiczności z prośbą o datki, w przeciwnym bowiem ra-

zie musiałyby dom zamknąć i 30 schorzałych starców musiałyby wyciągać rękę na ulicy, a gdyby któremu honor i ambicya na to nie pozwoliły, umrzeć głodową śmiercią. Jeżeli więc Wysoka Izba uchwaliła, na zakład starszek i babek w Krakowie na Blichu pod poz. 75 — który prawda jest bardzo pożyteczny — subwancję, to nie wątpię, że raczy mieć także litość nad tymi leciwymi biedakami i skromny mój wniosek, ażeby pod poz. 81 a) zamiast 500 K. było wstawione 1.500 K. jako wydatek nadzwyczajny do budżetu na r. 1904 wstawię.

Stawiam to jako pozycję nadzwyczajną dlatego, że Wydział krajowy nie miał dotąd zapewne możności i sposobności zbadać bliżej tę instytucję.

Ten skromny datek, gdy przez Wysoką Izbę uchwalony zostanie, znajdzie oddźwięk i gdzieindziej, zachęci niewątpliwie i szerszą publiczność, która dotąd przez cały szereg lat zakład ten ofiarami swemi podtrzymywała, do niustawiania nadal w swej dobroczynności. Dlatego poieciam wniosek mój gorąco względem Wysokiej Izby.

Marszałek. Głos ma p. Stojalowski.

P. Stojalowski. Wysoka Izbo! P. Męciński postawił wniosek, który miałem zamiar stawiać również i dlatego nie pozostaje mi nic więcej, jak tylko przyłączyć się do wniosku p. Męcińskiego i dodać kilka uwag. O tem przytulisku uczestników powstania z r. 1863/4 słyszałem i prywatnie także otrzymałem informację. Otóż dodałbym tylko tę uwagę, aby Wydział krajowy udzielając mu podwyższonej subwencji rzecz zbadał, bo tu chodzi rzeczywicie o honor samej sprawy, aby ani w pismach, ani gdzie indziej nie podnoszono może nieuzasadnionych przeciw temu zarzutów.

Jeszcze jedną mam uwagę; mówiąc o tem przytulisku, powinnyby się pamiętać i o tych powstańcach, którzy z pewnością z najczystrzej intencji udział w tem powstaniu brali i dziś opuszczeni przez kraj i całkiem zapomnieni żyją w biedzie; myślę o uczestnikach powstania z pomiędzy włościan i małomieszczan. Ja sam znam 2 takich w Jaworznie i Sokołowie pod Rzeszowem, a jest ich więcej.

Otóż jeżeli Towarzystwo zajmuje się tymi powstańcami, to polecam pamięci tych właśnie powstańców, którzyby najbardziej na uwzględnienie zasługiwali, a których w danym razie, przynajmniej tych, co znam, wymienię.

Na tem kończę.

Marszałek. Głos ma p. Rotter.

P. Rotter. Do gorącego przemówienia szanownego p. Męcińskiego nie mam do dodania uwag żadnych i ograniczę się do tego, że bardzo gorąco proszę Wysoką Izbę o łaskawe przyjęcie tego wniosku.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma JE. p. Abrahamowicz.

P. Abrahamowicz. Wysoka Izbo! Nie przesądając w niczem decyzji Wysokiego Sejmu uważam sobie jednak za obowiązek podać do wiadomości Wysokiej Izby, że po uchwaleniu wydatków w budżecie na r. 1904 pozostało do dyspozycji Wysokiego Sejmu tylko 9000 K, a ani na chwilę przypuszczać nie mogę, iż Wysoka Izba byłaby skłonna zamykać budżet na r. 1904 niedoborem. To jedna uwaga.

Teraz druga. Myśmy w komisji budżetowej zupełnie nie zapoznawali tego wszystkiego, co podniósł p. Męciński, ale przypomnę Wysokiej Izbie, że niedawniej jak wczoraj powzięła uchwałę, mocą której weterani z r. 1863 znajdują także pomoc w rubryce dla weteranów z r. 1831. Rezolucya bowiem, którą Wysoki Sejm r. czył uchwalić, opiewa (czyta): Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wobec zmniejszających się potrzeb weteranów z r. 1831 a wzrastających z każdym rokiem potrzeb uczestników z r. 1863/4 przy rozdziale kwoty 4500 K uwzględnił petycję towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4.

Tyle do wiadomości Wysokiej Izby z tem oświadczeniem, że wedle tenoru tej przez Wysoką Izbę przyjętej rezolucyi przypuszczać mamy prawo, że z subwencji tej przeznaczonej dla weteranów z r. 1831 znaczna kwota przyznana zostanie uczestnikom powstania z r. 1863/4.

P. Męciński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Męciński.

P. Męciński. Ja upewnić mogę szanownego generalnego p. sprawozdawcę, że stawiając mój wniosek, pamiętałem o wynikłości budżetowej i gdyby tak być miało, żebyśmy wskutek tego aż niedoborem musieli budżet zamykać, tobym wniosku tego nie stawiał. Ale właśnie, jak sam p. sprawozdawca mówi, pozostaje jeszcze do dyspozycji Wysokiej Izby 9000 K, i dlatego wniosek ten postawiłem.

Dalej jest w błędzie szanowny p. sprawozdawca, co do interpretacji wspomnianej uchwały Wysokiego Sejmu. Towarzystwo wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863 z siedzibą we Lwowie jest zupełnie co

innego, jak dom dobroczynny, przytulisko dla powstańców z r. 1863/4 w Krakowie i gdyby przy uchwale tamtej było wymienione to przytulisko krakowskie, to w takim razie mogłoby o subwencję tamtą kompetować; ale dlatego, że tak nie jest, dlatego postawiłem mój wniosek, który polecam jeszcze raz bardzo gorąco i serdecznie względem Wysokiej Izby.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Laskowski.** Mimo gorących słów p. Męcińskiego i choć przytulisko uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie jest mi bardzo dobrze znane z czasów, jak tam urzędowałem, mimo gorącej chęci, aby Wysoka Izba taką uchwałę powzięła — imieniem komisji budżetowej od wniosku komisji odstąpić nie mogę. —

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Poddam najpierw pod głosowanie wniosek p. Męcińskiego, ażeby zamiast 500 K, przeznaczyć dla przytuliska uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie jednorazowo jako wydatek nadzwyczajny 1500 koron. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce powstać. (Większość). Jest przyjęty. (Brawa).

Sprawozdawca p. **Laskowski.**

(Czyta):

Poz. 82. Dla księży unitów chełmskich i ich wdów i sierót 2.400 K.

Poz. 83. I. Towarzystwo głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie 200 K.

Poz. 84. Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 200 K.

Poz. 84. a) Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków gr. kat. archidiecezyi lwowskiej (nadz.) 200 K.

Poz. 84. b) Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej (nadz.) 200 K.

Poz. 84. c) Komitek herbaciarni centowej we Lwowie [nadz.] 200 K.

Tem samem załatwione zostają petycje l. 2.683, l. 2.248, l. 2.714.

Poz. 85. Kongregacja ruska SS. Służebniczek w Krystynopolu [do rozporządzałości Wydziału krajowego, w porozumieniu z gr. kat. Ordynaryatami] 1.000 K.

Poz. 86. Ks. Cyryl Sielecki gr. kat. proboszcz w Zużlu na nowicyat ruskich Sióstr Sakramentek Najśw. Maryi Panny, do rozporządzenia Wydziału krajowego, w porozumieniu z gr. kat. Ordynaryatami 200 K.

Poz. 86. a] Dla stowarzyszenia sług katolickich im. św. Zyty we Lwowie, [jednora zowy zasiłek nadz.] 200 K.

Poz. 87. Gminie Kolbuszowa, na opłatę odsetek od pożyczki zaciągniętej dla pogorzalców [z przyznanych na lat 10 po 3.000 K. V. rata — w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 10. kwietnia 1900 r.] [nadzwycz.] 3.000 K.

Poz. 88. Gminie m. Nowego Sącza, na opłatę odsetek [najwyżej 4%] od pożyczek 400.000 K. zaciągniętych na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulację ulic i inne inwestycje [X. rata z przyznanych przez 20 lat] 16.000 K.

Poz. 88. a] Gmina m. Mikulinec, na opłatę odsetek od pożyczki 20.000 K. na lat 10, zaciągnąć się mającej, na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulację ulic i inne inwestycje [2. rata nadz.] 850 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? [Nikt]. Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te petycje zechce rękę podnieść. [Większość]. Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Laskowski.**

(Czyta):

Komisja budżetowa odstępuje Wydziałowi krajowemu petycję l. 3.060 komitetu szwalni Kongregacyi dzieci Maryi w Jarosławiu i petycję l. 3.053 Przełożonej SS. Służebniczek N. M. P. w Starejwsi do zbadania. Nad petycją stowarzyszenia sług katolickich św. Zyty w Staniławowie z l. 2900 i nad petycją Stowarzyszenia „Ojczyzna“ we Wiedniu l. 3218 przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Suma rubryki IV. 38.948 K. [nadzw.] 25.725 K, razem 64 673 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Skołyszewski.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Skołyszewski.

P. **Skołyszewski.** W poz. 88 a) znajduje się uwaga, że nad petycją Towarzystwa „Ojczyzna“ we Wiedniu przechodzi Sejm do porządku dziennego. Otóż już na wczorajszym posiedzeniu przy dyskusji budżetowej na r. 1903 Wysoki Sejm uznając ważność tego towarzystwa, uznając że stowarzyszenie to składa się z najbiedniejszej ludności polskiej, Wiedeń zamieszkującej, albowiem wyłącznie z robotników i robotnic, że towarzystwo to ma bronić ich od wynarodowienia i kosmopolityzmu, od społecznego i moralnego zdzicze-

nia, że ma ich podnosić i uszlachetniać — z tych motywów raczył Wysoki Sejm w r. 1903 uwzględnić petycję tego towarzystwa i zamiast poz. 133 w rubryce „oświata“ przeznaczonej dla gazety handlowo-geograficznej, obecnie już niewychodzącej, kwotę 200 K, z zachowaniem zupełnej równowagi budżetowej, przyznać na rok 1903 dla towarzystwa „Ojczyzna“ we Wiedniu.

Więc pozwolę sobie postawić wniosek: „Poz. 88 b) Stowarzyszenie „Ojczyzna“ w Wiedniu przyznaje się subwencję w kwocie 200 K, załatwiając petycję l. 3218.“

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Laskowski. Wniosek p. Skołyszewskiego uważam za konsekwencję uchwały, jaką Sejm powziął przy uchwaleniu budżetu na r. 1903 — i z tego powodu nie mogę się z nim zgodzić.

Marszałek. Poddam naprzód wszystkie wnioski pod głosowanie, z opuszczeniem wniosku co do „ojczyzny“ Kto je przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Kto przyjmuje wniosek p. Skołyszewskiego? (Większość). Jest przyjęty.

Następuje Rubr. V. poz. 89—96 wyd. Oświata.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

(Czyta):

I. Akademia umiejętności i Rada szkolna krajowa.

Poz. 89. Akademia umiejętności w Krakowie:

a) zasiłek stały 70.000 K.

b) zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej pod kierownictwem profesora Dra Smolki w Archiwum Watykańskim (na trzechlecie 1901/2—1903/4) 4.000 K.

c) na wydanie atlasu geologicznego wraz z tekstem (do rozporządzalności Wydziału hrajowego) 5.000 K. razem 79.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

Komisya wnosi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby do preliminarza budżetu państwowego poczynszy od

roku 1904 wstawiał jako dotację państwową dlażc. k. Akademii Umiejętności w Krakowie zamiast dotychczasowych 40.000 koron sumę 50.000 koron.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

(Czyta).

Poz. 90. Sześciu członków Rady szkolnej krajowej po 2.400 K. zwycz. 14.400 K.

Poz. 91. Sawczyńska Jadwiga, wdowa po ś. p. Zygmuncie Sawczyńskim, stały roczny dodatek do pensyi emerytalnej (nadm.) 1.000 K.

Poz. 92. Ilnicka Marya, wdowa po członku Rady szkolnej krajowej śp. Bazyliu Ilnickim, stały dożywotni datek roczny (nadm. zwycz.) 720 K.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następują II. Wydatki na publiczne szkoły ludowe.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

(Czyta):

Poz. 93. Rada szkolna krajowa na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego. wedle osobnego sprawozdania 3,280.938 K.

Marszałek. Czy żąda kto głosu?

P. Stap Iński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński Przy uchwaleniu budżetu Rady szkolnej kraj. śmiem prosić Izby o uchwalenie rezolucyi w sprawie zniesienia warunków szkolnych. Mamy już za sobą kilka lat praktyki i panowie którzy byli zwolennikami tych mundurków i względu na dyscyplinę i możność ścigania przekroczeń i ze względu na karność itd., itd. przekonali się, że wszystkie te nadzieje były zwodnicze, że ani nie przestała młodzież uczęszczać do szynków, ani na zabawy — jednym słowem, główny cel wnioskodawców zupełnie a zupełnie się nie ziścił.

Natomiast włożyliśmy na ludność ciężar, o którym obecnie dyrektorowie szkół gimnazjalnych mogą pewnością więcej kompetentni niż ja powiedzieć, że z tem sobie rady dać nie mogą. A gdyby panowie zaglądali tam, w rodziny, gdzie już wzrok dy-

rektorów nie sięga, tobyście zobaczyli ile przykrości, ile łez wyciska ten przymus biednym rodzinom.

Jak trudno ludziom przychodzi to, świadczy fakt, że dziś już mamy koniec drugiego miesiąca szkolnego a jeszcze prawie połowa młodzieży gimnazjalnej nie była w stanie sobie sprawić mundurków. To jest jedną z wielkich zawad stawianych młodzieży przy wstępie do szkół i jeden z wielkich ciężarów nakładanych na rodziców. Dziś stoimy chwała Bogu na tym stopniu, że nawet zapożyczenie się na 30, 40 zł. nie stanowi dla wieśniaka przeszkody, aby dziecko do szkół posłać. Więc jest tylko ten skutek, że zmuszamy ludność do jeszcze jednego wielkiego wydatku, który ponosi, bo ponosić musi.

Była po za tem jeszcze ta nadzieja, że mundurkami wzbija się młodzież w większą śmiałość. Tego celu nie tylko nie osiągnęliśmy, ale nie wiem, czy coraz większe pauczykarstwo na uniwersytecie nie jest rezultatem tego umundurkowania. Wcale a wcale nie zrównaliśmy tem różne pochodzenia, bogactwa itd., widzimy że mundurki dziś stały się polem popisu dla młodych i najmłodszych gogów, powstały wysokie kołnierze i niskie, szeroki znaczkę wąskie, jednym słowem dziwolągi i karykatury.

Między innymi jest i ten rezultat, że pośród młodzieży jest zastanawiający brak zdolności do pracy samoistnej — dziś młodzież potrzebuje pomocy do zapisania się na uniwersytet, czego w moich czasach nie znaliśmy. Synowie ubogich rodziców idący na uniwersytet, ku memu ździwieniu, żądają jeszcze dalszej pomocy od rodziców.

Następnie widzimy, co zresztą Panowie sami w dyskusji stwierdzili, że mnóstwo innych przykrych nałogów pośród młodzieży się rozwinęło.

Zdaje mi się właśnie to dekorowanie młodzieńców, robienie z nich zawczasu podobieństwa oficerków i urzędników, to wpała w nieżo te aspiracje, które społeczeństwu na dobre nie wychodzą.

Dlatego iż sądzę, że *errare humanum est*, ale *in errore perseverare insipientis* — a ra' a szkolna pod tym względem już na także swoje przekonanie — proszę może Wysoka Izba zechce uchwalić na razie następujący wniosek:

„Poleca się Radzie szkolnej krajowej, aby zarządziła jak najwzględniejsze wykonanie przymusu mundurowego w szkołach średnich, realnych i gimnazjach, a w sprawozdaniu Rada szkolna krajowa przedstawiła

Sejmowi opinię w sprawie zniesienia przymusu mundurowego.

Marszałek. Kto popiera tę rezolucję, zechce rękę podnieść. [Dostateczna ilość] Jest dostatecznie popartą. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Kozłowski:** Szanowny p. Stapiński w argumentacji swojej wysurął naprzód jeden szczegół i z pewną dyalektyczną zręcznością wszystko to, co złego się dzieje w szkole, położył na karb mundurków.

Przyznaję zupełnie, że może tu i ówdzie w szkołach nie z powodu mundurków szkolnych, ale pomimo mundurków szkolnych tu i ówdzie występują na zewnątrz różnice społeczne, co w szkole dźać się nie powinno, również przyznaję, że mamy niestety i takie szkoły, w których karność jest osłabioną — ale przyczyn tego stanu rzeczy trzeba szukać gdzieindziej, a nie w mundurkach szkolnych.

Stwierdzić też niech mi będzie wolno, że szan. p. Stapiński trzyma się rozumowania: *Post hoc, ergo propter hoc*.

Co więcej szan. poseł Stapiński stoi, żądając zniesienia mundurków w sprzeczności z bardzo wybitnymi kierownikami demokratycznych stronnictw w innych państwach. — We Francji, gdzie szkoły są w rękach radykałów, są mundurki i mógłbym przytoczyć głosy kierowników szkół, którzy się oświadczają za mundurkami, choćby ze względu, że one się przyczyniają do pewnego demokratyzowania społeczeństwa i do zatarcia różnic stanowych, które w szkołach występować nie powinny. Bo to przyzna p. Stapiński, że daleko trudniej się wystrój w mundurku niż bez mundurka.

Nosząc mundurek można wyróżnić się z konierzykiem wyższym jak inni, a jeżeli się munduru nie nosi, można sobie sprawić nietylko wysoki kołnierzyk, ale i cały, najbardziej wyszukany i pretensjonalny strój.

Do usunięcia ujemnych stron szkolnictwa, o których mówił poseł Stapiński, nie trzeba zniesienia mundurków, ale trzeba, aby profesorowie znali swoich uczniów, potrzeba, aby ten wpływ indywidualny nauczyciela na młodzież był większy.

A pod tym względem, wzmocnieniu karności indywidualizowaniu wychowania przeszkadza przepelnienie naszych szkół średnich a nowe powiększenie ich liczby jest rzeczą naglącą.

Jeżeli jest 60 uczniów w klasie, trudno aby profesor znał każdego ucznia, trudno aby

wiedział, pod jaki nadzór domowy uczniów jego oddano? Wobec tak wielkiej liczby uczniów jest to czysta niemożliwość.

Mogę też stwierdzić, że przepełnienie szkół jest przyczyną tych stron ujemnych, o których mówił p. Stapiński co do rezolucji proponowałbym odesłanie jej do komisji szkolnej, bo ona jedynie jest powołaną do wydania fachowego zdania w tej mierze.

Marszałek. Głosować będziemy nad rezolucją po uchwaleniu budżetu funduszu szkolnego krajowego, t. j. po uchwaleniu poz. 93.

Przystępujemy do wydatków i dochodów.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (czyta):

I. W y d a t k i.

Rubr. I.

Poz. 1—7. Płace, remuneracye za udzielanie nauki religii, dodatki pięcioletnie, wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe i na zastępstwo nauczycieli urlopowanych 10,348.600 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubrykę I. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Kozłowski** (czyta):

Rubr. II.

Poz. 8—11. Remuneracye i zapomogi, zasiłki na urządzenie kursów wakacyjnych, rolniczych i specjalnych, oraz remuneracye za roboty ręczne 116.200 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. **Męciński.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. **Męciński**.

P. **Męciński:** Wysoka Izbo!

Preliminarz budżetu krajowego wykazuje cyfrowo, że na oświatę, a w szczególności na szkoły ludowe wydatki wynoszą 36½% ogólnego całego budżetu, w praktyce jednak tak nie jest i szkolnictwo kosztuje kraj nasz daleko więcej.

Wedle §. 18. ustawy szkolnej na potrzeby i wydatki szkolne obowiązane są związki szkolne płacić aż do wysokości 100% wydatków.

Ten sam zaś paragraf mówi dalej, że o ile te wydatki więcej wynoszą nad 100%

przez związki szkolne opłacane, do dalszych świadczeń przychodzi w pomoc fundusz krajowy.

W ustawie rzecz powiedziana jest bardzo ładnie i rozumnie, bo każdy myśli, że na potrzeby utrzymania szkoły, zwyczajnie wydatki więcej jak 10% wynosić nie będą.

W praktyce jednak wiele związków płaci więcej, bo 15%, 17% u nawet 20% i to w sposób bardzo pojedynczy.

Bo kiedy się robi preliminarz budżetu szkolnego, rozbija się go na 2 części i powiada, że jeden jest zwyczajny, a drugi jest nadzwyczajny, i tam do tych 10% przekazuje się wszystkie wydatki.

I cóż się dzieje? Otóż to, że związki szkolne, t. j. gminy i obszary dworskie nie opłacają 10%, ale więcej bo 15% i 17% a nawet 20%.

Rzecz ta zaczyna się rozpowszechniać i według tej praktyki, związek szkolny płaci 10%, a nadwyżkę ponad 10% płacić musi fundusz krajowy, czyli kraj cały.

Ani na chwilę nie wątpię i nie zarzucam, by to sio miało dźiać wskutek ogólnego pouczenia inspektorów szkolnych przy układaniu preliminarza szkolnego, tylko być może, że jest to zbyt gorliwość niektórych inspektorów szkolnych, na może jakiś fałszywy pogląd.

Wiem n. p. że do nadzwyczajnego budżetu szkolnego, nabiera się nieraz naprawę pieca z kwotą n. p. 30 koron, zalicza się pomalowanie ławek w szkole, lub bielenie szkoły.

A to są przecież — przyznacie Panowie = najprymitywniejsze potrzeby, które się w jednym budżecie znajdować powinny.

Nie stawiam rezolucyi, bo nie twierzę że to się w całym kraju dzieje, ponieważ jednak zdarzają się wypadki w pojedynczych gminach i okręgach szkolnych, że pojawiają się dwa budżety, zwyczajny i nadzwyczajny, przeto zwracam uwagę Rady szkolnej krajowej z prośbą, aby pouczyła inspektorów w odnośnych okręgach, by więcej przestrzegali ustawy.

P. **Schätzel.** Proszę o głos.

Marszałek. P. **Schätzel** ma głos.

F. **Schätzel:** W Rubryce II „remuneracye i zasiłki“ przeznaczoną jest na remuneracye i zasiłki i zapomogi dla nauczycieli kwota 36.800 koron.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że wskutek prośby mojej, względnie

wniosku mojego i prośby nauczycieli ludowych w Złoczowie uchwaliła komisya przyznanie dodatku drożyznianego dla nauczycieli i nauczycielek w szkołach ludowych w Złoczowie i załatwiono praktycznie tę uchwałę w ten sposób, że odesłano do zaspokojenia tego dodatku drożyznianego z rubryki II poz. 8 roku 1903 ten dodatek na 2 miesiące, a tak samo w roku 1904 na dalszych 10 miesięcy.

Tymczasem jak zwrócimy uwagę na rubrykę II, poz. 8, zobaczymy, że remuneracye i zapomogi na nauczycieli wynoszą tylko 44.000 koron, która to kwota, jak w sprawozdaniu wyraźnie zaznaczono, równa się takiej samej kwocie jak poprzedniego roku, a która w zupełności wyczerpaną będzie, bo zaoszczędzenia zrobić nie można.

W preliminarzu budżetu na rok 1904 widzę tę kwotę znacznie niższą bo rozdzieloną na dwie pozycye tj. A) remuneracye i zapomogi dla nauczycieli i B) remuneracye za prowadzenie ogrodów szkolnych.

Remuneracye dla nauczycieli wynoszą więc tylko 36.800 koron.

Jeżeli weźmiemy na uwagę, że mamy w kraju 9.000 nauczycieli, że za tem na głowę wypadłoby raptem tylko 4 korony, jeżeli zważywszy, że wypadki nieszczęść, chorób, wogóle nieszczęśliwe zdarzenia, które pomocy wymagają, co roku się zdarzają, to przyjdzie do przekonania, że nawet kwota 44.000 jest niewystarczająca. Tymczasem w tym roku kwota ta została zniżoną do sumy 36.800 koron! rzecz naturalna, że na zaspokojenie tego dodatku drożyznianego dla nauczycieli w Złoczowie wystarczyć nie może.

Kwota na to potrzebna nie jest drobną, bo jeżeli weźmiemy na uwagę, że w Złoczowie jest przeszło 30 osób należących do ciała nauczycielskiego, które pobierają pensyę po 2.000 koron i jeżeli weźmiemy tylko drobny dodatek drożyzniany w stosunku 15% do płacy, to już ten dodatek wynosiłby 10.000 koron.

Gdybyśmy chcieli zaspokoić nim nauczycieli szkół ludowych w Złoczowie, musiałaby ta kwota być ujętą tej masie nauczycieli, którzy pomocy potrzebują koniecznie.

Ponieważ jednak z próżnego nie należy i ponieważ jedna pozycja jest całkiem uzasadnioną, a druga jest przez uchwałę Izby uznaną a tak samo przez komisję, przeto wnoszę, aby Wysoka Izba raczyła w uwzględnieniu tych potrzeb uznanych a niewątpliwych podnieść tę rubrykę II. poz. 8. choćby o kwotę 6.000 koron.

Wnoszę zatem aby „rubryka II poz. 8 A), remuneracye i zapomogi dla nauczycieli wynosiła 42.800 koron“.

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Stapiński ma głos.

P. Stapiński. Wysoki Sejmie! Prosiłem o głos przy rubryce II pozycyi 2 do 11 wydatków a mianowicie chciałbym choć w kilku słowach powiedzieć o następującej sprawie.

Wydajemy między innymi 17.200 k. na roboty ręczne. Otóż ta sprawa wymagałaby jakiegoś innego traktowania i załatwienia niż obecnie. Macie setki gmin, gdzie nauczycielami są kawalerowie, w których dziewczątka nie pobierają nauki robót ręcznych, tak im w późniejszym życiu bardzo potrzebnych.

A także w wielu szkołach, gdzie są nauczyciele żonaci, nauka ta jest bardzo zaniedbana. Pzczecież możnaby jakiś obmyśleć sposób, ażeby bodaj prymitywną naukę szycia, cerowania i t. d. dziewczęta pobierały mogły. Skorośmy poradzili na bardzo wiele innych niedostatków to i na ten może poradzimy. Wiadomo, że w każdej gminie jest bodaj jedna ukwalifikowana szwaczka, która znajomość robót ręcznych posiada. Gdyby Rada szkolna zechciała je tylko wyszukać. Mamy po gminach wiele osób, zostających pod rozkazami Wydziału powiatowego, rady szkolnej okręgowej i t. p. więc zdaje mi się że i w tym kierunku siły odpowiednie pozyskać.

Nie stawiam żadnej rezolucyi, sam nie mam myśli stałej i planu w tym względzie, ale słyszałem na wielu zgromadzeniach wskazówki i prośby ze strony ludności, ażeby to się stało. Pod względem pedagogicznym jest to rzecz wielkiego znaczenia, bo robotkami można dziewczęta wiejskie przyciągnąć i przywiązać do szkoły twardziej, aniżeli suchą nauką abecadła, i przez robotki właśnie można wywołać zamiłowanie nauki szkolnej. Jest to sprawa bardzo ważna — możeby więc Rada szkolna zechciała przyjść w roku przyszłym z jakimiś propozycjami w tym względzie.

JE. p. Kaz. Badeni Proszę o głos.

Marszałek. P. Kazimierz Badeni ma głos.

JE. P. Kaz. Badeni. Chcę tylko kilkoma słowami odpowiedzieć p. Schätzlowi co do jego wniosku.

Komisya budżetowa uznała, że nauczyciele m. Złoczowa zasługują na uwzględnienie i dlatego uchwaliła, ażeby nauczyciele ci otrzymali dodatek drożyzniany. Nadto komisya budżetowa zniosła się wczoraj z Radą

szkolną krajową i wskutek porozumienia, zaleca Wys. Izbie, ażeby odesłała do Rady szkolnej petycję nauczycieli do załatwienia przy poz. 8. Rubr. II. Istotnie Izba uchwaliła, ażeby ten dodatek drożyzniany wypłaciła nauczycielom Rada szkolna krajowa.

Obecnie chodzi o wysokość tego dodatku. Szanowny kolega obliczył, że ponieważ należałoby się 15%, a obrachował na podstawie informacji, że Rada szkolna miałaby do rozdania dodatek drożyzniany między 9.000 nauczycieli, więc z ogólnej sumy przypadłoby po 4 kor. na jednego nauczyciela.

Rzecz ma się inaczej. Dodatek drożyzniany udzielany jest na podstawie zwyczajem unormowanej i Rada szkolna udziela go w takiej wysokości, jaką uzna za stosowną, i słuszną jest rzeczą, ażeby ten dodatek, który jest także pewnego rodzaju zapomogą, był z tej rubr. II. „zasiłków“ asygnowany. Liczyć w ten sposób, że jest 9.000 nauczycieli, a pozycya wynosi 44.000 K zatem na jednego nauczyciela przypadnie po 4 K — nie można. W ten sposób rozdzielać można płace; remuneracje zaś i zapomogi udzielane są w wyjątkowych wypadkach.

Jeżeli Wys. Izba uchwaliła, ażeby nauczyciele otrzymali dodatek drożyzniany, to spełniła to, co w obec nauczycieli spełnić należało — a do Rady szkolnej należy rozdzielić ten dodatek w sposób, jaki za stosowny i słusny uzna, właśnie z tej pozycyi na zasiłki. Nie jest tu powiedziane, że specjalnie 36.800 K mają być na ten cel przeznaczone; suma ta jest prelimitowaną w ogóle na podstawie wyników z lat ubiegłych i w tym celu, ażeby Rada szkolna miała na wyjątkowe wypadki jakąś kwotę do dyspozycji, a właśnie taki wyjątkowy wypadek zaszedł.

Muszę więc sprzeciwić się wnioskowi posła brzeżańskiego — w przekonaniu, że Rada szkolna dodatek drożyzniany nauczycielom przyznany z rubr. II poz. 8. budżetu pokryje. (Brawa).

P. Schätzel. Proszę o głos.

Marszałek. P. Schätzel ma głos.

P. Schätzel. Zanim postawiłem mój wniosek, nie chciałem podawać cyfry, ażeby nie wywoływać trudności, nie mogę wszakże zgodzić się na to, ażeby tak słuszny wniosek był tylko formalnie załatwiony, a nie miał praktycznego znaczenia. Sądzę, że nie można mówić o spełnieniu życzenia Wysok. Izby, ażeby nauczycielstwo otrzymało zapomogę odpowiednią do smutnych stosunków, w jakich się chwilowo wskutek wypadku

znalazło, jeśli nie damy Radzie szkolnej kr. możności spełnienia tego życzenia.

Jak już pozwoliłem sobie zauważyć — nie tylko kwota na zapomogi z roku obecnego na przyszły nie została podniesioną ale owszem, o poważną sumę 7.000 K. obniżona, którą to kwotę preliminuje się na zapomogi dla nauczycieli, na nabywanie ogrodów gm. minnych.

Z pozostającej kwoty 37.000 K nie można na razie pokryć wydatku 10.000 K, która reprezentuje w tym wypadku minimum 15% od pensyi tytułem zapomóg przyznać się mających, w tym wypadku powiadam, gdzie nadzwyczajne koszty utrzymania wynoszą przynajmniej 50% tego, co nauczyciele pobierają. A że żądany przezemnie dodatek stanowi kwotę bardzo drobną, więc sądzą, że Wysoka Izba uchwalić go raczy.

P. Stojałowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Stojałowski ma głos.

P. Stojałowski. Wys. Izbo! Co do wniosku p. Schätzla, ażeby nauczycielom zło-czowskim dać dodatek drożyzniany z powodu pożaru Złoczowa, przyłączam się do niego, oczywiście z ograniczeniem, ażeby rozdział zapomóg pozostawić Radzie szkolnej.

Jeśli jednak zaznaczono tu, że nauczycielom, będącym w trudnych warunkach, należy się jakaś nadzwyczajna zapomoga, to jabym podniósł przedewszystkiem ciężkie położenie nauczycielstwa naszego w powiecie bialskim.

Znajduje się ono tam w tak trudnych warunkach, że jak stwierdzić może Rada szkolna i jak się autentycznie u inspektorów powiatowych przekonać można, nauczyciele poprostu stamtąd uciekają, ponieważ z pensyi, jaką nauczyciele w Galicyi pobierają, w tym powiecie bialskim żaden z nich wyżyć nie może.

Uciekają tembardziej, że oddziaływa na nich przykład Śląska, bo o granicę, za rzeczką Białką, widzą już daleko lepsze położenie i uposażenie nauczycieli, bo są oni tam płatni lepiej, aniżeli w każdym innym kraju koronnym w Austrii. Tam kraj wynagrodzenie nauczycielstwa przyjął na siebie i ten mały Śląsk grubo milionyłoży na utrzymanie nauczycielstwa ludowego. Widzą to przez międzę nauczyciele bialscy, ba, nie tylko widzą, ale że i czują, jaka drożyzna życia i mieszkań w Białej, więc przenoszą się albo na Śląsk, albo idą do takich powiatów w głąb Galicyi, gdzie życie jest tańsze.

Jeszcze potrzeba dodać, że niemiecki Schulverein płaci nadzwyczajne dodatki nau-

czycielom, ażeby oni starali się w szkołach młodzież germanizować. Nauczyciele w Lipniku i w Białej dostają stałe zasiłki od niemieckiego stowarzyszenia w intencyach dla nas wrogich i szkodliwych.

Nie będę stawiał wniosku, któryby obciążał budżet i naruszał jego równowagę, lecz chciałem zwrócić uwagę na te stosunki i prosić, ażeby Rada szkolna te stosunki zbadała, i wzięła pod rozwagę, czy w powiecie białskim, gdzie są wyjątkowe stosunki drożyzniane, nie należałoby przyznawać nauczycielom pewne dodatki drożyzniane. Zarazem możeby Rada szkolna zechciała obmyśleć — do tego zmierza także moja rezolucya — jakby zapobiedz dotkliwemu brakowi nauczycieli w pow. białskim.

Pierwsza rezolucya moja brzmi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał stosunki w Białej i w powiecie białskim i wzięł pod rozwagę potrzebę udzielenia nauczycielom w tym powiecie dodatku drożyznianego“.

Ja nie przesądzam kwestyi, zwracam tylko uwagę i proszę aby zbadać, a tyle przecież zrobić się dla nauczycieli powinno.

Dруга rezolucya odnosi się do rubryki V. pozycyi 17. i tyczy się funduszków na budowę szkół przeznaczonych. Wiem dobrze z praktyki, jak ciężko sprawa budowy szkół idzie naprzód.

Są wioski, gdzie istnieją szkoły, ale nie uczy się w nich dla braku nauczycieli, ale jeszcze więcej wiosek jest, gdzie nie może być szkoły, bo niema odpowiedniego budynku.

Jeżeli według obecnej metody postępować się będzie, to może nie będę fałszywym prorokiem jak powiem, że jeszcze ani za lat 50 nie będziemy mieli szkół. (Głos: tak jest z pewnością). Jeżeli jeden z kolegów tu łaskawie właśnie mi podpowiada, że tak jest z pewnością, to to tylko służyć może na uzasadnienie mojej rezolucyi, którą chcę postawić.

Tyle się mówi o inwestycjach, ale do tej najważniejszej inwestycji trzeba się wziąć jak najrychlej, ażeby każda gmina i wieś, gdzie jest szkoła potrzebną, została w szkołę zaopatrzoną.

Na inwestycje inne Panowie finansisci z lewicy mają środek radykalny: zaciągnięcie pożyczki, otóż ja tak samo użyję tego środka radykalnego i powiem, że tak jak zaciągamy pożyczki na uprzemysłowienie kraju, na melioracje, tak zaciągajmy pożyczkę inwesty-

cyjną na budowę szkół, aby w krótkim czasie zaopatrzyć wszystkie gminy, które szkół potrzebują w odpowiednie budynki.

Skoro zaś mówi się o pożyczce, to choć tu słyszałem przestrożę że łatwo ją zaciągnąć, ale trudno spłacić, to jednak sędzę, że i ta trudność nie będzie tak wielką, jeżeli mamy już w budżecie coroczną dotację na budowę mianowicie 200.000 koron. W tym roku widzę zwyczajny wydatek 200.000 kor. i nadzwyczajny wydatek także 200.000 kor. tak, że razem ten fundusz wynosi 400.000 koron a to, jak p. sprawozdawca podaje, dzieje się już treści rok. Ja myślę, że jeżeli się ma już dotację 400.0000 koron, to można zaciągnąć przynajmniej 10,000.000 kor. pożyczkę, bo jeżeli przy dotacyi 200.000 koron oblicza się, że fundusz przemysłowy dojdzie do 5. milionów koron, to zdaje mi się, że przy dotacyi 400.000 koron można zaciągnąć pożyczkę 10 milionową.

Taka pożyczka będzie mogła być regularnie spłacana, bo jest fundusz na procenta i amortyzację, więc niema żadnych trudności, żeby taką pożyczkę 10 milionową zaciągnąć i wybudować wszystkie szkoły potrzebne w kraju, ażeby Galicya nie nosiła już na sobie tego piętna hańby czy zaco fania, że tyle gmin — zdaje mi się tysiąc — nie ma żadnej szkoły.

Stawiam więc rezolucję następującą:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową wzięł pod rozwagę zaciągnięcie większej pożyczki, wystarczającej na wybudowanie wszystkich potrzebnych szkół w kraju, którą pożyczkę spłaconoby z rocznego przez Sejm uchwalanego zasiłku na budowę szkół“.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda. Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Kozłowski: Ja sobie pozwolę tylko poprzeć uwagi Wice prezesa komisji budżetowej. Szan. p. Schätzel wyszedł z mylnego założenia. Komisya uchwaliła, że nauczyciele Złoczowscy mają otrzymać remunerację, ale nie przesądziła wcale wysokości tej remuneracji i nie postanowiła wcale, że te remuneracje mają wynosić 15⁰/₀, jak tego żąda szanowny poseł Schätzel. Takiej uchwały komisji nie było. Przeciwnie oznaczenie wysokości remuneracji pozostawiono Komisji szkolnej.

Sprostować także muszę, że komisya nigdy nie obniżała pozycyi na remuneracje i zapomogi, ale że pozycję tę Sejm w myśl wniosków Komisji oddawna przeznaczył nie tylko na niesienie pomocy tym, którzy jej potrzebują, ale na nagrody dla

tych nauczycieli, którzy się wyszczególnili i którzy na nagrodę zasługują.

W ostatnich 2 latach ustanowiono nagradzać remuneracyami także i nauczycieli, którzy wykażą się wzorowem prowadzeniem ogródków szkolnych.

Nie potrzebuję chyba podnosić, jak ważną to jest rzeczą dla rolnictwa naszego i ogrodnictwa. Pzeto zaznaczyła komisya, że pragnie nagród za wzorowe prowadzenie ogrodów, ale kwoty samej przeznaczony na remuneracye nie obniżała a fundusz na ten cel przyzwolony ma to samo przeznaczenie co dawniej.

Komisya wstawiła do preliminarza w całości tę kwotę, której żądała Rada szkolna krajowa, a szan. poseł nie będzie przecież żądał, żeby komisya dawała więcej, aniżeli Rada szkolna zarządzała.

P. Schbätzel może być zupełnie spokojnym o to, że nauczyciele w Złoczowie dostaną zapomogę, wysokość zaś zależeć będzie od Rady szkolnej krajowej, która otrzyma na remuneracye i zapomogi, przeznaczonych 36,000 koron.

Co do rezolucyi p. Stojałowskiego o dodatek drożyzniany dla nauczycieli w Białej, to z przykrością muszę oświadczyć, że jestem jej uchwaleniu przeciwnym.

Nie lubię bowiem obudzać nadziei, które się spełnić nie mogą, przeciwnie znajduję, że trzeba zawsze postępować otwarcie, nie chcę naturalnie przez to nikomu zarzucić, że nie postępuje otwarcie, ograniczam tylko zarzut do faktu uwzględnienia ustawy przez szanownego wnioskodawcę.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę p. Stojałowskiemu na to, że ustawa na stały dodatek drożyzniany nie pozwala. Szan. poseł spóźnił się też o rok cały ze swoim wnioskiem, powinien był z nim przyjść wtedy, kiedyśmy uchwalali ustawę o pensjach nauczycielskich. Co roku przecież tej ustawy rewidować nie będziemy.

A gdybyśmy co roku ustanawiali wbrew ustawie dodatki drożyzniane, to po kilku latach doszlibyśmy do takiego chaosu, z którego byśmy nie wyrnęli. Dla tego proszę o odrzucenie rezolucyi szanownego p. Stojałowskiego.

Co się tyczy sprawy nauczania robót ręcznych, podniesionej przez szan. p. Stapińskiego, to pozwolę sobie zwrócić uwagę, że komisya kilkakrotnie zaznaczyła, iż życzy sobie szybszego tempa w kierunku powiększenia liczby tych szkół. Rezultat jednak jest niezupełnie zadowalniają y, wzrost liczby szkół, w której

udzielano nauki robót ręcznych był w r. 1901/2 stosunkowo mniejszym, aniżeli we wielu innych latach.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę szan. posła, że tam gdzie jest osoba ukwalifikowana do udzielania nauki robót ręcznych, tam jest przedewszystkiem obowiązkiem Rady szkolnej miejscowej zwrócić się z tem do Rady szkolnej okręgowej z żądaniem zaprowadzenia nauki robót ręcznych. A podnoszę to z tego powodu, że działania Rad szkolnych miejscowych pozostają we wielu miejscowościach literą martwą, że też niektóre Rady szkolne miejscowe obowiązków swoich nie spełniają. Pobudzenie do życia, do pracy, do inicjatywy i energii Rad szkolnych miejscowych — oto jedno z głównych zadań inspektorów szkolnych i Rad szkolnych okręgowych.

W ślad za szanownym posłem księdzem Stojałowskim przechodzę do innej sprawy a mianowicie do braku szkół.

Otóż jeżeli ks. Stojałowski był łaskaw zwrócić uwagę na sprawozdanie komisji budżetowej z r. 1903. to znajdzie tam, że komisya budżetowa sprawy tej zupełnie nie pominęła ale, że ją w tem sprawozdaniu w sposób szczegółowy i dokładny traktowała, tak komisya budżetowa, jak i komisya szkolna wyraziła żywe ubolewanie z powodu tego, że jest w naszym kraju tyle gmin, które nie należą do żadnego zakresu szkolnego.

Zanim jednak będzie się uchwalało porządkę, na budowę szkół w gminach, które ich nie mają, należy mieć dokładną statystykę tych gmin i dzieci w nich zamieszkałych, albowiem dopiero na podstawie tych dat będzie można obliczyć dokładnie rozkład budowy tych szkół według tego, gdzie zachodzi najnaglejsza ich potrzeba i gdzie może z nich wypłynąć największa korzyść.

Tych dat zażądała tak komisya budżetowa jak i komisya szkolna.

A teraz zwrócę uwagę ks. Stojałowskiemu na jeden ubolewania godny fakt, a mianowicie na to, że obecnie jest 56 szkół, w których są budynki szkolne — ale nie ma nauczycieli.

Szkoły te stoją pustką, a gminy, które poczyniły ofiary narzekają. — A więc nie sam tylko brak budynków jest przyczyną, że szkoły są nieczynne, ale przedewszystkiem brak nauczycieli.

I w tym kierunku wyszukała komisya budżetowa pewne remedium, mianowicie zaleciła Radzie szkolnej krajowej, aby wstawiła do budżetu na r. 1905 osobną kwotę, przeznaczoną na wypłacanie od wypadku do wy-

padku, w miarę uznania Rady szkolnej, nauczycielom powiatów górskich, w okolicach deskami zabitych, do których nauczyciele iść nie chcą, specjalnych wynagrodzeń dla nauczycieli, którzy zdala od miast w takich ustroniach wytrwają.

A więc wszystko, co w danej chwili uczynić można w celu pomniejszenia liczby szkół nieczynnych, komisya budżetowa uczyniła.

Co się tyczy p. Schätzla, to wnioskowi temu jestem przeciwnym i będę przeciw niemu głosował.

Co się tyczy rezolucyi ks. Stojalowskiego, dotyczącej pożyczki na budowę szkół proszę o odesłanie jej do komisji budżetowej.

Co się tyczy rezolucyi ks. Stojalowskiego o przyznanie nauczycielom w powiecie bialskim dodatków drożynianych, to nie zaprzeczając wcale prawdziwości okoliczności przez szan. posła przywiedzionych, zaznaczę, że stoi jej na przeszkodzie ustawa, dura lex, sed lex — otóż ponieważ przepis ustawowy nie pozwala na uchwalenie tej rezolucyi, a więc proszę o jej odrzucenie.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Ponieważ p. Schätzl postawił do Rubr. II. cyfrę wyższą mianowicie o 6.000 K. przeto poddam ją najpierw pod głosowanie. Kto przyjmuje poprawkę p. Schätzla, zechce powstać. (Mniejszość). Poprawka upadła.

Kto przymuje całą Rubr. II. według wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Kozłowski.**

(Czyta):

Rubr. III.

Poz. 12. Koszta podróży i diety nauczycieli przeniesionych ze względów służbowych 15 000 K.

Rubr. IV.

Poz. 13—16. Dodatek do funduszu emerytalnego, interkalarya, emerytury dla tracących posady i dary z łaski 77.052 K (nadzw.) 5.000 K.

Rubr. V.

Poz. 17. Zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół 200.000 K, (nadzw.) 200.000 K.

Rubr. VI.

Poz. 18—21. Na zasiłki dla funduszów miejscowych na utrzymanie szkół, utrzymanie budynku szkolnego w Tarnowie, mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe, oraz koszta nadzoru funduszów szkolnych miejscowych 329.388 K, (nadzw.) 640 K.

Rubr. VII.

Poz. 22. Na przybory naukowe ogólnej natury i dla nauk praktycznych 50.000 K.

Rubr. VIII.

Pozycya 23. Na biblioteki okręgowe 10.000 K.

Rubr. IX.

Poz. 24. Na konferencye okręgowe 90.000 K.

Rubr. X.

Poz. 25. Na stypendya dla uczniów i uczenie Seminarjów nauczycielskich 200.000 K.

Rubr. XI.

Pozycya 26. Na rozmaite wydatki 24.600 K.

Rubr. XII.

Poz. 27. Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye (nadzw.) 55.736 K.

Suma wydatków 11,460.840 K, (nadzw.) 261.376 K.

Ogółem 11,722.216.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Kozłowski.**

(Czyta):

II. D o c h o d y.

Rubr. I.

Poz. 1 — 7. Odsetki od kapitałów 69.378 K.

Rubr. II.

Poz 8 — 15. Dochody z dóbr, realności i innych praw 43.490 K.

Rubr. III.

Poz. 16 — 26. Dodatki 3,072.704 K.

Rubr. IV.

Poz. 27. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych 5.670 K.

Rubr. V.

Poz. 28. Zapisy i darowizny —

Rubr. VI.

Poz. 29. Taksy od spadków 140.000 K.

Rubr. VII.

Poz. 30. Rozmaite wpływy —

Rubr. VIII.

Poz. 31. Dodatek z c. k. Skarbu państwa 109.886 K.

Rubr. IX.

Poz. 32. Zwroty zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne z lat dawniejszych 150 K.

Suma dochodów własnych 3,441.278 K.

Z porównania z sumą wydatków 11,460.840 K, (nadzw.) 261.376 K.

Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 8,019.562 (nadzwyczajne) 261.376 K.

Razem 8,280.938 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

(Czyta):

2. Wysoki Sejm raczy wstawić do rubr. V. poz. 93. preliminarza budżetu na r. 1904 niedobór 8.280.938 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

Teraz jest rezolucya p. Stapińskiego, która opiewa:

(Czyta):

„Poleca się Radzie szkolnej krajowej, aby zarządziła jak najwzględniejsze wykonanie przymusu mundurowego w szkołach średnich, realnych i gimnazyach, a w sprawozdaniu Rada szkolna krajowa przedstawiła Sejmowi opinię w sprawie zniesienia przymusu mundurkowego“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce powstać. (Mniejszość). Rezolucya nie została przyjęta.

Dalej jest rezolucya p. ks. Stojałowskiego.

P. ks. Stojałowski. Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Pod względem formalnym ma głos p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski. Jakkolwiek nie podzielam zapatrywania p. sprawozdawcy, że to, czego się w rezolucyi co do Białej domagam, jest przeciw ustawie, ale skoro p. sprawozdawca występuje z tem, że jest przeciw ustawie, to ja cofam na razie tę rezolucję, zastrzegam sobie jednakże, że postawię ją później po zbadaniu tej sprawy.

Marszałek. Były 2 rezolucye p. ks. Stojałowskiego.

Pierwszą cofnął.

Co do drugiej rezolucyi w sprawie udzielenia pożyczki w kwocie 1,000.000 K na budowę szkół, postawił p. sprawozdawca wniosek na odesłanie jej pod względem formalnym do komisji budżetowej.

Podam ten wniosek do głosowania.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Kozłowski.

(Czyta):

Wysoki Sejm poleca Wydziałowi krajowemu stawić do budżetu na rok 1905 kwotę 500 K rocznej zapomogi na amortyzację pożyczki zaciągniętej na budowę szkoły przez siostry Urszulanki w Kołomyi.

Uchwałą powyższą załatwi Sejm petycję Nr. 2.178/1.470 Przełożonej sióstr Urszulanek w Kołomyi,

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Uprzedzając wnioski postawić się mające, zamierzam przerwać posiedzenie.

Czy wobec tego żąda p. ks. Stojalowski głosu?

P. ks. **Stojalowski**. Nie.

Więc posiedzenie przerywam i wobec tego, że wczoraj o 7-mej wieczór jawiło się bardzo mało panów, tak, że ci, którzy przyszli, musieli czekać nadaremnie na tych, którzy nie przyszli, odraczam je do godz. 8 wieczór.

Przed zamknięciem posiedzenia, zażądał jeszcze głosu p. Rotter.

Udzielam mu głosu.

P. **Rotter**. Jabym się ośmielił wnieść prośbę, ażeby E. Marszałek wobec tego, że jesteśmy zmęczeni odbywając dwurazowe posiedzenia przez 6 dni z rzędu, raczył nie zarządzać dzisiejszego wieczornego posiedzenia.

Marszałek. Uważam się za kompetentnego do oceny jedynie, czy ja jestem znużony, a ja stwierdzam, że nie jestem znużony.

Co do oceny zaś, czy Izba jest znużona — ona jest tylko kompetentną.

Wobec tego gotów jestem poddać wniosek p. Rottera do głosowania.

P. Rotter stawia wniosek, ażeby w tej chwili posiedzenie zamknąć i dziś wieczór dalszego nie odbywać.

Kto ten wniosek przyjmuje, zechce powstać. (Wątpliwość). Proszę o próbę przeciwną.

Posiedzenie przerywam i odraczam je do godz. 8 wieczór.

(Koniec odroczonego posiedzenia o godzinie 2 30).

(Po przerwaniu).

(Początek odroczonego posiedzenia o godz. 8-ej min. 40 wieczorem).

Marszałek. Sejm w komplecie, przerwane posiedzenie otwieram na nowo.

Posłowi Brunickiemu udzieliłem urlopu do końca sesji.

Na porządku dziennym jest dalszy ciąg szczegółowej rozprawy budżetowej.

Mianowicie następuje rubr. V. poz. 94.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

Poz. 94. Rada szkolna krajowa na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego emerytalnego, wedle osobnego sprawozdania 764.868 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

I. Wysoki Sejm uchwalić raczy zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej:

W y d a t k i.

Rubryka I.

Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek 80.000 K.

Rubryka II.

Emerytury dożywotnie nauczycieli i nauczycielek 600.000 K.

Rubryka III.

Pensye dla wdów po nauczycielach 240 000 K.

Rubryka IV.

Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach 60.000 K.

Rubryka V.

Odprawy i kwartały pozgonne 35.000 K.

Rubryka VI.

Zwroty z wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek 2.000 K.

Rubryka VII.

Koszta zarządu 100 K.

Rubryka VIII.

Rozmaite wydatki —

Suma wydatków 1,017.100 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje te wydatki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

Dochody.

Rubryka I.

Odsetki od kapitałów 2.680 K.

Rubryka II.

Dodatki stałe z krajowego funduszu szkolnego 25.600 K.

Rubryka III.

Zapisy i darowizny —

Rubryka IV.

Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich 33.952 K.

Rubryka V.

Stale wkładki nauczycieli i nauczycielek 166.000 K.

Rubryka VI.

Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej 24.000 K.

Rubryka VII.

Rozmaite dochody —

Rubryka VIII.

Zwroty z emerytur czasowych —

Rubryka IX.

Zwroty z emerytur dożywotnich —

Rubr. X.

Zwroty z pensji wdów —

Rubryka XI.

Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci —

Rubryka XII.

Zwroty z odpraw i kwartatów pozgonnych —

Suma dochodów 252.232 K.

W porównaniu ze sumą wydatków 1,017.100 K.

Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 764.868 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te dochody, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

II. Wysoki Sejm wstawia niedobór funduszu szkolnego krajowego emerytalnego w kwocie 764.868 K do rubryki V. pozycyi 94. budżetu na rok 1904.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

Poz. 95. Na subwencję dla istniejących już internatów, do rozporządzalności Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 12.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Kozłowski**.

(Czyta):

Poz. 96. Na budowę domów dla internatów (nadzw) 40 000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rubryka V. Oświata. Dział III. Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze. Pozycye 97—113. Dział IV. Stowarzyszenia ku krzewieniu nauk i oświaty. Wydawnictwa. Pozycye 114—147. Dział V. Teatry i sztuki piękne. Pozycye 148—168. Dział VI. Rozmaite. Pozycye 169—174.

Sprawozdawca poseł dr. Franciszek Paszkowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Paszkowski**. (czyta):

III. Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze.

Poz. 97. Na utrzymanie szkoły polskiej w Białej [stała subwencja w myśl uchwały Sejmu z dnia 11. lipca 1902] 20.000 K.

Poz. 97 a] prywatne Seminarium nauczycielskie żeńskie Zofii Strzałkowskiej we Lwowie [jednorazowo] 2.000 K.

Poz. 97 b] prywatne Seminarium nauczycielskie żeńskie Franciszka Preisendanza w Krakowie [jednorazowo] 2.000 K.

Poz. 97 a] i 97 b] w załatwieniu petycji do L. 2.337 i 2.481.

Poz. 98. Prywatna szkoła żeńska w Krakowie, [zasitek stały] 1.000 K.

Poz. 99. Kurs naukowy żeński w Tarnowie, w myśl uchwały Sejmu z dnia 11. lipca 1902 300 K.

Poz. 100. Ruskie Towarzystwo pedagogiczne, na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie 8.000 K.

Poz. 101. Zakład sierót imienia św. Heleny we Lwowie 200 K.

Poz. 102. Ruski Instytut dla dziewcząt w Przemyśle:

a) stała subwencja 400 K.

b) jednorazowy zasitek na przybory naukowe i wydanie podręcznika języka francuskiego 2.000 K, razem 2.400 K.

Na skutek petycji do L. 2.844.

Poz. 103. Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi” w Łomnej 600 K.

Poz. 104. Ryczałt na zasiłki dla burszających młodzież polską i ruską, do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 10.000 K.

Do pozycji tej, przekazuje się petycyę wymienione w sprawozdaniu o budżecie na rok 1903.

Poz. 105. Internat X. X. Zmartwychwstańców we Lwowie 9.000 K.

do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Poz. 106. Zakład głuchoniemych we Lwowie:

a] na stypendya dla 85 wychowanków 20.400 K.

b] na utrzymanie zakładu 5.000 K.

c] na amortyzacyę pożyczki 36.000 K, zaciągniętej na budowę II. piętra przez Dykcyę Zakładu, 3-cia rata amortyzacyjna

[aż do pierwszego półrocza 1934] 1.990 K, razem 27.390 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić,

Wniosek ks. Andrzeja Szpondra i petycyę Dyrekcyi lwowskiego zakładu głuchoniemych o przyjęcie zakładu na kraj, utworzenie drugiego zakładu w Krakowie, oraz o podwyższenie subwencji względnie stypendyów, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta):

Poz. 107. Szkoła dla głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 800 K.

Poz. 108. Zakład dla ciemnych we Lwowie:

a) na utrzymanie zakładu 7.600 K.

b) na stypendya dla dziesięciu wychowanków po 240 K rocznie 2.400 K.

Razem 10.000 K.

Poz. 109. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” we Lwowie 2.000 K.

Poz. 110. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Krakowie 2.000 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycyja do L. 2690.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Paszkowski. X

(Czyta):

Poz. 111. Dla polskich i ruskich Towarzystw sokolich we Lwowie i na prowincyi ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego 4.000 K.

Do ryczału tego przekazuje się petycje wymienione w sprawozdaniu o budżecie krajowym na rok 1903 Rubryka V. poz. 114.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Tarnawski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Tarnawski.

P. Tarnawski. Wys. Sejmie! Mowca z tej strony w dyskusji ogólnej nad budżetem, znający Sejm od lat wielu, dał wyraz radości z tego powodu, że odkąd zna intencje Sejmu to Wys. Izba uległa korzystnej zmianie, że mianowicie sprawy, które nie bardzo wielki odgłos znachodziły w tej Wys. Izbie, z latami uzyskały jej przychyłność. Odnosił on to do spraw przemysłowych, ja zaś pozwolę sobie zrobić to samo spostrzeżenie do oceniania sprawy sokolstwa polskiego. Niewiele lat temu uważano sokolstwo zupełnie inaczej jak teraz. Niektórzy widzieli w niem uprawianie sportu pewnego, inni osądzili Towarzystwa te jako bardzo skrajne i radzkalne a dopiero trzeba było lat pracy, aby te przekonania zmienić na lepsze. Wyraz temu poprawionemu przekonaniu dał Wys. Sejm, powziąwszy na dniu 8. lipca 1901 uchwałę: „poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał stosunki poszczególnych towarzystw sokolich i ewentualnie przedłożył Sejmowi wniosek celem podwyższenia subwencji“.

Na żądanie Wydziału krajowego przedłożył związek sokoli swe sprawozdanie uzasadnione dowodami i datami a skutek tego był taki, że Wydział krajowy reskryptem z 3. października 1902 oznajmił Związkowi, że w preliminarzu na r. 1903 uwzględni te uzasadnione żądania Sokolstwa i zamiast żądanych 10.000 koron, wstawi do tego budżetu kwotę 8000 koron. Niestety jak świadczy uwaga odnosząca się do poz. 111, te najlepsze chęci Wydziału krajowego rozbiły się o równowagę budżetu. Że nie wstawiono tej podwyższonej cyfry w budżecie na rok 1903, jestto zupełnie zrozumiałe, bo budżet ten skończył się nadwyżką całkiem nieznaną i oczywiście ze względów na równowagę budżetu pozycja ta odpadła. Komisya budżetowa w uwadze do ustępu 111 i 111a wyraźnie przyznaje, że tylko powyższy wzgląd skłania ją do tego, że w budżecie na r. 1904 także opuszczono podwyższenie, sądzę jednak, że do takiej krzywdy ta Wys. Izba powziąwszy już raz w tym kierunku uchwałę, nie dopuści a to tem bardziej, że nie zachodzi ten sam stosunek co do budżetu na rok 1904, jak w budżecie na rok 1903, albowiem ze zwykłej wykazanej budże-

tem 13.000 K i coś wydatków uwzględniając uchwały ponad propozycję komisji budżetowej już powzięte, pozostaje 8000 K, a więc jest fundusz, z któregoby tę podwyżkę zaczerpnąć można. Mógłbym, ażeby uzasadnić moje żądanie, powołać się na tegoroczny Zlot sokoli, który wykazał jaki postęp zrobiła praca sokola w tych kilku latach.

Moglibyśmy się powołać na imponujące wystąpienie, które porwało nie tylko ludność tego miasta, ale ludność całego kraju, ja jednakowoż tego czynić nie chcę, sądzę, że Sokolstwo ma tytuł do tego żądania zupełnie inny, ma ono tytuł w tem, że wyręcza kraj w wychowaniu publicznem.

Co jest gimnastyka i jakiej doniosłości są w ogóle ćwiczenia ciała, tego szczegółowo wyjaśniać nie potrzebuję, sądzę jednak, że mogę powiedzieć, że ćwiczenia cielesne obecnie doznają powszechnego uznania w tym wieku przepracowania ogólnego, wrażeń nadzwyczajnych, ciągłego pospiechu, gdy nerwowość się wzmagą tak, że obejmuje cały szereg ludzi a jako jedyną radę na odzyskanie świeżości umysłu i uchylenie skutków przepracowania wskazują lekarze i fizyologowie ćwiczenia cielesne.

A cóż powiedzieć o wychowaniu przyszłych obywateli, o wychowaniu tego młodego pokolenia, na którym nam tak bardzo zależy.

Odwołam się do sprawozdania Rady szkolnej krajowej, która wielkie znaczenie przywiązuje do wychowania fizycznego młodzieży i w tym to kierunku towarzystwa sokole rozwijają działalność, o ile skromne fundusze wystarczają.

Ażeby zaznaczyć jak wielki udział bierze sokolstwo w wychowaniu młodzieży szkolnej, przytoczę, nie chcąc nużyć Wys. Izby szczegółowymi cyframi, tylko ogólną liczbę.

Oto w sokolniach pobiera naukę gimnastyki, uczniów 12.163, uczenic 1195 a więc razem 13.358 dzieci.

Dla tych 13.358 dzieci stały sale tych towarzystw otworem; korzystały z przyrzędów gimnastycznych, z pomocy nauczycieli a nawet ubrania ćwiczebne im sprawiano.

Gdyby się tylko po 2 korony liczyło wydatek na jedno dziecko, to razem czyniłoby to przeszło 26.000 koron, a więc co najmniej 26.000 koron ulgi sprawia funduszowi krajowemu to zajmowanie się przez sokolstwo wychowaniem fizycznym dzieci szkolnych.

Zdaje mi się, że ten tytuł jest tak znaczący, że oprzeć mu się trudno.

Wysoki Sejmie! Przed 10 laty, gdy związek sokoli liczył zaledwie 60 towarzysztw, wstawiono w budżet 2.000 zł. czyli 4.000 koron.

Dziś, gdy Związek sokoli liczy gniazd 135, wstawiono w budżet także tę samą kwotę 4.000 K.

W istocie ten Związek, o którego zdanie Wydział krajowy się pyta przed rozdziałem tych subwencji, jest w ogromnym kłopotcie, bo nie wie, kogo w pierw zaproponować na tę subwencję.

Jeszcze jedna rzecz. Przedtem pobierały subwencję tę tylko same polskie towarzystwa a od kilku lat, gdy powstały ruskie gniazda sokole, przychodzi dzielić się tą kwotą także jeszcze z ruskimi towarzystwami.

Sądzę, że Wysoki Sejm, postępując konsekwentnie i w ślad uchwały z 3. lipca 1901 przychylił się do mojej prośby, ażeby subwencję dla Sokolstwa polskiego podwyższyć tak, jak to zamierzył Wydział krajowy, jak tego potrzebę uznała komisya budżetowa w uwadze przy poz. 111.

Wnoszę przeto na podwyższenie poz. 111 o 4000 K, t. j. do kwoty 8000 koron.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.** Wysoka Izba Obowiązkiem komisji budżetowej było starać się o to, ażeby budżet na rok 1904 nie był zamknięty deficytem. Z tego też powodu komisya budżetowa nie mogła uwzględnić petycji Związku polskich towarzysztw sokolich o podwyższenie subwencji, ponieważ w chwili, kiedy odnośna uchwała była powzięta, nie można było jeszcze wiedzieć, czy będzie można w r. 1904 przychylić się do tego życzenia bez zachwiania równowagi budżetu.

Komisya budżetowa już w sprawozdaniu zaznaczyła, że zgadza się w zupełności z zapatrywaniem Wydziału krajowego, który w zasadzie uznał życzenia o podwyższenie subwencji za słuszne ze względu, że towarzystwa sokole dają młodzieży możliwość za nadzwyczaj skromną opłatę, rozwinięcia sił fizycznych.

Wydział krajowy jedynie tylko ze względu na równowagę budżetu, pozycyi tej nie podwyższył, a komisya budżetowa chciała zostawić Wydziałowi krajowemu, który przedewszystkiem musi stać na straży równowagi budżetowej, ażeby z własnej inicjatywy podwyższenie subwencji postawił.

Co do meritum wniosku znaczącym,

że zupełnie zgadzam się z motywami, jakie szanowny wnioskodawca przytoczył, jednakowoż ze względu na to, co przed chwilą powiedziałem, nie mogę się zgodzić imieniem komisji na podwyższenie subwencji.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Czy pod względem formalnym żąda kto głosu?

P. Leo. Proszę o głos.

P. Leo. Uznając w zupełności przytoczone przez szanown. Sprawozdawcę względy na równowagę budżetową i wobec tego, że jeszcze kilka będzie postawionych wniosków o podwyższenie niektórych pozycji w dalszej części budżetu, stawiam wniosek, ażeby dla towarzysztw sokolich podwyższono subwencję o 2000 K na r. 1904 t. j. do kwoty 6.000 K.

Marszałek. Zdaje mi się, że Wysoka Izba najlepiej wyrazi swoją sympatyę dla Związku tow. sokolich, jeżeli zgodzi się na to, że wniosek p. Leo, który nie jest formalnym, poddam pod głosowanie po zamknięciu dyskusji. (Brawa).

Czy żąda kto jeszcze głosu, ale tylko pod względem formalnym? (Nikt). Przystępujemy do głosowania. Poddam najpierw pod głosowanie wniosek p. Tarnowskiego o podwyższenie subwencji dla Związku tow. sokolich o 4.000 K. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Jest mniejszość..

Kto się zgadza z wnioskiem p. Leo o podwyższenie tej subwencji o 2.000 K, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Poz. 111a) Związek polskich sokolich Towarzystw w Austrii na cele Towarzystwa i wydawnictwa 600 K.

Poz. 112. Zakład błog. Kunegundy w Nowym Sączu na kształcenie wzorowych gospodyń 600 K.

Poz. 113. Zgromadzeniem Sióstr Urszulanek w Kołomyi, zasiłek na częściową amortyzację pożyczki na rozszerzenie budynku szkolnego, rata II. z 20-lecia 500 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycyę Towarzystwa prywatnego gimnazyum żeńskiego we Lwowie do L. 1878 o przyznanie stałej subwencji, oraz petycyę gminy miasta Krakowa o udzielenie stałej subwencji na utrzymanie wyższych kursów dla kobiet im. Adryana Baranieckiego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosków w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby w uwzględnieniu pożyteczności kursów dla kobiet imienia Adryana Baranieckiego w Krakowie oraz niewątpliwej potrzeby zapewnienia wyższej uzupełniającej nauki dla kobiet, uznanej przez c. k. rząd tak przez dopuszczenie kobiet na uniwersytet jak w stworzeniu dla nich kategorii hospitantek, zechciał od r. 1904 wstawiać w budżet państwowy odpowiednią kwotę na utrzymanie powyższych kursów dla kobiet.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta):

IV. Stowarzyszenia ku krzewieniu nauk, oświaty i wydawnictwa.

Poz. 114. Dla zarządu powszechnych wykładów uniwersyteckich w Uniwersytecie Lwowskim w załatwieniu petycji do L. 2940 1.000 K.

Poz. 115. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia 400 K.

Poz. 116. Towarzystwo oświaty ludowej we Lwowie 3.000 K.

Poz. 117. Takież Towarzystwo w Krakowie 3.000 K.

Poz. 118. Takież Towarzystwo w Tarnowie 200 K.

Poz. 119. Polskie stowarzyszenie „Strzecha“ w Wiedniu 200 K.

Poz. 120. Polskie stowarzyszenie „Przytulisko“ w Wiedniu 200 K.

Poz. 121. Biblioteka polska w Wiedniu 400 K.

Poz. 122. Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 3.000 K.

Do pozycji tej przekazuje się petycyę wymienione w sprawozdaniu komisji budżetowej o budżecie na rok 1903. rubr. V. poz. 127.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Do poz. 123: „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na koszta podróży członków na walne zgromadzenia 200 K“ prosił o głos p. Maryewski.

P. Maryewski. Prosiłem o głos w imieniu kolegi p. Ochrymowicza, który głośno mówić nie może — bo jest zachrypnięty. (Ogólna wesołość).

Marszałek. Głos ma p. Ochrymowicz.

P. Ochrymowicz. Wysoka Pałato. Ja proszę o podwyższenie datku dla członków ruskiego obywatelstwa pedagogicznego na koszta podróży na zahalni zbory z 200 na 300 K.

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.** W imieniu większości komisji budżetowej zgadzam się na ten wniosek. (Brawa).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 123 w wysokości 300 K., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

Przed odczytaniem dalszych pozycji oświadczam, że poz. 133. Dla Gazety handlowo-geograficznej. 200 K komisya cofnęła.

(Czyta):

Poz. 124. Dla fundacyi Macierz polska na wydawnictwa dzieł i peryodycznych pism ludowych 10.000 K.

Poz. 125. Zasiłek na czasopismo „Szkoła“ 1.000 K.

Poz. 126. Zasiłek na czasopismo „Muzeum“ 2.000 K.

Poz. 127. Zasiłek na czasopismo „Kosmos“ 1.000 K.

Poz. 128. Wydawnictwo dziełek ludowych, do rozporządzenia Wydziału krajowego 2.000 K.

Poz. 129. Towarzystwo historyczne we Lwowie na wydawnictwa 1.400 K.

Poz. 130. Towarzystwo im. Adama Mic-

kiewiczza na wydawnictwo dzieł tegoż, do rozporządzenia Wydziału krajowego 800 K.

Poz. 131. Towarzystwo ludoznawcze na wydawnictwo czasopisma „Lud“ 200 K.

Poz. 132/133. Towarzystwo miłośników historii i zabytków Krakowa na wydawnictwa 500 K.

Poz. 134. Redakcja dwutygodnika katechetycznego i duszpasterskiego w Tarnowie 300 K.

(Pozycya podwyższona o 100 K wskutek petycyi do L. 2108).

Poz. 135. Redakcyje pism dla dzieci „Mały świątek“ i „Wiek młody“ we Lwowie 200 K.

Poz. 136. Na wydawnictwo:

a) polskich podręczników dla szkół średnich 3.000 K.

b) ruskich książek szkolnych 12.000 K, razem 15.000 K.

Poz. 137. Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwo czasopisma „Dzwonok“ 400 K.

Poz. 138. Ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwo rusko-ukraińskiej biblioteki 600 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do L. 3133.

Poz. 139. Zasiłek dla ruskiej gazety „Uczytel“ do rozporządzenia wydziału krajowego 1000 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do L. 2431.

Poz. 140. Towarzystwo „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniami wyrażonemi w uchwałach W. Sejmu z dnia 13. lutego 1897 i 3. maja 1900—6.000 K.

Poz. 141. Towarzystwo naukowe im. Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej 1.000 K, jak w roku zeszłym.

Poz. 142. Archeograficzna Komisya tegoż Towarzystwa na wydawnictwo historycznych materiałów jak w r. z. 3.000 K.

Poz. 143. Towarzystwo naukowe im. Szewczenki we Lwowie na inne wydawnictwa naukowe 4.000 K.

Poz. 144. Etnograficzna Komisya tegoż Towarzystwa jak w roku zeszłym 1.000 K.

Poz. 145. Taż sama Komisya na etnograficzną ekspedycję naukową jednorazowo 1.000 K.

Wszystkie te pozycye do rozporządzenia Wydziału krajowego,

Poz. 146. Ks. Dzużyński gr. kat. proboszcz w Łapszynie, na wydawnictwa ruskie: „Posłannik“ i „Książeczki misyjne“ do rozporządzenia Wydziału krajowego 800 K.

Poz. 147. OO. Bazylanie na wydawnictwo pism religijno-moralnej treści 400 K.

Poz. 147 a) Towarzystwo dla popierania nauki polskiej we Lwowie, jednorazowo 500 K.

Towarzystwu dla popierania nauki polskiej we Lwowie przyznał Wysoki Sejm w r. 1902 jednorazową subwencję w kwocie 500 K na wydawnictwo materiałów do dziejów rozbioru polski, która to publikacya została wydana. W petycyi do L. 2361 wykazuje Towarzystwo rezultaty swej dotychczasowej działalności, a zarazem rozwija program dalszych wydawnictw naukowych. W uznaniu pożytecznej działalności Towarzystwa, które przyczynia się do rozbudzenia ruchu naukowego we Lwowie, proponuje komisya przyznanie Towarzystwu na tegoż wydawnictwa na rok 1904 jednorazowego zasiłku w kwocie 500 K.

Poz. 147 b) Wydawnictwo pomników Krakowa, Stanisława Cerchy, jednorazowo 200 K.

W roku 1901 przyznał Wysoki Sejm na ten cel subwencję w kwocie 200 K. W petycyi do l. 2284, uprasza p. Stanisław Cercha o przyznanie dalszej subwencji na ukończenie wydawnictwa, którego wyjść ma jeszcze 5 zeszytów.

Komisya budżetowa, pragnąc umożliwić ukończenie wydawnictwa mającego wartość artystyczną i naukową, proponuje przyznanie ar. r. 1904 jednorazowego zasiłku w wysokości 200 K.

Poz. 147 c) Krakowskie Towarzystwo techniczne na wydawnictwo czasopisma „Architekt“ w załatwieniu petycyi do L. 3309 w wysokości uchwalonej w r. 1902—400 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Do poz. 134 zażądał głosu p. Stapiński. P. Stapiński ma głos.

P. Stapiński. Wysoki Sejmie! Proszę o skreślenie tej pozycyi z motywów, które już wczoraj miałem sposobność podać. Konstatuję, że pismo to ani pod względem kierunku wydawnictwa, ani pod względem ludzi, dla których to pismo jest przeznaczone nie zasługuje na to, ażeby mu jeszcze subwencji udzielić.

Pismo to ma środki i cały zastęp czytelników tak, że się bez tej subwencji obejść

może. Ale Wysoka Izba nie zważa na to, co tu podniesione bywa. Konstatuje, że Wysoka Izba odmawia zasiłku dla wydawnictwa obrazkowego Amborskiego, przyczyniającego się do spopularyzowania historii polskiej, konstatuje, że Wysoka Izba odmawia pomocy dla szkoły dla dorosłych analfabetów, a natomiast przyznaje subwencję dla dwutygodnika katechetycznego i duszpasterskiego, który bez tej subwencji może się obejść.

Wysoka Izba może sobie zawotować, jak chce, ale niechajże dobrze wie, że na podstawie takiego wotowania muszę przyjść do przekonania, że co się większości podoba, to Sejm robi.

(Głosy: o! o! o!). Proszę o skreślenie tej pozycji.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.** Muszę zaprotestować przeciw sposobowi, w jakim poseł Stapiński podniósł swój wniosek. Wczoraj słyszeliśmy, jaki był właściwy powód, dla którego p. Stapiński wystąpił przeciw Dwutygodnikowi; powód był ten, że czuł się osobiście dotkniętym tem, co o jego działalności politycznej pisano (Brawa).

Aczkolwiek Izba się trzyma zasady nie dawania subwencji pismom politycznym — to okoliczność ta przeciw tej subwencji przemawiać nie może, gdyż Dwutygodnik katechetyczny nie jest pismem politycznym ale ściśle naukowym i dlatego nie może liczyć na wielką ilość prenumeratorów. A jeżeli czasem jest zmuszony do wystąpienia przeciw tendencyom, które są z jego kierunkiem niezgodne, to jeszcze nie może być to powodem do odmówienia subwencji.

Dlatego opierając się na motywach, które wczoraj przytoczyłem, upraszam Izbę, aby tę drobną kwotę zechciała zawotować (Brawa).

Marszałek. Poddaję pod głosowanie wniosek komisji. Kto go przyjmuje, zechce powstać. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Poz. 124. Dla fundacji Macierz polska na wydawnictwa dzieł i peryodycznych pism ludowych 10.000 K.

Marszałek. Do tej pozycji zażądał głosu p. Stojalowski. Udzielam mu głosu.

P. Stojalowski. Wysoka Izbo! Wczoraj p. sprawozdawca odpowiadając na moje uwagi co do Niedzieli, wytłumaczył mi, że

fundusz 10.000 K. nie jest przeznaczony wyłącznie na Niedzielę ale także na Macierz Polską, o której powiedział, że użyteczności tego wydawnictwa z pewnością nie zaprzeczę. Z tego powodu zapisałem się do głosu raz jeszcze, aby postawić formalną rezolucję, polecającą Wydziałowi kraj., aby w porozumieniu z kuratorją „Macierzy Polskiej“ pismo to mające barwę polityczną, przemienił na tak potrzebne pismo krajowe, któreby z departamentu gminnego podawało wiadomości do Zwierzchności gminnej i aby pouczało gminy w tych rzeczach, gdzie one potrzebują informacji.

Co do samej instytucji Macierzy, poważę się wypowiedzieć przekonanie, że ona właściwie po części mija się z celem, dla którego jest przeznaczona. Chodziło przy założeniu „Macierzy polskiej“ mianowicie o takie dziełka, dla ludu, któreby odpowiadały jego potrzebom pod względem oświaty, a nie o dziełka mające w ogólności szerzyć oświatę narodową. Otóż byłaby wskazana reforma Macierzy w tym kierunku, aby wydawała dziełka rzeczywiście dla ludu. Zgadzałem się z p. sprawozdawcą, że dziełka ludowe nie mają być pisane jakąś gwarą ludową, w jakiś sposób dziecinny, a wszystko powinno być pisane tak, aby każdy średnio inteligentny człowiek mógł rozumieć. Ale co innego jest sposób pisania a co innego jest treść rozmaitych wydawnictw, które Macierz podejmuje. Jakkolwiek pożądanemby było, aby np. Pan Tadeusz był już rozumiany przez lud, to jednak kto zna nasz lud, przyzna, że jeszcze Pan Tadeusz nie jest dlań stosownym, jak wogóle utwory poetyczne, zwłaszcza Mickiewicza i Słowackiego. Pod tym względem daleko szczęśliwszym jest Sienkiewicz, bo powieści jego jak się dostaną do rąk ludu, to rzeczywiście bywają rozchwytywane — i on przed Mickiewiczem doczekał się tego, że się dostał pod słomiane strzechy.

Więc przy wyborze dzieł trzeba zważać na takie, które są stosowne ad captum ludu, które zostaną życzliwie przyjęte i czytane, a wtedy „Macierz“ spełniłaby swoje zadanie.

Jest też w niektórych dziełkach „Macierzy“ sposób pisania nie taki, jaki ludowi odpowiada. Nie chodzi już o to, aby ludzie pisali tym stylem, jaki był dawniej używany, ale należy przecież tak pisać, aby lud każde słowo rozumiał. Tymczasem panowie autorowie tych dziełek, piszą zepsutym dziennikarskim żargonem, używają różnych obcych słów, których włościanie z pewnością nie rozumieją, jak: inteligentny, kulturalny, zdeklarowany, oficjalny, rezultat“ itd. — wyrazy — które tylko oszpecają polski język. Tyle lat pisząc dla ludu, nigdy takich wyrażen nie używam,

i dlatego to co piszę, choć o naukowych rzeczach, każdy chłop rozumie.

W tym kierunku autorowie błędzą i na to trzeba zwrócić uwagę. Powiem nawet, że inny jeszcze błąd popełnia kuratorya Macierzy. Jest jakby jakiś monopol pisania tych dziełek, jest pewna gromada ludzi, która rozbiera między siebie tematy, a Macierz nigdy żadnego konkursu nie ogłasza i ludzi, którzyby może lepiej coś napisali w rzeczach ludu, wcale się nie wzywa.

Wiem, że w kuraterii Macierzy zasiadają bardzo poważni, powiedziałbym znakomici ludzie kraju. Jednak to im nie ubliża, że o wydawnictwach ludowych, przynajmniej niektórych, niemają żadnej fachowej wiadomości. To są skutki, dlaczego wydawnictwa Macierzy okazują poważne braki. Wszystko u nas w tej Izbie dzieje się tak nagle i tak raptownie bywa traktowane, że otwarcie muszę się przyznać, że na dokumentne uzasadnienie tego wszystkiego, przy najlepszej woli nie mogłem mieć odpowiedniego czasu. Spodziewałem się, że Macierz przyjdzie jak zwykle z rocznym sprawozdaniem i myślałem że ta sprawa będzie traktowana przy odnośnym departamencie Wydziału kraj. i w tym wypadku mógłbym to wszystko udowodnić cytatami.

Nie miałem nawet zamiaru przy budżecie podnosić tej sprawy, ale że p. sprawozdawca wczoraj chciał we mnie wmówić, że nie zaprzeczam użyteczności dziełek Macierzy, byłem zmuszony tej uwagi, wcale nie stronicznie, ale na rzeczywistości oparte, wypowiedzieć.

Otóż nie stawiam dziś żadnego wniosku, tylko rezolucję odnoszącą się do pisma „Niedzieli“, która brzmi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z kuratoryą Macierzy Polskiej wziął pod uwagę zmianę pisma „Niedzieli“ na pismo krajowe dla zwierzchności gminnych“.

Chciałyym jeszcze głos zabrać do poz. 128 za jednym zachodem. Czy JEksceleucya zezwala?

Marszałek. Proszę. P. Stojałowski na głos.

P. Stojałowski. Z tą sprawą łączy się druga pozycja wydawnictwa dziełek ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego 2.000 K. O ile pamiętam, to ta pozycja w budżecie już od anno X. stale się powtarza.

Jeżeli słusznej krytyce można w pewnych względach poddać wydawnictwo samej Macierzy polskiej, to już co do tego wydawnictwa dziełek ludowych, krytyka musi być

daleko surowsze. To są po prostu świstki takie, że szkoda pieniędzy na bardzo wiele z tych książeczek. To jest właśnie ta metoda stara, wydawania dla ludu jakichś takich dziecinnych głupstw, i jak chłop dostanie taki świstek do ręki, to nie może go ani schować, ani oprawić i jak widzi na kilku nastu kartkach jakieś bajanie o tem i owem, to traci gust w ogóle do czytania. Włóścianin żąda teraz rzeczywiście poważniejszych rzeczy, a historye o jakimś tam Maćku, Macieju nie przedstawiają dla niego zainteresowania. Ja wniosku żadnego nie stawiam, ale zwróciłbym uwagę Wydziału krajowego, do którego rozporządzalności kwotę tę oddano, aby w tych wydawnictwach zaprowadził gruntowną reformę i tych 2.000 Koron, jeżeli mają być pożytecznie obrócone, przyłączył raczej do funduszu Macierzy polskiej. Tam w każdym razie daleko poważniej sprawa ta się traktuje, a nie wiem, czem może być uzasadnione rozdrabnianie tych rzeczy i na co wydawać tyle pieniędzy na to, co pożytku żadnego nie przynosi. To wydawnictwo dziełek ludowych jest chyba jakimś prywatnem przedsiębiorstwem, tego nie wiem, bo arkanów tego wydawnictwa nie znam, ale widzę, że jest zupełnie niepotrzebne wobec Macierzy polskiej.

Dlatego proszę bardzo, aby Wydział krajowy do przyszłego roku zaprowadził w tym kierunku jakąś reformę i bym ja był w tem szczęśliwem położeniu, żebym tej samej rzeczy nie potrzebował podnosić.

P. Skałkowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Skałkowski.

P. Skałkowski. Pozwolę sobie w paru słowach wyjaśnić, jaki jest stan rzeczy. Akt fundacyjny Macierzy polskiej, przez śp. Kraszewskiego sporządzony, nie opiewa tak, aby tylko rzeczy ludowe miały być wydawane, lecz celem tej fundacji jest szerzenie oświaty narodowej polskiej w jak najszerszych warstwach społeczeństwa. Dlatego Macierz, jakkolwiek z początku swego istnienia wydawała rzeczy mniejsze, teraz wydaje książki wcale obszerne, jak encyklopedia, znana prawie wszystkim członkom tej Wysokiej Izby, wydana z ogromnym nakładem, pracy bardzo licznej grona osób, które się z poświęceniem tego zadania podjęły i jak powszechny głos stwierdza, zadaniu temu sprostały. Obecnie zamierza Macierz podjąć ponowne wydanie tego dzieła.

W tym celu może liczyć na pewne dalsze ułatwienie ze strony Wydziału krajowego, bo jest to dzieło kosztowne, które jest tak tanio wydane, jak tego żadne przedsiębiorstwo prywatne nie mogłoby się podjąć.

Nie wspominam o innych rzeczach przez «Macierz» wydanych, ale teraz właśnie są wydane książki takie, jakich chce szanowny ksiądz poseł.

Co się tyczy rozpisania konkursów, to «Macierz» zrobiła w tym kierunku złe doświadczenia, bo do konkursu nie zgłaszali się wybitni pisarze, przyjęto więc ten sposób, że «Macierz» udaje się wprost do osób znanych w piśmiennictwie i prosi o napisanie dzieła. Komitet zaś wydaje drobne książeczki, przeznaczone dla tych, którzy zaczynają się zapoznawać z literaturą. A są włościanie, którzy i takie rzeczy nadzwyczaj chętnie przyjmują, bo są bardzo tanie.

Że te książeczki tak złe być nie mogą, świadczy o tem ta okoliczność, że rozeszły się one w przeszło 600.000 egzemplarzach, co miesiąca wychodzi jedna taka książeczka polska, a jedna ruska. Zdaje mi się wobec tego, że te książeczki czynią zadość potrzebie.

P. Bojko. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Bojko.

P. Bojko. Wysoka Izbo! Nie zamierzam stawać przeciw rezolucji ks. Stojałowskiego, bo w jego wywodach jest rzeczywiście wiele słuszności. Jedno chciałem skonstatować, że juści nie ma takiego kucharza, któryby swe potrawy ganił, ale każdy je zachwala; to jednakże, dopiero ten, co je spożywa, i umie powiedzieć, czy są dobre, czy nie. Panowie nie czerpalicie swej wiedzy tą drogą co my włościanie z gazetek, szliście pomalenku ze szczebla na szczebel, drogą dla zamożniejszych utartą. Inaczej rzecz się ma z nami chłopami; mogą o tem mówić na podstawie własnego doświadczenia, bo czerpało się wiedzę z bardzo prymitywnych książek i gazetek, na które dziś człowiek bardzo przyjaznym okiem spogląda, jak dziecina na swe zabawki ale musi powiedzieć, sąście za małe, i za głupie na dzisiaj. Pamiętam gazetkę, która wychodziła we Lwowie pod tytułem: Dzwonek, mam kilka roczników tego pisma i nie raz myślałem, że niema tam rzeczywiście ani jednego takiego artykułu, któryby się nadał do terazniejszego pisma ludowego. Są tam takie rzeczy, jak o dziadusi, który pod kościołem siadał i czerwone gałeczki rozdawał, rzeczy bajeczne, mogące zająć czytelników tych, których trzeba było siłą mocą do oświaty zachęcać, ale dziś szkolnej dziatwie, w szkolnych podręcznikach, daleko i ciekawsze i pożyteczniejsze rzeczy piszą.

Dzisiaj potrzeba dla ludu zupełnie innego, pożywniejszego pokarmu. Ja nie zaprzeczam, że wydawnictwo Macierzy co raz lepiej po-

stępuje, bo i trudno się trzymać Macierzy tego utartego zwyczaju, iżby książki przez nią wydawane, czyto historyczne, czy powieściowe, obracały się w jakimś świecie bajecznym i fikcyjnym, aby temu chłopu nie dało się coś ciekawego, mądrzejszego, w tym guście czem wykształceńska warstwa narodu się karmi.

Przyznaję z przyjemnością, że Macierz wydała znakomitą rzecz pod tytułem «Kościuszko», przez śp. Dr. Kowalskiego napisaną, wydała również znakomitą rzecz o zdrowiu — tylko nie wiem, wydała wspólniały rzecz Encyklopedyę, a nawet zauważyłem, przeglądając ostatni rocznik Niedzieli, że jak na takich czytelników, jakich ma to pismo, jest daleko lepsza i bezstronniejsza, jak ta gazeta, przeciw której mówił kolega Stapiński, a szanowni panowie krzyczeliście »oho«

Co się tyczy wydawnictwa dziełek ludowych, to popieram również rezolucyę ks. Stojałowskiego, bo sądzę, że rzecz ta jest nie na miejscu. Wychodzi, bo wychodzi, pcha się to w świat, bo pcha, czytają to nawet ci młodszy, ale cóż będziemy czytać my starsi? Właściwie kraj dla chłopów gazety żadnej nie ma, odpowiedniej dziesięcemu poziomowi światlejszych włascian i małomieszczan.

Ja wierzę mocno, że przyjdzie czas, w którym będziemy czytali te same gazety, co wy, tylko może będą wydawane trochę inaczej, bo jak podniesiemy się wyżej, to naturalnie wszystkie te gazetki, które nam tyle hałasu i nieprzyjaciół narobiły, jak »Przyjaciół« i inne ludowe, wyklinane i poświęcane będą zupełnie bezprzedmiotowe. Czytaliśmy »Dzwonek i Chatę«, wydawane nawet niegdyś bardzo dobrze jak na te czasy, które rzeczy pisały chłopu może najwinnie, ale inaczej wtedy być nie mogło.

Dzisiaj proszę panów, biorę dziś gazetkę i mam napowrót te same rzeczy, o Jasiu i Małgosi, jakieś niebywałe historye, bajeczne rzeczy historyczne, to wszystko tak jak, polityka, tak i to jest po chłopsku mówiąc cygaństwo. Więc ludzie mówią: Te bestyje pismaki cyganią nas i po prostu o prawdziem chłop się nigdy nie dowie, bo to grzech.

Proszę się zastanowić nad tem, bo karmić lud taką strawą jest rzeczywiście niewłaściwym i to bym wyklął.

Można się o to gniewać, lub nie gniewać, ale pisma ludowe powinny mieć wyższy poziom. Nie chcemy, aby pisma subwencyonowane przez Sejm uprawiały politykę, ale jeżeli »Niedziela« dostaje subwencyę, to przedstawimy także petycyę o subwencyę dla przyjaciela ludu.

Na tem kończę i proszę o wzięcie pod rozwagę moich uwag co do „Niedzieli“.

(Brawa i oklaski).

P. Stojałowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stojałowski.

P. Stojałowski. Do uwag, które poprzednio ja wypowiedziałem i które tak wymownie poparł p. Bojko, mam tylko do dodania kilka słów odpowiedzi na to, co powiedział p. Skałkowski.

Powiedział mianowicie, że akt fundacyi Kraszewskiego przeznaczają fundusze Macierzy na szerzenie oświaty narodowej polskiej.

Aktu tego nie czytałem, ale byłem wówczas podczas uroczystej chwili jubileuszu Kraszewskiego i wiem, że ten fundusz dany przeważnie przez pewnego kapłana, wiem, także od samego Kraszewskiego, przeznaczony jest przede wszystkim na dzieła ludowe. Przecież tego zaprzeczyć nie można, że takie było przeznaczenie tego funduszu w pierwszej chwili, wówczas w Sukiennicach.

Że potem Macierz polska przechodziła różne koleje, różne fazy o tem, że kiedy akt fundacyi jeszcze nie był napisany, bo Kraszewski dostał pieniądze na swój jubileusz, a z fundacyi wówczas nie było mowy, pewni ludzie ze Lwowa, którzy chcieli przy Macierzy więcej zajęcia, udali się do Kraszewskiego, nawet do Drezna i tam dalszą rzecz robili. Znam tę rzecz dokładnie, ale nie chcę jej tu powtarzać, bo jest dość drażliwą.

Chciałem tylko zaznaczyć, że nie ulega wątpliwości, że owszem jest rzeczą pewną, że właśnie chodziło o oświatę ludową, której potrzebę wtedy bardziej odczuwano, aniżeli dziś.

Nie chcę powiedzieć, i nie powiadam, że wydawnictwa Macierzy polskiej zupełnie nie odpowiadają temu celowi, owszem, stwierdzam tak samo jak p. Bojko, że dzisiejsze wydawnictwa Macierzy, są daleko lepsze jak dawniej, że krytyka, którąśmy podnosili, przecież swój skutek odniosła, ale chcę, aby działalność Macierzy przeszła na lepsze tory, jak tego właśnie potrzeba.

Nie mówiłem z chęci dokuczenia komukolwiek, owszem tylko z chęci podniesienia działalności w kierunku poprawy.

Istnieje zamiar wydania opisu ziem polskich, to jest bardzo dobrze, ale trzebaby, aby nie używano w tym opisie, słów obcych, cudzoziemskich, bo jeżeli co trzecie słowo, będzie łacińskie, to do niczego nie doprowadzi.

Zdaje mi się, że te uwagi moje są zupełnie uzasadnione.

Przyznał p. Skałkowski, że te wydawnictwa, to drobne dziełka, a więc, przyznał że to jest takie śmiecie ludowe, które się daje niby dla początkujących.

Ale proszę Panów, stosunki się dzisiaj zmieniły, dziś nie wielu jest właścian tak zupełnie początkujących, którymby o bajkach trzeba jeszcze prawić.

Dlatego poparty uwagami p. Bojki, odważam się na postawienie drugiej rezolucyi, która opiewa (czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę, przeniesienie funduszu przeznaczonego na wydawnictwo dziełek ludowych do funduszu Macierzy polskiej“.

Tem bardziej jest to potrzebnem, bo jak p. Skałkowski powiedział, że na wydawnictwa większe i kosztowniejsze, Macierz będzie potrzebowała funduszu większych, więc stosownem będzie, jeżeli te dwa tysiące, które idą na tak liche rzeczy, przeniesione zostaną do funduszu Macierzy.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca Paszkowski.

Co do „Niedzieli“ nie będę polemizował z p. Stojałowskim, bo wczoraj już odpowiedziałem mu na jego wywody w tym kierunku.

Zresztą ze względu na pozycję budżetu, zdaje mi się, że rzecz ta nie ma żadnego znaczenia, ponieważ p. Stojałowski nie postawił wniosku, aby pozycję dla „Macierzy“ odrzucono.

Mógłbym biorąc pod uwagę przemówienia dwóch niewątpliwie znawców ludu, z których jeden wyraził życzenie, aby obniżyć poziom wydawnictw (P. Stojałowski. Tego nie powiedziałem) a drugi, by podnieść ten poziom, wyciągnąć wniosek, że właśnie działalność zarządu Macierzy idzie w dobrym kierunku, skoro dwaj znawcy ludu, wyrazili o tej działalności wprost przeciwne zapatrywania.

Nie chcę używać tej broni do zwalczania wywodów p. ks. Stojałowskiego, owszem mniemam, że dyskusya w tej sprawie i zdania tak p. Stojałowskiego jak i p. Bojki mogą być użytkowane przez zarząd Macierzy z pożytkiem dla sprawy publicznej.

Zdaje mi się jednak, że na wszystkie wywody p. ks. Stojałowskiego zgodzić się nie można.

P. Stojałowski powiedział, że są dziełka, które dla ludu nie są dość zrozumiałe i zacytował „Pana Tadeusza“.

Otóż ja myślę, gdyby nawet to było prawdą, że Pan Tadeusz, nie wszędzie gdzie dobrze, będzie zrozumianym, to jednak nie powinniśmy zwlekać z urzeczywistnieniem tej chwili, o której marzył sam poeta, by „Pan Tadeusz“ dotarł pod strzechy chłopskie.

Gdyby go więc nawet nie wszędzie zrozumiano, należy go rozpowszechniać wszędzie.

(P. Stojałowski. Sienkiewicza wydajcie!).

W ostatnim roku rozeszło się 5000 egzemplarzy wydania stereotypowego „Pana Tadeusza“ i ten objaw jest niesłychanie pocieszającym (P. Stojałowski. Chłop z pewnością nie kupił) dowodem, że chłopci czytają i rozumieją największego naszego poetę.

(P. Stojałowski. Chłop chyba nie!)

Encyklopedia jeszcze mniej dla wszystkich jest zrozumiała, a jednak wyczerpanie całego nakładu w krótkim czasie świadczy, do jakiego stopnia odpowiadała potrzebie skoro tak szybko ją rozchwymano.

(P. Stojałowski. Gdzie?)

Jestem przekonany, że uwagi dzisiejsze posłużą zarządowi fundacji, jako materiały do ulepszenia wydawnictw i że wydawnictwa te coraz dalej będą się doskonalić.

Co do wydawnictwa dziełek ludowych dodam jeszcze jedną uwagę.

Wydawnictwo to opiera się nie tylko na subwencji 2000 koron, którą Sejm udziela, ale i na wkładkach członków wspierających.

Nie wiem, czy będzie z korzyścią dla rzeczy samej, gdyby się stało tak, jak sobie życzy p. Stojałowski, t. j. aby ta subwencja przeszła wyłącznie na Macierz polską, która, jako fundacja, pozbawioną będzie pomocy członków wspierających, wskutek czego fundusze się zmniejszą. Mam w ręku...

(P. Stapiński. Świstek).

nie, sprawozdanie z 20-letniej działalności Wydawnictwa dziełek ludowych i to sprawozdanie wykazuje, że w przeciągu 20 lat wydano 574.200 egzemplarzy książek polskich i 197.400 książek ruskich.

(P. Stojałowski. To nie jest nic).

Sama subwencja na to nie wystarczyła, złożyły się na to liczne datki.

P. Stojałowski nie powiedział, że dziełka te są zupełnie złe, powiedział tylko, że nie są zupełnie odpowiednie, ale złemi nie są tak, aby w ręku ludu znajdować się nie mogły.

Czyż nie lepiej, że te dziełka wytrąca z rąk ludu inne książki, może nawet szkoldliwe.

I to właśnie jest zasługą wydawnictwa dziełek ludowych.

Propozycja ks. Stojałowskiego, by Macierz polska wydawała jakieś pismo urzędowe dla gmin, także wydaje mi się nieodpowiednie i nie odpowiada celowi Macierzy.

Celem Macierzy jest oświata ludu i dlatego, o ile myśl poruszona przez ks. Stojałowskiego, wydawania urzędowej gazety dla gmin po za Macierzą polską, mogłaby być osiągnięta, to może być przedmiotem rozważań Wydziału krajowego, ale z funduszami fundacji nie stoi w związku.

P. Stojałowski. Proszę o głos celem sprostowania faktów.

Marszałek. Celem sprostowania faktów głos ma p. Stojałowski.

P. Stojałowski. Prostuję faktycznie, że wcale nie powiedziałem, że żądam obniżenia tego stylu w wydawnictwach ludowych, owszem przeciwko temu powstawałem a powstałem nie przeciwko temu, że się z nadto mądrze pisze, tylko przeciw temu, że się mięsza obce wyrazy, co jest zupełnie co innego i to prostuję.

Druga rzecz, którą prostuję jest ta, że nie żądam, aby fundusze Macierzy były obracane na ten dziennik, tylko te, z których „Niedziela“ bywa wydawana.

Jeżeli „Niedziela“ będzie odłączoną od Macierzy i przemieni się na dziennik krajowy, to na ten fundusze Macierzy tylko zyskają.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Ponieważ przy tych pozycjach cyfry żadnej nie postawiono, przeto podam wnioski komisji pod uchwałą.

Tak więc kto przyjmuje pozycje 124 do 147 c) z opuszczeniem poz. 133 i uchwalonej już poz. 134, zechce rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Są jeszcze rezolucje p. Stojałowskiego (czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z kuratorem Macierzy

polskiej wziął pod rozważę zmianę pisma „Niedzieli“ na pismo krajowe dla zwierzchności gminnych“.

Kto tę rezolucję przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Upadła.

Druga rezolucya opiewa (czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozważę przeniesienie funduszu przeznaczonego na wydawnictwo dziełek ludowych do funduszu Macierzy polskiej“.

Kto tę rezolucję przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Paszkowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycję Rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie do l. 2581, o przyznanie subwencji w kwocie 10.000 K. płatnej przez lat 10 po 1000 K. odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Marszałek. Do wniosku komisji w sprawie załatwienia petycji Rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie, ma głos zapisany członek Sejmu p. rektor Kępiński.

Członek Sejmu Rektor Politechniki p. Kępiński:

Przed dziesięciu laty kolegium profesorów Szkoły Politechnicznej uzyskało subwencję na wydawnictwo t. zw. „Biblioteki politechnicznej“ t. zn. podręczników technicznych.

W tym roku otrzymaliśmy ostatnią ratę, i rektorat, widząc potrzebę dalszych zasiłków wniósł petycję o dalszą subwencję 10.000, koron, płatną w 10 rocznych ratach. Na to otrzymaliśmy rezolucję komisji: „petycję rektoratu odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania“.

Owóż ośmieliłbym się uczynić poprawkę a raczej dodatek „o przedłożenie Sejmowi wniosku na następnej sesji“.

Nadto chciałbym wnieść prośbę do Wysokiego Sejmu, aby zechciał tego roku dać zasiłek w kwocie 1000 kor. dopóki ta sprawa przez Wydział krajowy nie przejdzie. A dla poparcia tej prośby pozwolę sobie przytoczyć i objaśnić, że odpowiedź świetnej komisji była spowodowana tem głównie, że nie było przy petycji bliższych wyjaśnień.

Istotnie, poprzednik mój był chory, a komisya, która zajmuje się tem wydawnictwem jeszcze się nie zebrała i nie mogła zebrać dat, dla poparcia petycji. Ażeby te-

mu zadość uczynić, pozwolę sobie nadmienić, co następuje:

Szafowanie groszem, któryśmy otrzymali, odbywa się w ten sposób:

Do komisji przychodzi autor i razem z komisją układa się ceug książki, na podstawie rzeczywistych kosztów druku.

Autor otrzymuje subwencję, która jest zwrotną i pieniądze otrzymane ze sprzedaży książek wracają znowu do komisji tak, że ten kapitał otrzymany, jest kapitałem obrotowym i nic się z niego nie uroni, owszem z pewnych, że tak powiem interkalaryów, otrzymujemy procenta.

Podręczniki, o których mowa, są bardzo potrzebne, i wydawnictwo ich jest zupełnie uzasadnione; przedtem wcale ich nie było, dopiero teraz staraniem grona profesorów wydano 12 takich podręczników i te przedstawiam do przejrzenia. (Mowca okazuje egzemplarze podręczników.) Wskutek subwencji, którą otrzymuje autor, cena książki znacznie się obniża, a często autor zrzeka się dochodu i oddaje komisji cały nakład do dyspozycji, tak, że n. p. książka Łazarskiego z dwóch części złożona, bardzo bogato ilustrowana, wielkimi atlasami rysunkowymi, kosztuje tylko 6 koron. Sprzedaż, skutkiem ubóstwa uczniów, nie idzie dość szybko i fundusze są na wyczerpaniu, a mamy zamiar wydać seryę nowych podręczników z rozmaitych działów nauki.

Nie będę nużył Wys. (Izbę wywodami o naukowej wartości tych książek, które mimo, że są tylko podręcznikami, mają według opinii kół fachowych, wartość naukową i mogą przyczynić się do podniesienia nauk technicznych, które u nas tak nisko jeszcze stoją.

Owóż moje skromne żądanie 1000 K. na ten rok, odpowiada — zdaje mi się — zupełnie owym dwom myślom, wyrażonym w dyskusji generalnej budżetowej:

- 1) aby nie szafować groszem zbyt hojnie,
- 2) aby wydawać go na cele dobre i pożyteczne.

Proszę Wysoką Izbę o przychylenie się do mojej prośby i uchwalenie 1000 kor. tytułem subwencji dla „Biblioteki politechnicznej“ na r. 1904—1905.

Wniosek mój opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Do wniosku komisji poprawkę:

„i przedłożenia Sejmowi wniosków na najbliższej sesyi;

2) Jako poz. 147 d, na „Bibliotekę politechniczną“ przyznaje się rektoratowi szkoły politechnicznej zasiłek w kwocie 1000 K.

P. Tomaszewski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Tomaszewski ma głos.

P. Tomaszewski. Popieram najgoręcej prośbę pana Rektora politechniki. Piśmiennictwo techniczne u nas jest bardzo ubogie.

Nakładcy boją się ryzyka, bo książki techniczne w języku polskim wydane, mogą liczyć tylko na mały pokup. W tej tylko bowiem dzielnicy, książki polskie rozchodzą się między uczącą się młodzieżą. W dwóch innych dzielnicach mają książki polskie mały bardzo pokup, bo tam musi młodzież używać podręczników i dzieł naukowych, w innych językach. Jeżeli wydawnictwo tak pożyteczne poparcia nie znajdzie, to musi się cena książek tych podnieść, a wydawnictwo narazić się na to, że książki będą leżały na półkach zamiast rozchodzić się między młodzieżą, pragnącą nauki. Popieram przeto prośbę Pana rektora i proszę o udzielenie subwencji.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? [Nikt]. Dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski. Po porozumieniu się z członkami komisji, zgadzam się na wniosek p. Rektora politechniki, ażeby w tym roku udzielić 1.000 koron na wydawnictwo biblioteczki politechnicznej.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za wnioskiem p. rektora Kępińskiego, przyjętym przez sprawozdawcę, zechcę rękę podnieść. (Większość). Przyjęty.

Mamy jeszcze do uchwalenia 2-gi wniosek komisji, który opiewa: [Czyta].

»2. Nad petycją Towarzystwa filologicznego o subwencyę na wydawnictwo czasopisma filologicznego „Eos“ [L. 2.187], Juliana Nasalskiego o subwencyę na wydawnictwo biblioteki dla ruskiej młodzieży [L. 1911], Jana Amborskiego o subwencyę na polskie wydawnictwo obrazkowe [L. 2.641] i wydawnictwo dwutygodnika „Rodzina i szkoła“, przechodzi się do porządku dziennego.

Rozprawa otwarta.

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Stapiński ma głos.

P. Stapiński. Nie wątpię, że wnosząc petycyę, musiał p. Amborski dołączyć okazy

swego wydawnictwa obrazkowego. Jestto pierwsze wydawnictwo u nas w ten sposób zapoczęte, z dołączeniem małych obrazków, czy to z żywotów świętych, czy z historyi. Dotychczas wyszło 5 czy 7 seryj tych obrazków — i miałem sposobność widzieć rozpowszechnionych kilka seryj tych obrazków pomiędzy ludem i widziałem, że lud przyjął je z nadzwyczajnem zajęciem i nabywał chętnie. Wydawnictwo jest bardzo tanie i tu należałoby wspomnieć odnośnie do uchwalonych pozycyí co do Macierzy i wydawnictwa dziełek ludowych, że potrzebaby pilnie przestrzegać tego, aby wydawnictwa ludowe były najwięzlejsze co do treści, bo takie są najłatwiejsze do zapamiętania. Pod tym względem wydawnictwo p. Amborskiego jest wzorowem. Kto zna podobne wydawnictwa francuskie, niemieckie, a szczególnie szwajcarskie, ten zna ich znakomite zalety. W Szwajcaryi tylko tą metodą wykłada się historię kraju — i z wielkim skutkiem.

Pisma popularne angielskie mają na każdą niedzielę stosowny obrazek z biblii, czy historyi. Wszystkie wydawnictwa, jakie miałem sposobność widzieć w Ameryce, mają także obrazki z polityki lub humorystyki. U nas Amborski zaczął wydawać rzeczy podobne i ujął sprawę bardzo praktycznie a z wyższym celem, bo podaje obrazki z historyi.

Obrazki te są bardzo tanie, po 5 centów za sztukę. Gdyby się przypuściło, że p. Amborski dalej tak dobrych rzeczy dostarczać będzie, to nie wiadomo, czy mógłby po tej cenie wyjść bez straty.

Dla tego, oraz dla tego, aby innych także zachęcić do tego rodzaju wydawnictw, ponieważ one przyczyniają się do spopularyzowania znajomości historji polskiej, wnoszę: Wys. Sejm uchwalić raczy:

»Na wydawnictwo obrazkowe p. Amborskiego“ — petycja L. s. 2641 — przyznaje się 300 kor.

P. Bojko. Proszę o głos.

Marszałek. P. Bojko ma głos.

P. Bojko. Nie dla tego przemawiam, abym tę sprawę wygrał, bo uważam, że będzie, jak zwykle, przegrana, ale zauważyć muszę, że jeżeli się dosyć robi na polu piśmiennictwa naszego, przez spopularyzowanie dzieł historycznych dla ludu, że dużo przyczynia się do tego, ażeby naród przestał być nareszcie cesarsko-królewskim, a był polskim, to muszę zauważyć ze smutkiem, że np. obrazów treści historycznej dla chłopów, jest bardzo mało. Wejść do izby chłopskiej, to się napotka zaledwo kilka obrazów świę-

tych, namalowanych bardzo kiepsko — wprost karykatury — obrazów historycznych polskich bardzo rzadko, a napotka się czasem Wilhelmów i ich dawnego przyjaciela Bismarka, co go z Saksonii przynoszą. A z polskiej historii, to obrazów wcale na ścianach chłopskiej chaty bardzo mało, albo wcale niema. W Królestwie Polskiem, tam wcale polskich obrazów nie ma, tam w chałupie polskiego chłopca — smutno powiedzieć — są obrazy naszych nieprzyjaciół. Ależ tam proszę panów takich obrazów robić i mieć nie wolno. Ale u nas proszę panów, czyśmy się o to starać nie powinni, i czy dziś nie jest obowiązkiem sumienia i interesu polskiego, poprzeć tę firmę, która się u nas znalazła w kraju a wzięła sobie za zadanie rozszerzanie obrazów, które przyczyniają się do oświecenia ludowi historii polskiej? — i dąży do tego, ażeby chłop mógł ozdobić chałupę swoją jakimś historycznym obrazem.

Z tego tytułu popieram i zalecam wydawnictwo p. Amborskiego, jako ze wszechmiar na poparcie zasługujące.

(Brawa i oklaski).

P. Rutowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Rutowski ma głos.

P. Rutowski. Zdaje mi się, że tylko wielce niekorzystny dla wielce szanownego wydawcy zbieg okoliczności spowodował, że komisya mogła przyjść z wnioskiem przejścia do porządku dziennego nad petycją do poparcie wydawnictwa patryotycznego i ze względu artystycznych ze wszech miar na uznanie zasługującego. Znalazł się wydawca, który chociaż wiedział, jak hazardowną w kraju naszym jest niwa wszelkich wydawnictw, jednak poszedł na nią, nie w celach spekulacyjnych, ale całkiem stanowczo w tem przeświadczeniu, iż przez ikonografię polską, przez ołówek i farbę, oddać może niepospolite usługi dziełu cywilizacyjnemu a przedewszystkiem dziełu unarodowienia ludu naszego.

Wszystko to, co szanowni moi poprzednicy powiedzieli, jest stanowczo trafne. Bez obrazku postępy cywilizacji będą daleko powolniejsze. Ten obrazek o wiele szybciej posunie naprzód myśl narodową, aniżeli słowo. Propozycja więc, jaką proponuje komisya, jest wręcz niemożliwa. Zamiast więc przejść nad tą petycją do porządku dziennego, stawiam wniosek, ażeby:

»Petycję p. Amborskiego odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego wydatnego uwzględnienia«.

(Brawa).

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. W razie, jeśli przejdzie wniosek p. Rutowskiego, to ja swój wniosek cofam.

P. Cielecki. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Cielecki.

P. Cielecki. Popieram jak najmocniej to, co poprzedni mowcy powiedzieli. Dodaję tylko, że co roku sprowadza się do nas z Prus i Niemiec kiepskie obrazy i obrazki. Jeśli więc to wydawnictwo poprzemy, to kraj odniesie nietylko moralną ale i materialną korzyść.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski. Wysooka Izba nie posądzi komisji budżetowej, aby chciała odmówić subwencji wydawnictwu patryotycznemu. Jeśli komisya przeszła nad tą petycją do porządku dziennego, to tylko dlatego, że wydawnictwo to, jakkolwiek pod względem patryotycznym bardzo na uwzględnienie zasługuje, to jednak pod względem formy, pozostawia wiele do życzenia.

Nie wystarcza jedynie dobra intencja ale należy te obrazy historyczne w takiej formie przedstawiać, żeby nie działały odrażająco, bo w takim razie zamiast popularyzować, depopularyzują.

Oczywiście o ile kwestję w ten sposób postawiono, żeby odesłać tę sprawę do Wydziału krajowego do zbadania, to przeciw takiemu załatwieniu, nie mam nic do zarzucenia.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje drugi wniosek komisji z opuszczeniem słów: „Jana Amborskiego o subwencję na polskie wydawnictwo obrazkowe [L. 2641]“ zechce rękę podnieść. [Większość]. Jest przyjęty.

A teraz kto przyjmuje rezolucję p. Rutowskiego, która brzmi [czyta]:

„Petycję p. Amborskiego l. 2641 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego wydatnego uwzględnienia“ zechce rękę podnieść. [Większość]. Jest przyjęta.

Następuje rubryka V. Teatry i sztuki piękne.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta):

Poz. 148. Teatr polski w Krakowie do rozporządzalności Wydziału krajowego [subwencja stała] 16.000 K.

W petycji do l. 2231, prosi dyrektor teatru miejskiego w Krakowie p. J. Kotarbiński o zrównanie stałej subwencji dla teatru krakowskiego wynoszącej 16.000 K. z subwencją dla dramatu i komedyi teatru lwowskiego, wynoszącą 28.400 K.

Komisyja budżetowa niezapoznając trudnych warunków finansowych w jakich się znajduje teatr krakowski, nie może jednak ze względów budżetowych proponować Sejmowi podwyższenia tej subwencji.

Poz. 149. Dyrektorowi Teatru miejskiego w Krakowie panu Józefowi Kotarbińskiemu w uznaniu jego usiłowań celem rozwoju i utrzymania tej sceny na wysokości jej bezpośredniej przeszłości i istotnych jej cywilizacyjnych i narodowych zadań, jako zasiłek nadzwyczajny na rok 1904 [lo rozporządzalności Wydziału krajowego] 4.000 K.

Poz. 150. Budowa teatru w Krakowie 20. i 21. półroczna rata na opłatę procentów od pożyczki 300.000 K., zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa aż do l. półrocza 1945.

Poz. 151. Teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego

a) dramat i komedia 28.400 K.

b) o opera polska 20.000 K.

Razem 48.400 K.

Poz. 152. Dyrektorowi Teatru miejskiego we Lwowie panu Tadeuszowi Pawlikowskiemu, w uznaniu niepospolitych jego zasług i poniesionych ofiar ku postawieniu dramatycznej sceny polskiej we Lwowie na równi z pierwszorzędnymi scenami, jako zasiłek nadzwyczajny na rok 1904 do rozporządzalności Wydziału krajowego 8.000 K.

Poz. 153. Budowa teatru we Lwowie, na pokrycie 11 i 12 raty amortyzacyjnej od pożyczki 600.000 K., zaciągniętej przez gminę miasta Lwowa, aż do l. półrocza 1934 r. 33.696 K.

Poz. 154. Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa »Besida« do rozporządzalności Wydziału krajowego 18.500 K.

Poz. 154 a) Towarzystwo teatru ludowego we Lwowie, jednorazowo do dyspozycji Wydziału krajowego, 2.000 K.

Uzasadnienie tej pozycji znajduje się w sprawozdaniu komisji budżetowej o budżecie na rok 1903. Rubr. V. poz. 164.

Poz. 154b) Teatr ludowy w Krakowie, jednorazowo do dyspozycji Wydziału krajowego, 2.000 K.

Marszałek. Do tych pozycji zażądał głosu p. Skołyśzewski.

Udzielam mu głosu.

P. Skołyśzewski. Wys. Izbo! Jeżeli przy obradach nad budżetem z r. 1903 przy tej rubryce wydatków nie zabierałem wczoraj głosu mimo, iż chęć ku temu była u mnie dość znaczna, nie przemawiałem z tego powodu, że przy zeszłorocznym budżecie nie było tak rażącej dysproporcji wydatków, jak to ma miejsce przy budżecie na r. 1904.

Omawiając te pozycje, mam zamiar motywować, dlaczego my za temi pozycjami nie będziemy mogli głosować. Przemawiać będę szan. Panowie — krytycznie, a przede wszystkim powiem, jak pojmuję krytykę.

O ile działalność poselska w każdym ciełe ustawodawczem jest ową siłą, która powinna wszelką pożyteczną akcję popierać, o tyle powinna ona być hamulcem wtedy, jeżeli wóz akcji zaczyna się staczać i powinna nie dopuścić do tego stoczenia; — a czasem powinna być i ostrzeżeniem.

Ja dziś właśnie chcę być tem sumieniem i ostrzeżeniem.

Nie myślę tu podnosić głosów, jakie zwykle z tego kąta padały.

Przeciwnie uznaję wydatek na teatru, jako wydatek kulturalny, bez którego narodu w dzisiejszym stanie rzeczy pomyśleć nie można, a nie tylko dzisiaj, ale i w starożytności. — Uznaję wielkie cywilizacyjne zadanie teatru; ale to wszystko pod warunkiem, żeby teatr rzeczywiście oddawał wielkie usługi społeczeństwu, żeby był czynnikiem, który pozwala rozpierać się myśli narodowej, żeby był czynnikiem kształcącym i patryotycznym. (Potakiwania).

W takim razie zasługuje teatr rzeczywiście na poparcie ze skatufy publicznej.

Jeżeli jednak moi szanowni panowie — teatr wywiesza dewizę sztuki dla sztuki. i dają takie sztuki, które działają gorsząco i rozkładająco na te uczucia i cnoty, dla których społeczeństwo istnieje, a z braku których upadać musi, w takim razie na poparcie groszem publicznym tak biednego zwłaszcza kraju, jakim jest nasz kraj, nie zasługuje.

Nie chcę poddać szczegółowej krytyce działalności naszych teatrów. Prasa codzienna zupełnie mnie w tem zastąpiła. Głosy prasy, odzywające się o naszych stołecznych teatrach, są zbyt znane i zbyt powszechne i wszechstronne, żebym ja jeszcze potrzebował wdawać się w ocenę ich działalności.

Powiem tylko, z jakich powodów nie będziemy za temi pozycjami głosowali. Oto z tych powodów — moi Panowie — że kiedy tak straszne klęski elementarne w tym roku kraj nasz dotknęły a myśmy przychodzili do Was z uprawnionemi żądaniami podwyższenia pomocy uchwalonej przez komisję budżetową, Panowie wszystkie te prośby zasze w czambuł odrzuciliście, bez podania konkretnych rzeczowych powodów. Nasze wnioski odpowiadały rzeczywistej, piękającej potrzebie, nie powodowała nami żadna chęć przysłużenia się żywiołom wyrotowym lub chęć agitacyjna, lecz jedynie chęć przysłużenia się tej biednej ludności, która na poparcie i pomoc zasługiwała a mimo to odrzuciliście te słuszne żądania i wstawiliście w rubr. X. działu VI. poz. 325, zaledwie kwotę 28.000 K. podczas gdy te wszystkie pozycje na teatru wynoszą 124.000 koron. Moi Panowie! Dysproporcya jest tu zbyt rażąca i zbyt znaczna.

Nie przemawiam przeciw tym pozycjom z tego powodu, jakobym występował tylko ze stanowiska potrzeb ludności rolniczej, która bądź co bądź, do tych teatrów prawie nie uczęszcza.

Chcę stanąć na stanowisku wyższem a nie na kastowem, nie na stanowisku posła chłopskiego, ale na stanowisku posła krajowego (Głosy: „Słusznie“).

Sądzę także, że jedna warstwa powinna i musi w pewnej mierze ponosić pewne ofiary na rzecz drugiej, na rzecz ogółu. Ale moi panowie, uiechże ta ofiara w danym wypadku będzie rekompensowaną. [Głos: „Bardzo słusznie“].

W tym wypadku Wyście nie poszli w myśl naszych żądań, odrzuciliście je bez, wszystkiego. I my z tych powodów za temi, rubrykami głosować nie będziemy.

Wówczas wykazaliśmy Panom, że gdybyście chcieli w myśl naszych, najdalej nawet idących wniosków postąpić, to gdyby się wydatek rozłożyło na lat 10, to nastąpiłoby obciążenie roczne budżetu kwotą 15.000 koron.

Każecie nam głosować za pozycjami, które nie są wcale tak prawnymi zobowiązaniami, nie przemawiam naturalnie przeciw takiej np. pozycji, jak spłata długu za gmach teatralny, bo to byłoby nonsensem, są to bowiem już prawne zobowiązania.

Przemawiając przeciw tym pozycjom, które zawierają subwencje dla teatrów [stolecznych] składam oświadczenie, że my wobec Waszego twardego serca i braku uznania dla tej ludności, która została dotknięta

klęskami elementarnymi, my będziemy przeciw tym pozycjom głosowali.

(Brawa).

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński, Zdaje mi się, że istotnie rubryki te są także ilustracją tej gospodarki, jaka się obecnie w kraju prowadzi; mianowicie, że kraj, którego nędza jest sławna, który nie może podolać najprymitywniejszym zobowiązaniom kulturalnym, równocześnie na rzeczy zbyt kosztowne, jak n. p. opery, pozwala sobie dawać 20.000 K rocznie.

Dalej konstatauję, że wogóle ta rubryka tetralna jest nie proporcjonalnie wysoka w porównaniu z tem, co ma kraj, w którym jest 50% analfabetów, w którym tysiąc gmin nie ma szkół, w którym ludzie żyją z pieniędzy zarobionych gdzieindziej.

Mnie się zdaje, że byłoby właściwsze, żebyśmy raczej pod względem szkolnictwa postarali się konkurować z Europą, aniżeli starać się jej dorównać na polu rozwoju teatrów.

Ja nie chcę zapuszczać się w to, czy ten teatr czyni zadość potrzebom ludności i uznając w ogóle bardzo doniosłą działalność teatru, pozwalam sobie stwierdzić, że w kraju jest nędza i we Lwowie jest nędza.

Jeżeli gospodarze we Lwowie uważają za stosowne zamiast na zapobieżenie nędzy wydawać $\frac{1}{2}$ miliona na teatr, to jest to rzeczą gospodarzy we Lwowie, ale zdaje mi się, że jest rzeczą naszą zająć stanowisko takie, jakie nam jest wskazane.

Nie godzi się w roku klęski i głodu taką kwotę wydawać na teatr.

Ludność rozumie dziś doniosłość teatru i jak tu podnoszę i bez pomocy kraju inscenuje sobie te teatra.

Tu konstatauję, że przynajmniej tych 20.000 co do opery, powinniśmy skreślić.

Proszę Panów — widzimy, jak jest z tą operą. Kto na nią uczęszcza?

Ceny są tak wysokie, że tylko mały procent z szerszych warstw może na opery uczęszczać. Ci którzy korzystają z opery we Lwowie, korzystają także z innych oper, tak, że nie potrzeba takich wydatków na to, ażeby im dać pojęcie o operze.

Nie wchodzę w to, czy — jak w sprawozdaniu komisji jest podniesione — teatr krakowski czyni zadość wymogom czy nie, ale w każdym razie należałoby przynajmniej

w sprawozdaniu oszczędzić sobie takiej gloryfikacji osób i nie uchodzi, żeby Sejm miał być czołem przed Kotarbińskim lub Pawlikowskim. Ja konstatuje, że to uznanie komisji stoi w odwrotnym stosunku do rzeczywistości.

Bo wszystkie pisma krakowskie podnoszą, że ten p. Kotarbiński, któremu ma być udzielona subwencja, nie tylko na nią sobie nie zasłużył, ale przeciwnie jest na porządku dziennym duskusi Rady miejskiej iż wszystko mu się zarzuca i kto o tem cokolwiek poinformowany to wie, że p. Kotarbiński tak bardzo nie zasługuje na uznanie, jakie mu komisja w swem sprawozdaniu wyraża.

Tak samo co się tyczy p. Pawlikowskiego, to nie wiem, czy on sobie zasłużył na gloryfikację.

Jeżeli Panowie mówicie, że on postawił scenę na stopie europejskiej — to ja profau tak dalece na tem się nie znam, ale przypuszczam to, że w bardzo licznych kołach bardzo często słyszy się we Lwowie, iż pod tem kierownictwem, sztuki przybrały kierunek jednostronny, daleki od tego, czego nam potrzeba, to zn. — nie potrafią w nas wpoić wiary, nadziei i siły a pogrążają się w własnych boleściach.

Kto chce poznać, jak wygląda teatr zwyrodniałych Francuzów albo jak wolno bawić się szczęśliwym Niemcom, to mu to wolno, ale mnie się zdaje, że naszym pierwszym obowiązkiem jest pielęgnować taki teatr, któryby wśród społeczeństwa szerzył pojęcia wiary, nadziei i siły a nie prowadził do upadku.

Otóż ja nie chcę się wgłębiać i analizować kierunku sztuki, ale konstatuje, że teatr p. Pawlikowskiego nie jest bez zarzutu i że komisja mogłaby sobie oszczędzić wyrażenia p. Pawlikowskiemu tej czołobitności ze strony Wysokiego Sejmu.

Ale odkładam krytykę i proszę tylko, żeby ze względu na wyjątko wyrok, w którym wiele ludzi popadło w nędzę, zaniechał Wys. Sejm — idąc zgodnie z porzebami kraju, udzielenia tak dużego wydatkowania — a w szczególności wnoszę, ażeby skreślić wydatek 20 000 K, na operę.

Tych pieniędzy niechby użył Wydział krajowy na opłacenie pożyczek bezprocentowych.

Niech już będzie dramat ale bez opery biedne społeczeństwo, nawet we Lwowie, z pewnością bez żadnej szkody obejść się może.

Dlatego wnoszę o skreślenie 20.000 K. na operę a następnie w imieniu własnem zastrzegam się przeciw podobnej gloryfikacji

osobistej dyrektorów teatru i przeciw udzieleniu im jakichkolwiek dodatków.

Niech to na przyszłość będzie, jeżeli wogóle być powinno w rubryce ogólnych wydatków, bo tu w jaskrawej sprzeczności z opinią kraju stoi opinia Sejmu.

Na tem kończę i wnoszę o skreślenie 20.000 K. na operę.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Michalski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Michalski.

P. Michalski. Wysoki Sejmie! Jeżeli gdzie, to do tej pozycji można zastosować przysłowie: „Kowal zawinił a ślusarza chcą powiesić“ albo odwrotnie.

Wysoka Izba nie chciała zadość uczynić życzeniu wszystkich 3 mowców i nie uchwaliła tego miliona a teraz ci posłowie mszczą się i znęcają nad teatrami i starają się dowiedzieć, że teatru nie są potrzebne a pieniądze na ten cel wydane, są wyrzucone.

Słyszeliście Panowie wczoraj przemówienie p. ks Spondra, który zaczął od sera, jaj, mięsa, akcyzy, masła, podkasanej muzy — a skończył na teatrze. Zmieszał poprostu ten teatr z takimi rzeczami, przed chwilą wymienionemi.

Słyszeliście dalej jak motywował swe żądanie, aby nie dać na teatru pieniędzy i zakończył tem że jeżeli nie ma pieniędzy dla powodzian, to nie ma i dla teatru.

Dokończył dziś p. Stapiński, który twierdził, że teatru, lwowski i krakowski, są takie, że nie warto na nie ani guldena wydać.

Jabym radził p. Stapińskiemu, aby przeczytał Kuryera lwowskiego, w którego tylko sprawozdanie wierzy a zna to pismo, że ono tylko prawdę pisze (wesołość). i jak przeczyta te wszystkie sprawozdania o teatrze, to innego przekonania nabierze i krytykę ujemną dla teatru lwowskiego cofnie.

Otóż proszę Panów, jeżeli wielce szanowny poseł ks. Szponder, tak wiele mówi o teatrze, o przemyśle i o rękodzielach to mnie wypada coś powiedzieć z przykazań Bożych i o katechizmie (Brawa) w dzisiejszej formie jest w modzie secesyja i to w każdym kierunku. Książd mówi o teatrze i przemyśle a przemysłowiec o katechizmie.

Jabym tu zastosował 7-me... (mowca poprawia się) 4-te przykazanie: „Czcij ojca i matkę swoją“ a będziesz długo żył i dobrze ci się będzie powodzić i nierób drugiemu co tobie niemiło.

Stolica to matka, powinno się ją kochać i szanować, a kto nie szanuje matki, jest złym synem.

Stolicę potrzeba szanować a zatem potrzeba się o nią starać, dbać o nią tak jak to czynią wszystkie inne kraje, którym zależy na jej wyglądzie, obowiązkiem zaś tej stolicy jest, ażeby tym dzieciom i temu krajowi dobrze czyniła, jak tylko może. I tak też czyni.

Niech Panowie się przypatrzą, ile Lwów i Kraków robi dla kraju a co za to z kraju pobierają.

Dlatego też sądzę, że ten głos zemsty ks. Szpondra, p. Skołyśzewskiego i p. Stapińskiego, nie powinien być przez Wysoki Sejm uwzględniony.

Mnie się zdaje, że tych przemówień i tej zemsty nie byłoby wcale, gdyby ten milion był uchwalony na powodzian. Skończyłem.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Szajer. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Szajer.

P. Szajer. Wysoki Sejmie! Uznaję i pojmuję doniesłość sztuki narodowej. Ale jeżeli chodzi o dodatki osobiste, na które kraj cały ma łożyć, to jakoś mi do gustu nie przypada i źle wygląda. Dlatego też nie rozwodząc się wcale, poowiezaj poprzedni mowcy p. p. Skołyśzewski i Stapiński rzecz dokładnie wyjaśnili, wnoszę tylko, żeby w rubryce V. poz. 149 i 152. zostały skreślone i pieczędza te zostały przeznaczone dla nieszczęśliwych powodzian, bo tam się dzieją dramaty.

Marszałek. Z kolei zapisany do głosu p. Skołyśzewski ma głos

P. Skołyśzewski. Pozwolę sobie paru słowy sprostować niektóre ustępy w przemówieniu pierwszego wiceprezydenta miasta Lwowa, p. Michalskiego.

Mianowicie prostuję faktycznie, żeśmy nigdy nie mieli chęci mścić się lub faktycznie mścili się na Lwowie.

Ja uzasadniałem, że my za tymi pozytywnymi, w tej rubryce zawartymi, głosować nie będziemy mogli, a to chyba nie jest zemstą.

Dalej prostuję faktycznie, że historia ani starożytna, ani średniowieczna, ani nowożytna, ani dzieje najnowsze nie dostarczyły faktu, któryby udowadniał, że z braku teatru jakieś miasto musiało upaść.

Prostuję dalej, jakobym powiedział, że teatru są nie potrzebne, natomiast powiem, żeśmy podnosili potrzebę sztuki prawdziwej, kształcącej i uczniającej.

Dalej prostuję faktycznie, że siódme przykazanie Boskie nie jest, czcisz ojca i matkę swoją, (Wesołość) tylko, że jestto przykazanie czwarte. (Głosy: Tak jest! — Wielka wesołość).

Dalej prostuję faktycznie, że tu z tej strony Wys. Izby nikt nie mieszał rozmaitych takich pojęć, jak pietruszka i podkasana Muza, jak p. Michalski nadmieniał, lecz że takie pomieszanie pojęć musieliśmy dostrzedz w przemówieniu pierwszego wiceprezydenta miasta Lwowa.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Urbański. Stawiam wniosek zamknięcia dyskusji.

Marszałek. Jest wniosek zamknięcia dyskusji. Do głosu są zapisani p. ks. Stojalowski, p. ks. Szponder i p. Jabłoński.

P. Małachowski. Proszę o głos!

Marszałek. Kto się zgadza z wnioskiem zamknięcia dyskusji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Głos ma p. ks. Stojalowski.

P. Stojalowski. Zrzekam się głosu.

Marszałek. Głos ma p. ks. Szponder.

P. ks. Szponder. Po wczorajszej przegranej, w sprawie której Wys. Izba z niebywałą lekkomyślnością rezolucję moją odrzuciła, miałem już głosu nie zabierać, gdyby nie skłoniła mnie do tego jedna okoliczność, która się dziś w Wys. Izbie rozgrywała podczas debaty porannej.

Chodziło o uchwalenie tysiąca koron dla tych, którzy poświęcili na ołtarzu Ojczyzny naszej życie i swoje mienie i toczyła się walka o uchwalenie tego marnego tysiąca, a kiedy chodzi o teatr, Wys. Izba z taką lekkomyślnością rzuca tysiącami.

Pytam się z jakim czołem staniemy w obec wyborców, kiedy nas zapytają o to, jakim czołem możemy spoglądać w twarz tych, co walczyli w imię wolności ojczyzny naszej.

Jeżeli wczoraj żądałem skreślenia osobistych dodatków dla dyrektorów teatru miejskiego we Lwowie i Krakowie, jeżeli komisyja budżetowa powiada, że oni zasłużyli na to przez swoje nader staranne prowadzenie teatru, to pozwolę sobie zwrócić uwagę Wys. Izby na organ tej części Wys. Izby, której zapatrywania ten organ reprezentuje. Mianowicie "Czas" z 24/5 1903 umieszcza list jednego widza, który w nader drastyczny sposób krytykuje działalność dyrektora teatru, Kotarbińskiego, zarzucając mu, iż nadzwyczaj niedołężnie i gnuśnie przedstawia takie dzie-

ła artystyczne, jak Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały“.

Jeśli tej miary dzieła w ten sposób się wystawia, to proszę sobie wyobrazić co się dzieje z innymi mniejszymi dziełami sztuki!?

Proszę panów, jeśli p. sprawozdawca wczoraj zaznaczył, że wobec powodzian kraj spełnił swój obowiązek, to ja muszę protestować przeciw temu, bo to, co kraj dla nich zrobił, jest ledwie małą odrobiną. Nędza jest dziś olbrzymia w kraju; ja dostałem wczoraj kilka listów, gdzie błagają mnie na miłość Boską, że kawałka chleba nie ma w domu, a tu zbliża się zima, nie ma ani drzewa, ani węgla, a tu czytamy że dla p. Kotarbińskiego i Pawlikowskiego jest uchwalone 12.000 koron.

Gdybyśmy tylko po 100 koron dali dla pojedynczych rodzin, tobyśmy 120 rodzin uratowali od głodowej śmierci, gdy tymczasem większość Wys. Izby przechodzi do porządku nad tymi 120 nędzarami i przenosi nad nich dwóch panów, którym to jest zupełnie zbyteczne. Otóż popieram jak najusilniej rezolucję p. Szajera, która jest tej samej treści jak moja wczorajsza i spodziewam się, że Wys. Izba da wyraz swoim uczuciom i współczuciu, jak to tylekroć tu oświadczała względem tych powodzian i okaże, czy te uczucia są prawdziwe, czy też sztuczne i fałszywe. (Brawa).

Marszałek. Głos ma p. Jabłoński.

P. Jabłoński. Nie potrzeba uciekać się jak p. Skołyszewski do starożytnej, średnio-wiecznej i nowożytnej historii, żeby ocenić znaczenie teatrów i doniosłość ich dla Ojczyzny i kraju i dość jest posłuchać już nie praocjów ale ojców naszych, którzy opowiadali o wrazeniu, jakie na nich robiło to, kiedy tylko dwa razy na tydzień w teatrze skarbkowskim wolno było mieć polskie przedstawienia i jak one oddziaływały na młodzież. Kto słyszał rozrzewnienie ojców naszych, z jakim opowiadali, jak działał teatr, ten musi przyznać, czy jest fachowym czy nie, że to jest jednak wielki w życiu narodem czynnik.

My stajemy na tym punkcie widzenia, ale tak samo uznając, że jest nędza w kraju, myśleliśmy o skreśleniu tej pozycji i byliśmy skreślili, gdyby nie to, że jeśli coś uznajemy za dobre, tego znosić nie chcemy, bo w jednym roku cofnięcie subwencji i wyzanie czegoś robi to, że upadek sceny musi nastąpić na czas dłuższy. Jest to naturalne, bo nim się podniesie coś, trzeba na to długiego czasu i usilnej pracy, i jeśli się

coś rozprzeże i rozpadnie, to znów dłuższy czas musi przejść, nim na tym samym poziomie stanie. Zatem te subwencje są konieczne. O gloryfikacji nie mówię, bo nie jestem fachowym, ale my uznajemy tak samo potrzebę pomożenia i byłibyśmy za tem, żeby dla powodzian dać, co budżet może, jednak musieliśmy też stanąć na tem stanowisku, że teatr jest potrzebny i dlatego głosować będziemy za temi pozycjami.

Marszałek. Dyskusja zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

Nie chcąc przedłużać już i tak zbyt długo trwającej dyskusji w sprawie teatru, ograniczę się tylko na skonstatowaniu paru faktów.

Przedewszystkiem konstatuje, że w obecnym roku pozycje na sztuki piękne są takie same, jak w poprzednim roku. Więc się nic nie zmieniło, następnie, że komisya budżetów, czyniąc zadość przekonaniu, iż kwota pierwotnie przez Wydział krajowy proponowana na ulgi dla dotkniętych klęskami, jest za niską, kwotę tę podwoiła, po trzecie, że obowiązkiem Rządu jest w wyższej mierze przyczynić się do złagodzenia klęski, że więc wobec tego zarzut p. Skołyszewskiego jakoby w tym kierunku Wys. Izba okazała jakąś twardość i nie uwzględniała słusznych żądań, uważam za zupełnie nieuzasadnionym.

(P. Skołyszewski: wszystko co my powiemy jest nie uzasadnione).

Gdyby kwestję można tak postawić że skreśleniem zupełnem subwencji na sztuki piękne, wykreśliłoby się zupełnie z tego kraju wszelką nędzę, wtenczas możnaby powiedzieć, że to jest tak ważny wzgląd, dla którego wszystko inne trzeba poświęcić, ale nędzy my przez obcięcie kilkunastu czy kilkudziesięciu tysięcy z budżetu, usunąć nie jesteśmy w stanie i czy tych kilkanaście tysięcy koron, które zostały przez Komisję budżetową wstawione a obecnie zakwestyjonowane, pozostaną na ten cel przeznaczone czy nie, to absolutnie żadnego wpływu na nędzę mieć nie może. Ale niechaj panowie, którzy na tak humanitarnem stanowisku stoją, nie zapominają o jednym, że przeciwnie z każdego teatru żyją bardzo wielkie rzesze ludzi, którzy przez podkopanie takiej instytucji też byłiby w nędzę pogrążeni, jeżeli więc chce się być humanitarnym w jednym kierunku, trzeba nim być i w drugim.

Co do gloryfikacji dyrektorów teatrów, o której mówił p. Stapiński, to tej niema we wnioskach komisji. Są tylko motywa, dla których te subwencje jedna i druga, zostały

uchwalone, a zwracam uwagę, że między motywami jest zaznaczona różnica między Lwowem a Krakowem. P. Stapiński powoływał się na prasę, która jakoby ma potępiać działalność obu teatrów. (P. Stapiński: nie, tylko krakowskiego.) Wskazano mu już na jeden dziennik, który zupełnie inne stanowisko zajmuje, a co do Krakowa, to właśnie w motywach komisji jest zaznaczone, iż w uznaniu usiłowań, w warunkach bardzo ciężkich dla obecnego dyrektora, aby utrzymać teatr na tej wyznicy, na którą przez poprzednią dyrekcję podniesiony został. W uznaniu tych usiłowań uchwalono przyznać ten dodatek nie p. Kotorbińskiemu jako osobie, tylko jako dyrektorowi teatru.

Z tych względów obstać przy wnioskach komisji i proszę, aby wszystkie pożyczki zakwestyonowane obecnie Wys. Izba przyjąć raczyła.

P. Stapiński. Proszę o imienne głosowanie.

P. Skołyszewski. Proszę o głos dla faktycznego sprostowania.

Marszałek. Głos ma p. Skołyszewski.

P. Skołyszewski. Proszę faktycznie, że to co powiedziałem, jest faktem. Miano- wicie mówiłem, że jest dysproporcja wydatków w roku bieżącym, gdy w zeszłym roku jej nie było. Powiedziałem i motywuje. Choć koszta łożone tu na rubrykę wydatków tak w r. 1903. jak w r. 1904. są równe, to natomiast wydatek na powdzian w budżecie na rok 1903 wynosi 100.000 Koron, a na rok 1904 kwotę 28.000 Koron, a więc jest stosunek 124 i 100 a w drugim 124 i 28, zatem jest dysproporcja rzeczywiście.

Marszałek. Rozprawa zamknięta. Kto popiera wniosek imiennego głosowania, zechce powstać. (Powstaje tylko kilku posłów). Nie jest poparty. Przystępujemy do głosowania. P. Szajer postawił wniosek skreślenia pozycji 149 i 152. Ponieważ nie jest to wniosek formalny przejścia do porządku dziennego, przeto ci panowie, którzy są za skreśleniem, mogą głosować przeciw. Kto zatem przyjmuje pożyczkę od 148 do 154b włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta).

Poz. 155. Akademia sztuk pięknych w Krakowie, rata umorzenia pożyczki 200.000 K. na budowę gmachu (na czas do r. 1911 włącznie) 14.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do

głosowania. Kto przyjmuje tę pożyczkę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Paszkowski.

(Czyta):

Poz. 156. Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie, subwencya na budowę własnego gmachu (na czas amortyzacji pożyczki VI. rata z 33 lecia) 1 000 K,

Marszałek. Do tej pożyczki zażądał głosu p. Małachowski. Udzielam.

P. Małachowski. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie wniosło petycję do Wys. Sejmu, w której wykazuje, że w ciągu 36-letniego istnienia tego towarzystwa, nigdy nie apelowało do funduszów krajowych, wykazuje jak wielce zasłużyło się w dziale podniesienia sztuk pięknych, wykazuje, że ma zamiar utworzyć stałą publiczną galerię obrazów we Lwowie i że w tym celu potrzebuje znaczniejszych funduszów w najbliższym czasie a to z tego powodu, że dzięki ofiarności gminy miasta Lwowa, uzyskało to towarzystwo lokal w gmachu nowego muzeum przemysłowego. Rzecz naturalna, że przeprowadzenie się do nowego gmachu i zajęcie kilkunastu sal, połączone jest ze znacznymi wydatkami. Panowie dobrze wiedzą, że koszta instalacji galerii wystawy, wynosić mogą przeszło kilkadziesiąt tysięcy koron.

Wiem bardzo dobrze, że w obecnym stanie budżetu, wniosków czynić nie należy, któreby spowodowały znaczniejsze wydatki.

Chciałbym jednak, ażeby Wysoki Sejm choć uznał potrzebę tego wydatku i ażeby w ten sposób może w budżecie na r. 1905 zechciał uwzględnić słuszne żądanie tego towarzystwa i aby na ten cel mogła być wstawiona odpowiednia pożyczka.

Odnosi się to do poz. 156 gdzie jest mowa o subwencji dla krakowskiego towarzystwa sztuk pięknych na budowę własnego gmachu.

Ponieważ to, co tu podniosłem, odnosi się do analogicznej sprawy towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przeto wnoszę następującą rezolucję:

(Czyta).

Sejm przekazuje petycję Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych we Lwowie z d. 23. października 1903 do l. 3.413/903 o jednorazowy zasiłek, Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia przy preliminarzu budżetowym na r. 1905.

Marszałek. Kto popiera tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt).
Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Paszkowski**. Przepuszczam, że gdyby ta petycja była wcześniej weszła, komisya budżetowa prawdopodobnie byłaby przysłała przed Wys. Izbę z takim samym wnioskiem, jaki postawił p. Małachowski. Dlatego nie sprzeciwiam się tej rezolucyi.

Marszałek. Kto przyjmuje pozycę 156, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Kto przyjmuje rezolucyę p. Małachowskiego, zechce rękę podnieść. [Większość]. Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Paszkowski**.

[Czyta]:

Poz. 156 a]. Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie, subwencya na publikacyę historii malarstwa i rzeźbiarstwa polskiego w drugiej połowie 19 wieku, jednorazowo 500 K.

W petycyi do L. 2.378 prosi Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie o subwencyę na wymienioną wyżej publikacyę, wydać się mającą z powodu wystawy jubileuszowej, jaką Towarzystwo zamierza urządzić w roku 1904, jako 50-tym roku istnienia Towarzystwa.

Uznając naukową i artystyczną wartość takiej publikacyi, proponuje komisya udzielenie na ten cel subwencyi w kwocie 500 K.

Poz. 157. Towarzystwo imienia Jana Matejki w Krakowie 1.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycyę, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Paszkowski**.

[Czyta]:

Poz. 158. Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 6.000 K.

Do pozycyi tej przekazuje się petycye wymienione w sprawozdaniu komisyi budżetowej o budżecie na r. 1903. Rubr. V. poz. 169.

Marszałek. Do tej pozycyi ma głos p. Tomaszewski.

P. Tomaszewski. Wysoka Izbo! Ten Wysoki Sejm wotuje corocznie dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach poważną kwotę 6.000 K. Kwotę tę bardzo skromną, nazywam poważną dlatego — bo tyle dokład-

nie wynosi fundusz na jednorazowe zapomogi dla wdów i sierót po nauczycielach ludowych. (Brawa!).

Nauczyciel ludowy, który stypendyum pobiera, musi to stypendyum odsłużyć, albo zwrócić. Tymczasem wielu z tych młodych ludzi, którzy kształcą się na koszt kraju w śpiewie i muzyce, potem spokojnie buja sobie po świecie i dochodzi nieraz do znacznych dochodów, do majątków i wcale nie pamięta o tem, że to ich ten kraj biedny wykształcił.

(P. Stapiński: Bardzo słusznie!)

Jest, sędzę słuszną rzeczą, aby te zasiłki były raczej pożyczkami. Sędzę, że należałoby żądać od kształcących się w muzyce śpiewie i sztukach na koszt kraju, zobowiązania, aby zasiłki otrzymane, zwrócili na raz lub ratami, gdy będą mieli dostateczne dochody. W tym kierunku stawiam następującą rezolucyę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby od pobierających zasiłki z funduszu krajowego na kształcenie się w muzyce i śpiewie, żądał zobowiązania się na piśmie do zwrotu otrzymanych zasiłków w stosownych ratach, gdy osoby te będą miały dochody, pozwalające im na spłacanie tego długu. Od kształcących się w malarstwie i rzeźbiarstwie należy żądać tylko zobowiązania moralnego”.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Głos. ma p. sprawozdawca

Sprawozdawca p. **Paszkowski**. Mam pewne wątpliwości, czy rzecz poruszona w rezolucyi p. Tomaszewskiego tak nagle, bez należytego sformułowania i ustalenia warunków, pod jakimi owe subwencye mają być dawane, jest wskazana.

Dlatego niemam, że byłoby stosowniej, aby polecić Wydziałowi krajowemu, by się zastanowił nad tą kwestyą i odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył. Zgodziłbym się więc na przyjęcie rezolucyi p. Tomaszewskiego w tej formie.

P. Tomaszewski. Zgadzam się na propozycyę p. sprawozdawcy.

Marszałek. Kto przyjmuje pozycę 158, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, na którą się wnioskodawca zgodził t. j. aby rezolucyę wnioskodawcy przekazać Wydziałowi krajowemu, by się nad nią zastanowił i zdał sprawę — zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta

Sprawozdawca p. **Paszkowski**.

(Czyta):

Poz. 159. Towarzystwo muzyczne we Lwowie 10.000 K.

Poz. 160. Towarzystwo muzyczne w Krakowie 1.600 K.

Poz. 161. Konserwatorium Towarzystwa muzycznego w Krakowie 8.400 K.

Uzasadnienie tej pozycji mieści się w sprawozdaniu komisji budżetowej o budżecie na rok 1903. Rubr. V. poz. 172.

Poz. 162. Towarzystwo muzyczne w Brodach 400 K.

Poz. 163. Towarzystwo muzyczne w Samborze 200 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do L. 3009.

Poz. 164. Towarzystwo muzyczne Harmonia w Krakowie 600 K.

Poz. 165. Towarzystwo przyjaciół muzyki w Tarnopolu 600 K.

Poz. 165 a) Kapela narodowa we Lwowie, w załatwieniu petycji do L. 2088—600 K.

Poz. 166. Wydziałowi krajowemu do rozporządzenia i przyznania zasiłków po zbadaniu istotnych potrzeb, działalności i pożyteczności pod względem nauki, śpiewu i muzyki Towarzystwom muzycznym: „Lutni“, „Bojanowi“ i „Echu“ we Lwowie, „Lutni“ w Krakowie, Towarzystwom imienia Moniuszki w Kołomyi i Stanisławowie, „Bojanowi“ w Stanisławowie, i „Harmonii“ w Jaśle, ryczałt w kwocie 3.000 K.

Poz. 167. Zboińska Józefa, wdowa po artyście sceny polskiej, jednorazowo 100 K.

Poz. 168. Lipińska Salomea, wdowa po skrzypku Feliksie Lipińskim. 300 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł **Paszkowski.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycje komitetu budowy narodowego ruskiego teatru we Lwowie do L. 2784 i 2873 o subwencyę na budowę, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycyą Stanisława Konopki o subwencyę na szkołę dramatyczną we Lwowie (L. 2520) przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje dział VI. Rozmaite.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Poz. 169. Dla stowarzyszeń akademickich, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 2.800 K.

Do pozycyi tej przekazuje się petycye wymienione w sprawozdaniu komisji budżetowej o budżecie na r. 1903. Rubr. V. poz. 182.

Poz. 170. Na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw, mających na celu wspomaganie ubogich uczniów, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 1.200 K.

Do pozycyi tej przekazuje się petycye wymienione w sprawozdaniu komisji budżetowej o budżecie na rok 1903. Rubr. V. poz. 183.

Poz. 171. Towarzystwo im. św. Stanisława Kostki (opieki nad terminatorami we Lwowie) 200 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do L. 2044.

Poz. 172. Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie 600 K.

Poz. 173. Korosteńska Felicja, b. nauczycielka szkoły pp. Klarysek w Starym Sączu, zaopatrzenie dożywotnie z łaski 160 K.

Poz. 174. Dla wdowy po profesorze Ogonowskim stały, roczny dożywotni datek 720 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Paszkowski.**

(Czyta):

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycjami Towarzystwa „Verein zur Schaffung eines Studentenheimes an der

k. k. Hochschule für Bodenkultur* w Wiedniu (L. 2739), Towarzystwa: »Katholischer Schulverein für Oesterreich« (L. 1811 i 1812) Ks. Jana Nikodemowicza o subwencyę na szkołę organistów w Przemyślu (L. 1977 i 2518). Towarzystwa wstrzemięźliwości »Eleuterya« (L. 2930), ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o subwencyę na szkołę analfabetów (L. s. 2425), Dyrekcyi szkoły dla dorosłych analfabetów we Lwowie (L. 2785), Zarządu głównego Towarzystwa szkoły ludowej o subwencyę na szkołę polską w Morawskiej Ostrawie (L. 2983) i na zakładanie kursów dla analfabetów (L. 2984), Towarzystwa oświaty ludowej w Stanisławowie (L. 2964), i Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie o przyznanie subwencyi na muzeum szkolne we Lwowie, przechodzi się do porządku dziennego.

W tym ustępie ma być opuszczoną petycja Wydziału gospodarczego 10. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, ponieważ Wys. Sejm petycyę tę dziś załatwił przy dziale »Zdrowotność.«

P. Bojko. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Bojko.

P. Bojko. Nie mogę nie ubolewać nad tem, że komisya budżetowa, obeszła się tak po macoszemu z petycyą, wniesioną przez dyrekcyę szkoły dla dorosłych analfabetów we Lwowie. Wszystkie mniej więcej petycyę zostały uwzględnione, tylko ta jakoś nie miała szczęścia. Takie postępowanie wydaje mi się, proszę panów, bardzo niesłusznem.

Komisya budżetowa widocznie wychodziła z tego założenia, że kto ma coś, to mu dodać, a kto nie ma nic, to mu dać figę, czyli jakby chciała powiedzieć: Tyś nie bardzo głodny, ale jeszcze masz więcej żywności, i ratuj się, a ty głodny całkiem, możesz umrzeć!

Jeżeli dziś nawet, jak już zaznaczyłem popierając tę petycyę, władze wojskowe uważają za stosowne, ażeby żołnierzy nie umiających czytać ani pisać, wyuczyć tej sztuki, to zdaje mi się, że należałoby choć dla zachęty tych ludzi, którzy podjęli się tak trudnego zadania, udzielić subwencyi. Dlatego stawiam następującą rezolucyę:

(Czyta):

»Wysoki Sejm raczy uchwalić: Dla szkoły analfabetów we Lwowie uchwała się na r. 1904 kwotę 300 kor.«

Marszałek. Do tej samej petycyi ma głos p. Stapiński.

P. Stapiński. Wysoka Izba raczy sobie przypomnieć, że Wydział krajowy miał po-

lecenie od Sejmu, ażeby rzecz zbadał i sprawozdanie przedłożył. Informowałem się w dyrekcyi szkoły dla dorosłych analfabetów, czy istotnie ktoś tę szkołę zbadał. Otóż powiedziano mi, że ani u kierownictwa szkoły, ani w samej szkole podczas wykładów, wogóle nikogo ze strony Wydziału krajowego, któryby tę rzecz zbadał, nie było. Wiem to dobrze od kierownika tej szkoły, więc chyba informacya moja jest autentyczną.

Więc konstatuję, że przedewszystkiem Wydział krajowy nie spełnił, tego swojego nałożonego mu przez Sejm, obowiązku.

Następnie to obejście się z tą petycyą — chyba nie zarzucicie mi złośliwości — jest najlepszą ilustracyą waszych uchwał.

Macie Panowie pieniądze na takie rzeczy, jak sztuka, macie pieniądze na śpiewaczki, które nigdy nie śpiewają, ale nie macie pieniędzy dla analfabetów, którzy może z waszej winy nie mieli sposobności w młodości wyuczyć się czytania i pisania, a którzy, jako dorośli chcą się tego wyuczyć, o czem świadczy liczna frekwencya tej szkoły, bo w pierwszym zaraz roku miała ta szkoła 120 uczestników.

Rada szkolna krajowa pierwsza położyła cugle na istnienie tej szkoły, nie pozwoliła uczyć tam akademikom, bo nie są ukwalifikowanymi nauczycielami.

Nie dość na tem, że ze strony Rady szkolnej spotykaliśmy się z niechęcią, teraz i Sejm i kierownik oświaty, odmawiają jakiego takiego zasiłku dla tych, którzy w młodości nie mogli się nauczyć czytać, więc chcieliby to zrobić we wieku późniejszym. Szkoła, którą moralnie odpychamy, jest instytucyą, która nie zasługuje na to, aby ją Sejm traktował na równi choćby — powiem — z pierwszą lepszą śpiewaczką.

Otóż zdaje mi się, że jeszcze w tej ostatniej chwili Wysoka Izba da moralną satysfakcyę, niech tylko da marne poparcie dla szkoły analfabetów, kierowaną przez ukwalifikowanych nauczycieli, zostających pod dozorem władz szkolnych.

Nietylko że się nic niedało, ale jeszcze się szkodzi szkole takim naznaczeniem, bo powiedzą: co to za szkoła, która nie warta, aby Sejm ją poparł

Wydział kraj. sprawy nie bada, a Sejm nad nią przechodzi do porządku dziennego.

Druga petycja doznała tego samego losu, petycja szkoły w Ostrawie Morawskiej. (Śmiechy). Tu niema się czego śmiać, panie prezydencie, to jest bolesne, jeżeli 20.000

Stojałowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stojałowski.

P. Stojałowski. Sprostować muszę, że co do Ostrawy Morawskiej, zasięganie opinii jest zbytecznym, bo przy poprzednim budżecie Sejm przyznał już subwencję dla szkoły w Ostrawie Morawskiej,

Więc co do tej szkoły, obstawać muszę przy wniosku, aby odesłać tę sprawę do Wydziału krajowego do możliwego uwzględnienia.

Jeśli szkoła analfabetów nie jest zbudowana, to co do niej, cofam swój wniosek i przyłączam się do wniosku p. Kozłowskiego.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. Konstatuję, że petycja ta jest wniesiona w taki sposób, że komisya miała możność jej załatwienia. Skoro Towarzystwo szkoły ludowej wniosło petycję, trzeba było przedewszystkiem ją załatwić, a nie tak całkiem obojętnie Ostrawie Morawskiej dać spokój i przejść nad nią do porządku dziennego.

Marszałek. Głos ma p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Przyłączam się do wniosku p. Kozłowskiego, a jeżeli się nie zrzekam głosu, to dlatego, aby zwrócić uwagę, że oprócz prośby Tow. pedagogicznego we Lwowie i Ostrawy morawskiej, jest także prośba Tow. pedagogicznego ruskiego. Gdyby się uwzględniło jedną petycję, trzeba by uwzględnić i tamte. Ponieważ wniosek p. Kozłowskiego czyni temu zadość, wnoszę, aby z innemi i prośbę Tow. pedagogicznego ruskiego, odesłać do Wydziału kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski. Co do szkół analfabetów, to Wydział krajowy nie przedłożył W. Sejmowi wniosków, ponieważ sprawa ta jest jeszcze w stadyum badania ze strony krajowej Rady szkolnej. Wydział krajowy otrzymał zawiadomienie, że Rada szkolna bada nietylko tę jedną szkołę ale kwestyę kursów dla analfabetów w całym kraju.

Co do przejścia do porządku dziennego, to muszę zauważyć, że osobiście stawiałem wniosek taki sam, jak p. Kozłowski, i za tym wnioskiem głosować będę.

Tak samo rzecz ma się co do Ostrawy Morawskiej. Zasadą przyjęta przez komisję

i aprobowaną od lat dawnych przez Wysoki Sejm jest, że wszystkie nowe petycje w sprawach szkolnictwa są załatwiane wówczas, jeżeli Wydział krajowy razem z Radą szkolną krajową wyda o nich opinię, tak co do potrzeby jak i kierunku danej instytucji.

Ponieważ petycja o subwencję na szkołę w Morawskiej Ostrawie obecnie po raz pierwszy weszła do Sejmu, więc nie mógłbym się na inny wniosek zgodzić, jak na odesłanie petycji do Wydziału krajowego, celem przedłożenia wniosku w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

P. ks. Stojałowski zeprzecza, petycja ta po raz pierwszy przysła, ale muszę zaznaczyć, że poprzednie petycje dotyczyły domu polskiego w Morawskiej Ostrawie, a nie szkoły ludowej w Morawskiej Ostrawie, a to jest przecież zupełnie co innego.

Osobiście godzę się na wniosek p. Merunowicza, aby petycję ruskiego Towarzystwa pedagogicznego, odesłać do Wydziału krajowego, jak petycję na polski kurs dla analfabetów.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania.

Wniosek p. Kozłowskiego, aby

„Petycje L. s. 2425, 2785 i 2983 t. j. ruskiego Towarzystwa we Lwowie o subwencję na szkołę analfabetów, dyrekcji szkoły dla dorosłych analfabetów we Lwowie, Zarządu głów. Tow. szkoły lud. o subwencję na szkołę polską w Mor. Ostrawie — przekazuje się Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z Radą szkolną do zbadania i ewentualnego przedłożenia wniosków na najbliższej sesji sejmowej“.

jest odraczający, więc poddam go najpierw pod głosowanie.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Stapiński: Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. Ja konstatuję, że myśm prosili o uwzględnienie tych petycji na rok 1904 a wniosek p. Kozłowskiego opiewa na r. 1905; dalej więc idącym jest wniosek o uwzględnienie na rok 1904.

Marszałek. Przedmiotem załatwienia jest wniesiona petycja. **P. Kozłowski** postawił wniosek odraczający i właśnie dlatego obowiązany byłem poddać go najpierw pod

głosowanie. Gdyby Wysoka Izba była odrzuciła ten wniosek, poddałbym pod głosowanie wniosek szanownego posła.

Przystępujemy do głosowania nad resztą petycji, oprócz ostatniej Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie.

Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Do petycji Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie zażądał głosu p. Małachowski. Udzielam mu głosu.

P. Małachowski: Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie wniosło petycję o udzielenie subwencji na muzeum szkolne we Lwowie, nad którą to petycją proponuje komisja przejście do porządku dziennego.

Śmiem postawić odmienny wniosek, a mianowicie, aby załatwić petycję tę w ten sposób, jak mówił p. Kozłowski co do innych, przez odesłanie jej do Wydziału krajowego do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosku na najbliższej sesji sejmowej po porozumieniu się z Radą szkolną krajową.

Nie potrzebuję tracić wiele słów na poparcie tego wniosku; powiem tylko, że Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych jest firmą bardzo poważną, a rzecz sama nie zasługuje na to, aby nad nią przechodzić do porządku dziennego. Wiem, że za granicą istnieją takie muzea i pod względem dydaktycznym oddają nadzwyczaj dobre usługi dla szkoły.

Dla tego wnoszę nie przejście nad nią do porządku dziennego, ale zbadanie w tej formie, jak zaznaczyłem na wstępie.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski: Zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje wniosek p. Małachowskiego tego brzmienia (czyta):

„Petycję Tow. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie o przyznanie subwencji na muzeum szkolne we Lwowie, przekazuje się Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z Radą szkolną do zbadania i ewentualnego przedłożenia wniosku na najbliższej sesji sejmowej“

zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Stojalowski. Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Głos ma poseł Stojalowski.

P. Stojalowski. Nie wiem, co się stało z wnioskiem moim co do szkoły polskiej w Morawskiej Ostrawie.

Marszałek. Wyraźnie przecież powiedziałem, że sprawa ta została załatwiona odraczającym wnioskiem p. Kozłowskiego, który Izba uchwaliła; nie mogę więc podać jej drugi raz pod głosowanie.

Następuje rubryka IV. poz: 175—190. „Pomniki historyczne“. Sprawozdawca poseł Piniński ma głos.

P. Stojalowski. Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Potem udzielię głosu szanownemu posłowi, w tej chwili nie mogę, bo głos ma p. sprawozdawca. X

Sprawozdawca p. Piniński.

(Czyta):

Poz. 175. Na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i w Krakowie, sporządzanie i publikacje naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 8.000 K.

Poz. 176. Badanie i ocalanie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1.000 K.

Poz. 177. Dla Muzeum narodowego w Krakowie:

a) stała subwencja 3.000 K.

b) na reorganizację, adaptację i rozszerzenie Muzeum narodowego, rata II. z przyznanych 30.000 K na lat 5 (nadzwycz.) po 6.000 K.

Poz. 178. Krajowe Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:

1. Dyrektor we Lwowie 2.400 K.

2. Dyrektor w Krakowie 2.400 K.

3. Adjunkt I. klasy we Lwowie: płaca 2.800 K, dodatek aktywalny 600 K i 3 dodatki pięcioletnie po 200 K razem 4.000 K.

4. Adjunkt II. klasy we Lwowie: płaca 2.200 K, i dodatek aktywalny 480 K razem 2.680 K.

5. Adjunkt I. klasy w Krakowie: płaca 2.800 K, dodatek aktywalny 600 K razem 3.400 K.

6. Adjunkt II. klasy w Krakowie: płaca 2.200 K, dodatek aktywalny 480 K razem 2.680 K.

7. 2 aplikantów we Lwowie, adjutum roczne po 600 K razem 1.200 K.

8. 1 aplkant w Krakowie adjutum roczne 600 K.

9. Czysznz za najem lokalu we Lwowie 1.600 K i miejski 5% podatek wodociągewy za r. 1904 — 80 K razem 1.680 K.

10. Stróże we Lwowie i w Krakowie: płaca po 840 K, dodatek aktyw. po 100 K, dodatek na mundur po 100 K. razem 2.080 K.

11. Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite wydatki 1.200 razem poz. 178 24.320 K.

Poz. 179. Na restaurację kościoła katedralnego na Wawelu, rata IX. roczna z przyznanej na lat 10 subwencji 200.000 K. (nadzw.) 20.000 K.

Poz. 179a) Komitet parafialny kościoła WW. Świętych w Krakowie na restaurację kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie (nadzw.) 4.000 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja l. 2075. Nadto wnosi komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu wdrożenie rokowań z c. k. rządem celem wyjednania subwencji rządowej na restaurację pomienionego kościoła.

Poz. 180. Komitetowi budowy pomnika Ad. Mickiewicza we Lwowie, rata IV. z przyznanych 20.000 K. na lat 5 po 4.000. K (uchw. Sejmu z 9. lipca 1901) (nadzw.) 4.000 K.

Poz. 181. Konwentowi PP. Klarysek w Krakowie, na restaurację kościoła św. Andrzeja z przyznanych 4.000 K, rata IV. (ostatnia) roczna, w myśl uchwały z dnia 9 lipca 1901 (nadzwycz.) 1.000 K.

Poz. 181a) Zgromadzenie OO. Augustynów w Krakowie, na restaurację kościoła św. Katarzyny, jednorazowo (nadzw.) 2.000 K.

Petycję do tej pozycji l. 2.229 przekazuje Komisya Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Poz. 182. Na restaurację kościoła katedralnego obrządku łacińskiego w Przemyśle z przyznanych 10.000 K w 5 ratach rocznych, rata IV. w myśl uchwały sejmowej z dnia 9. lipca 1901 (nadzw. 2.000 K.

Poz. 183. Na konserwację zamku w Olesku (nadzw.) 600 K.

Poz. 184. Na restaurację sal zamkowych w Olesku (nadzw.) 3.000 K.

Poz. 185. Na restaurację kościoła farnego w Krośnie, druga połowa z przyznanych 5.000 K (nadzw.) 2.500 K.

Poz. 185. a) Na restaurację bram fortecnych w Okopach św. Trójcy 4.000 K w dwóch rocznych ratach, z tych I. rata. (nadzw.) 2.000 K.

Tem samem załatwioną zostaje petycja l. 2.224

Poz. 186. Na restaurację starożytnego ołtarza w kościele OO Bernardynów w Rzeszowie, jednorazowo (nadzw.) 600 K.

Poz. 187. Na restaurację kościoła OO. Franciszkanów w Krośnie I. rata z subwencji 12.000 K płatnej w 6 ratach rocznych od r. 1904 (nadzw.) 2.000 K.

Poz. 188. Na dalszą restaurację kościoła Bożego Ciała w Krakowie I. rata z subwencji 12.000 K płatnej w 4 ratach rocznych od r. 1904 (nadzw.) 3.000 K.

Poz. 189. Na restaurację zabytków w kościele św. Mikołaja w Krakowie (nadzw.) 1.500 K.

Poz. 190. Szaraniewiczowej Annie, wdowie po c. k. profesorze Uniwersytetu i konserwatorze dla Galicyi wschodniej, jednorazowo (nadzw.) 720 K.

Suma rubryki VI. 36.320 K (nadzw.) 54.920 K.

Razem 91.240 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te pozycje, chce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Obecnie udzielam p. Stojałowskiemu głosu pod względem formalnym.

P. Stojałowski. Wnoszę zamknięcie posiedzenia.

Marszałek. P. ks. Stojałowski postawił wniosek, aby zamknąć posiedzenie; zastosuję się pod tym względem do życzenia Wysokiej Izby.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, chce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Posiedzenie zamykam. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 2. listopada br. o godzinia 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

(Czyta):

1. Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżetach krajowych na lata 1903 i 1904.

Sprawozdawcy poszczególnych działów budżetu pp. Barwiński, Jaśkoński, Stan. Ję-

drzejowicz, Kozłowski, Laskowski, Leo, Loewenstein, A. Lubomirski, Małachowski, Milewski, Niezabitowski, Oleśnicki, Paszkowski, Potoczek, Rotter, Rutowski, Skałkowski, Urbański.

Sprawozdawca generalny poseł
Abrahamowicz.

2. Sprawozdanie (ustne) komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie wydzielania niektórych parcel z gminy Grzegórzek i przyłączenia ich do gminy m. Krakowa.

Sprawozdawca poseł Górski.

3. Sprawozdanie komisji bankowej o wniosku posła Milewskiego w sprawie ułatwienia taniego kredytu celem zbudowania zbiorników naftowych na pomieszczenie 10.000 cystern tych produktów.

Sprawozdawca poseł Sękowski.

4. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy budżetem objętych za lata 1900, 1901 i 1902.

Sprawozdawca poseł Loewenaten.

5. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy samostnych, budżetem nieobjętych za lata 1900, 1901 i 1902.

Sprawozdawca poseł Rotter.

6. Sprawozdanie komisji sanitarnej w przedmiocie proponowanej przez Wydział krajowy zmiany §§. 11 i 15 ustawy z 28. lipca 1897 Nr. 47 Dz. u. kr. urządzającej prawne stosunki szpitali powszechnych i publicznych.

Sprawozdawca poseł Władysław Czajkowski.

7. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z wniosku pp. Szajera i Stapińskiego w sprawie ograniczenia handlu nierogacizną.

Sprawozdawca poseł Kozłowski.

8. Sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku p. Rutowskiego o 1. uwolnienie nowopowstałych instytucyj kredytowych dla zakładania i finansowania przedsiębiorstw przemysłowych od dodatków do podatków; 2. powołanie do życia akcyjnego zakładu kredytowego mającego na celu zakładanie i finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych.

Sprawozdawca poseł Rutowski.

9. Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku rektora Dzieślewskiego o przypuszczeniu ukończonych uczniów szkół realnych na wydziały filozoficzny, medyczny i rolniczy uniwersytetu i o wniosku posła Rot-

tera w tymże przedmiocie, jakoteż o założeniu 8-klasowej szkoły średniej z obowiązkową nauką języka łacińskiego i rysunków a bez nauki języka greckiego.

Sprawozdawca poseł Stanisław Tarnowski.

10. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wnioskach posłów Tadeusza Cieńskiego i Baworowskiego w sprawie ułatwienia ludności włościańskiej kupna drzewa z lasów rządowych.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

11. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyach Wydziału powiatowego w Buczaczu i Wydziału powiatowego w Nowym Sączu w przedmiocie wynagrodzenia za podwoły.

Sprawozdawca poseł Maiss.

12. Sprawozdanie komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych jak również o petycyach kraj. Towarzystwa naftowego i związku galic. producentów „Ropa“.

Sprawozdawca poseł Wiśniewski.

13. Sprawozdanie komisji gminnej o wniosku p. Rutowskiego w sprawie statutu gminnego dla Zakopanego.

Sprawozdawca poseł Buynowski.

14. Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku posła Jana Urbańskiego o wezwanie c. k. Rządu, aby zmusił akcyjne Towarzystwo Chropińskie do otwarcia regularnego publicznego ruchu towarowego na kolei lokalnej Tłumacz-Pałahicze.

Sprawozdawca poseł Męciński.

15. Sprawozdanie komisji szkolnej o rezolucjach p. Oleśnickiego przekazanych komisji na posiedzeniu z 16 października b. r.

Sprawozdawca poseł Stanisław Tarnowski.

16. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Stan. Jędrzejowicza w przedmiocie podniesienia chowu koni.

Sprawozdawca poseł Zagórski.

17. Sprawozdanie komisji drogowej o wnioskach posłów Buynowskiego, Stapińskiego, i tow. w sprawie zmiany ustawy drogowej z 5. Lipca 1897 Nr. 43. Dz. u. kr.

Sprawozdawca poseł Stan. Jędrzejowicz.

18. Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku posła Szweda w sprawie zaprowadzenia przy pociągach osobowych wagonów IV. klasy i odpowiedniego zniżenia taryf biletowych.

Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

19. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycjach wdów po nauczycielach ludowych, emerytowanych nauczycieli i nauczycielek.

Sprawozdawca poseł Kazim. Lubomirski.

20. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby Towarzystwa „Pomoc przemysłowa“ o subwencję dla swojej szkoły krawatarsko-guzikarskiej w Brzeżanach.

Sprawozdawca poseł Michalski.

21. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby Towarzystwa pracownic konfekcyi damskiej imienia św. Józefa we Lwowie o subwencję lub zasiłek pieniężny.

Sprawozdawca poseł Michalski.

22. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby Franciszka Szaro, tkacza w Godowej o zasiłek w kwocie 400 K. na sprawienie trzech mechanicznych warsztatów tkackich.

Sprawozdawca poseł Michalski.

23. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby Ignacego Grzędziela majstra kowalskiego w Podgórzu o pożyczkę 10.000 K. z funduszu przemysłowego na rozszerzenie swoich pracowni.

Sprawozdawca poseł Michalski.

24. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby członków spółki ślusarskiej w Świątnikach górnych o przysłanie delegata Wydziału krajowego na miejsce, celem zbadania stosunku tejże spółki do szkoły ślusarskiej i jej dyrektora Bilygo.

Sprawozdawca poseł Michalski.

25. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie memorandum p. Mikołaja Zachodnego, instruktora i kierownika szkoły koszykarskiej w Siekierzycach.

Sprawozdawca poseł Michalski.

26. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie prośby p. Juliana Lagodzica i

Józefa Salomona, ślusarzy mechaników w Sano-
noku o udzielenie bezprocentowej pożyczki.

Sprawozdawca poseł Michalski.

27. Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby siostry miłosierdzia Filomeny Dychdalewicz, przełożonej zakładu fundacyjnego Sadowskiego w Czortkowie o udzielenie zapomogi na zakupienie warsztatów i potrzebnych materiałów tkackich i o wyznaczenie zapomogi na wysłanie chłopca na trzyletnią naukę do szkoły tkackiej w Gorlicach.

Sprawozdawca poseł Michalski.

28. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Antoniego Groele nauczyciela w Schönanger o zwrot kwoty 971 koron z funduszu szkolnego krajowego.

Sprawozdawca poseł Rayski.

29. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Romana Zielińskiego i tow. o podwyższenie emerytury.

Sprawozdawca poseł Rayski.

30. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Jana Müllera, kierownika 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemysłu.

Sprawozdawca poseł Tomaszewski.

31. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Jana Hawrota, emeryt. dyrektora szkoły 4-klasowej o podwyższenie emerytury.

Sprawozdawca poseł Tomaszewski.

32. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Józefa Pankowicza, kierującego nauczyciela 4-klasowej szkoły im. Staszica w Tarnowie.

Sprawozdawca poseł Tomaszewski.

Następne posiedzenie więc odbędzie się w poniedziałek o godzinie 10. rano.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11. minut
30. w nocy.)